

Nr **43**



cena  
**50 zł**  
(w tym 8% VAT)

# PRAWO i WIĘŹ

## LAW & SOCIAL BONDS

KWARTALNIK NAUKOWY ROK XI NUMER 43 2022 ROK  
ISSN 2299-405X E-ISSN 2719-3594 <https://doi.org/10.36128/priv.vi43>

### Konferencja

## Spółdzielnie w orzecznictwie sądów i trybunałów w Polsce oraz Unii Europejskiej

Sopot, 4 listopada 2022 r.

Organizatorzy:



Tom **XII**

*R*

**ROCZNIK  
ORZECZNICTWA I PIŚMIENICTWA  
Z ZAKRESU  
PRAWA SPÓŁDZIELCZEGO  
ORAZ  
PRAWA SPÓŁEK HANDLOWYCH**

pod redakcją naukową Krzysztofa Pietrzykowskiego



# PRAWO i WIĘŹ

## LAW & SOCIAL BONDS

KWARTALNIK NAUKOWY POŚWIĘCONY PRAWU I BADANIOM SPOŁECZNYM

Journal in Legal and Social Studies

ROK XI NUMER 43 2022

ISSN 2299-405X

E-ISSN 2719-3594

VOL. 11 NO. 43 2022

<https://doi.org/10.36128/priw.vi43>

Law and Social Bonds is included in:

**SCOPUS**

**European Reference Index  
for the Humanities and Social Sciences (ERIH PLUS)**

**The Central European Journal  
of Social Sciences and Humanities**

**SPÓŁDZIELCZY**



**INSTYTUT NAUKOWY**

---



# PRAWO i WIĘŹ

## LAW & SOCIAL BONDS

KWARTALNIK NAUKOWY POŚWIĘCONY PRAWU I BADANIOM SPOŁECZNYM

ROK XI NUMER 43 2022

ISSN 2299-405X E-ISSN 2719-3594

<https://doi.org/10.36128/priw.vi43>

### Rada Programowa:

prof. **Cezary Mik** (UKSW) – przewodniczący  
prof. **Jolanta Jabłońska-Bonca** (Akademia Leona Koźmińskiego)  
prof. **Zbigniew Cieślak** (UKSW)  
prof. **Przemysław Dąbrowski** (AP w Słupsku)  
ks. prof. **Antoni Dębiński** (KUL)  
dr hab. **Jarosław Dobkowski** (prof. UWMM)  
ks. abp prof. **Andrzej Dziega** (KUL, SIN)  
dr hab. **Marcin Glicz** (prof. AP w Słupsku)  
prof. **Tadeusz Jasudowicz** (UMK)  
prof. **Jarosław Majewski** (UKSW)  
prof. **Marek Michalski** (UKSW)  
prof. **Krzysztof Pietrzykowski** (UW, SIN)  
dr hab. **Justyn Piskorski** (prof. UAM)  
dr hab. **Jadwiga Potrzyszcz** (prof. KUL)  
prof. **Zbigniew Rau** (UŁ)  
**Tomasz Szanciło** (KPSW)  
prof. **Dariusz Szpopier** (AP w Słupsku)  
dr **Marcin Romanowski** (UKSW)  
ks. prof. **Krzysztof Warchałowski** (UKSW)

### Rada międzynarodowa:

prof. **Zenon Bankowski** (Wielka Brytania)  
prof. **Irakli Burduli** (Gruzja)  
prof. **Christian Hillgruber** (Niemcy)  
prof. **Håkan Hydén** (Szwecja)  
dr **Bogdan Iancu** (Rumunia)  
prof. **Carlos Kete** (Angola)  
dr hab. **Zdeněk Koudelka** (Czechy)  
prof. **Martin Krygier** (Australia)  
prof. **Pablo An Ping Chang Ibarra** (Ekwador)  
prof. **Martin Rhonheimer** (Włochy)  
prof. **Germano Andre Doederlein Schwartz** (Brazylia)  
prof. **Hideki Tarumoto** (Japonia)

### Zespół redakcyjny:

dr hab. **Dominik Bierecki**, Spółdzielczy Instytut Naukowy w Sopocie – redaktor naczelny  
prof. **Adam Czarnota**, Uniwersytet Nowej Południowej Walii w Sydney – zastępca redaktora naczelnego  
dr **Agata Czarnecka**, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu – zastępca redaktora naczelnego  
prof. **Alejandra Vanney**, Universidad Austral w Buenos Aires – członek zespołu redakcyjnego  
dr **Jacek Skoczek** – sekretarz redakcji  
**Janusz Ossowski** – redaktor prowadzący  
**Krystyna Bieniewska** – redaktor językowy  
**Andrzej Kozakowski** – skład

Prenumerata roczna 200 zł,  
cena za jeden zeszyt 50 zł (w tym 8 % VAT),  
nakład 50 egz.

Konto Wydawcy: PKO BP  
11 1020 1853 0000 9102 0290 1080

Okładka: Prawo i Więź

Liczba punktów do oceny parametrycznej  
jednostek naukowych – 100

Wersja pierwotna jest wersją papierową

Wydawca:

SPÓŁDZIELCZY



INSTYTUT NAUKOWY

### Adres:

Redakcja Wydawnictwa  
Spółdzielczego Instytutu Naukowego G. Bierecki sp. j.  
ul. Władysława IV 22, 81-743 Sopot  
tel. 58 550 97 50, fax 58 550 96 90  
[www.sin.edu.pl](http://www.sin.edu.pl)

### Adres do korespondencji:

Redakcja „Prawa i Więzi”  
ul. Władysława IV 22, 81-743 Sopot  
[www.prawoiwiedz.edu.pl](http://www.prawoiwiedz.edu.pl)  
e-mail: [dominik.bierecki@sin.edu.pl](mailto:dominik.bierecki@sin.edu.pl)

# PRAWO i WIEŹ

## LAW & SOCIAL BONDS

Journal in Legal and Social Studies

VOL. 11 NO. 43 2022

ISSN 2299-405X E-ISSN 2719-3594

<https://doi.org/10.36128/priw.vi43>

### Editorial Board:

- prof. **Cezary Miłk** (Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw) – President  
prof. **Jolanta Jabłońska-Bonca** (Kozminski University, Warsaw)  
prof. **Zbigniew Cieślak** (Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw)  
prof. **Przemysław Dąbrowski**, (Pomeranian University in Słupsk)  
ks. prof. **Antoni Dębiński** (The John Paul II Catholic University of Lublin)  
dr hab. **Jarosław Dobkowski**, prof. UWM (University of Warmia and Mazury in Olsztyn)  
ks. abp prof. **Andrzej Dzięga** (The John Paul II Catholic University of Lublin)  
dr. hab. **Marcin Glicz**, prof. AP (Pomeranian University in Słupsk)  
prof. **Tadeusz Jasudowicz** (Nicolaus Copernicus University, Toruń)  
prof. **Jarosław Majewski** (Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw)  
prof. **Marek Michalski** (Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw)  
prof. **Krzysztof Pietrzykowski** (University of Warsaw)  
dr. hab. **Justyn Piskorski**, prof. UAM (Adam Mickiewicz University in Poznań)  
dr. hab. **Jadwiga Potrzebacz**, prof. KUL (The John Paul II Catholic University of Lublin)  
prof. **Zbigniew Rau** (University of Lodz)  
**Tomasz Szancito** (Kujawy and Pomorze University in Bydgoszcz)  
prof. **Dariusz Szpoper** (Pomeranian University in Słupsk)  
dr. **Marcin Romanowski** (Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw)  
ks. prof. **Krzysztof Warchałowski** (Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw)

### International Editorial Board:

- prof. **Zenon Bankowski** (University of Edinburgh)  
prof. **Irakli Burduli** (Tbilisi State University)  
prof. **Christian Hillgruber** (University of Bonn)  
prof. **Håkan Hydén** (Lund University)  
dr. **Bogdan Iancu** (University of Bucharest)  
prof. **Carlos Kete** (Agostinho Neto University)  
dr. hab. **Zdeněk Koudelka** (Masaryk University)  
prof. **Martin Krygier** (University of New South Wales)  
prof. **Pablo An Ping Chang Ibarra** (University of the Americas)  
prof. **Martin Rhonheimer** (Pontifical University of the Holy Cross)  
prof. **Germano Andre Doederlein Schwartz** (La Salle University)  
prof. **Hideki Tarumoto** (Hokkaido University)

### Editorial Team:

- dr. hab. **Dominik Bierecki**, Cooperative Research Institute in Sopot – Editor-in-Chief  
prof. **Adam Czarnota**, University of New South Wales, Sydney – Deputy Editor-in-Chief  
dr. **Agata Czarnecka**, Nicolaus Copernicus University, Toruń – Deputy Editor-in-Chief  
prof. **Alejandra Vanney**, Universidad Austral, Buenos Aires – Member of the Editorial Team  
dr. **Jacek Skoczek** – assistant editor  
**Janusz Ossowski** – Managing Editor  
**Krystyna Bieniewska** – Proofreading  
**Andrzej Kozakowski** – Layout Editor

Annual subscription: 200 PLN,  
price per issue: 50 PLN (8 % VAT included),  
printed circulation: 50 copies

Publisher's bank account: PKO BP  
11 1020 1853 0000 9102 0290 1080

Cover: Law & Social Bond

Parametric evaluation of scientific units  
– 100 points

The original version is a paper version

Published by:

SPÓŁDZIELCZY



INSTYTUT NAUKOWY

### Addresses:

Publisher's office:  
Spółdzielczy Instytut Naukowy G. Bierecki sp. j.  
ul. Władysława IV 22, 81-743 Sopot, Poland  
tel. 58 550 97 50, fax 58 550 96 90  
[www.sin.edu.pl](http://www.sin.edu.pl)

### Mailing address:

"Law and Social Bonds" editorial office  
ul. Władysława IV 22, 81-743 Sopot, Poland  
[www.prawoiwiedz.edu.pl](http://www.prawoiwiedz.edu.pl)  
e-mail: [dominik.bierecki@sin.edu.pl](mailto:dominik.bierecki@sin.edu.pl)



## Spis treści

### ARTYKUŁY

<i>Jerzy Jankowski</i> Słowo na otwarcie konferencji <i>Spółdzielnie w orzecznictwie sądów i trybunałów w Polsce oraz Unii Europejskiej</i> .....	11
<i>Krzysztof Pietrzykowski</i> Ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu w spółdzielni mieszkaniowej .....	18
<i>Jakub Stelina</i> Spółdzielnie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego.....	35
<i>Tomasz Bąkowski</i> Status prawny spółdzielni mieszkaniowej i jej członków w postępowaniu w sprawie pozwolenia na budowę w świetle orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego.....	60
<i>Mariola Lemonnier</i> Wybrane zagadnienia francuskiego prawa spółdzielczego na tle orzecznictwa Sądu Kasacyjnego (Cour de Cassation) .....	70
<i>Rafał Adamus</i> Ogłoszenie upadłości spółdzielni w świetle orzecznictwa sądowego.....	88
<i>Dominika Wajda</i> Udzielanie absolutorium członkom organów spółdzielni w świetle orzecznictwa sądowego .....	100
<i>Anna Zbiegień-Turzańska</i> Podejmowanie uchwał przez walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowej w orzecznictwie Sądu Najwyższego.....	108
<i>Aneta Suchoń</i> Problematyka spółdzielni funkcjonujących w obszarze wsi i rolnictwa w orzecznictwie Sądów oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej .....	140
<i>Dominik Bierecki</i> Charakter odpowiedzialności osób działających w interesie spółdzielni przed rejestracją.....	165

*Paweł Popardowski*

Udział pełnomocnika w walnym zgromadzeniu i zebraniach grup  
członkowskich spółdzielni – analiza głównych wątków problemowych  
z perspektywy orzecznictwa Sądu Najwyższego ..... 174

*Jacek Skoczek*

Problematyka członkostwa w kasach oszczędnościowo-kredytowych  
w orzecznictwie Sądu Najwyższego w latach 2019–2022 ..... 198

*Joanna Maria Mędrzecka*

Rola orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w kształtowaniu ram  
prawnych działalności spółdzielczych kas oszczędnościowo-  
-kredytowych..... 212





## Table of Contents

### ARTICLES

<i>Jerzy Jankowski</i> Word for the opening of the conference <i>Cooperatives in the jurisprudence of courts and tribunals in Poland and the European Union</i> .....	11
<i>Krzysztof Pietrzykowski</i> Establishment and transfer of separate ownership of premises in a housing cooperative.....	18
<i>Jakub Stelina</i> Cooperatives in the jurisprudence of the Constitutional Tribunal.....	35
<i>Tomasz Bąkowski</i> Legal status of housing cooperative and its members in the construction proces in the light of the judicial decisions of the Supreme Administrative Court .....	60
<i>Mariola Lemonnier</i> Selected issues of French cooperative law with regard to the jurisprudence of the Court of Cassation („Cour de Cassation”) .....	70
<i>Rafał Adamus</i> Declaration of bankruptcy of the cooperative in the light of jurisprudence .....	88
<i>Dominika Wajda</i> Giving discharge to the board of directors in the Cooperative in the light of the jurisprudence .....	100
<i>Anna Zbiegień-Turzańska</i> Adopting resolutions by general assemblies of housing cooperatives in the jurisprudence of the Supreme Court.....	108
<i>Aneta Suchoń</i> Cooperatives operating in rural areas and agriculture in the jurisprudence of the Courts and the Court of Justice of the European Union .....	140
<i>Dominik Bierecki</i> The Nature of the Liability of Persons Acting in the Interest of the Cooperative Before its Registration.....	165

*Paweł Popardowski*

Participation of a proxy in the general meeting and meetings of member groups in cooperative - analysis of the main problem threads from the perspective of the Supreme Court case law ..... 174

*Jacek Skoczek*

The issue of membership in credit unions in jurisprudence of Supreme Court in 2019–2022 ..... 198

*Joanna Maria Mędrzecka*

The effects of the jurisprudence of Constitutional Tribunal on the legal framework of the Cooperative Savings and Credit Unions operations..... 212



# ARTYKUŁY



# Słowo na otwarcie konferencji *Spółdzielnie w orzecznictwie sądów i trybunałów w Polsce oraz Unii Europejskiej*

---

## Word for the opening of the conference *Cooperatives in the jurisprudence of courts and tribunals in Poland and the European Union*

---

**Jerzy Jankowski**

*doktor nauk prawnych  
profesor Akademii Nauk Stosowanych  
Wincentego Pola w Lublinie*

e-mail: [zrsmrp@zrsmrp.com.pl](mailto:zrsmrp@zrsmrp.com.pl)

<https://doi.org/10.36128/priw.vi43.619>

Prawo jest sztuką stosowania tego, co słuszne i sprawiedliwe, tak głosi łacińska paremia. Dzisiejsza konferencja jest niewątpliwie słuszną, albowiem tworzy też chwilę refleksji na temat tego, czy my jako naukowcy i praktycy prawa spółdzielczego podchodzimy do samego prawa spółdzielczego w sposób sprawiedliwy czy też może traktujemy je instrumentalnie, w sytuacji gdy przedstawienie opinii na temat określonych instytucji prawa spółdzielczego może stanowić jedynie oczekiwanie określonego projektodawcy. Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP jako współorganizator dzisiejszej konferencji jest bowiem świadkiem różnych zdarzeń, nierzadko zaskakujących z perspektywy teorii prawa, a także samego procesu legislacyjnego, dlatego też w trakcie dzisiejszego spotkania chciałbym przedstawić Państwu krótką historię pewnego

procesu opiniowania projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego jako przykład, dlaczego wciąż warto pamiętać o przywołanej paremii.

Zgodnie z art. 98 Regulaminu Senatu RP do zakresu działania Kancelarii Senatu należy w szczególności gromadzenie i udostępnianie materiałów dla Senatorów, przygotowywanie oraz przedstawianie właściwym organom Senatu opracowań i materiałów wspomagających działalność Senatu i jego organów, inicjowanie takich opracowań i materiałów oraz koordynowanie prac ekspertów senackich. W ramach Biura Analiz, Dokumentacji i Korespondencji Senatu RP zamawiane są z kolei opinie, analizy i ekspertyzy. Tym samym opinie prawne zamawiane w ramach Kancelarii Senatu RP muszą spełniać podstawowe standardy merytoryczne, co oznacza m.in. konieczność odnoszenia się w nich do całości opiniowanych projektów ustaw, a także rzetelne opracowywanie opinii na zlecenie Kancelarii Senatu RP.

Z jednej z opinii do projektu ustawy (druk senacki 413, dotyczący zmian w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych) wynika natomiast, że proponowane zmiany nie naruszają tajemnicy przedsiębiorstwa, gdyż, jak wskazuje autorka opinii, informacje objęte tajemnicą przedsiębiorstwa zazwyczaj są w załącznikach do umowy, a nie w umowie. Sugeruje to, że załączniki do umowy nie stanowią samej umowy, co jest oczywistym błędem merytorycznym, *ergo* wnioskiem sprzecznym z podstawowymi zasadami prawa,

Z opinii tej również wynika, że wybory powszechne w spółdzielniach mieszkaniowych są słuszne. Autorka dosłownie w kilku lakonicznych zdaniach odnosi się do bardzo rozbudowanej regulacji zawartej w projekcie, nie odnosząc się w ogóle np. do proponowanej niekonstytucyjnej zmiany, zgodnie z którą w trakcie trwających kadencji mają zostać przeprowadzone w terminie 6 miesięcy od wejścia w życie ustawy ponowne wybory do większości spółdzielni mieszkaniowych w Polsce. Można z tego wywodzić, że przedmiot zlecenia na rzecz Kancelarii Senatu nie został wykonany, opinia jest więc nierzetelna i pomija w całości, że spółdzielnia mieszkaniowa jest podmiotem prawa prywatnego, który nie może być dyskryminowany względem pozostałych podmiotów gospodarczych.

Dla autorki opinii nie ma również znaczenia przepis art. 190 Konstytucji RP, zgodnie z którym orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, skoro podważa ona istotę rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 czerwca 2020 r. (sygn. akt K 3/19). Trybunał uznał w nim za niezgodny z Konstytucją przepis art. 4 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo spółdzielcze. Zgodnie z nim członek spółdzielni, któremu w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy nie przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu albo prawo odrębnej własności lokalu oraz któremu nie przysługuje roszczenie o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu lub roszczenie o ustanowienie spółdzielczego

lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, traci z tym dniem członkostwo w spółdzielni. Przepis ewidentnie naruszał konstytucyjną zasadę ochrony praw nabytych, co wynika z samego uzasadnienia tego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, jednak autorka opinii nie odnosi się w jakikolwiek sposób do osób, które utraciły członkostwo na gruntach o uregulowanym stanie prawnym, wskazując natomiast w swojej „opinii”, że „(...) sformułowany przez TK w uzasadnieniu wyroku w sprawie K 3/19 zarzut złej delimitacji adresatów normy zawartej w art. 4 ustawy nowelizującej z 20 lipca 2017 r. jest nieuzasadniony”.

Powstaje również pytanie, czy autorka opinii nie współpracowała z autorami samego projektu ustawy, co może rzutować na bezstronność wyrażanych przez nią sądów. Może to sugerować wielokrotne odnoszenie się do innych opinii do tego projektu, a nie do jego treści. Świadczyć o tym może usprawiedliwianie projektu ustawy poprzez polemikę z innymi opiniami, bez szczegółowej analizy samego projektu ustawy. Wskazywać mogą na to chociażby zawarte w opinii fragmenty, zgodnie z którymi autorka polemizuje z krytycznymi opiniami do tego projektu:

„Gdy chodzi o tajemnicę przedsiębiorstwa, w związku z prezentowanym w ocenach druku 413 zapatrywaniem (...)” czy „W kontekście uwag zgłoszonych do Projektu, że jest to rozwiązanie szczególne na gruncie korporacyjnych osób prawnych prawa prywatnego, godzące w autonomię zrzeszenia, jakim jest spółdzielnia, i prawo do zrzeszania się, trzeba przywołać (...)”. „W tym kontekście nie można się zgodzić ze stwierdzeniem (wypowiadany w uwagach do Projektu), że rozwiązanie proponowane w druku 413 odbiega całkowicie od przyjętych w odniesieniu do innych podmiotów gospodarczych, których kwestie te są pozostawione do regulacji umownej czy statutowej (...)”.

W projekcie ustawy pojawiło się *de facto* i *de iure* wyłączenie stosowania, tylko w stosunku do spółdzielni mieszkaniowych, przepisu art. 18 § 3 ustawy z 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, zgodnie z którym spółdzielnia może odmówić członkowi wglądu do umów zawieranych z osobami trzecimi, jeżeli naruszałoby to prawa tych osób lub jeżeli istnieje uzasadniona obawa, że członek wykorzysta pozyskane informacje w celach sprzecznych z interesem spółdzielni i przez to wyrządzi spółdzielni znaczną szkodę. Pod pojęciem umów zawieranych z osobami trzecimi należy rozumieć m.in. wszelkie umowy, które spółdzielnia zawiera z firmami zewnętrznymi (np. wykonawcami inwestycji, firmami świadczącymi usługi na rzecz spółdzielni), a także umowy o pracę. Natomiast za brak udostępnienia takich umów grozić będzie odpowiedzialność karna, albowiem zgodnie z przepisem art. 27<sup>3</sup> ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, kto, będąc członkiem zarządu spółdzielni mieszkaniowej, pełnomocnikiem, albo likwidatorem, wbrew obowiązкови dopuszcza do tego, że spółdzielnia nie udostępni członkowi spółdzielni mieszkaniowej odpisów i kopi

dokumentów, podlega karze grzywny. Wprowadzenie rozwiązania, zgodnie z którym spółdzielnia mieszkaniowa będzie mogła odmówić udostępnienia takich umów, jedynie gdy zaistnieje „bardzo wysokie prawdopodobieństwo”, doprowadzi do udostępniania umów osobom, które swoim działaniem mogą wyrządzić członkom spółdzielni mieszkaniowej szkodę, gdyż spółdzielnia na etapie powzięcia „uzasadnionej obawy” będzie karana za brak wykazania proponowanej projektem instytucji „bardzo wysokiego prawdopodobieństwa”. Za przykład można wskazać sytuację, gdy na walnym zgromadzeniu jeden z członków zażądał od Prezesa Spółdzielni informacji, jakie w najbliższym czasie spółdzielnia planuje kupić nieruchomości pod inwestycje. Gdy dowiedział się, o które działki chodzi, nabył je i zaproponował odsprzedaż za dużo wyższą kwotę. Oznacza to, że nikt nie będzie chciał zawierać umów ze spółdzielniami mieszkaniowymi, skoro np. deweloper albo zarządca nieruchomości konkurujący ze spółdzielnią mieszkaniową będzie mógł zwrócić się do jakiegokolwiek członka spółdzielni o wydobywanie ze spółdzielni wszystkich umów, które zawarła ona osobami trzecimi, i poznać stawki, w oparciu o które świadczone są usługi na rzecz spółdzielni mieszkaniowej. W konsekwencji doprowadzi to do paraliżu w realizowanych przez spółdzielnie mieszkaniowe przetargach. Jeżeli zmiana ta wejdzie w życie, oznaczać to będzie, że tylko spółdzielnie mieszkaniowe, jako jedyny podmiot gospodarczy w kraju, zostaną faktycznie pozbawione tajemnicy przedsiębiorstwa, która jest niezbędna dla niezakłóconego funkcjonowania spółdzielni jako podmiotu prywatnego. Projekt ustawy ewidentnie więc narusza konstytucyjną zasadę równości wobec prawa oraz zasadę niedyskryminacji. Zgodnie bowiem z przepisem art. 32 Konstytucji RP wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny.

Autorka opinii pomija również, że projekt ustawy zakłada, iż członkowie zarządu i rady nadzorczej mają być wybierani w wyborach bezpośrednich oraz że we wszystkich spółdzielniach mieszkaniowych w terminie 6 miesięcy mają zostać przeprowadzone ponowne wybory do tych organów, niezależnie od już trwających kadencji (w dodatku pod rygorem odpowiedzialności karnej), co stanowi oczywiste naruszenie podstawowych zasad demokratycznego państwa prawnego. Jak stwierdził Trybunał w wyroku z 26 maja 1998 r. (sygn. K. 17/98, OTK ZU nr 4/1998, poz. 48), ewentualne zmiany długości kadencji powinny wywoływać skutki *pro futuro*. Z istoty kadencyjności wynika, że długość kadencji nie powinna być modyfikowana w odniesieniu do organu urzędującego. Spółdzielcy, wybierając określony skład rady nadzorczej, udzielają mu jednocześnie pełnomocnictw o określonej przez



prawo treści i określonym czasie „ważności”<sup>1</sup>. Czas trwania kadencji, uprzednio określony przez odpowiednie regulacje normatywne, gwarantuje również stabilizację składu personalnego rady nadzorczej w ramach kadencji (por. orzeczenie TK z 23 kwietnia 1996 r., sygn. K. 29/95, OTK ZU nr 2/1996, poz. 10), co zapewnia swobodę jej działania stanowiącą emanację wolności zrzeszania się (art. 58 ust. 1 Konstytucji).

W uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że zmiana ma na celu doprowadzenie do sytuacji, w której głównym celem zarządów spółdzielni mieszkaniowych ma być „zabieganie o przychyłność członków”, a więc nie rzetelne zarządzenie w interesie członków, ale właśnie permanentne prowadzenie kampanii wyborczych, które doprowadzą do sytuacji, gdy ten kandydat, który będzie posiadał więcej środków finansowych na kampanię, będzie przejmował władzę w spółdzielni. Rozwiązanie to będzie więc miało charakter ewidentnie korupcyjny, doprowadzi do przejęcia spółdzielni mieszkaniowych przez polityków, a to również pomija rzeczona opinia do projektu ustawy.

Zgodnie natomiast z aktualnie obowiązującym przepisem art. 49 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze członków zarządu, w tym prezesa i jego zastępców, wybiera i odwołuje, stosownie do postanowień statutu, rada lub walne zgromadzenie. Rozwiązanie to stanowi więc przejaw samorządności i autonomii spółdzielczej oraz kontynuację rozwiązania, które zawarte było w pierwszej w Europie polskiej ustawie o spółdzielniach, podawanej na świecie do dnia dzisiejszego za wzór dobrego prawa spółdzielczego. W art. 33 ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach zawarto normę, zgodnie z którą sposób wyboru zarządu określa właśnie statut. Tym samym już 100 lat temu rozwiązanie to było uznawane za przejaw samorządności i autonomii spółdzielczej. To członkowie spółdzielni, przyjmując statut, powinni bowiem decydować, czy kompetencję tę przekazać do Rady Nadzorczej albo Walnego Zgromadzenia. Propozycja zmian odchodzi od tej zasady, ma więc na celu likwidację spółdzielczości mieszkaniowej, co potwierdza również uzasadnienie projektu. Tak samo kadencyjność powinna zostać pozostawiona decyzji samych członków spółdzielni, którzy mogą teraz na mocy statutu taką kadencyjność wprowadzić. Wymaga również podkreślenia, że corocznie na walnym zgromadzeniu spółdzielni mieszkaniowej podejmowana jest uchwała w sprawie udzielenia członkom zarządu absolutorium (art. 38 § 1 pkt 2 ustawy – Prawo spółdzielcze). W przypadku braku uzyskania absolutorium na tym samym walnym zgromadzeniu może zostać przegłosowana uchwała o odwołaniu poszczególnych członków zarządu. Tym samym narzucenie kadencyjności z mocy ustawy w odniesieniu do

---

1 Por. Artur Ławniczak i Małgorzata Masternak-Kubiak, „Zasada kadencyjności Sejmu – wybrane problemy”, *Przegląd Sejmowy*, nr 3 (2002): 19.

członków zarządu należy uznać za bezcelowe i ograniczające samorządność spółdzielczą członków.

Wskazać wreszcie należy, że projekt ustawy nie uwzględnia, a do czego nie odnosi się rzeczona opinia, że zgodnie z przepisem art. 190 ust. 1 Konstytucji RP wyroki Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą oraz są ostateczne. W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 czerwca 2020 r. (sygn. akt K 3/19) Trybunał uznał za niezgodny z Konstytucją przepis art. 4 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo spółdzielcze, zgodnie z którym członek spółdzielni, któremu w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy nie przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu albo prawo odrębnej własności lokalu oraz któremu nie przysługuje roszczenie o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu lub roszczenie o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, traci z tym dniem członkostwo w spółdzielni. Ustawa ta weszła w życie z dniem 9 września 2017 r., a Trybunał, uznając ww. regulację za niezgodną z Konstytucją RP, z uwagi że pozbawiła ona członkostwa tzw. członków oczekujących, odroczył utratę mocy obowiązywania tego przepisu do 19 czerwca 2021 r. Skoro wyroki Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą oraz są ostateczne, to nie można proponować regulacji, która jest z tym wyrokiem sprzeczna. Proponowana zmiana, jak i rzeczona opinia, nie uwzględnia więc, że doszło do utraty członkostwa tych osób, co potwierdził ww. wyrok Trybunału Konstytucyjnego, i uznaje, że osoby te zachowują członkostwo jednak z dniem 9 września 2017 r., gdy należy postulować regulację, która przyzna to członkostwo osobom z mocy prawa, ale wraz z wejściem w życie ustawy nowelizującej. Tak samo projekt całkowicie pomija sytuację prawną osób, które utraciły członkostwo w wyniku ustawy z 2017 r. na gruntach o uregulowanym stanie prawnym.

Artykuł 4 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo spółdzielcze pozbawił bowiem członkostwa tych członków spółdzielni mieszkaniowych, którzy w przeszłości uzyskali przydział spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu na gruncie, do którego spółdzielnia nie przysługuje prawo własności albo prawo użytkowania wieczystego, i którzy obecnie, po podjęciu przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów uchwały z 24 maja 2013 r., sygn. akt III CZP 104/12, dysponują jedynie ekspektatywą spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Osób, którzy utraciły członkostwo w wyniku wejścia w życie art. 4 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo spółdzielcze jest pół miliona (w samej Warszawie – ok. 300 tys.), a spółdzielnie wykreślają takie osoby z rejestru członków, na co wskazywał m.in. Rzecznik Praw

Obywatelskich. Trybunał Konstytucyjny uznał przepis art. 4 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo spółdzielcze za niezgodny z Konstytucją, albowiem w wyniku pozbawienia tych osób członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej doszło do naruszenia konstytucyjnej zasady ochrony praw nabytych. Na marginesie należy wskazać, że to właśnie przedstawiciel wnioskodawcy (druku senackiego 413) był autorem poprawki, która doprowadziła do tego, że ok. pół miliona osób utraciło członkostwo w spółdzielniach mieszkaniowych i do dnia dzisiejszego wszyscy ponoszą tego skutki prawne i finansowe.

Pomimo powyższego autorka opinii w swojej ekspertyzie stwierdza, że „Przy uwzględnieniu przedstawionych wyżej konkluzji »częstkowych«, wyrażających co do zasady aprobatę dla poszczególnych proponowanych regulacji, analiza Projektu (druku 413) pozwala stwierdzić, że może on być przedmiotem dalszych prac legislacyjnych” – co w świetle przedstawionych zarzutów do opinii może nie służyć Senatorom RP jako pomocna ekspertyza, ale może ich po prostu wprowadzać w błąd co do rozwiązań zawartych w samym projekcie ustawy.

Mam nadzieję, że powyższy przykład skłoni nas wszystkich do refleksji, iż jako eksperci prawa spółdzielczego – teoretycy i praktycy prawa spółdzielczego, mamy również obowiązek prezentowania opinii nt. przedkładanym nam nierzadko do zaopiniowania projektów aktów prawnych w sposób rzetelny i wolny od jakichkolwiek wpływów, urzeczywistniając tym samym konstytucyjną zasadę prawa do przyzwoitej legislacji.

### **Bibliografia:**

Artur Ławniczak i Małgorzata Masternak-Kubiak, „Zasada kadencyjności Sejmu – wybrane problemy”, *Przegląd Sejmowy*, nr 3 (2002): 19.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.  
For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>

# Ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu w spółdzielni mieszkaniowej

## Establishment and transfer of separate ownership of premises in a housing cooperative

*The author considers the relationship between the establishment and transfer of separate ownership of premises in a housing cooperative under the Law on Ownership of Premises, two development laws and the Law on Housing Cooperatives, as well as two Supreme Court decisions. He concludes that in the case of the creation of separate ownership of premises on the basis of a contract, we are dealing with both the establishment and transfer of the right of separate ownership of premises. The situation is different when the establishment of separate ownership of premises occurs on the basis of a unilateral legal act of the cooperative. The author emphasizes that the transfer of separate ownership of premises does not mean that this right arises ex lege in the course of liquidation, bankruptcy proceedings or enforcement proceedings in a housing cooperative. He states that only the transfer of separate ownership of premises is involved when separate ownership of premises has already been previously established.*

**Krzysztof Pietrzykowski**

profesor nauk prawnych  
Uniwersytet Warszawski

ORCID – 0000-0001-6295-1344

e-mail: k.pietrzykowski@wpia.uw.edu.pl

Słowa kluczowe:  
przeniesienie odrębnej własności lokalu,  
spółdzielnia mieszkaniowa, ustanowienie  
odrębnej własności lokalu

Key words:  
establishment of separate ownership  
of premises, housing cooperative, transfer  
of separate ownership of premises

<https://doi.org/10.36128/priw.vi43.620>

## 1. Wstęp

Zagadnienie związku między ustanowieniem i przeniesieniem odrębnej własności lokalu budzi wątpliwości w praktyce spółdzielni mieszkaniowych oraz w orzecznictwie.

Pojęcia ustanowienia i przeniesienia występują w języku potocznym. Są to tzw. rzeczowniki odsłowne (odczasownikowe). „Ustanowić” oznacza „uczynić coś obowiązującym urzędowo, oficjalnie, wprowadzić w życie, zatwierdzić, uchwalić, postanowić” lub „powierzyć komuś jakieś stanowisko lub jakąś funkcję; wyznaczyć, mianować kogoś”<sup>1</sup>. Ustanowieniu odrębnej własności lokalu lepiej odpowiada pierwsze

1 „Ustanowić”, w *Słownik języka polskiego* 3, red. Mieczysław

znaczenie. Czasownik „przenieść – przenosić” występuje w pięciu różnych znaczeniach, m.in. oznacza „zabrać coś lub kogoś i niosąc umieścić gdzie indziej; niosąc coś, przebyć jakąś przestrzeń, przejść przez coś”, „stać się przyczyną przemieszczenia się czegoś, zjawienia się czegoś gdzieś indziej niż poprzednio” lub „ulożować kogoś lub coś w innym miejscu; osiedlić kogoś na nowych terenach, przeprowadzić, przesiedlić”<sup>2</sup>. Żadne z tych znaczeń nie odpowiada przeniesieniu odrębnej własności lokalu. Określenia „przeniesienie własności” i „przeniesienie odrębnej własności lokalu” są bowiem tzw. zwrotami techniczno-prawnymi, których znaczenia nie da się wytłumaczyć w języku potocznym.

Próba wyjaśnienia związku między ustanowieniem i przeniesieniem odrębnej własności lokalu została podjęta w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Zanim jednak przejdziemy do przedstawienia stosownych orzeczeń w tym zakresie, spróbujemy wyjaśnić stan prawny obecnie obowiązujący oraz wskazać na dawne regulacje prawne.

## 2. Nabycie własności według kodeksu cywilnego

Problematyka odrębnej własności lokalu nie jest obecnie normowana w kodeksie cywilnym. Kodeks ten w dziale III księgi II reguluje nabycie i utratę własności. Z systematyki jego przepisów wynika, że podstawowe znaczenie ma tu przeniesienie własności (art. 155 i nast. k.c.). Jest to tzw. zwrot techniczno-prawny, który oznacza nabycie i utratę własności na podstawie umowy. Co do zasady jest to umowa zarówno zobowiązująca, jak i rozporządzająca (art. 155 § 1 k.c.). Zasada podwójnego skutku umowy ma zresztą charakter dyspozytywny, co oznacza, że strony mogą jej nadać skutek tylko zobowiązujący. Poza tym wyjątki od zasady podwójnego skutku mogą wynikać z ustawy (zob. art. 156 i art. 157 § 2 k.c.). Umowa może mieć charakter tylko zobowiązujący, zwłaszcza w niektórych wypadkach przysługiwania określonego podmiotowi tzw. silniejszego prawa pierwokupu (zob. art. 109–111a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami<sup>3</sup>, art. 3–4 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego<sup>4</sup>, art. 37a i nast. ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach<sup>5</sup>, art. 20 ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach<sup>6</sup>). Umowa przeniesienia własności ma

---

Szymczak (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1989), 624.

2 „Przenieść”, w *Słownik języka polskiego 2*, red. Mieczysław Szymczak (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988), 989.

3 Dz.U. 2021 r. poz. 1899 ze zm.; dalej: u.g.n.

4 Dz.U. 2022, poz. 461 ze zm.

5 Dz.U. 2022, poz. 672 ze zm.

6 Dz.U. 2022, poz. 385.

co do zasady charakter konsensualny. O czynności prawnej konsensualnej mówimy wtedy, gdy w skład stanu faktycznego wchodzi tylko oświadczenie woli (jedno albo więcej). Wyjątkowo jednak umowa ma charakter realny, gdy w skład stanu faktycznego poza oświadczeniem woli (oświadczeniami woli) wchodzi dodatkowy element, w szczególności wydanie rzeczy (zob. art. 155 § 2 i art. 169 k.c.). Zasada konsensualności dotyczy również nieruchomości i oznacza, że wpis do księgi wieczystej ma charakter deklaracyjny. Umowa o przeniesienie własności jest jednak realna wtedy, gdy wpis do księgi wieczystej ma charakter konstytutywny (zob. art. 27 u.g.n., art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali<sup>7</sup>). Rozważana umowa ma charakter przyczynowy (kausalny; zob. art. 156 i 158 k.c.)<sup>8</sup>.

Wśród cywilnoprawnych sposobów nabycia własności należy ponadto wymienić zasiedzenie (art. 172–176 k.c.)<sup>9</sup> oraz inne wypadki nabycia własności (art. 180–194 k.c.). Na podstawie prawa spadkowego nabywa się spadek przez dziedziczenie (zob. art. 922 i 925 k.c.)<sup>10</sup>. Własność można też nabyć na podstawie prawa rodzinnego (art. 47 § 1 k.r.o. – małżeńska umowa majątkowa)<sup>11</sup>.

Własność można nabyć również na podstawie przepisów prawa publicznego. Sposobem jej nabycia przez Skarb Państwa na podstawie odrębnego aktu normatywnego jest nacjonalizacja. W Polsce akty nacjonalizacyjne były wydawane głównie po II wojnie światowej<sup>12</sup>. Drugim sposobem jest wywłaszczenie (art. 21 ust. 2 Konstytucji, art. 112–126 u.g.n.). Nieruchomość może być wywłaszczona tylko na rzecz Skarbu Państwa albo na rzecz

7 Dz. U. 2021, poz. 1048; dalej: u.w.l.

8 Jerzy Ignatowicz i Krzysztof Stefaniuk, *Prawo rzeczowe* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2022), 102–109; zob. też Adam Brzozowski, Wojciech Kocot i Wiesław Opalski, *Prawo rzeczowe. Zarys wykładu* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2021), 96–113.

9 Elżbieta Skowrońska-Bocian i Michał Warciński, „Komentarz do art. 172–176”, w *Kodeks cywilny*, t. 1. *Komentarz. Art. 1–449*<sup>10</sup>, red. Krzysztof Pietrzykowski (Warszawa: C.H. Beck, 2020), 592–608.

10 Maksymilian Pazdan, „Komentarz do art. 922, Komentarz do art. 925”, w *Kodeks cywilny*, t. 2. *Komentarz. Art. 450–1088*, red. Krzysztof Pietrzykowski (Warszawa: C.H. Beck, 2021), 1049, 1076.

11 Janusz Pietrzykowski, „Komentarz do art. 47”, w *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Krzysztof Pietrzykowski (Warszawa: C.H. Beck, 2021), 471–472.

12 Zob. szerzej Maciej Ferek, *Roszczenia restytucyjne właścicieli nieruchomości przejętych przez państwo w latach 1944–1989* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2022), 73–243.

jednostki samorządu terytorialnego<sup>13</sup>. Po trzecie, polskie gminy nabyły własność *ex lege* albo na podstawie konstytucyjnej decyzji właściwego wojewody zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych<sup>14</sup>.

Wśród sposobów nabycia własności nie wymienia się jej ustanowienia.

### 3. Ustanowienie prawa użytkowania wieczystego gruntu

Kodeks cywilny nie wspomina też o ustanowieniu prawa użytkowania wieczystego gruntu Skarbu Państwa lub gruntu należącego do jednostek samorządu terytorialnego bądź ich związków, ale o oddaniu takiego gruntu w użytkowanie wieczyste. Nie ulega jednak wątpliwości, że w sensie doktrynalnym oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste oznacza ustanowienie tego prawa. Poza tym w licznych przepisach ustawy o gospodarce nieruchomościami wyraźnie został zamieszczony zwrot „ustanowienie użytkowania wieczystego” (art. 13 ust. 1b, art. 17 ust. 2, art. 32 ust. 2, art. 71 ust. 4, art. 73 ust. 6, art. 105 ust. 4, art. 109 ust. 3 pkt 3 i 4, art. 111a ust. 1 pkt 3, art. 121 ust. 2 i 3, art. 128 ust. 3, art. 204 ust. 1 i 6, art. 205 ust. 1, art. 208 ust. 2, art. 214a ust. 1 pkt 10, art. 229 u.g.n.). Jedynie na marginesie tych rozważań należy wspomnieć o tym, że w latach 90. XX wieku użytkowanie wieczyste gruntów powstawało na podstawie przepisów uwłaszczających państwowe i komunalne osoby prawne, spółdzielnie oraz inne osoby prawne<sup>16</sup>.

Między oddaniem gruntu w użytkowanie wieczyste i przeniesieniem tego prawa istnieje ścisły związek, o czym świadczą choćby sformułowania art. 234 i art. 237 k.c., które w obu wypadkach odsyłają do odpowiedniego stosowania przepisów o przeniesieniu własności. W obu też wypadkach wymagane jest zachowanie formy aktu notarialnego (odpowiednio stosowany art. 158 k.c. oraz art. 27 u.g.n.) oraz dokonanie konstytucyjnego wpisu w księdze wieczystej (art. 27 u.g.n.).

13 Gerard Bieniek, „Wywłaszczenie nieruchomości”, w Gerard Bieniek i Stanisław Rudnicki, *Nieruchomości. Problematyka prawna* (Warszawa: LexisNexis, 2005), 764–808; Ryszard Strzelczyk, *Prawo nieruchomości* (Warszawa: C.H. Beck, 2015), 536–543.

14 Dz.U. Nr 32, poz. 191 ze zm.

15 Gerard Bieniek, Zenon Marmaj, *Uwłaszczenia i komunalizacja mienia*, cz. 2 (Warszawa – Zielona Góra: Zachodnie Centrum Organizacji, 1994), 5–24.

16 Krzysztof Pietrzykowski, „Komentarz do art. 232”, w *Kodeks cywilny*, t. 1. *Komentarz. Art. 1–449<sup>0</sup>*, red. Krzysztof Pietrzykowski (Warszawa: C.H. Beck, 2020), 698–704.

#### 4. Ustanowienie i przeniesienie prawa rzeczowego ograniczonego

Kodeks cywilny wyraźnie odróżnia ustanowienie prawa rzeczowego ograniczonego (art. 245 k.c.) od jego przeniesienia (art. 245<sup>1</sup> k.c.). Ustanowienie takiego prawa jest rozporządzeniem rzeczą, odnoszonym zazwyczaj do czynności prawnej (a ściślej do umowy) i polegającym na doprowadzeniu do powstania prawa rzeczowego. Przeniesienie odnosi się tylko do tych praw rzeczowych ograniczonych, które są zbywalne. Poza tym art. 245<sup>1</sup> k.c. – w odróżnieniu od art. 245 k.c. – nie odsyła do odpowiedniego stosowania przepisów o przeniesieniu własności<sup>17</sup>.

#### 5. Rozporządzenie Prezydenta RP o własności lokali, kodeks cywilny w pierwotnym brzmieniu

Pierwszym aktem normatywnym, regulującym odrębną własność lokali, było rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o własności lokali<sup>18</sup>. Ustanowienie odrębnej własności lokali następowało w formie aktu notarialnego (art. 2 ust. 1) oraz wymagało wpisu w księdze wieczystej (art. 2<sup>1</sup> ust. 1). Rozporządzenie nie wspominało o przeniesieniu odrębnej własności lokalu. Zostało uchylone przez art. V pkt 1 p.w.k.c.

W kodeksie cywilnym w pierwotnym brzmieniu zostały zamieszczone trzy artykuły dotyczące odrębnej własności (art. 135–137). Do ustanowienia odrębnej własności lokali mieszkalnych potrzebna była umowa zawarta w formie aktu notarialnego (art. 137 § 1 k.c. w pierwotnym brzmieniu). Artykuł 135 został uchylony przez art. 1 pkt 23 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny<sup>19</sup>, art. 136 – najpierw zmieniony przez art. 1 pkt 24 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, a następnie uchylony przez art. 34 u.w.l. Artykuł 137 najpierw został zmieniony przez art. 1 pkt 25 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny. Polegała ona na skreśleniu wyrazu „mieszkalnych”. Następnie art. 137 został uchylony przez art. 34 u.w.l.

#### 6. Ustawa o własności lokali

Ustawa o własności lokali m.in. określa sposób ustanawiania odrębnej własności samodzielnych lokali mieszkalnych i lokali o innym przeznaczeniu (art. 1 ust. 1 u.w.l.). Ustanowienia odrębnej własności lokalu dotyczą następujące przepisy tej ustawy: art. 2 ust. 1a, 5 i 6, art. 3a ust. 2, art. 7 ust. 1–3, art. 8 ust. 1 i 3, art. 9 ust. 1 i 2, art. 10, art. 11 ust. 1 i 2, art. 18 ust. 1 oraz art. 22 ust. 3 pkt 5 u.w.l. Należy tu w szczególności zwrócić uwagę na

17 Kamil Zaradkiewicz, „Komentarze do art. 245 i 245<sup>1</sup>”, w *Kodeks cywilny*, t. 1. *Komentarz. Art. 1–449<sup>10</sup>*, red. Krzysztof Pietrzykowski (Warszawa: C. H. Beck, 2020), 782, 795–797.

18 Dz.U. Nr 94, poz. 848 ze zm.

19 Dz.U. Nr 55, poz. 321.



art. 7 ust. 1 u.w.l., zgodnie z którym odrębną własność lokalu można ustanowić w drodze umowy, a także jednostronnej czynności prawnej właściciela nieruchomości albo orzeczenia sądu znoszącego współwłasność. Przepis ten wymienia zdarzenia prawne prowadzące do ustanowienia odrębnej własności lokalu, przy czym umowa jest tylko jednym z takich zdarzeń. Według art. 7 ust. 2 u.w.l. umowa powinna być dokonana w formie aktu notarialnego, a do powstania własności niezbędny jest wpis do księgi wieczystej, który ma zatem charakter konstytutywny<sup>20</sup>.

Ustawa o własności lokali posługuje się też pojęciami „wyodrębnienia lokalu”, „wyodrębnienia własności lokalu” lub „lokalu wyodrębnionego” (art. 2 ust. 4, art. 3 ust. 1, 3, 5, 6 i 7, art. 3a ust. 1 i 2, art. 4 ust. 1 i 2, art. 5 ust. 1 i 2, art. 11 ust. 1, art. 18 ust. 2, art. 19, art. 20 ust. 1, art. 26 ust. 2 oraz art. 29 ust. 1d). Moim zdaniem „wyodrębnienie lokalu” lub „wyodrębnienie własności lokalu” oznacza to samo co „ustanowienie odrębnej własności lokalu”. Wynika to zwłaszcza z art. 11 ust. 1 u.w.l., zgodnie z którym przepisy o ustanowieniu odrębnej własności lokali w drodze umowy stosuje się również odpowiednio do wyodrębnienia własności lokalu z mocy orzeczenia sądu znoszącego współwłasność nieruchomości<sup>21</sup>.

Przeniesienia odrębnej własności lokalu dotyczą przepisy art. 9 ust. 1 i 2 u.w.l., które pierwotnie miały zastosowanie do wszystkich tzw. umów deweloperskich, jednakże zakres ich zastosowania zdecydowanie zmniejszył

- 
- 20 Gerard Bieniek i Zenon Marmaj, *Ustawa o własności lokali. Komentarz* (Warszawa: C.H. Beck, 1998), 44–48; Roman Dżiczek, *Własność lokali. Komentarz. Wzory pozwów i wniosków sądowych* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 2006), 72–84; Roman Dżiczek, *Prawo mieszkaniowe* (Warszawa: LexisNexis, 2008), 95–98; Alfred Gola, „Komentarz do art. 7”, w Alfred Gola i Juliusz Suchecki, *Najem i własność lokali. Przepisy i komentarz* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 2000), 257–263; Jerzy Ignatowicz, *Komentarz do ustawy o własności lokali* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1995), 46–48; Wiktor Łyszczak, *Aktualna ustawa o własności lokali. Praktyczny komentarz* (Zielona Góra: Zachodnie Centrum Organizacji, 2000), 87–92; Ryszard Strzelczyk, „Komentarz do art. 7”, w Ryszard Strzelczyk i Aleksander Turlej, *Własność lokali. Komentarz* (Warszawa: C.H. Beck, 2013), 193–237; Iwona Szymczak, *Własność lokali. Komentarz* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2020), 94–97.
- 21 Zob. też Roman Dżiczek, *Własność lokali. Komentarz. Wzory pozwów i wniosków sądowych* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 2006), 95–96; Ryszard Strzelczyk, „Komentarz do art. 11”, w Ryszard Strzelczyk, Aleksander Turlej, *Własność lokali. Komentarz* (Warszawa: C.H. Beck, 2013), 308–311; Iwona Szymczak, *Własność lokali. Komentarz* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2020), 108.

się po wejściu w życie dwóch kolejnych tzw. ustaw deweloperskich. W przepisach art. 9 u.w.l. wspomina się o ustanowieniu odrębnej własności lokalu i o przeniesieniu tego prawa<sup>22</sup>.

## 7. Dwie ustawy deweloperskie

Należy ponadto zwrócić uwagę na terminologię, którą w rozważanym zakresie posługują się dwie kolejne tzw. ustawy deweloperskie, dawna i nowa. Ustawa o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego z dnia 16 września 2011 r.<sup>23</sup>, czyli tzw. dawna ustawa deweloperska, zawierała regulacje dotyczące ustanowienia odrębnej własności lokalu mieszkalnego i przeniesienia własności tego lokalu na nabywcę (art. 1, art. 3 pkt 1, 5 i 6). Podobne rozwiązania zostały zamieszczone w ustawie z dnia 20 maja 2021 r. o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym<sup>24</sup> (art. 2 ust. 1 pkt 1 i 2, art. 5 pkt 6, art. 25 ust. 1 pkt 1, art. 35 ust. 1 pkt 19, art. 35 ust. 1 pkt 3 oraz art. 38 ust. 2 pkt 1 i 4). W piśmiennictwie na tle obydwu ustaw deweloperskich nie budzi wątpliwości pogląd, że umowa deweloperska ma charakter zobowiązujący i stanowi kaucę (przyczynę) przeniesienia własności nieruchomości lokalowej, natomiast umowa przeniesienia odrębnej własności lokalu jest umową rozporządzającą. W konsekwencji prawidłowy tytuł umowy zawieranej w wykonaniu umowy deweloperskiej powinien brzmieć „umowa ustanowienia odrębnej własności lokalu mieszkalnego i jej przeniesienia w wykonaniu umowy deweloperskiej”<sup>25</sup>.

## 8. Ustawa o spółdzielniach i ich związkach

Ustawa z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach<sup>26</sup> nie przewidywała ustanawiania na rzecz członków spółdzielni budownictwa

22 Strzelczyk, „Komentarz do art. 11”, 304–305.

23 Dz.U. 2019, poz. 1805 ze zm.

24 Dz.U. 2021, poz. 1177.

25 Ryszard Strzelczyk, *Umowa deweloperska w systemie prawa prywatnego* (Warszawa: C.H. Beck, 2013), 428–429. Zob. też Stella Brzeszczyńska, *Umowy w obrocie nieruchomościami* (Warszawa: C.H. Beck, 2005), 195–197; Helena Ciepła, „Komentarz do art. 3 tezy 1–14”, w Helena Ciepła i Barbara Szczytowska, *Ustawa o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego i domu jednorodzinnego. Komentarz. Wzory umów deweloperskich i pism* (Warszawa: LexisNexis, 2012), 56–58; Bartłomiej Gliniecki, *Ustawa deweloperska. Komentarz*, red. Konrad Osajda (Warszawa: C.H. Beck, 2022), 288; Ryszard Strzelczyk, *Ochrona praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego (ustawa deweloperska). Komentarz* (Warszawa: C.H. Beck, 2013), 65–66.

26 Dz.U. Nr 12, poz. 61 ze zm.

mieszkańcowi praw do lokali. Spółdzielcze prawa do lokali, zarówno tzw. lokatorskie, jak i tzw. własnościowe, powstawały w wyniku przydziałów dokonywanych przez spółdzielnie (zob. art. 135 § 2 i 3 oraz art. 143). W spółdzielczych zrzeszeniach budowy domów jednorodzinnych na członków były przenoszone prawa własności takich domów (art. 135 § 4 oraz art. 157). Ustawa ta nie regulowała praw odrębnej własności lokali w spółdzielniach budownictwa mieszkaniowego, a także nie odnosiła się do faktu istnienia takich praw ustanowionych przed jej wejściem w życie na podstawie przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. Zgodnie z art. 153 ustawy o spółdzielniach i ich związkach z chwilą zakończenia likwidacji spółdzielni budowlano-mieszkaniowej spółdzielcze prawo do lokalu (tzw. prawo własnościowe) przekształcało się w prawo odrębnej własności, jeżeli dotyczyło domu jednorodzinnego lub lokalu w małym domu mieszkalnym, w innych zaś wypadkach wygasało<sup>27</sup>. Poza tym spółdzielcze prawa do lokali wygasały z chwilą sprzedaży w drodze egzekucji lub w toku postępowania upadłościowego nieruchomości spółdzielczej, w której znajdowały się lokale przydzielone członkom (art. 140).

### 9. Ustawa – Prawo spółdzielcze w pierwotnym brzmieniu

Ustawa z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze w pierwotnym brzmieniu<sup>28</sup> zawierała w części I tytule II przepisy działu IV dotyczące spółdzielni mieszkaniowych (art. 204 i nast.). Zachowano możliwość przeniesienia na rzecz członków spółdzielni mieszkaniowych własności domów jednorodzinnych oraz umożliwiono ustanawianie na ich rzecz odrębnej własności lokali w innych domach (art. 204 § 2 pkt 2). W art. 237 pr. spółdz. wspomniano wprawdzie o lokalach znajdujących się w „małych domach mieszkalnych”, w piśmiennictwie jednak przyjmowano, że decydujące znaczenie miał wspomniany art. 204 § 2 pkt 2 pr. spółdz. Wskazywano też, że taka interpretacja była zgodna z art. 231 pr. spółdz., który przewidywał w wyniku likwidacji spółdzielni mieszkaniowej powstanie odrębnej własności lokali bez względu na to, w jakich domach (dużych czy małych) te lokale się znajdowały<sup>29</sup>. Pogląd ten został później wyraźnie potwierdzony w art. 29 pkt 16

27 Zob. Krzysztof Pietrzykowski, „Przekształcenia spółdzielczych lokatorskich i własnościowych praw do lokali w prawa odrębnej własności”, w *Współczesne problemy prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Edwarda Gniewka*, red. Jacek Gołaczyński i Piotr Machnikowski (Warszawa: C.H. Beck, 2010), 459.

28 Dz.U. Nr 30, poz. 210 ze zm.; dalej: pr. spółdz.

29 Zob. Jerzy Ignatowicz, w Mirosław Gersdorf i Jerzy Ignatowicz, *Prawo spółdzielcze. Komentarz* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, Wydawnictwo Spółdzielcze, 1985), 487–488.

ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych<sup>30</sup>, który skreślił w art. 237 wyraz „małe”<sup>31</sup>.

## 10. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych

Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych wielokrotnie posługuje się zwrotami „ustanowienie” lub „przeniesienie” prawa do lokalu. Wśród możliwych przedmiotów działalności spółdzielni mieszkaniowej wymienia się budowanie lub nabywanie budynków w celu ustanowienia na rzecz członków spółdzielczych lokatorskich praw do znajdujących się w tych budynkach lokali mieszkalnych (art. 1 ust. 2 pkt 1 u.s.m.) oraz budowanie lub nabywanie budynków w celu ustanowienia na rzecz członków odrębnej własności znajdujących się w tych budynkach lokali mieszkalnych lub lokali o innym przeznaczeniu, a także ułamkowego udziału we współwłasności w garażach wielostanowiskowych (art. 1 ust. 2 pkt 2 u.s.m.). Przejściowo w latach 2002–2007 takim przedmiotem mogło być również budowanie lub nabywanie budynków w celu ustanowienia na rzecz członków spółdzielczych własnościowych praw do znajdujących się w tych budynkach lokali mieszkalnych lub lokali o innym przeznaczeniu, a także do miejsc postojowych w garażach wielostanowiskowych (dawny art. 1 ust. 2 pkt 1<sup>1</sup> u.s.m.). Możliwym przedmiotem działalności spółdzielni mieszkaniowej jest ponadto budowanie lub nabywanie domów jednorodzinnych w celu przeniesienia na rzecz członków własności tych domów (art. 1 ust. 2 pkt 3 u.s.m.)<sup>32</sup>.

Według ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych do powstania odrębnej własności lokalu na podstawie umowy może dojść na zasadach ogólnych (art. 18–22 u.s.m.)<sup>33</sup> albo szczególnych (art. 11, 12, 17<sup>14</sup>, 39, 42–45, 46<sup>1</sup>, 48–49<sup>1</sup> i 52 u.s.m.)<sup>34</sup>.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 u.s.m. z osobą ubiegającą się o ustanowienie odrębnej własności lokalu spółdzielnia zawiera umowę o budowę lokalu. Umowa ta powinna zobowiązywać strony do zawarcia umowy o ustanowienie

30 Dz.U. 2001 Nr 4, poz. 27 ze zm.; Dz.U. 2021, poz. 1208; dalej: u.s.m.

31 Krzysztof Pietrzykowski, „Przekształcenia spółdzielczych lokatorskich i własnościowych praw do lokali w prawa odrębnej własności”, 460.

32 Zob. szerzej Katarzyna Królikowska, „Pojęcie spółdzielni mieszkaniowej”, w *System Prawa Prywatnego, Prawo spółdzielcze 21*, red. Krzysztof Pietrzykowski (Warszawa: C.H. Beck, 2020), 449–456.

33 Zob. szerzej Jerzy Pisuliński, „Odrębna własność lokalu w spółdzielni mieszkaniowej”, w *System Prawa Prywatnego, Prawo spółdzielcze 21*, 604–612.

34 Zob. szerzej Katarzyna Królikowska, „Przekształcenia praw do lokali w spółdzielniach mieszkaniowych”, w *System Prawa Prywatnego, Prawo spółdzielcze 21*, 640–701.

odrębnej własności tego lokalu<sup>35</sup>. Ustanowienie odrębnej własności lokalu może nastąpić na rzecz osoby będącej stroną umowy o budowę lokalu, nabywcy ekspektatywy własności lokalu, małżonków albo osób wskazanych przez osobę będącą stroną umowy o budowę lokalu, które wspólnie z nią ubiegają się o ustanowienie takiego prawa (art. 21 ust. 1 i 2 u.s.m.). Umowa o ustanowienie odrębnej własności lokali może być zawarta przez spółdzielnię łącznie ze wszystkimi osobami, które ubiegają się o ustanowienie takiego prawa (art. 22 ust. 1 u.s.m.). Należy podkreślić, że w wymienionych przepisach wspomina się wyłącznie o ustanowieniu odrębnej własności lokalu, a nie o przeniesieniu tego prawa. W zakresie nieuregulowanym w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych do prawa odrębnej własności lokalu stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o własności lokali (art. 27 ust. 1 u.s.m.). Nie ulega w związku z tym wątpliwości, że również w spółdzielni mieszkaniowej ustanowienie prawa odrębnej własności w wykonaniu umowy o budowę lokalu następuje na podstawie umowy rozporządzającej oraz oznacza jednocześnie przeniesienie tego prawa na określona osobę. Umowa o budowę lokalu niewątpliwie zatem przypomina umowę deweloperską.

W przepisach art. 11 ust. 2 i ust. 2a u.s.m., dotyczących ogłoszenia przetargu w razie wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, wspomina się zarówno o ustanowieniu odrębnej własności lokalu, jak i o przeniesieniu tego prawa.

Przepisy art. 12 i art. 17<sup>14</sup> u.s.m. regulują tzw. przekształcenie w prawo odrębnej własności lokalu odpowiednio spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego i spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Został w nich zamieszczony jedynie zwrot „przeniesienie własności lokalu”, a nie „ustanowienie własności lokalu”. Nie ulega jednak wątpliwości, że aby przenieść prawo własności lokalu, które w chwili zawierania umowy nie istnieje, należy je najpierw ustanowić. Ustanowienie i przeniesienie według art. 12 i art. 17<sup>14</sup> u.s.m. następują w tej samej chwili. Należy dodać, że omawiane przepisy nie regulują przekształcenia prawa *sensu stricto*, gdyż nie dochodzi tu do zmiany treści istniejącego prawa lokatorskiego albo własnościowego w prawo odrębnej własności, ale do wygaśnięcia prawa lokatorskiego i własnościowego oraz powstaniu do tego samego lokalu prawa silniejszego, tj. prawa własności. Obecnie jest więc inaczej niż w okresie obowiązywania art. 219 pr. spółdz. w pierwotnym brzmieniu, który przewidywał przekształcenie lokatorskiego prawa do lokalu w prawo własnościowe i oznaczał zmianę treści prawa<sup>36</sup>.

35 Zob. szerzej: Pisuliński, „Odrębna własność lokalu w spółdzielni mieszkaniowej”, 590–604.

36 Jerzy Ignatowicz, w Mirosław Gersdorf, Jerzy Ignatowicz, *Prawo spółdzielcze. Komentarz*, 421–423.

Artykuł 39 u.s.m. odnosi się do przeniesienia przez spółdzielnię własności lokalu na rzecz najemcy lokalu użytkowego, w tym garażu, a także najemcy pracowni wykorzystywanej przez twórcę do prowadzenia działalności w dziedzinie kultury i sztuki. W kolejnych przepisach u.s.m. jest mowa wyłącznie o ustanowieniu odrębnej własności lokalu (art. 42 ust. 3 i 5, art. 49<sup>1</sup>), wyłącznie o przeniesieniu odrębnej własności lokalu (art. 43 ust. 1, art. 45 ust. 1 i 2, art. 48 ust. 1 i 6, art. 48<sup>1</sup> i art. 52) albo zarówno o ustanowieniu, jak i przeniesieniu odrębnej własności lokalu (art. 49). Również w tych sytuacjach mamy do czynienia z umową zarówno przenoszącą prawo odrębnej własności lokalu, jak i ustanawiającą to prawo.

## 11. Dwa orzeczenia Sądu Najwyższego

Próba wyjaśnienia wzajemnej relacji między ustanowieniem odrębnej własności lokalu i przeniesieniem tego prawa w spółdzielni mieszkaniowej została podjęta zwłaszcza w dwóch orzeczeniach Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 2 lipca 2009 r., V CSK 15/09<sup>37</sup>, po rozpoznaniu skargi kasacyjnej spółdzielni mieszkaniowej od postanowienia Sądu Okręgowego, uchylił to postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Sąd Rejonowy oddalił wniosek spółdzielni mieszkaniowej o założenie księgi wieczystej dla lokalu stwierdzając, że postanowienia aktu notarialnego naruszają art. 7 ust. 1 u.w.l. Najpierw została bowiem ustanowiona odrębna własność lokalu w drodze jednostronnej czynności prawnej spółdzielni, a następnie miało dojść do przeniesienia tego prawa na nabywcę, tymczasem ustanowienie odrębnej własności lokalu w tym trybie może nastąpić tylko na rzecz właściciela nieruchomości. Sąd Okręgowy oddalił apelację spółdzielni mieszkaniowej. Uznał, że rzeczony akt obejmuje dwie niezależne czynności, tj. ustanowienie odrębnej własności lokalu oraz czynność prawną prowadzącą do zbycia tak ustanowionego prawa. Odmienne wykładnia oznaczałaby, że ustanowienie odrębnej własności lokalu w ogóle nie miało miejsca z tej przyczyny, iż czynność cywilnoprawną literalnie ograniczono tylko do przeniesienia własności lokalu. Przyjął, że odrębna własność lokalu może być skutecznie ustanowiona w drodze jednostronnej czynności prawnej tylko dla właściciela nieruchomości, a brak uprzedniego założenia księgi wieczystej i wpisu do niej uniemożliwia powstanie prawa i rozporządzenie nim. Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną, zaznaczył, że zgodnie z § 2 aktu notarialnego ustanowiono prawo odrębnej własności lokalu nr 3, a według § 3 spółdzielnia przeniosła to prawo na nabywcę. Uznał, że oczywiście nietrafna jest interpretacja Sądu Okręgowego, iż postanowienia te stanowią dwie odrębne czynności prawne: czynność prawną jednostronną

---

37 OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 14, OSP 2010, nr 6, poz. 61 z głosem Edwarda Gniewka.

spółdzielni i umowę spółdzielni z jej członkiem. Podkreślił, że do ustanowienia i przeniesienia na nabywcę na podstawie umowy odrębnej własności lokalu według ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych może dojść na zasadach ogólnych albo szczególnych. W pierwszym wypadku z umowy o budowę lokalu wynika roszczenie o ustanowienie odrębnej własności lokalu, w drugim – z przepisu ustawy wynika roszczenie o zawarcie umowy przeniesienia odrębnej własności potocznie nazywanej umową o przekształcenie prawa rzeczowego ograniczonego (spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu) albo prawa obligacyjnego (spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu albo prawa najmu lokalu) w prawo odrębnej własności lokalu. Odmienność tych umów znajduje wyraz także w różnej terminologii. W pierwszym wypadku ustawodawca używa określenia „ustanowienie”, w drugim – „przeniesienie”, choć nie do końca konsekwentnie. W art. 49<sup>1</sup> u.s.m. nieoczekiwanie wspomniano o „ustanowieniu”, a w art. 11 ust. 2 zdanie trzecie u.s.m. – o zawarciu „umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu”. To ostatnie sformułowanie odnosi się zresztą do sytuacji, gdy do ustanowienia i przeniesienia odrębnej własności lokalu dochodzi na rzecz członka spółdzielni, który korzysta z pierwszeństwa nabycia w razie wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu przysługującego innemu członkowi, a nawet – *lege non distinguente* – temu samemu członkowi, którego prawo wygasło. Dalej Sąd Najwyższy wyjaśnił, że obydwie postacie umowy uregulowanej w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych mają podstawową cechę wspólną: umowa jest zawierana przez właściciela nieruchomości (spółdzielnię mieszkaniową) z nabywcą lokalu w rozumieniu art. 8 ust. 3 u.w.l. Z art. 8 ust. 3 u.w.l. wynika, że w wypadku ustanowienia odrębnej własności lokalu w drodze umowy dochodzi do nabycia prawa przez nabywcę, a więc do przeniesienia prawa w rozumieniu art. 155 § 1 k.c. Jest to umowa o podwójnym skutku oraz umowa realna, ponieważ przejście własności na nabywcę następuje dopiero z chwilą założenia księgi wieczystej dla lokalu oraz dokonania wpisu nabywcy jako właściciela lokalu (art. 7 ust. 2 u.w.l.). Właściciel nieruchomości i nabywca lokalu, zawierając umowę w formie aktu notarialnego (art. 7 ust. 2 u.w.l.), mogą wyrazić wolę przez każde zachowanie, które ujawnia ich wolę w sposób dostateczny (art. 60 k.c.), w umowie zaś należy raczej badać zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (art. 65 § 2 k.c.). Strony mogą zatem np. oświadczyć w umowie, że właściciel nieruchomości ustanawia odrębną własność na rzecz nabywcy, że przenosi na niego odrębną własność lokalu albo, jak w akcie notarialnym badanym w niniejszej sprawie, że ustanawia prawo (w jednym postanowieniu) i przenosi je na nabywcę (w drugim postanowieniu). Umowa zawierana przez właściciela nieruchomości z nabywcą lokalu nie tylko bowiem ustanawia, ale również przenosi na nabywcę odrębną własność lokalu.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 marca 2013 r., V CSK 181/12<sup>38</sup>, po rozpoznaniu skargi kasacyjnej spółdzielni mieszkaniowej od wyroku Sądu Apelacyjnego, oddalił skargę kasacyjną. Powód wystąpił o nakazanie spółdzielni mieszkaniowej zawarcia z nim notarialnej umowy ustanawiającej odrębną własność lokalu mieszkalnego oraz przenoszącej na powoda nieodpłatnie własność tego lokalu. Sąd Okręgowy nakazał pozwanej spółdzielni zawarcie umowy przeniesienia nieodpłatnie własności lokalu na rzecz powoda oraz oddalił dalej idące powództwo o zobowiązanie do zawarcia umowy ustanawiającej odrębną własność lokalu. Ustalił, że powód uzyskał przydział mieszkania funkcyjnego nr 2 pozostającego w dyspozycji PKP w budynku wnieionym na gruncie będącym w wieczystym użytkowaniu pozwanej spółdzielni. PKP S.A. wypowiedziała pozwanej spółdzielni umowę dzierżawy gruntu i wydała jej budynek, następnie spółdzielnia zawarła umowę najmu mieszkania z powodem. Po przejęciu budynku przez pozwaną powód podjął nieskuteczne starania o przeniesienie na niego własności mieszkania na podstawie art. 48 ust. 1 u.s.m., nie został też przyjęty w poczet członków Spółdzielni. Sąd Okręgowy przyjął, że art. 48 ust. 1 u.s.m. nie wymaga, by przejmowany przez spółdzielnię mieszkaniową lokal był wcześniej własnością przedsiębiorstwa państwowego. W konsekwencji stwierdził, że stan faktyczny rozpoznawanej sprawy wyczerpuje przesłanki nieodpłatnego nabycia lokalu przez powoda. Nieuzasadnione jest natomiast, według Sądu Okręgowego, żądanie ustanowienia odrębnej własności tego lokalu. Spółdzielnia wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego, zaskarżając go w całości. Sąd Apelacyjny oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego. Podkreślił, że jest oczywiste, iż zawarcie umowy przenoszącej na powoda własność lokalu wymagałoby jego wyodrębnienia i przeniesienia wraz z własnością lokalu stosownego udziału w gruncie i w częściach wspólnych budynku, o czym w pozwie nawet nie wspomniano. Oczywiste jest także, że złożenie takiego oświadczenia wymagałoby uprzedniego ustanowienia odrębnej własności lokalu, co dotąd nie nastąpiło. W konsekwencji orzeczenie Sądu Okręgowego nie odpowiada dosłownej treści żądania pozwu i nie zaspokaja towarzyszącej mu intencji uzyskania orzeczenia na podstawie art. 64 k.c., natomiast potwierdza, że powodowi przysługuje wobec Spółdzielni uprawnienie przewidziane w art. 48 ust. 1 u.s.m. Dlatego Sąd Apelacyjny odczytał wyrok Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo jako unormowane w art. 189 k.p.c. orzeczenie o charakterze ustalającym prawo, stanowiące punkt wyjścia do dalszych czynności prawnych i ewentualnych roszczeń procesowych. Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną, zauważył, że zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego należy postrzegać jako próbę „ratowania” błędnego, choć niewątpliwie w części słusznego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Błąd polega mianowicie na tym, że chociaż Sąd Okręgowy słusznie

---

38 Legalis nr 736739, Lex nr 1324341.



uwzględnił powództwo w zakresie zobowiązania pozwanej do przeniesienia własności, to nietrafnie oddalił powództwo w zakresie żądania ustanowienia odrębnej własności lokalu. Istota przekształceń własnościowych w spółdzielniach mieszkaniowych w odniesieniu do przysługujących określonym osobom praw do lokali polega bowiem na tym, że osoby te uzyskują roszczenie o przeniesienie własności lokalu, które jest nierozzerwalnie związane z roszczeniem o ustanowienie odrębnej własności lokalu. Według postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2009 r., V CSK 15/09<sup>39</sup> umowa zawierana przez właściciela nieruchomości z nabywcą lokalu nie tylko bowiem ustanawia, ale również przenosi na nabywcę odrębną własność lokalu (art. 8 ust. 3 *in fine* ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali, tekst jedn.: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 z późn. zm.). W konsekwencji wyrok Sądu Okręgowego jest niewykonalny, nie można bowiem przenieść własności lokalu, która nie została wyodrębniona. Wspomniany wyrok nie stanowi zatem orzeczenia zastępującego oświadczenie woli pozwanej, nie jest więc wyrokiem, o którym mowa w art. 64 k.c. i w art. 1047 § 1 k.p.c. w związku z art. 49<sup>1</sup> u.s.m. Błąd Sądu Okręgowego mógł być naprawiony w postępowaniu apelacyjnym, jednakże powód nie wniósł apelacji. W tej sytuacji należy przyjąć, że Sąd Apelacyjny nie naruszył prawa, oceniając rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo jako ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c., że powodowi przysługuje roszczenie określone w przepisach art. 48 u.s.m.

## 12. Wnioski

Niniejsze rozważania prowadzą do następujących wniosków.

Regulacje zamieszczone w ustawie o własności lokali i w dwóch ustawach deweloperskich nie pozwalają na utożsamienie pojęć ustanowienia i przeniesienia prawa odrębnej własności lokalu. Ustanowienie oznacza różne zdarzenia prawne, prowadzące do powstania prawa odrębnej własności lokalu, przy czym umowa jest tylko jednym z takich zdarzeń. Inne zdarzenia to czynność prawna jednostronna właściciela nieruchomości oraz orzeczenie sądu znoszące współwłasność, które oznaczają jedynie ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu, a nie jego przeniesienie. Przeniesienie jest natomiast umową w rozumieniu art. 155 i nast. k.c.

W niektórych sytuacjach przeniesienie może dotyczyć prawa odrębnej własności lokalu już wcześniej ustanowionego, a wtedy wpis w księdze wieczystej ma charakter deklaracyjny, jest więc inaczej niż w wypadku przeniesienia prawa użytkownika wieczystego (art. 27 u.g.n.).

Istnieją podstawy do twierdzenia, że do przeniesienia odrębnej własności lokalu prowadzi umowa ustanawiająca to prawo w sytuacji, gdy jej stronami są właściciel nieruchomości i nabywca lokalu (art. 8 ust. 3 u.w.l.). Nie ma natomiast takich podstaw wtedy, gdy umowa o ustanowieniu odrębnej

39 OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 14.

własności lokalu jest zawierana przez współwłaścicieli nieruchomości (art. 8 ust. 3 u.w.l.).

Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych nie rozstrzyga kwestii wzajemnych relacji między ustanowieniem i przeniesieniem prawa odrębnej własności lokalu. Przepisy tej ustawy odnoszą się bowiem z reguły albo do ustanowienia, albo do przeniesienia tego prawa, a tylko wyjątkowo dotyczą – podobnie jak obie ustawy deweloperskie – zarówno jego ustanowienia, jak i przeniesienia. Należy ponadto podkreślić, że o ile w kwestiach nieuregulowanych w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych mogą mieć odpowiednie zastosowanie przepisy ustawy o własności lokali, o tyle ustawy deweloperskie mogą być stosowane do spółdzielni mieszkaniowych tylko w bardzo ograniczonym zakresie, w zasadzie tylko wtedy, gdy te spółdzielnie prowadzą działalność polegającą na budowaniu lub nabywaniu budynków w celu wynajmowania lub sprzedaży znajdujących się w tych budynkach lokali mieszkalnych lub lokali o innym przeznaczeniu (art. 1 ust. 2 pkt 5 u.s.m.).

Przedstawione wnioski odnoszą się zatem również do prawa odrębnej własności lokalu w spółdzielni mieszkaniowej. W wypadkach powstania odrębnej własności lokalu na podstawie umowy na zasadach ogólnych albo szczególnych, mimo różnej terminologii używanej w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, mamy do czynienia zarówno z ustanowieniem, jak i przeniesieniem prawa odrębnej własności lokalu. Inaczej jest w sytuacji, zresztą dość rzadko spotykanej w spółdzielniach mieszkaniowych, gdy do wyodrębnienia (a więc ustanowienia) odrębnej własności lokalu dochodzi na podstawie czynności prawnej jednostronnej spółdzielni. Nie oznacza też przeniesienia odrębnej własności lokalu powstanie tego prawa *ex lege* w sytuacji, gdy w toku likwidacji, postępowania upadłościowego albo postępowania egzekucyjnego z nieruchomości spółdzielni mieszkaniowej, nabywcą budynku albo udziału w budynku nie będzie inna spółdzielnia mieszkaniowa (art. 17<sup>18</sup> u.s.m.). Z kolei tylko z przeniesieniem odrębnej własności lokalu mamy do czynienia w sytuacji, gdy odrębna własność lokalu została już wcześniej ustanowiona na podstawie czynności prawnej jednostronnej spółdzielni albo ustanowiona i przeniesiona na podstawie umowy zawartej przez spółdzielnię z osobą ubiegającą się o ustanowienie prawa lub z małżonkami.

W konkluzji należałoby postulować stosowną nowelizację przepisów zarówno ustawy o własności lokali, jak i ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, która doprowadziłaby do ujednoczenia kwestii wzajemnych związków między ustanowieniem i przeniesieniem prawa odrębnej własności lokalu.

## Bibliografia:

- Bieniek, Gerard i Stanisław Rudnicki. *Nieruchomości. Problematyka prawna*. Warszawa: LexisNexis, 2005.
- Bieniek, Gerard i Zenon Marmaj. *Ustawa o własności lokali. Komentarz*. Warszawa, C.H. Beck, 1998.
- Bieniek, Gerard i Zenon Marmaj. *Uwłaszczenia i komunalizacja mienia*, cz. 2. Warszawa – Zielona Góra: Zachodnie Centrum Organizacji, 1994.
- Brzeszczyńska, Stella. *Umowy w obrocie nieruchomościami*. Warszawa: C.H. Beck, 2005.
- Brzozowski, Adam, Wojciech Kocot i Wiesław Opalski. *Prawo rzeczowe. Zarys wykładu*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2021.
- Ciepla, Helena i Barbara Szczytowska. *Ustawa o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego i domu jednorodzinnego. Komentarz. Wzory umów deweloperskich i pism*. Warszawa: LexisNexis, 2012.
- Dziczek, Roman. *Prawo mieszkaniowe*. Warszawa: LexisNexis, 2008.
- Dziczek, Roman. *Własność lokali. Komentarz. Wzory pozwów i wniosków sądowych*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 2006.
- Ferek, Maciej. *Roszczenia restytucyjne właścicieli nieruchomości przejętych przez państwo w latach 1944–1989*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2022.
- Gersdorf, Mirosław i Jerzy Ignatowicz. *Prawo spółdzielcze. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, Wydawnictwo Spółdzielcze, 1985.
- Gliniecki, Bartłomiej, *Ustawa deweloperska. Komentarz*, red. Konrad Osajda. Warszawa: C. H. Beck, 2022.
- Gola, Alfred i Juliusz Suchecki. *Najem i własność lokali. Przepisy i komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 2000.
- Ignatowicz, Jerzy. *Komentarz do ustawy o własności lokali*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1995.
- Ignatowicz, Jerzy i Krzysztof Stefaniuk. *Prawo rzeczowe*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2022.
- Kodeks cywilny*, t. 1. Komentarz. Art. 1-449<sup>10</sup>, red. Krzysztof Pietrzykowski. Warszawa: C. H. Beck, 2020.
- Kodeks cywilny*, t. 2. Komentarz. Art. 450-1088, red. Krzysztof Pietrzykowski. Warszawa: C. H. Beck, 2021.
- Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Krzysztof Pietrzykowski. Warszawa: C. H. Beck, 2021.
- Łyszczak, Wiktor, *Aktualna ustawa o własności lokali. Praktyczny komentarz*. Zielona Góra: Zachodnie Centrum Organizacji, 2000.
- Pietrzykowski, Krzysztof. *Przekształcenia spółdzielczych lokatorskich i własnościowych praw do lokali w prawa odrębnej własności*. W *Współczesne problemy prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Edwarda Gniewka*, red. Jacek Gołaczyński i Piotr Machnikowski, 459. Warszawa: C.H. Beck, 2010.

*Słownik języka polskiego 2*, red. Mieczysław Szymczak. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988.

*Słownik języka polskiego 3*, red. Mieczysław Szymczak. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1989.

Strzelczyk, Ryszard. *Prawo nieruchomości*. Warszawa: C.H. Beck, 2015.

Strzelczyk, Ryszard. *Umowa deweloperska w systemie prawa prywatnego*. Warszawa: C.H. Beck, 2013.

Strzelczyk, Ryszard i Aleksander Turlej. *Własność lokali. Komentarz*. Warszawa: C.H. Beck, 2013.

*System Prawa Prywatnego, Prawo spółdzielcze 21*, red. Krzysztof Pietrzykowski. Warszawa: C. H. Beck, 2020.

Szymczak, Iwona. *Własność lokali. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2020.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>

# Spółdzielnie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego

---

## Cooperatives in the jurisprudence of the Constitutional Tribunal

*In this article the author discusses the most important judgments of the Constitutional Tribunal in cases concerning cooperatives and cooperative law, issued since the beginning of the new Constitution of the Republic of Poland of 1997. In total, the Constitutional Tribunal has examined thirty-five such cases. As the Constitution does not contain regulations relating directly to cooperatives, hence these cases concerned the assessment of individual provisions of cooperative law with the fundamental civil rights guaranteed by the Basic Law. Examples include such rights as the right to association, the right to protection of property, or standards arising from the principle of a democratic state of law.*

---

### Jakub Stelina

*profesor nauk prawnych  
Uniwersytet Gdański*

ORCID – 0000-0003-2871-1413

e-mail: jakub.stelina@prawo.ug.edu.pl

Słowa kluczowe:  
spółdzielnie, Prawo spółdzielcze,  
Trybunał Konstytucyjny

Key words:  
cooperatives, Cooperative Law,  
Constitutional Tribunal

<https://doi.org/10.36128/priw.vi43.598>

## I. Uwagi wprowadzające

Sprawy dotyczące spółdzielni i spraw spółdzielczych były przedmiotem licznych postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym, w ramach których szereg przepisów regulujących funkcjonowanie spółdzielni weryfikowano ze standardami konstytucyjnymi dotyczącymi przede wszystkim wolności oraz praw i obowiązków człowieka i obywatela. W okresie po wejściu w życie Konstytucji RP w 1997 r. Trybunał wydał w sumie trzydzieści pięć wyroków w sprawach dotyczących spółdzielni, przy czym liczba ta nie obejmuje spraw, w których kwestie spółdzielcze miały charakter poboczny, jak również tych, które z przyczyn formalnych zakończono na etapie wstępnym postanowieniami o umorzeniu postępowania. Tak duża liczba rozstrzygnięć trybunalskich

w sprawach spółdzielczych dowodzi dużej wagi i społecznej doniosłości tej problematyki.

Jeśli chodzi o rodzaje spraw zakończonych wyrokami wydanymi przez Trybunał Konstytucyjny w sprawach, których głównym przedmiotem orzekania były kwestie dotyczące spółdzielni, to siedemnaście spraw zainicjowano wnioskami uprawnionych podmiotów (w tym jedna przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej), siedem – pytaniami prawnymi sądów i jedenaście – skargami konstytucyjnymi. Aż w ośmiu przypadkach wyroki zapadały na pełnych składach. W zdecydowanej większości sprawy dotyczyły spółdzielni mieszkaniowych i praw do lokali spółdzielczych (23), w kilku przypadkach Trybunał wypowiadał się na temat regulacji spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych (4), spółdzielni rolniczych (1) i spółdzielni pracy (1), natomiast zagadnienia ogólne związane ze statusem i funkcjonowaniem spółdzielni poruszono w sześciu wyrokach. Ponieważ w ramach jednego postępowania Trybunał może rozpatrywać więcej zarzutów niż jeden, stąd w sumie rozpoznano ich prawie 150, z czego o niezgodności przepisu z ustawą zasadniczą orzeczono w 58 przypadkach, a o zgodności – w 59. Trzydzieści cztery razy Trybunał orzekał zakresowo, a dwadzieścia sześć razy o nieadekwatności danego wzorca z zaskarżoną regulacją (formuła „nie jest niezgodny”). Co ciekawe, w sprawach spółdzielczych zgłoszono w sumie aż 25 zdań odrębnych, co świadczy bez wątpienia o dużym stopniu skomplikowania rozpoznawanych zagadnień, a niekiedy także kontrowersyjności przyjętych rozstrzygnięć. Wreszcie odnotować należy, że w pięciu przypadkach odroczone wejście w życie wyroku stwierdzającego niezgodność z Konstytucją zaskarżonych przepisów spółdzielczych.

Oczywiście forma opracowania artykułowego narzuca pewne ograniczenia, zwłaszcza dotyczące objętości. Dlatego w ramach niniejszego przeglądu uwzględniono wybrane rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego w sprawach spółdzielczych, najbardziej istotne – moim zdaniem – z punktu widzenia funkcjonowania ruchu spółdzielczego. Niewątpliwie taki charakter mają też orzeczenia, w których Trybunał orzekał o regulacjach dotyczących spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Chodzi tu w sumie o cztery wyroki, z czego jeden wydany po rozpoznaniu wniosku Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Ze względu na wagę problematyki i emocje społeczne, jakie im towarzyszyły, wyroki te zostaną omówione osobno w odrębnym przeglądzie.

## II. Konstytucyjny status spółdzielni

W pierwszej kolejności wypada rozważyć status spółdzielni z perspektywy ustawy zasadniczej. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, która została uchwalona 2 kwietnia 1997 r., a weszła w życie 17 października tego roku,

nie zawiera – w przeciwieństwie do swej poprzedniczki<sup>1</sup> – przepisów, które wprost odwołują się do spółdzielni jako zinstytucjonalizowanej formy aktywności społecznej. Nie znaczy to jednak, że tworzenie i działalność spółdzielni nie ma wymiaru konstytucyjnego. Obszerne rozważania na temat konstytucyjnoprawnego statusu spółdzielni mieszkaniowych zawarł Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 29 maja 2001 r. (K. 5/01)<sup>2</sup>, w którym co prawda rozważano przede wszystkim hierarchiczną zgodność rozwiązań ustawowych dotyczących warunków nabycia własności lokalu spółdzielczego, podziału istniejących spółdzielni w drodze utworzenia przez część jej członków nowej spółdzielni, zakresu obowiązków finansowych osoby będącej właścicielem lokalu w budynku należącym do spółdzielni mieszkaniowej oraz niejasności i „blankietowego” charakteru przepisu dotyczącego ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów czynności wymienionych w art. 41 ust. 4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Niemniej na marginesie głównego wyroku Trybunał odniósł się także do kwestii o ogólniejszej naturze, dotyczących statusu konstytucyjnego spółdzielni. Wśród regulacji mających znaczenie w kontekście statusu spółdzielni wskazał przede wszystkim na art. 58 Konstytucji, zapewniający wolność zrzeszania się. Zgodnie z art. 1 prawa spółdzielczego spółdzielnie są „dobrowolnymi zrzeszeniami nieograniczonej liczby osób”, a zatem nie są wyłączone spod gwarancji, które ustanawia wymieniony przepis Konstytucji. Ważne znaczenie ma także art. 12 Konstytucji, proklamujący jedną z zasad ustrojowych RP. Przepis ten „obejmuje swoim zakresem wolność tworzenia i działania nie tylko organizacji odpowiadających swym charakterem wymienionym w tym przepisie typom, czyli związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, stowarzyszeń, ruchów obywatelskich i fundacji, ale także – »innych dobrowolnych zrzeszeń«. To ostatnie określenie jest tak szerokie, że obejmuje swym zakresem również spółdzielnie”. W kontekście spółdzielni mieszkaniowych Trybunał przywołał art. 75 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym władze publiczne mają obowiązek prowadzenia polityki sprzyjającej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli i popierania działań obywateli zmierzających do uzyskania własnego mieszkania. Zdaniem Trybunału „[z]adanie to winno być realizowane

- 
- 1 Art. 16 Konstytucji PRL z 1952 r. przewidywał, że „Polska Rzeczpospolita Ludowa popiera rozwój różnych form ruchu spółdzielczego w mieście i na wsi oraz udziela mu wszechstronnej pomocy w wypełnianiu jego zadań, a własności spółdzielczej, jako własności społecznej, zapewnia szczególną opiekę i ochronę”. Spółdzielniom przypisano też ważną rolę w kontekście troski o wyżywienie narodu (art. 15 pkt 3 i 4), zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych (art. 79 ust. 5) oraz zapewnienia obywatelom czynnego udziału w życiu politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym (art. 84 ust. 2).
  - 2 Dz.U. Nr 57, poz. 601.

również poprzez ustawowe stworzenie instytucji prawnych, umożliwiających osobom fizycznym podejmowanie zbiorowych działań, zmierzających do wybudowania dla siebie i swojej rodziny domu mieszkalnego lub lokalu mieszkalnego w budynku wielomieszkaniowym w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych przez korzystanie z danego domu lub lokalu. Oznacza to, że spółdzielnie mieszkaniowe, których celem jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych członków i ich rodzin, posiadają wynikający z Konstytucji szczególny status prawny, związany z ich rolą w realizacji zadań państwa wskazanych w art. 75 ust. 1 Konstytucji. Wyrazem tego jest uregulowanie problematyki ich funkcjonowania w odrębnej ustawie. Zastosowanie takiego zabiegu legislacyjnego uzasadnia zarówno wskazany wyżej szczególny cel, jak i swoiste cechy stosunku prawnego między spółdzielnią mieszkaniową a jej członkami, przy czym ogólne przepisy o spółdzielniach i ich związkach mogą znaleźć zastosowanie tylko w zakresie w tej ustawie nie uregulowanym”. Na podstawie wskazanych przepisów Trybunał doszedł do „wniosku, że tworzenie i działalność spółdzielni, a w szczególności spółdzielni mieszkaniowych, podlega ochronie konstytucyjnej. Ogranicza to – choć oczywiście nie wyklucza – możliwości ingerencji władz publicznych w tej dziedzinie. Należy przy tym podkreślić, że osoby fizyczne będące członkami spółdzielni mieszkaniowej są objęte ochroną przewidzianą w art. 75 ust. 2 i art. 76 Konstytucji”.

Jeśli chodzi o kwestie majątkowe Trybunał Konstytucyjny stoi konsekwentnie na stanowisku, że skoro źródłem wszystkich wolności i praw jest przyrodzona i niewzruszalna godność człowieka (art. 30 Konstytucji), to osoby prawne typu korporacyjnego korzystają z nich również, ale tylko w takim zakresie, w jakim w ich działalności manifestuje się wynikająca z Konstytucji wolność zrzeszania się i inne konstytucyjnie zagwarantowane wolności i prawa jednostki. Już we wcześniejszym orzecznictwie (wyrok z 25 lutego 1999 r., K. 23/98) Trybunał stwierdził, że ochrona własności spółdzielni jako własności grupowej jest uzasadniona tylko o tyle, o ile służy ochronie praw przysługującym członkom. Oznacza to szczególną funkcję własności spółdzielczej, polegającej na jej służebnym charakterze wobec praw majątkowych członków spółdzielni. Spółdzielnia nie jest abstrakcyjną konstrukcją prawną, podstawą jej bytu prawnego są osoby fizyczne (lub osoby prawne) do niej należące, a majątek należący do spółdzielni ma w świetle prawa służyć zaspokajaniu ich potrzeb. Dlatego także własność spółdzielcza podlega ochronie z art. 64 Konstytucji. Oznacza to, że każda ingerencja ustawodawcy w to prawo podlega ocenie z punktu widzenia art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz innych norm i wartości konstytucyjnych.

W cytowanym wyżej wyroku K 5/01 Trybunał odniósł się także do stosunków prawnych między spółdzielnią a jej członkami, wskazując, że „przystąpienie i przynależność do spółdzielni oraz wystąpienie z niej stanowić powinno wyraz przysługującej każdemu człowiekowi wolności zrzeszania się (art. 58 Konstytucji). Oznacza to, że uzasadnienia wymagają wszelkie



nakazy i zakazy dotyczące tej dziedziny (art. 31 ust. 3 Konstytucji). Naturalnie warunki faktyczne i prawne, w jakich funkcjonują spółdzielnie mieszkaniowe, z istoty rzeczy wprowadzają pewne ograniczenia wolności zrzeszania się (np. konieczność wniesienia wkładu mieszkaniowego lub budowlanego przed przystąpieniem do spółdzielni), jednak powinny one mieć możliwie jak najmniejszą skalę i przekonujące racjonalne uzasadnienie. Relacje między spółdzielnią a jej członkami mają nie tylko aspekt »wolnościowy«, ale także majątkowy. Członek spółdzielni zobowiązany jest do określonych świadczeń wobec niej. Choć spółdzielnia jest w sensie formalnym właścicielem określonych rzeczy i podmiotem praw majątkowych, to jej majątek należy do zbiorowości jej członków. Z istoty rzeczy spółdzielnię tworzą jej członkowie, w których interesie prowadzi ona swoją działalność i w tym sensie nie jest ona całkowicie samoistnym podmiotem praw i obowiązków. Z tytułu członkostwa wynikać mogą także określone roszczenia majątkowe wobec spółdzielni (np. o zwrot udziałów). Jednak korporacyjny i wspólnotowy charakter spółdzielni nie uzasadnia tezy, jakoby w okresie jej istnienia członkom spółdzielni przysługiwało prawo do żądania oddania im na własność określonych składników majątku spółdzielni. Nie jest to bowiem rodzaj współwłasności, ale konstrukcja prawna oparta na innych założeniach”.

Ciekawe uwagi na temat statusu spółdzielni zawarł Trybunał Konstytucyjny w wyroku pełnego składu z 15 lipca 2009 r. (K 64/07)<sup>3</sup>. Dotyczy on bezpośrednio spółdzielni mieszkaniowych, ale wynikające z niego wnioski mają po części walor ogólny. Trybunał stwierdził, że spółdzielnie mieszkaniowe nie mają na względzie prowadzenia działalności gospodarczej nastawionej na osiąganie zysku, lecz na zaspokajanie potrzeby osobistej członków spółdzielni związanej z potrzebą mieszkania, co różni je od spółek prawa handlowego. Ponadto „[s]półdzielnia, będąc osobą typu korporacyjnego (stowarzyszeniowego, zrzeszeniowego), znacznie różni się także od fundacji. Mianowicie fundacja nie jest korporacją (nie ma członków), a jej podstawę, substrat, stanowi majątek przeznaczony przez założyciela lub założycieli (fundatorów) na określone cele społecznie lub gospodarczo użyteczne (...). Istotne różnice występują również w ramach samych spółdzielni, a wynikają one przede wszystkim z odmiennych celów ich działalności. Przykładowo istnieją spółdzielnie, które są klasycznymi przedsiębiorcami w rozumieniu ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (...), inne zaś – jak spółdzielnie mieszkaniowe – prowadzą tzw. działalność bezwynikową i nie mogą osiągać żadnych korzyści ekonomicznych kosztem swoich członków (...). Nie można zatem w każdym przypadku i bez jakichkolwiek zastrzeżeń powiedzieć, że wszystkie spółdzielnie i innego typu podmioty (spółki, stowarzyszenia, fundacje itp.) powinny być równo traktowane przez ustawodawcę. W tym kontekście bowiem szczególnie precyzyjnego uzasadnienia wymaga

---

3 Dz.U. Nr 117, poz. 988.

teza, że dana wolność lub prawo konstytucyjne przysługuje powyższym podmiotom na równi, a zachodzące między nimi różnice nie mają znaczenia z punktu widzenia określenia grupy odznaczającej się wspólną cechą istotną<sup>4</sup>.

Warto także odnotować pogląd wyrażony w wyroku z dnia 24 października 2000 r. (SK 7/00)<sup>4</sup>, w którym Trybunał orzekł o zgodności z Konstytucją szczególnego trybu nabywania nieruchomości rolnych należących do Skarbu Państwa. Wyrok ten będzie omówiony w dalszej części opracowania, w tym miejscu zasługuje on na uwagę ze względu na uznanie legitymacji spółdzielni do wnoszenia skarg konstytucyjnych. Trybunał przyjął, że osoby prawne mogą wnosić skargi konstytucyjne w zakresie, w jakim są one podmiotami poszczególnych praw lub wolności konstytucyjnych. Prawo własności należy w sposób oczywisty do tej kategorii. Jak na razie stanowisko o możliwości wnoszenia skarg konstytucyjnych przez osoby prawne jest konsekwentnie przyjmowane przez Trybunał, jednak w ostatnim czasie pojawiają się próby (moim zdaniem nieuzasadnione) podważenia tego poglądu ze względu na to, że skargi konstytucyjne służą ochronie praw i wolności określonych w rozdziale II Konstytucji, a ten dotyczy bezpośrednio tylko praw i wolności człowieka i obywatela.

### III. Inne zagadnienia ogólne

#### 1. Obowiązek wyczerpania drogi postępowania wewnątrzspółdzielczego przed wystąpieniem na drogę postępowania sądowego

W wyroku z 30 marca 2004 r. (K 32/03)<sup>5</sup> Trybunał ocenił obowiązek wyczerpania drogi postępowania wewnątrzspółdzielczego przed wystąpieniem na drogę postępowania sądowego. Co prawda wyrok ten dotyczył bezpośrednio spółdzielni mieszkaniowych, ale ze względu na przyjętą argumentację można mu przypisać znaczenie ogólniejsze. W pierwotnym brzmieniu ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych zawierała art. 4 ust. 8, przewidujący, że członkowie spółdzielni nie mogą bezpośrednio na drodze sądowej kwestionować zasadności zmiany wysokości opłat związanych z eksploatacją nieruchomości, zobowiązani są bowiem do uprzedniego wyczerpania trybu postępowania wewnątrzspółdzielczego. Trybunał dostrzegł „racjonalny cel regulacji odnoszących się do tzw. procedur wewnątrzspółdzielczych. Związane są one przynajmniej teoretycznie z ogólnymi celami funkcjonowania spółdzielni jako dobrowolnych zrzeszeń i pozostają ściśle powiązane z zasadą autonomii spółdzielni. Procedury te, niezależnie od tego, iż mogą prowadzić do odciążenia w praktyce sądów powszechnych, mają służyć przede wszystkim załatwianiu sporów między zainteresowanymi w łonie samej spółdzielni, umożliwiając łagodzenie konfliktów i podejmowanie prób kompromisowych rozstrzygnięć, zadowolających wszystkich członków albo ich większość.

---

4 Dz.U. Nr 92, poz. 1024.

5 Dz.U. Nr 63, poz. 591.

Trudno jednak zaakceptować utrzymywanie takiego rozwiązania w sytuacji, gdy mamy do czynienia z jednoczesnym istnieniem takich samych rygorów i ciężarów zarówno w przypadku podmiotów niebędących członkami spółdzielni – właścicieli lokali, jak i jej członków”. Należy przy tym zauważyć, że wzorcem kontroli nie był tu art. 45, lecz art. 64 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

## **2. Funkcjonowanie władz spółdzielni**

Wyrok z 16 czerwca 2015 r. (K 25/12)<sup>6</sup> dotyczył m.in. oceny przepisów ustanawiających ograniczenia udzielania pełnomocnictwa na walne zgromadzenie członków spółdzielni (art. 36 § 5 i 6 Prawa spółdzielczego). Polegają one na wyłączeniu możliwości udzielania pełnomocnictwa członkowi zarządu spółdzielni, co nie dotyczy spółdzielni liczących nie więcej niż dziesięciu członków, o ile statut nie stanowi inaczej. Według skarżącego ograniczenie to stanowi przejaw nadmiernej ingerencji w autonomię i samorządność spółdzielni – przez co narusza art. 58 ust. 1 Konstytucji. Trybunał uznał ten zarzut za nietrafny, bo „zaskarżone regulacje ustawowe służą zabezpieczeniu przed wystąpieniem dysfunkcji w spółdzielniach. Walne zgromadzenie członków jest najwyższym organem spółdzielni, który podejmuje najistotniejsze rozstrzygnięcia dotyczące działalności spółdzielni, m.in. określa kierunki jej rozwoju, które ma realizować zarząd. Kontroluje również jej pozostałe władze – w tym zarząd – udzielając absolutorium jego członkom. Z tych powodów istnieje potencjalny konflikt interesów członków spółdzielni i członków zarządu spółdzielni. Zatem zakaz występowania członka zarządu spółdzielni jako pełnomocnika na walnym zgromadzeniu, które ma za zadanie m.in. dokonać oceny działalności zarządu, jest podyktowany zapobieganiem konfliktom interesów i ewentualnemu wykorzystywaniu pełnomocnictwa wbrew woli mocodawcy. Członek zarządu jako pełnomocnik współdecydowałby o ocenie swojej pracy na rzecz spółdzielni”.

Natomiast w wyroku z 15 lipca 2009 r. (K 64/07)<sup>7</sup> Trybunał uznał za zgodne z Konstytucją przepisy nakładające obowiązek udostępniania na stronie internetowej spółdzielni jej statutu, regulaminów, uchwał i protokołów, jak również ograniczające kadencyjność członkostwa w radzie nadzorczej. Do wyroku tego zgłoszono trzy zdania odrębne (E. Łętowska, M. Mazurkiewicz i B. Zdziennicki), w których zakwestionowano umorzenie postępowania w sprawie oceny przepisu przewidującego możliwość kurializacji walnego zgromadzenia oraz uznania konstytucyjności przepisu ustanawiającego nadzór administracyjny właściwego ministra nad działalnością spółdzielni mieszkaniowych i przepisu przewidującego kadencyjność członkostwa w radzie nadzorczej.

---

6 Dz.U. poz. 891.

7 Dz.U. Nr 117, poz. 988.

### 3. Dziedziczenie udziałów w spółdzielni

W cytowanym wyżej wyroku K 25/12 Trybunał badał także zgodność art. 16a Prawa spółdzielczego, który dotyczy dziedziczenia udziałów w spółdzielni, z art. 2, art. 21 ust. 1, art. 32 ust. 1 i art. 64 ust. 1 Konstytucji. Zaskarżony przepis stanowi, że spadkobierca zmarłego członka spółdzielni dziedziczy udziały, jeżeli jest członkiem spółdzielni lub złożył deklarację przystąpienia do spółdzielni. Jeżeli spadkobierców jest więcej niż jeden, powinni oni wskazać jednego spośród siebie, który uzyskuje prawo do udziałów, chyba że podzielą oni udziały między tych spadkobierców, którzy złożyli deklarację przystąpienia do spółdzielni. Spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia w poczet członków spadkobierców dziedziczących udziały, jeżeli odpowiadają oni wymogom określonym w statucie. Trybunał nie dopatrył się naruszenia przez ten przepis zasad poprawnej legislacji oraz określoności prawa wywodzonymi z klauzuli demokratycznego państwa prawnego. Nie uznał także, że przepis ten narusza ustrojową zasadę ochrony dziedziczenia (art. 21 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji) oraz powszechną gwarancję własności i innych praw majątkowych oraz dziedziczenia (art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji). Dziedziczenie udziałów dotyczy bowiem wszystkich spadkobierców, a ustawodawca nie ograniczył tego uprawnienia jedynie do określonego kręgu następców prawnych, np. członków rodziny, spadkobierców ustawowych czy testamentowych. Każdy spadkobierca, niezależnie od tytułu nabycia spadku, może skorzystać z uprawnienia do dziedziczenia udziałów. Ustawodawca zezwolił na podział udziałów pomiędzy spadkobierców, a zatem nie ma konieczności, aby dziedziczyła je tylko jedna osoba. Także przesłanka członkostwa w spółdzielni jest racjonalna i konieczna, ponieważ udział jest prawem związanym z członkostwem. Wynika ona z natury dziedziczonego prawa, które może przysługiwać tylko członkowi spółdzielni i bez członkostwa traci rację bytu.

### IV. Przejmowanie nieruchomości rolnych przez rolnicze spółdzielnie produkcyjne na podstawie przepisów prawa spółdzielczego

W cytowanym wyżej wyroku z dnia 24 października 2000 r. (SK 7/00) Trybunał zajmował się kwestią szczególnego trybu nabywania nieruchomości rolnych należących do Skarbu Państwa, a użytkowanych przez spółdzielnie produkcji rolnej. Przepisy Prawa spółdzielczego przewidywały, że w okresie dwóch lat od wejścia ich w życie spółdzielnie posiadały prawo do odpłatnego nabycia własności tych nieruchomości rolnych. W odniesieniu do nieruchomości wskazanych w art. 274 § 1 jedynym wymaganiem stawianym spółdzielniom – użytkownikom tych nieruchomości było złożenie w terminie stosownego wniosku. Na jego podstawie odpowiedni terenowy organ administracji państwowej miał obowiązek wydania stosownej decyzji administracyjnej, która – z kolei – stanowiła podstawę do zawarcia umowy

w formie aktu notarialnego i do przeniesienia własności. Nabycie własności miało następować odpłatnie, ale na preferencyjnych warunków, bo według cen obowiązujących w dniu przejścia tych nieruchomości. Ustawą z 20 stycznia 1990 r. dokonano nowelizacji prawa spółdzielczego, uchylając art. 274. Wprowadzono tym samym zasadę, że wszystkie sektory rolnictwa będą nabywały ziemię z (ówczesnego) Państwowego Funduszu Ziemi na jednolitych zasadach, co oznaczało likwidację przywileju, jaki przepis ten stwarzał rolniczym spółdzielniom produkcyjnym. W sytuacji, gdy już wydano decyzję ostateczną o ustaleniu spółdzielni jako nabywcy własności, ale nie dokonano jeszcze przeniesienia własności, decyzja taka zachowywała ważność, a podlegała tylko – z mocy prawa – zmianie w części dotyczącej odpłatności za przejmowane nieruchomości. Problem skarżącej spółdzielni polegał natomiast na tym, że pomimo złożonego wniosku organ administracji państwowej przez sześć lat nie wydał żadnej decyzji administracyjnej, a skarga na bezczynność została rozpatrzona już po utracie mocy art. 274 prawa spółdzielczego. Wobec tego organ administracji umorzył postępowanie, a Naczelny Sąd Administracyjny ostatecznie oddalił skargę na decyzję utrzymującą to umorzenie w mocy. W tej sytuacji spółdzielnia wniosła skargę konstytucyjną, kwestionując zgodność art. 1 ustawy z 1990 r. z art. 2, art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 2 Konstytucji.

Jak wyżej wspomniano, rozpoznając tę sprawę, Trybunał uznał najpierw legitymację spółdzielni do wnoszenia skarg konstytucyjnych. Następnie, analizując mający zastosowanie w sprawie stan prawny, stwierdził, że „w momencie złożenia wniosku można było mówić o pojawieniu się po stronie spółdzielni ekspektatywy maksymalnie ukształtowanej, bo prawo nie wymagało od niej samodzielnego podejmowania jakichkolwiek innych działań, a pozwalało pozostawać w przekonaniu, że działania te będą podejmowane przez zobowiązane do tego organy państwowe, w sposób zgodny z prawem i w terminach przez prawo ustalonych”. Ekspektatywa nabycia przez spółdzielnię prawa własności pojawiła się bowiem już w momencie wejścia w życie ustawy prawo spółdzielcze, a ostatecznemu (maksymalnemu) ukształtowaniu uległa ona w momencie złożenia przez spółdzielnię wniosku. Natomiast dalsze zdarzenia prawne, czyli wydanie decyzji administracyjnej, zawarcie umowy i przejście nieruchomości rolnej na własność spółdzielni, były koniecznymi następstwami złożenia wniosku. Bezczynność zaś organu administracji, będąca naruszeniem prawa, stanowiła wyłączną przyczynę nieuzyskania przez skarżącą spółdzielnię prawa własności użytkowanych nieruchomości, wykluczyła bowiem dokonywanie dalszych etapów postępowania, koniecznych – na tle art. 274 § 2 – dla uzyskania prawa własności. Nowelizacja z 1990 r. przekreśliła już istniejącą ekspektatywę o maksymalnie ukształtowanym charakterze, a Trybunał Konstytucyjny nie znalazł żadnego usprawiedliwienia dla takiego rozwiązania.

Do wyroku SK 7/00 zdanie odrębne złożyła sędzia Biruta Lewaszkiewicz-Petrykowska, wskazując, że stanowisko Trybunału Konstytucyjnego nie miało uzasadnienia w świetle wykładni historycznej i systemowej zaskarżonego przepisu, a ponadto prowadzi ono do całkowitego zatarcia granic między dwoma różnymi pojęciami, a mianowicie ekspektatywą nabycia prawa własności i szansą (nadzieją) na nabycie prawa własności. Dlatego rozstrzygnięcie trybunalskie jest obarczone podwójnym błędem – nie uwzględnia zróżnicowania poszczególnych spółdzielni (różny był bowiem sposób „zaawansowania ich praw”, ich „interesów w toku”), a ponadto przyjmuje nieuprawnione założenie, że sam fakt zgłoszenia wniosku rodzi prawną ekspektatywę po stronie go składającego. Zdaniem B. Lewaszkiewicz-Petrykowskiej skarga konstytucyjna nie jest środkiem ochrony przed bezczynnością organów, bo temu służą inne środki prawne. A „[o] tym, że Trybunał Konstytucyjny w niniejszej sprawie potraktował skargę jako środek usuwania nieprawidłowości występujących w procesie stosowania prawa najlepiej świadczy treść sentencji wyroku. Czytamy w niej, że zaskarżony przepis jest sprzeczny z Konstytucją, ale tylko w sytuacji, gdy dotyczy spółdzielni, »wobec której – z naruszeniem przepisów o terminach załatwiania spraw administracyjnych – nie wydano decyzji«. Gdyby kryterium oceny konstytucyjności zastosowane w niniejszej sprawie odnosić do wszystkich ustaw, należałoby postulować, by do każdej z nich ustawodawca wprowadzał przepisy szczególne, wchodzące w grę na wypadek nieprawidłowego jej stosowania”.

## V. Przekształcenie spółdzielni pracy w spółkę

Cytowany już wyżej wyrok z 16 czerwca 2015 r. (K 25/12) dotyczył także oceny regulacji umożliwiającej przekształcenie spółdzielni pracy w spółkę prawa handlowego. Wnioskodawca zarzucił, że zaskarżone art. 203f–203x Prawa spółdzielczego naruszają zasadę ochrony pracy (art. 24 Konstytucji) oraz są niezgodne z obowiązkiem władz publicznych prowadzenia polityki zmierzającej do pełnego i produktywnego zatrudnienia (art. 65 ust. 5 Konstytucji), albowiem zamiarem ustawodawcy przyjmującego te przepisy było ograniczenie lub likwidacja spółdzielczości pracy. W ocenie skarżącego wykonanie kwestionowanych przepisów spowoduje prawdopodobnie wzrost bezrobocia i pogłębi wykluczenie społeczne. Zdaniem wnioskodawcy zaskarżone przepisy, jako sprzyjające likwidacji spółdzielczości pracy, są niezgodne również z zasadą gospodarki rynkowej, opartej zwłaszcza na pluralizmie form własności (art. 20 Konstytucji).

Większość z zaskarżonych przepisów o przekształceniu spółdzielni pracy w spółkę została przez Trybunał zakwestionowana. I tak przepis nakładający na zarząd spółdzielni obowiązek zawiadomienia przez ogłoszenie o przekształceniu jest niezgodny z zasadą poprawnej legislacji, jak również z wolnością zrzeszania się, gdyż nie zapewnia indywidualnego powiadomienia członków spółdzielni. Za niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji

uznany został przepis ustanawiający górną granicę wypłat dla członków przekształcanej spółdzielni pracy, którzy nie zamierzają uczestniczyć w spółce przekształconej. Ograniczenie procentowe (do 10% wartości bilansowej spółdzielni) w zakresie wypłaty z majątku przekształcanej spółdzielni na rzecz członków spółdzielni nieuczestniczących w spółce przekształconej, bez względu na liczbę tych członków oraz wartość przypadających im udziałów w spółdzielni, dopuszcza uszczuplenie ich praw majątkowych. Za zgodny z ustawą zasadniczą został natomiast uznany przepis przewidujący, że do zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni o wszczęciu procesu przekształcenia i samego przekształcenia stosuje się odpowiednio przepisy ogólne prawa spółdzielczego o zaskarżaniu uchwał walnego zgromadzenia. Trybunał stwierdził, że przepis ten nie wyłącza ochrony praw majątkowych członków przekształcanej spółdzielni pracy, ani też nie osłabia ochrony praw majątkowych tych członków w porównaniu z ochroną praw majątkowych członków spółdzielni jako takich. Za naruszające art. 64 ust. 2 Konstytucji uznano zaś przepisy określające zakres przedmiotowy i tryb weryfikacji wyceny praw majątkowych członków przekształcanej spółdzielni pracy, „w zakresie, w jakim nie przewidują możliwości żądania ponownej wyceny wpisowego i wpłaconych udziałów członkowskich oraz wniesienia powództwa o ustalenie wartości wpisowego i wpłaconych udziałów członkowskich”. Trybunał nie dopatrywał się sprzeczności z Konstytucją przepisu przewidującego, że jeżeli prawomocny wyrok stwierdzający nieważność uchwały lub uchylający uchwałę walnego zgromadzenia członków spółdzielni wszczynającą proces przekształcenia w spółkę został wydany po podjęciu uchwały walnego zgromadzenia członków spółdzielni o przekształceniu spółdzielni w spółkę, to nie wpływa on na ważność tej drugiej uchwały i nie powoduje konieczności ponownego wszczęcia procedury przekształcenia.

## **VI. Orzecznictwo w sprawach spółdzielni mieszkaniowych**

### **1. Nabycie i utrata członkostwa**

W sprawie K 60/13 Trybunał rozważał przede wszystkim zagadnienia związane z uzyskaniem członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej. W wyroku z 5 lutego 2015 r.<sup>8</sup> orzekł o niezgodności szeregu przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, które 1) dopuszczają członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej podmiotów, którym nie przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, prawo odrębnej własności lokalu lub ekspektatywa odrębnej własności lokalu; 2) dla powstania członkostwa spółdzielni nabywcy spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, a także spadkobiercy, zapisobiorcy i licytanta, wymagają spełnienia innych przesłanek niż złożenie przez te osoby deklaracji przystąpienia do spółdzielni; 3) uzależniają skuteczne nabycie ekspektatywy

---

8 Dz.U. poz. 201.

odrębnej własności lokalu od przyjęcia w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej; 4) nie przewidują prawa byłego członka spółdzielni mieszkaniowej, któremu przysługuje odrębna własność lokalu, do odpowiedniej części funduszu remontowego. Wskazane regulacje uznano za niezgodne z art. 64 i 58 Konstytucji. Trybunał po raz kolejny podkreślił, że spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu jest prawem związanym z członkostwem w spółdzielni mieszkaniowej, natomiast uzyskiwanie członkostwa *ex lege*, jak żądał tego wnioskodawca, pozostawałoby przede wszystkim w sprzeczności z zasadą wolności zrzeszania się, na treść której składa się wolność tworzenia spółdzielni, wstępowania do spółdzielni i występowania z niej. Godziłoby zarówno w wolność podmiotów nabywających spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, jak również w zasadę samorządności spółdzielni. Uzyskanie członkostwa *ex lege* przesądzałoby o arbitralności ustawodawcy wprowadzającego taką regulację i naruszeniu istoty korporacyjnego ustroju spółdzielni. Samo złożenie deklaracji nie stanowi nadmiernego ciężaru nałożonego na kandydata i jest gwarancją jego wolności i autonomii decyzji o przystąpieniu do spółdzielni lub o nieprzystąpieniu do niej. Jednak spełnienie dodatkowych warunków, tj. wniesienie zadeklarowanych w deklaracji udziałów i wkładu, a także innych ewentualnych warunków statutowych nie może być przesłanką konstytutywną, od spełnienia której uzależnione jest przyjęcie w poczet członków. Ponadto „skuteczne nabycie ekspektatywy odrębnej własności lokalu uzależnione jest od przyjęcia nabywcy w poczet członków spółdzielni. Dopiero z tą chwilą nabywa on roszczenie o ustanowienie odrębnej własności lokalu. Warunek ten nie dotyczy jednak podmiotu, który nabył ekspektatywę odrębnej własności lokalu od członka spółdzielni, a następnie dokonał jej zbycia, nie przystępując do spółdzielni mieszkaniowej realizującej inwestycję budowlaną. To znaczy, że podmiot zbywający nabył skutecznie ekspektatywę, chociaż nie miał statusu członka tej spółdzielni. Ustawodawca dopuszcza zatem obrót takimi prawami bez konieczności przystępowania do spółdzielni mieszkaniowych. Jednakże nabycie ekspektatywy od takiego podmiotu staje się skuteczne po przyjęciu nabywcy do spółdzielni mieszkaniowej (...) Skoro zatem ekspektatywa odrębnej własności lokalu jest zbywalna zarówno przez członków spółdzielni, jak i przez podmioty, które dokonują obrotu tym prawem bez nabycia członkostwa, to warunek przyjęcia w poczet członków spółdzielni może prowadzić w niektórych wypadkach do pozbawienia nabywców tego prawa roszczenia o ustanowienie odrębnej własności lokalu. Odmowa przyjęcia nabywcy przez spółdzielnię w charakterze jej członka będzie skutkowałą nieważnością zawartej umowy. Nabywca mimo zaangażowania znacznych środków finansowych w celu zakupienia prawa majątkowego – ekspektatywy odrębnej własności lokalu, nie będzie mógł dochodzić ustanowienia na jego rzecz odrębnej własności lokalu”.



Kwestii utraty członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej dotyczy natomiast wyrok z 10 czerwca 2020 r. (K 3/19)<sup>9</sup>, w którym za niezgodny z art. 58 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej uznany został art. 4 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo spółdzielcze (Dz.U. poz. 1596). Jednocześnie Trybunał odroczył utratę mocy obowiązującej tego przepisy o 12 miesięcy. Zakwestionowany przepis przewidywał, że członek spółdzielni, któremu w dniu wejścia w ustawy nowelizującej z 2017 r. nie przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu albo prawo odrębnej własności lokalu oraz któremu nie przysługuje roszczenie o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu lub roszczenie o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, traci z tym dniem członkostwo w spółdzielni. Trybunał stwierdził, że cytowany przepis narusza standard konstytucyjny gwarancji wolności zrzeszania się, w tym proporcjonalności dokonanej ingerencji, oraz właściwego stanowienia regulacji przejściowych. Ponieważ niezwłoczna derogacja zaskarżonego przepisu mogłaby pociągnąć za sobą dalsze niepożądane skutki w działalności spółdzielni mieszkaniowych, w tym przede wszystkim w sferze stosunków korporacyjnych, dlatego Trybunał zdecydował – na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji – o odroczeniu utraty mocy obowiązującej art. 4 ustawy z 2017 r. nowelizującej ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych o dwanaście miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

## **2. Tzw. quasi-zasiedzenie przez spółdzielnię mieszkaniową nieruchomości gruntowej**

Wyrokiem z 29 października 2010 r. (P 34/08)<sup>10</sup> Trybunał uznał za niezgodny z Konstytucją przepis art. 35 ust. 4<sup>1</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, przewidujący tzw. quasi-zasiedzenie nieruchomości gruntowej. Zgodnie z jego brzmieniem spółdzielnia mieszkaniowa, która w dniu 5 grudnia 1990 r. była posiadaczem nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Skarbu Państwa albo gminy, albo gdy właściciel tej nieruchomości pozostaje nieznany, pomimo podjętych starań o jego ustalenie, i przed tym dniem, na podstawie pozwolenia na budowę i decyzji lokalizacyjnej spółdzielnia ta wybudowała budynek, nabywa własność tej nieruchomości przez zasiedzenie. Orzeczenie sądu stwierdzające nabycie własności tej nieruchomości jest podstawą wpisu do księgi wieczystej. Trybunał przyjął, że przepis ten jest niezgodny z zasadą zaufania do państwa i prawa oraz zasadą poprawnej legislacji wynikającymi z art. 2 Konstytucji, gdyż quasi-zasiedzenie zostało

---

9 Dz.U. poz. 1055.

10 Dz.U. Nr 207, poz. 1373.

ustanowione jako działające *ex lege*, z mocą wsteczną przy deklaratoryjnym orzeczeniu sądu je stwierdzającym i ograniczonych gwarancjach towarzyszących wyjaśnianiu przesłanek je konstytuujących (to ostatnie oznacza zwłaszcza prowadzenie poszukiwań w celu ustalenia właściciela), a ponadto przepis ten charakteryzuje brak precyzji regulacji. Do wyroku zdanie odrębne złożyła M. Gintowt-Jankowicz, dowodząc, że Trybunał wyszedł poza zakres zaskarżenia, a poza tym brak było argumentów wystarczających do obalenia domniemania konstytucyjności zakwestionowanego przepisu.

### 3. Orzecznictwo dotyczące lokali spółdzielczych

W sprawach dotyczących lokali spółdzielczych, w których główną rolę grają dwa uprawnione podmioty, tj. spółdzielnia i członek korzystający z lokalu, punktem odniesienia jest przede wszystkim konstytucyjna regulacja własności. Dlatego szczególnie wiele miejsca w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, także dotyczącym spółdzielczości, zajmowała kwestia ochrony własności, innych praw majątkowych i dziedziczenia, wyrażona w art. 64 ust. 1 i 3 Konstytucji. Własność jest podstawową formą prawną korzystania z rzeczy, także z mieszkania. W wyroku z 25 lutego 1999 r. (K 23/98) w kontekście dziedziczenia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu Trybunał stwierdził, że własność jest co prawda prawem najpełniejszym, ale nie – nieograniczonym. Ograniczenia własności są dopuszczalne z zachowaniem warunków z art. 31 ust. 3 (i art. 64 ust. 3) Konstytucji. Jeśli zaś chodzi o spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, to jest ono „z założenia prawem o ograniczonej, dokładnie określonej przez ustawę treści – węższej niż treść własności. Stąd też art. 64 ust. 3 mówi o ograniczeniu własności, a nie innych praw, które z istoty swej są ograniczone. Powstaje pytanie o dopuszczalność tworzenia tego rodzaju praw konkurencyjnych wobec własności, mimo że spełniają dokładnie te same funkcje, które może spełniać prawo własności”. Zdaniem Trybunału tworzenie „nowego ładu prawnego w Polsce, także w zakresie dotyczącym prawa własności i innych praw majątkowych oraz związane z tym porządkowanie stosunków prawnych, prowadzić musi w konsekwencji do umocnienia ochrony tych ograniczonych praw rzeczowych, które ze względu na zaszczoły historyczne, pojmowane były jako »ułamne prawa własnościowe«. Oznacza to, że treść ograniczonego prawa rzeczowego takiego jak spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, powinna być interpretowana w taki sposób, aby jego ochrona zbliżała się do ochrony przewidzianej dla prawa własności”. Powyższe nie oznacza, że kwestionujemy w ten sposób własność spółdzielczą, tym bardziej, że w art. 64 Konstytucji mowa jest także o ochronie i innych praw majątkowych, w tym ograniczonych praw rzeczowych. Dlatego „w odniesieniu do ograniczonych praw rzeczowych, takich jak spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, stosować należałoby ochronę odpowiednią do tej, którą odnosi się do prawa własności. Biorąc pod uwagę okoliczność, że spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu jest prawem

rzeczowym ograniczonym, odmienności w zakresie ochrony mogą być formułowane ze względu na naturę tego prawa. W żadnym wypadku sytuacja taka nie dotyczy dziedziczenia. Nie ma bowiem – przy uwzględnieniu okoliczności będących następstwem związania tego prawa ze stosunkiem członkostwa spółdzielni mieszkaniowej – żadnych wynikających z natury tegoż prawa podstaw do wprowadzenia innych zasad niż te, które dotyczą prawa własności”. Stąd w cytowanym wyroku K 23/98 Trybunał orzekł, że art. 228 § 3 Prawa spółdzielczego, przewidujący wygaśnięcie własnościowego prawa do lokalu spółdzielczego w razie niedopełnienia czynności zachowawczych lub odmówienia przyjęcia w poczet członków, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 21 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Realizowanie celów, dla których wprowadzono art. 228 ust. 3, nie usprawiedliwia zastosowania przewidzianych tam instrumentów prawnych a przez to narusza istotę dziedziczenia i nadmiernie ogranicza spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Podobny do powyższego pogląd Trybunał wyraził w wyroku z 9 listopada 2005 r. (P 11/05)<sup>11</sup>, w którym stwierdził, że art. 223 § 2 Prawa spółdzielczego jest niezgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Problemem dziedziczenia i korzystania z własności lokalu spółdzielczego zajmował się Trybunał w sprawie K 23/00, zakończonej wyrokiem z dnia 29 czerwca 2001 r.<sup>12</sup>, w którym zakwestionował art. 215 § 1 Prawa spółdzielczego, wyrażający zasadę jednopodmiotowości prawa do lokalu jako niezgodny z konstytucyjną ochroną prawa własności. Trybunał stwierdził m.in., że „[s]półdzielcze własnościowe prawo do lokalu będąc ograniczonym prawem rzeczowym (art. 223 § 1 zd. 2, a także art. 244 kc), jest prawem zbywalnym, przechodzi na spadkobierców i podlega egzekucji. Prawo takie ze swej istoty jest prawem na rzeczy cudzej, toteż różnice pomiędzy ochroną tego prawa, a ochroną prawa własności nie są wykluczone. Trybunał Konstytucyjny nie znalazł jednak podstaw by w zakresie podziału majątku wspólnego małżonków obowiązywały inne zasady niż te, które dotyczą prawa własności. Co więcej (...) taka sama ochrona powinna przysługiwać osobom dziedziczącym spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu i rozwiedzionym małżonkom, którym spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przysługiwało wspólnie w czasie małżeństwa. Sytuacja tych dwóch kategorii osób jest porównywalna. Niedochowanie terminów wyznaczonych do dokonania czynności zachowawczych nie może skutkować wygaśnięciem praw majątkowych, a przymusowego podziału majątku nie może uzasadniać konieczność realizacji zasady jednopodmiotowości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu”.

---

11 Dz.U. Nr 233, poz. 1993.

12 Dz.U. Nr 69, poz. 724.

Rozpatrując zarzuty dotyczące przepisów regulujących nabycie własności lokalu w budynku będącym przedmiotem własności przysługującej spółdzielni mieszkaniowej, Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 29 maja 2001 r. (K 5/01)<sup>13</sup> uznał, że art. 39 ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, zobowiązujący te spółdzielnie do nieodpłatnego dokonania czynności rozporządzających dotyczących części ich majątku, nie jest sprzeczny z Konstytucją. Przede wszystkim dlatego, że nie mamy tu do czynienia „z wywłaszczeniem na cele niepubliczne”, jak błędnie przyjmował wnioskodawca. Tym bardziej, że zaskarżony przepis miał na celu swego rodzaju wynagrodzenie szkody najemców, którzy w przeszłości ponieśli ze względu na restryktywne rozwiązania prawne sprzed 1990 r. A zatem wprowadzona przez art. 39 ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych ingerencja w prawo własności znajduje swoją konstytucyjną podstawę w potrzebie ochrony praw majątkowych innych osób. Podobnie Trybunał nie dopatrzył się naruszenia standardów konstytucyjnych przez przepisy przewidujące „ułatwiony” tryb podziału spółdzielni mieszkaniowych poprzez utworzenie przez część jej członków nowej spółdzielni (art. 29 pkt 2 i 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych). Z kolei zdaniem Trybunału art. 46 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, nakładając na spółdzielnię obowiązek rozporządzenia częścią jej majątku przez przeniesienie własności lokalu na żądanie członka spółdzielni, któremu w dniu wejścia w życie ustawy przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, na preferencyjnych dla nabywcy warunkach, stanowi ingerencję w przysługujące spółdzielni mieszkaniowej prawo własności, polegającą na takim jego ograniczeniu, które nie znajduje dostatecznego uzasadnienia konstytucyjnego i nie spełnia konstytucyjnych warunków dopuszczalności ograniczeń o tak daleko idącym zakresie.

Spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu dotyczy wyrok pełnego składu z dnia 20 kwietnia 2005 r. (K 42/02)<sup>14</sup>. W jego uzasadnieniu Trybunał przypomniał okoliczności związane z ustanowieniem tego prawa. Zostało ono wprowadzone do polskiego systemu prawnego przez ustawę z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach i zastąpiło w budynkach spółdzielczych prawo własności lokalu, przewidziane w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o własności lokali. W systemie prawnym państwa socjalistycznego nie było miejsca dla instytucji własności lokalu w budynkach spółdzielczych. Zgodnie z ustawą o spółdzielniach i ich związkach z 1961 r. prawo rzeczowe ograniczone do lokalu spółdzielczego mogło być ustanawiane tylko w budynkach należących do jednego typu spółdzielni budownictwa mieszkaniowego, a mianowicie tzw. spółdzielni budowlano-mieszkaniowych. Po kilku latach możliwość ustanawiania takiego prawa dopuszczona została także w spółdzielniach zwanych dotychczas

---

13 Dz.U. Nr 57, poz. 601.

14 Dz.U. Nr 72, poz. 643.

spółdzielniami mieszkaniowymi (potocznie: lokatorskimi). W odczuciu społecznym prawo to zbliżone było do prawa własności, przede wszystkim dzięki wyposażeniu go w cechy zbywalności i dziedziczności, które – mimo poddania ich daleko idącym ograniczeniom ustawowym i pozaustawowym – czyniły to prawo bardziej atrakcyjnym od spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. Ten stan prawny został utrzymany także pod rządem prawa spółdzielczego z 1982 r. Możliwość ustanowienia w domach spółdzielczych własności lokalu przywrócono dopiero w 2000 r., wydając ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych. Regulacja własności lokalu przewidziana w tej ustawie jest oparta na zasadach podobnych do przyjętych w ustawie z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.), w związku z czym niezasadnione jest – zdaniem Trybunału – zastosowanie w tych dwóch ustawach nieco odmiennej terminologii („własność lokalu” i „odrębna własność lokalu”), zawsze chodzi bowiem o własność odrębnego lokalu. Początkowo w nowo uchwalonej ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych ustawodawca uznał za zbędne dalsze istnienie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, jako prawa rzeczowego ograniczonego spełniającego taką samą funkcję jak prawo własności lokalu, jednak w stosunkowo krótkim czasie ustawą zmieniającą z dnia 19 grudnia 2002 r. przywrócono instytucję spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, wprowadzając do pierwotnego tekstu ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych przepisy będące powtórzeniem odpowiednich przepisów prawa spółdzielczego z 1982 r. Możliwość ustanowienia w budynku spółdzielczym własności lokalu została utrzymana, ale w kilku nowych lub zmienionych przepisach uwidoczniło się niechętnie nastawienie twórców nowelizacji do tej instytucji.

Na tym tle Trybunał poczynił ogólne spostrzeżenie, że skoro cechą charakterystyczną spółdzielni mieszkaniowych jest to, że nie mają one na celu osiągnięcie zysku, ale zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych osób zrzeszonych w spółdzielni, stąd „niekonsekwencją jest objęcie tą samą regulacją ustawową zarówno spółdzielni budujących mieszkania w celu dostarczenia ich swym członkom (art. 1 ust. 2 pkt 1–4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych), jak i budujących mieszkania w celu ich wynajmowania lub sprzedaży, a więc prowadzących typową działalność komercyjną (art. 1 ust. 2 pkt 5 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych), a zwłaszcza dopuszczenie prowadzenia przez tę samą spółdzielnię działalności pierwszego i drugiego typu (art. 1 ust. 4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych), i to bez ustawowego zastrzeżenia, że przedmiotem wynajmu i sprzedaży mogą być lokale, które nie są niezbędne dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych członków spółdzielni”. Biorąc te uwarunkowania pod rozwagę, Trybunał stwierdził niezgodność z ustawą zasadniczą przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych dotyczących m.in. takiego samego zakresu świadczeń majątkowych, do których zobowiązany jest członek spółdzielni mający uzyskać spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu oraz członek ubiegający się o ustanowienie na

jego rzecz prawa własności lokalu, podczas gdy wzajemne świadczenie spółdzielni jest w każdej z tych sytuacji odmienne. Trybunał uznał także, że ustalenia dotyczące niezgodności z Konstytucją przepisów określających warunki nabycia prawa własności lokalu i prawa rzeczowego ograniczonego rzutują też na ocenę konstytucyjności przepisów dotyczących „przekształcenia” prawa o treści mniej intensywnej w prawo o treści bardziej intensywnej (w szczególności ustanowienia zamiast przysługującego dotychczas danemu członkowi spółdzielni spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu – spółdzielczego *własnościowego prawa do lokalu*). Członek spółdzielni, której statut przewiduje ustanawianie zarówno lokatorskiego, jak i własnościowego prawa do lokalu oraz prawa własności lokalu, spełnia na rzecz spółdzielni świadczenie pieniężne, o którego wysokości decyduje – mówiąc najogólniej – wysokość kosztów budowy przypadających na nabywany przez niego lokal. Natomiast członek spółdzielni, której statut dopuszcza ustanowienie tylko prawa lokatorskiego, może zamiast tego prawa uzyskać spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu lub prawo własności tegoż lokalu, ale wówczas obowiązany jest uiścić na rzecz spółdzielni kwotę odpowiadającą wartości rynkowej lokalu, a więc kwotę inną – z reguły wyższą – od kwoty odpowiadającej kosztom budowy lokalu. Zdaniem Trybunału „[u]regulowanie takie jest niedopuszczalnym naruszeniem zasady równości między osobami zamierzającymi w związku z członkostwem spółdzielni uzyskać prawo własności lokalu lub prawo rzeczowe ograniczone do lokalu. Jest ono także niekonsekwentne w stosunku do założenia, zgodnie z którym działania spółdzielni, w szczególności na płaszczyźnie stosunków z jej członkami, nie powinny zmierzać do przysporzenia spółdzielni zysków kosztem jej członków”. Ponadto ustalenie „ceny sztywnej” (a nie „ceny maksymalnej”) oznacza w tym przypadku, że „ustawodawca dokonał niemającej uzasadnienia konstytucyjnego ingerencji w sferę praw majątkowych spółdzielni, będącej przecież obecnie osobą prawną spoza sektora publicznego”. Trzeba przy tym podkreślić, że uznanie przepisów ustawy za niezgodne z Konstytucją pozbawia także mocy obowiązującej odpowiadające im postanowienia statutów spółdzielni. Statut osoby prawnej nie może zawierać unormowań niezgodnych z prawem powszechnie obowiązującym, w tym i z Konstytucją (wyroki TK z 25 lutego 1999 r., K 23/98 i z 29 marca 2004 r., K 32/03). Wreszcie Trybunał stwierdził, że uzależnienie aktualizacji obowiązku od wniosku członka spółdzielni w sytuacji, gdy ustawa nie daje mu do dyspozycji skutecznego instrumentu dochodzenia od spółdzielni realizacji obowiązku, czyni uprawnienie członka do nabycia własności w pewnej mierze iluzorycznym, stąd regulacja przewidziana w art. 49 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, uchyloną przez ustawę z 19 grudnia 2002 r., jest niezgodna z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Warto w tym miejscu przytoczyć ogólniejszy pogląd, w myśl którego „[u]znanie zgodności danego przepisu z Konstytucją w wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie oznacza, że przepis ten nie może już być zmieniony

lub uchylony. Uchylenie takiego przepisu nie może być zatem automatycznie kwalifikowane jako niezgodne z Konstytucją”. Chodziło tu o uznanie art. 25 ust. 1 i 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych za zgodne z Konstytucją w wyroku K 5/01. Trybunał przyjął wówczas, że „sformułowanie tych przepisów może budzić liczne wątpliwości interpretacyjne, ale podkreślił jednocześnie, że w dacie wyrokowania nie wykształciła się jeszcze praktyka ich stosowania, a tym bardziej brak było ich sądowej wykładni. Orzeczenie o zgodności tych przepisów z Konstytucją miało zatem niejako charakter warunkowy, zbliżony w swej istocie do orzeczenia o zgodności przepisu z Konstytucją w trybie kontroli prewencyjnej. Trybunał Konstytucyjny stwierdził także, że ponieważ możliwa do uzasadnienia była taka wykładnia tych przepisów, która nie prowadziła do niezgodności z Konstytucją, to domniemanie zgodności z Konstytucją przesądza o konieczności takiego rozstrzygnięcia Trybunału”.

Do powyższego wyroku K 42/02 zdanie odrębne złożył B. Zdziennicki, zarzucając Trybunałowi, że kierując się ocenami politycznymi, w sposób nieuzasadniony podważył cały model spółdzielczości mieszkaniowej w Polsce.

Do ustaleń wynikających z wyżej omówionego wyroku K 42/02 nawiązał Trybunał Konstytucyjny w kolejnym swoim orzeczeniu, które zapadło na skutek wniosku grupy posłów. Mianowicie w wyroku z 5 września 2006 r. (K 51/05)<sup>15</sup> Trybunał oceniał m.in. regulacje wprowadzone ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 122, poz. 1024), dostosowującą częściowo przepisy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych do wyroku K 42/02. Skarżący zakwestionowali szereg przepisów „wyłącznie w zakresie, w jakim wprowadzają obowiązek jednorazowej spłaty przypadającego na lokal uzupełnienia wkładu mieszkaniowego z tytułu modernizacji budynku w rozumieniu art. 6<sup>1</sup> ust. 5 oraz w jakim obciążają członków spółdzielni spłatą przypadających na ich lokale zobowiązań spółdzielni z tytułu kredytów i pożyczek zaciągniętych na sfinansowanie kosztów remontów nieruchomości, w których znajdują się ich lokale w związku z przekształceniem praw do lokali w prawa spółdzielcze własnościowe oraz w prawa odrębnej własności lokali”. Uznając po części racje skarżących, Trybunał stwierdził, że „członkostwo w spółdzielni, a także bycie podmiotem prawa własności lokalu lub spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w nieruchomościach w budynkach stanowiących współwłasność spółdzielni stanowi wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie w zakresie obowiązków na rzecz spółdzielni”. Otwiera to drogę do oceny danej regulacji w kontekście konstytucyjnej zasady równości. Jednak – zdaniem Trybunału – „modernizacja lokalu prowadzi do powiększenia jego wartości. Wkład mieszkaniowy lub budowlany określa udział członka spółdzielni w kosztach powstania lokalu o określonej wartości.

---

15 Dz.U. Nr 165, poz. 1180.

W konsekwencji ustanowienie obowiązku spłaty przypadającego na dany lokal uzupełnienia wkładu budowlanego lub mieszkaniowego z tytułu modernizacji budynku w rozumieniu art. 6<sup>1</sup> ust. 5 nie prowadzi do nieuzasadnionego różnicowania podmiotów podobnych i nie wykracza poza zakres swobody regulacyjnej pozostawionej ustawodawcy i nie może być uznany za sprzeczny z przepisami konstytucyjnymi (...) Konstytucja gwarantuje m.in. wolność nabywania własności, nie gwarantuje natomiast prawa do uzyskania własności, które mogłoby stanowić podstawę do wysuwania roszczeń dotyczących nabycia określonych składników majątkowych od innych podmiotów”. Po raz kolejny Trybunał zakwestionował także brak możliwości uelastyczniania świadczenia spełnianego przez zainteresowanego w celu przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu lub w prawo własności. Stwierdził, że „[b]adana regulacja stanowi ingerencję ustawodawcy w stosunki cywilnoprawne między spółdzielnią a jej członkami polegającą na wiążącym ustaleniu wysokości świadczenia spełnianego przez członka na jej rzecz. Zakwestionowane przepisy wykluczają swobodę stron w kształtowaniu wysokości świadczenia spełnianego przez członka, który ubiega się o przekształcenie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w prawa własności lokalu. W szczególności nie jest dopuszczalne przyjęcie przez strony korzystniejszych zasad rozliczeń z tytułu przekształcenia prawa do lokalu. Spółdzielnia nie może również wprowadzić do swojego statutu postanowień przewidujących korzystniejsze dla swoich członków zasady rozliczeń. Przy ocenie konstytucyjności opisanej ingerencji istotne znaczenie ma charakter spółdzielni mieszkaniowych. W świetle art. 1 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, celem spółdzielni mieszkaniowych jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych, a także innych potrzeb członków oraz ich rodzin. Wolność działania i prawo własności przysługujące spółdzielniom mieszkaniowym stanowią istotną gwarancję i instrument realizacji tego celu. Rozwiązanie wprowadzone przez ustawodawcę, pomijające możliwość przyjmowania korzystniejszych niż określone w ustawie zasad rozliczeń z tytułu przekształcenia prawa do lokalu, nie znajduje uzasadnienia w wartościach konstytucyjnych i z tego względu narusza art. 21 i art. 64 Konstytucji”.

Zasady zawierania umów o przeniesienie własności lokalu przez spółdzielnie mieszkaniowe były przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego w postępowaniu zakończonym wyrokiem pełnego składu z 17 grudnia 2008 r. (P 16/08)<sup>16</sup>. Trybunał uznał za niezgodne z Konstytucją przepisy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nakładające na spółdzielnię obowiązek przekształcenia dotychczasowego prawa do mieszkania lub innego pomieszczenia spółdzielczego (lokal użytkowy, pracownia twórcy czy miejsce w garażu wielostanowiskowym) w prawo silniejsze, tj. we własność, co następuje na wniosek uprawnionego po dokonaniu przez niego stosownych spłat.

---

16 Dz.U. Nr 235, poz. 1617.



Jednocześnie Trybunał odroczył utratę mocy obowiązującej większości z zakwestionowanych przepisów o 12 miesięcy. Wyrok ten zasługuje na szczególną uwagę zarówno z tego względu, że dotyczy konstrukcji uwłaszczenia spółdzielców, jak i z tego powodu, że zgłoszono do niego aż 9 (!) zdań odrębnych. Rozstrzygając sprawę P 16/08, Trybunał uznał, że uwłaszczenie przewidziane w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych stanowiło nadmierne wkroczenie w autonomię osoby prawnej, gdyż wiązało się z przymusową utratą własności spółdzielni mieszkaniowej. Utrata ta następuje na skutek przymusu. Spółdzielnia została bowiem pozbawiona prawa decydowania o tym, czy chce wyzbyć się prawa własności danego lokalu, na czyją rzecz i w zamian za jakie świadczenie wzajemne. Rozwiązanie to nie ma – zdaniem Trybunału – uzasadnienia w wartościach konstytucyjnych (przede wszystkim ochronie własności).

Jak wcześniej wspomniano, do wyroku w sprawie P 16/08 zgłoszono aż 9 zdań odrębnych. Wśród zarzutów dominowało stanowisko o konieczności umorzenia postępowania ze względu na niespełnienie przesłanek formalnych rozpoznania pytania prawnego, a także ze względu na niewłaściwą ocenę ingerencji we własność spółdzielczą (Z. Cieślak, M. Gintowt-Jankowicz, M. Granat, M. Kotlinowski, T. Liszcz). Według Z. Cieślaka „[s]płatacenie kosztów budowy przez osobę ubiegającą się o przeniesienie własności mieszkania wypełnia warunek ekwiwalentności, gdyż spółdzielnia nie poniosła uzasadnionych, większych kosztów związanych z budową lokalu, w których nie partycypowałyby osoba uprawniona do uzyskania jego własności. Tym samym w żaden sposób – nawet pośrednio – nie są naruszane prawa majątkowe ogółu członków spółdzielni. Nie można uniemożliwiać spółdzielcy otrzymania prawa własności tej części majątku, który został przez niego sfinansowany”. Zdaniem M. Gintowt-Jankowicz wyrok P 16/08 „prowadzi do paradoksalnej sytuacji, w której przekształcenie praw spółdzielczych w prawo własności lokalu podlega bardziej rygorystycznej regulacji niż stosunkowo proste nabycie własności na preferencyjnych zasadach przez najemcę lokalu stanowiącego przedmiot własności publicznej, w większości własności komunalnej (gminy)”. Z kolei według T. Liszcza „takie *stricte* dogmatyczne (cywilistyczne) podejście do ochrony własności spółdzielni mieszkaniowej w relacjach z jej członkami, zwłaszcza przy uwzględnieniu specyfiki funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych w PRL (większość istniejących obecnie spółdzielni mieszkaniowych pochodzi z tego okresu), jest na gruncie obowiązującej Konstytucji nie do przyjęcia”. Z drugiej strony część sędziów (E. Łętowska, J. Niemcewicz, M. Wyrzykowski, B. Zdziennicki) zakwestionowała odroczenie utraty mocy zakwestionowanych przepisów.

W sprawie SK 3/13, zakończonej wyrokiem pełnego składu z 20 czerwca 2018 r.<sup>17</sup>, Trybunał oceniał przepis przejściowy, na podstawie którego

17 Dz.U. poz. 1237.

spółdzielnie mieszkaniowe zostały zobowiązane do zawarcia umów przeniesienia własności lokali w terminie do 30 czerwca 2010 r., jeśli w okresie od 31 lipca 2007 r. do 29 grudnia 2009 r. osoby uprawnione z tytułu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu złożyły wniosek o przekształcenie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu (po spełnieniu dodatkowych warunków, w tym proporcjonalnej spłaty zobowiązań spółdzielni związanych z budową i spłaty zadłużenia z tytułu kosztów eksploatacyjnych przypadających na ten lokal). W razie niepodjęcia przez zarząd spółdzielni uchwały w sprawie określenia przedmiotu odrębnej własności wszystkich lokali mieszkalnych i lokali o innym przeznaczeniu w danej nieruchomości albo zaskarżenia takiej uchwały do sądu, termin zawarcia umów o przeniesienie własności miał ulec wydłużeniu i wygasnąć dopiero po upływie 3 miesięcy od dnia wejścia w życie uchwały albo uprawomocnienia się orzeczenia sądu. Zaskarżony przepis stanowił zatem element regulacji intertemporalnej zawartej w ustawie z 18 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw. A zatem „[u]normował on status prawny wniosków o przekształcenie złożonych przed wejściem w życie kolejnej zmiany prawnej dotyczącej problematyki tzw. uwłaszczenia. W szczególności utrzymał stosowanie zasad dotychczasowych do wniosków o zawarcie umowy przeniesienia własności lokalu złożonych w okresie od 31 lipca 2007 r. do 29 grudnia 2009 r. przez osoby, którym przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu i które spłaciły należności wymagane wówczas przez ustawę. Ustawodawca zdecydował o dalszym stosowaniu ustawy dawnej, co w praktyce oznaczało dalsze stosowanie – choć w ograniczonym zakresie podmiotowym i czasowym – regulacji uznanej przez Trybunał za niekonstytucyjną wyrokiem o sygn. P 16/08. To z uwagi na ten właśnie efekt nowelizacja została zaskarżona w niniejszej sprawie”. Trybunał uznał, że ustaleń tych nie można jednak „przenieść w sposób automatyczny na grunt sprawy SK 3/13. Przyjęcie – konstytucyjnie »preferowanej« – reguły dalszego stosowania ustawy dawnej oznaczało bowiem w istocie nakaz dalszego stosowania przepisów uznanych przez Trybunał za niekonstytucyjne w wyroku o sygn. P 16/08. Z punktu widzenia zasad demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) oraz nadrzędności Konstytucji w wewnętrznym porządku prawnym (art. 8 ust. 1 Konstytucji) za niedopuszczalne należy uznać, co do zasady, powielanie przez ustawodawcę regulacji, o których już wcześniej Trybunał orzekł w sposób powszechnie obowiązujący i ostateczny (art. 190 ust. 1 Konstytucji), że są one niezgodne z wymaganiami konstytucyjnymi. Już jednak z dużą większą ostrożnością należałoby podchodzić do norm prawa międzyczasowego, które nakazywałyby dalsze stosowanie konstytucyjnie wadliwych norm materialnych do zdarzeń i stanów, jakie zaistniały przed wejściem w życie wyroku Trybunału. Co do zasady bowiem, negatywny wyrok Trybunału wywołuje skutki *pro futuro*, przy czym art. 190 ust. 4 Konstytucji określa zakres dopuszczalnego wzruszania ostatecznych orzeczeń

sądowych, decyzji administracyjnych i innych rozstrzygnięć jednostkowych, wydanych na podstawie niekonstytucyjnych przepisów”. W sprawie SK 3/13 Trybunał nie badał konstytucyjności zabiegu ustawodawczego polegającego na „powtórzeniu” treści normatywnej – uznanej za niekonstytucyjną w wyroku P 16/08, gdyż kwestia ta była poza zakresem rozpoznawanej skargi konstytucyjnej. Trybunał ocenił natomiast „wyłącznie dopuszczalność dalszego stosowania – na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy nowelizującej z 2009 r. – »starych« reguł uwłaszczenia do postępowań wszczętych i niezakończonych (tzw. spraw w toku) w okresie, w jakim te reguły obowiązywały z mocy decyzji ustawodawcy (korzystającej z domniemania konstytucyjności do chwili ogłoszenia wyroku o sygn. P 16/08), a następnie klauzuli odroczenia zawartej w sentencji wyroku o sygn. P 16/08”. Dlatego trybunał zdecydował o uznaniu zaskarżonego przepisu przejściowego za zgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

Z poglądem tym nie zgodził się M. Muszyński, który zgłosił do wyroku SK 3/13 zdanie odrębne, dowodząc, że Trybunał „po pierwsze, mimo że oceniał przepis przejściowy, nie rozważył, czy obowiązywał on w momencie orzekania; po drugie, błędnie wywiódł z uzasadnienia wyroku TK z 17 grudnia 2008 r., sygn. P 16/08 (...) argumenty usprawiedliwiające działanie ustawodawcy, które ingerowało w ostateczny wyrok TK ogłoszony w Dzienniku Ustaw; po trzecie, nierzetelnie wyjaśnił, dlaczego w sprawie za adekwatny wzorzec kontroli przyjął art. 64 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji, a w pozostałym zakresie umorzył postępowanie i to nie zawsze na podstawie właściwych przesłanek umorzenia”.

W wyroku pełnego składu z 21 grudnia 2005 r. (SK 10/05)<sup>18</sup> Trybunał orzekł o niezgodności art. 44 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych z art. 64 ust. 2 w związku z art. 2, art. 20 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, odraczając jednocześnie o rok skutki wyroku. Zaskarżony przepis przewidywał, że z chwilą ustanowienia odrębnej własności lokali w nieruchomościach stanowiących własność spółdzielni mieszkaniowych, hipoteki obciążające te nieruchomości w dniu wejścia w życie ustawy wygasają. W takich wypadkach spółdzielnia mieszkaniowa obciąży inną nieruchomość stanowiącą jej własność hipoteką, w celu zabezpieczenia wierzytelności poprzednio zabezpieczonej hipoteką, która wygasła. Trybunał uznał, że „[p]rzy ocenie konstytucyjności regulacji ustawowej, przewidującej wygaśnięcie *ex lege* hipotek ustanowionych na nieruchomościach spółdzielczych, w razie ustanowienia odrębnej własności lokali, musi być brana pod uwagę istota hipoteki, jako akcesoryjnego prawa zabezpieczającego. Ustanowienie hipoteki nie jest bowiem celem samym w sobie. W gruncie rzeczy chodzi o stworzenie pewności bądź też prawdopodobieństwa zaspokojenia zabezpieczonej wierzytelności w stopniu wyższym, niż

18 Dz.U. Nr 260, poz. 2184.

wynikałoby to z ogólnych zasad odpowiedzialności osobistej dłużnika (...). Analiza zaskarżonych przepisów wskazuje (...) na asymetrię pomiędzy treścią art. 44 ust. 1 i 2 u.s.m., skutkującą stwierdzeniem ich niekonstytucyjności”.

Ciekawy problem prawny dotyczący możliwości występowania przez (odpowiednio) spółdzielnię mieszkaniową i wspólnotę mieszkaniową z powództwem o sądowe nakazanie sprzedaży lokalu, do którego pozwanemu przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu albo prawo odrębnej własności lokalu, rozważał Trybunał w sprawie SK 11/13. W dniu 8 października 2015 r.<sup>19</sup> orzekł, że art. 17<sup>10</sup> zdanie pierwsze ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych w związku z art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali w zakresie, w jakim przewiduje możliwość wystąpienia przez spółdzielnię mieszkaniową z żądaniem sprzedaży lokalu w drodze licytacji na podstawie przepisów o egzekucji z nieruchomości w przypadku długotrwałych zaległości z zapłatą opłat, jest zgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Podstawowym problemem, z jakim zmierzył się Trybunał w sprawie SK 11/13 była ocena dopuszczalności (proporcjonalności) ingerencji w prawo majątkowe (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego), mającej postać przymusowej sprzedaży tego prawa w drodze sprzedaży licytacyjnej w przypadku zalegania podmiotu tego prawa z opłatami. Zdaniem skarżącego, kwestionowane rozwiązanie stanowi ograniczenie zbędne i nadmiernie uciążliwe. Trybunał nie podzielił tego zapatrywania, stwierdził co prawda, że „[ś]rodek przewidziany w art. 17<sup>10</sup> u.s.m. jest rozwiązaniem surowym z punktu widzenia osoby uprawnionej z tytułu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Prowadzi do pozbawienia tej osoby ograniczonego prawa rzeczowego, które uprawnia ją do korzystania z lokalu mieszkalnego lub użytkowego. Z chwilą uprawomocnienia się postanowienia sądu o przysądzeniu, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nie wygasa, lecz przechodzi na licytanta–nabywcę (art. 999 § 1 k.p.c.)”. A zatem skutkiem zastosowania omawianego środka jest utrata tego prawa przez osobę, co do której sąd stwierdził, że długotrwałe zalegała z zapłatą opłat, w sposób rażący lub uporczywy wykraczała przeciwko obowiązującemu porządkowi domowemu albo zachowywała się w sposób niewłaściwy, czyniąc przez to korzystanie z innych lokali lub nieruchomości wspólnej uciążliwym. Jednak *ratio legis* art. 17<sup>10</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych jest uzasadniona wartościami konstytucyjnymi wymienionymi w art. 31 ust. 3 zdanie pierwsze Konstytucji. Po analizie praktyki stosowania zaskarżonego przepisu Trybunał uznał, że jest on niezbędny, a powództwo o nakazanie sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu stanowi środek ostateczny, stosowany w sytuacjach szczególnych, gdy inne środki prawne nie odniosły skutku. Powództwo wnoszone na podstawie art. 17<sup>10</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych uwzględniane jest co

---

19 Dz.U. poz. 1637.

do zasady dopiero wówczas, gdy kolejne powództwa o zapłatę oraz kolejne postępowania egzekucyjne prowadzone na zasadach ogólnych okazywały się bezskuteczne. Sądy ostrożnie dokonują przy tym wykładni przesłanki „długotrwałych zaległości” w zapłacie opłat eksploatacyjnych. Jak dowodzi praktyka, wyroki nakazujące przymusową sprzedaż zapadają, gdy zaniechanie realizacji obowiązku wynikającego z art. 4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych trwa już kilka lat, a łączne kwoty tych zaległości wynoszą po kilkudziesiąt lub kilkaset tysięcy złotych.

Warto także zwrócić uwagę, że zasadę, iż koszty sądowe i koszty zastępstwa procesowego w sprawach o wydanie zastępczego oświadczenia woli przez osoby uprawnione do żądania prawa odrębnej własności lokalu w razie beczynności spółdzielni (art. 49<sup>1</sup> zdanie drugie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych) pokrywa spółdzielnia, zakwestionował Trybunał w wyroku z 27 lipca 2012 r. (P 8/12)<sup>20</sup>. Regulacja ta nie spełnia bowiem warunku konieczności i proporcjonalności *sensu stricto* i w związku z tym jest niezgodna z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>

---

20 Dz.U. z 2012 r. poz. 888.

## Status prawny spółdzielni mieszkaniowej i jej członków w postępowaniu w sprawie pozwolenia na budowę w świetle orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego

---

### Legal status of housing cooperative and its members in the construction proces in the light of the judicial decisions of the Supreme Administrative Court

*The article presents a judicial interpretation of the regulations of the Building Law, the Act on Housing Cooperatives and the Act on Ownership of Premises, defining the legal status of a housing cooperative and its members in the construction process. The evolving position of the Supreme Administrative Court in this respect shows that: 1) The applicable regulations limit the individual procedural rights of members of housing cooperatives that are owners of residential premises, which are assigned to a housing cooperative representing the interests of owners in proceedings for a building permit. 2) Participation of members of a housing cooperative in the procedure for a building permit appearing as a party "next to" a housing cooperative is allowed in the event of a conflict of interest between the housing cooperative and its members. 3) Recognition of a member of a housing cooperative, who is the owner of residential premises, as a party to the building permit proceedings is not dependent on the violation of the legal interest of the member, but on demonstrating that they have their own individual legal interest in the particular case.*

---

#### Tomasz Bąkowski

profesor nauk prawnych  
Uniwersytet Gdański

ORCID – 0000-0002-9363-2124

e-mail: tomasz.bakowski@prawo.ug.edu.pl

Słowa kluczowe:

spółdzielnia mieszkaniowa, członek  
spółdzielni mieszkaniowej, właściciel lokalu  
mieszkalnego, pozwolenie na budowę

Key words:

housing cooperative, member of housing  
cooperative, owner of residential premises,  
a building permit

<https://doi.org/10.36128/priv.vi43.569>

#### Wprowadzenie

Pozwolenie na budowę stanowi jedno z zasadniczych prawnych elementów procesu budowlanego, określanego również mianem procesu inwestycyjno-budowlanego, rozumianego jako działalność obejmująca: 1) ustalanie przeznaczenia terenów pod zabudowę; 2) przygotowanie inwestycji do realizacji, w tym projektowanie zamierzenia; 3) realizację inwestycji (wykonanie robót budowlanych); 4) przystąpienie do użytkowania wybudowanych obiektów oraz 5) utrzymanie i rozbiórkę obiektów budowlanych<sup>1</sup>.

---

1 Por. Ludwik Bar, *Kodeks budowlany* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1978), 21;

Rozległe i wielopłaszczyznowe konsekwencje wydania decyzji w sprawie pozwolenia na budowę stanowią prawnie doniosły przedmiot rozważań i analiz z perspektywy teorii i praktyki stosowania prawa. Wśród nich ważne miejsce zajmują zagadnienia prawnej i faktycznej sytuacji inwestora – głównego adresata tej decyzji oraz innych podmiotów (właścicieli, użytkowników wieczystych nieruchomości sąsiednich względem nieruchomości, do której odnosi się pozwolenie na budowę, oraz osób trzecich) zarówno w obszarach prawa publicznego, jak i prywatnego. Zagadnienia te zostały poddane regulacji przepisów ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane<sup>2</sup> (dalej: pr. bud.). Jednym z istotnych rozwiązań pr. bud. w tym zakresie jest określenie strony w postępowaniu w sprawie pozwolenia na budowę odmienne od określenia strony postępowania administracyjnego, zdefiniowanego w art. 28 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (dalej: k.p.a.). Zgodnie bowiem z art. 28 ust. 2 pr. bud. stronami w postępowaniu w sprawie pozwolenia na budowę są: inwestor oraz właściciele, użytkownicy wieczystości lub zarządcy nieruchomości znajdujących się w obszarze oddziaływania obiektu, przez który – w myśl art. 3 pkt 20 pr. bud. – należy rozumieć teren wyznaczony w otoczeniu obiektu budowlanego na podstawie przepisów odrębnych, wprowadzających związane z tym obiektem ograniczenia w zabudowie tego terenu<sup>3</sup>.

Z punktu widzenia omawianego zagadnienia istotne unormowanie zostało ujęte także w art. 5 ust. 1 pkt 9 pr. bud., z którego wynika, że obiekt budowlany należy projektować i budować w sposób określony w przepisach, w tym techniczno-budowlanych, oraz zgodnie z zasadami wiedzy technicznej, zapewniając poszanowanie występujących w obszarze oddziaływania obiektu uzasadnionych interesów osób trzecich. W literaturze podkreśla się, że uzasadnione interesy osób trzecich w rozumieniu tego przepisu to nie tylko interesy będące pod ochroną prawa prywatnego, ale również leżące w sferze prawa publicznego<sup>4</sup>.

---

Stanisław Jędrzejewski, *Nowe prawo budowlane* (Toruń: Comer, 1995), 5; Katarzyna Małyś-Sulińska, *Proces inwestycyjno-budowlany* (Kraków: Zakamycze, 2002), 25; Wojciech Sz wajdler, Tomasz Bąkowski, *Proces inwestycyjno-budowlany. Zagadnienia administracyjno-prawne* (Toruń: TNOiK, 2004), 14–15; Dominik Sypniewski, *Nadzór nad procesem budowlanym* (Warszawa: LexisNexis, 2011), 51.

- 2 Tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r. poz. 2351 ze zm.
- 3 Natomiast w myśl art. 28 k.p.a, stroną jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek.
- 4 Arkadiusz Despot-Mładanowicz, w *Prawo budowlane. Komentarz*, red. Marek Wierzbowski i Alicja Plucińska-Filipowicz (Warszawa: Wolters Kluwer, 2021), 100.

Status prawny podmiotów zainteresowanych przebiegiem postępowania w sprawie pozwolenia na budowę, w tym także udziałem w tym postępowaniu oraz jego rezultatem, jest kształtowany również przez tak zwane przepisy odrębne. Do nich należy zaliczyć między innymi przepisy ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali<sup>5</sup> (dalej: u.w.l.) oraz ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych<sup>6</sup> (dalej: u.s.m.). Przepisy te adresowane do spółdzielni, jej członków oraz właścicieli lokali spółdzielczych, niebędących członkami spółdzielni, modyfikują przywołane wyżej regulacje pr. bud., normujące prawne możliwości i uwarunkowania udziału w postępowaniu w sprawie pozwolenia na budowę.

Na tle tych uwarunkowań prawnych powstaje szereg problemów, które wyłaniają się w praktyce stosowania prawa, mając jednocześnie, jak już wyżej sygnalizowano, równie istotny walor teoretyczny. Próby ich rozwiązywania, nierzadko kończące się powodzeniem, są podejmowane zarówno przez przedstawicieli doktryny prawa, jak i sądy administracyjne.

Analiza orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego w obszarze zagadnień związanych z udziałem wymienionych wyżej podmiotów w postępowaniu w sprawie pozwolenia na budowę rzuca światło na kilka kluczowych kwestii.

### Zasady

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na podstawowe rozwiązanie będące pochodną relacji zachodzącej pomiędzy spółdzielnią mieszkaniową i jej członkami, która wpływa na modyfikację ogólnej reguły wynikającej z przytoczonej powyżej treści art. 28 ust. 2 pr. bud., określającej katalog podmiotów posiadających status strony w postępowaniu w sprawie pozwolenia na budowę.

Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 6 maja 2016 r. wskazał, że zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem: „gdy inwestor nie wywodzi swego prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane z prawa własności lub prawa wieczystego użytkowania nieruchomości albo z wyłącznego prawa własności lub wyłącznego prawa użytkowania wieczystego nieruchomości, to stroną postępowania w sprawie pozwolenia na budowę powinni być także wszyscy właściciele lub użytkownicy wieczystości nieruchomości”<sup>7</sup>.

Reguła ta ulega modyfikacjom wynikającym z konstrukcji wspólnoty mieszkaniowej, a co za tym idzie także zarządu nieruchomością wspólną sprawowaną przez spółdzielnię mieszkaniową. Zgodnie z art. 27 ust. 2 zd. 1 u.s.m. zarząd nieruchomością wspólnymi stanowiącymi współwłasność spółdzielni jest wykonywany przez spółdzielnię jak zarząd powierzony,

---

5 Tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r. poz. 1048.

6 Tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r. poz. 1208 ze zm.

7 II OSK 2096/14, Lex nr 2083419.



o którym mowa w art. 18 ust. 1 u.w.l., z zastrzeżeniem art. 24<sup>1</sup> i art. 26. Stosownie zaś do art. 18 ust. 1 u.w.l. właściciele lokali mogą w umowie o ustanowieniu odrębnej własności lokali albo w umowie zawartej później w formie aktu notarialnego określić sposób zarządu nieruchomością wspólną, a w szczególności mogą powierzyć zarząd osobie fizycznej albo prawnej. Należy przy tym zaznaczyć, że spółdzielnia mieszkaniowa staje się zarządcą nieruchomości wspólnych z chwilą ustanowienia i przeniesienia na członka tej spółdzielni prawa do lokalu w danym budynku. W tym przypadku nie zachodzi konieczność powierzenia zarządu na podstawie umowy<sup>8</sup>.

Odnosząc się do wskazanych regulacji, Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 11 maja 2015 r. przyjął, że na podstawie art. 27 ust. 2 u.s.m.: „Dopuszczalna jest wykładnia przepisów o zarządzie nieruchomością wspólną, z której wyodrębniono własność lokali, według której ograniczenia praw współwłaścicieli (współużytkowników wieczystych) takiej nieruchomości mogą iść tak daleko, że nie tylko tracą oni na rzecz wspólnoty mieszkaniowej (spółdzielni mieszkaniowej sprawującej zarząd powierzony) część uprawnień wynikających z prawa własności, ale także wiążące się z tym uprawnienia procesowe, mianowicie prawo do bycia stroną postępowania administracyjnego. Jednakże może to dotyczyć tylko tych sytuacji, w których niewątpliwie spółdzielnia mieszkaniowa działa w granicach swych uprawnień. Jeżeli kwestią sporną jest to czy te granice zostały przekroczone, to współwłaściciele (współużytkownicy wieczyści) nieruchomości wspólnej muszą być stroną postępowania. Nie można bowiem o tym czy spółdzielnia mieszkaniowa działa w granicach swych uprawnień, czy też z naruszeniem praw współwłaścicieli (współużytkowników wieczystych) nieruchomości wspólnej te granice przekroczyła, rozstrzygać bez udziału podmiotów, których praw rozstrzygnięcie dotyczy”<sup>9</sup>.

Wypada przy tym odnotować, że na kanwie sprawy i decyzji wydanej w stanie prawnym przed wejścia do obrotu prawnej ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych Naczelny Sąd Administracyjny sformułował stanowisko, które nie tylko nie utraciło aktualności na gruncie obecnie obowiązujących przepisów u.s.m. (choć w tym zakresie są wyrażane odmienne poglądy, o czym poniżej), ale jest traktowane jako swoista zasada i przywoływane w wielu orzeczeniach. Według tego stanowiska: „Członkom spółdzielni mieszkaniowych nie przysługują prawa strony. Przepisy Prawa spółdzielczego z 16.09.1982 r. nie przyznają bowiem członkom spółdzielni prawa do korzystania z majątku spółdzielczego oraz do rozporządzania rzeczą w sensie art. 140 k.c. W obrocie publicznym członków spółdzielni reprezentuje jej zarząd. Członkowie spółdzielni kwestionujący działalność zarządu mają prawo czynić to bądź to w drodze postępowania wewnątrzspółdzielczego, bądź też na

8 Adam Doliwa, *Prawo mieszkaniowe* (Warszawa: C.H. Beck, 2015), 537.

9 II OSK 2648/13, Lex nr 1780518.

zasadach ogólnych na drodze postępowania sądowego. Od przedstawionego wyżej stanowiska dopuszczalny jest wyjątek jedynie w sytuacji, gdy członek spółdzielni wykaże, iż w związku z naruszeniem przepisów prawa materialnego naruszony został jego »własny, zindywidualizowany i skonkretyzowany interes«<sup>10</sup>. Przy czym o istnieniu i naruszeniu takiego interesu członka spółdzielni, będącego właścicielem lokalu nie świadczy przykładowo „potencjalna możliwość pozbawienia (...) szczelności budynku, utlenienia się styropianu wewnątrz budynku, pozbawienie ścian zewnętrznych cech niezniszczalności poprzez pokrycie innym materiałem, konieczność dokonywania konserwacji»<sup>11</sup>.

Dopełnienie głównego kierunku wykładni przepisów dotyczących relacji spółdzielnia mieszkaniowa – członkowie spółdzielni mieszkaniowej w kontekście robót budowlanych (choć w tym przypadku nieodnoszącej się wprost do udziału w postępowaniu w sprawie pozwolenia na budowę w charakterze strony, lecz statusu prawnego spółdzielni w tym zakresie) stanowi treść uchwały 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., w myśl której: „Zakres realizacji planowanych prac budowlanych obejmujących utrzymanie zarządzanej nieruchomości wspólnej, wykonywany przez spółdzielnię mieszkaniową na podstawie art. 27 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych uprawnia ją do samodzielnego dysponowania nieruchomością wspólną na cele budowlane w rozumieniu art. 3 pkt 11 ustawy – pr. bud. bez potrzeby uzyskania zgody poszczególnych właścicieli lokali mieszkalnych stanowiących odrębny przedmiot własności»<sup>12</sup>.

### Wyjątki

Jak wynika z zacytowanego fragmentu wyroku NSA dnia 3 lipca 2001 r., wyjątek od zrekonstruowanej w nim zasady zachodzi w wówczas, gdy członek spółdzielni wykaże, że w związku z naruszeniem przepisów prawa materialnego naruszony został jego „własny, zindywidualizowany i skonkretyzowany interes”. Przy czym, co niejednokrotnie wybrzmiało w orzeczeniach Naczelnego Sądu Administracyjnego: „Prawo członka spółdzielni do lokalu stanowiącego odrębny przedmiot własności nie jest wystarczające do uznania go za stronę postępowania w sprawie pozwolenia na budowę o wydanie pozwolenia na budowę zainicjowanego przez spółdzielnię na terenie stanowiącym współwłasność inwestora i pozostałych członków spółdzielni»<sup>13</sup>. W takich przypadkach obowiązuje zasada mająca swoje normatywne umocowanie w art. 18 ust. 1 u.w.l. i art. 27 ust. 2 u.s.m.

10 Wyrok NSA w Warszawie z 3.07.2001 r., IV SA 1610/99, Lex nr 53445.

11 Wyrok NSA z 3.07.2014 r., II OSK 245/13, Lex nr1519317.

12 II OPS 2/12, ONSAiWSA 2013/2/23.

13 Wyrok NSA z 19.04.2011 r., II OSK 696/10, Lex nr 1081852. Podobnie wyrok NSA z 23.07.2010 r., II OSK 1255/09, Lex nr 693526.

Za okoliczność, która niewątpliwie uzasadnia przyznanie członkowi spółdzielni (posiadającemu spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu czy też prawo do odrębnej własności lokalu) ochrony prawnej w postępowaniu w sprawie pozwolenia na budowę, należy uznać powstanie konfliktu interesów pomiędzy nim a będącą inwestorem spółdzielnią. Pogląd taki został zaprezentowany m.in. w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 stycznia 2011 r. i sprowadza się do stwierdzenia, że: „W sytuacji, kiedy trudno przyjąć, że interes prawny inwestora (Spółdzielni Mieszkaniowej) jest zbieżny z interesem prawnym osoby posiadającej własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego znajdującego się w budynku leżącym w obszarze oddziaływania obiektu, które zgodnie z art. 244 k.c. jest ograniczonym prawem rzeczowym, do ochrony którego stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie własności (art. 251 k.c.), przepis art. 28 ust. 2 p.b. nie może wykluczać ochrony wynikającej z art. 5 ust. 1 pkt 9 tej ustawy”<sup>14</sup>. Nie wymaga w tym zakresie uzasadnienia, że zacytowane stanowisko należałoby odnieść zarówno do członków spółdzielni dysponujących prawem do odrębnej własności lokalu, jak też właścicieli lokali mieszkalnych w budynkach spółdzielczych, którzy nie są członkami spółdzielni.

W wyroku tym Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił też, że możliwość kwestionowania decyzji spółdzielni w drodze postępowania wewnątrzspółdzielczego regulowanego przepisami ustawy z dnia 13 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych bądź też na zasadach ogólnych na drodze postępowania cywilnego nie może zastępować i wykluczać udziału osoby, której przysługuje ograniczone prawo rzeczowe – spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, jako strony w innych postępowaniach prowadzonych na podstawie przepisów prawa administracyjnego.

Powyższe prowadzi do wniosku, że członkowie spółdzielni mieszkaniowej posiadający spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu bądź prawo do odrębnej własności lokalu, pomimo ograniczeń wynikających z przepisów pr. bud. oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, powinni mieć przymiot strony w postępowaniu w sprawie pozwolenia na budowę w okolicznościach istniejącej sprzeczności interesów zachodzącej pomiędzy nimi i spółdzielnią mieszkaniową, będącą inwestorem albo stroną powyższego postępowania, w którym inwestorem jest osoba trzecia. Nie można bowiem w takich przypadkach oczekiwać, aby spółdzielnia mieszkaniowa w postępowaniu administracyjnym czy też sądownoadministracyjnym reprezentowała interes członka spółdzielni (właściciela lokalu mieszkalnego niebędącego członkiem spółdzielni).

---

14 II OSK 69/10, Lex nr 953084.

**„Zdania odrębne”**

Ewoluujące uwarunkowania prawne oraz różnorodne okoliczności faktyczne towarzyszące procesowi inwestycyjno-budowlanemu sprawiają, że na tle ugruntowanej praktyki orzeczniczej bazującej na tezie, w myśl której w obrocie publicznoprawnym członków spółdzielni reprezentuje jej zarząd, zaś członkowie kwestionujący działania zarządu mogą dochodzić swoich racji w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym lub w postępowaniu sądowym, pojawiają się „rysy” w postaci rozstrzygnięć modyfikujących tradycyjne podejście bądź będących wyraźnym przeciwieństwem sformułowanych i przyjmowanych dotychczas zasad.

Do takich rozstrzygnięć należy zaliczyć wyrok z dnia 5 sierpnia 2010 r., sygn. akt II OSK 1283/09, w którym Naczelny Sąd Administracyjny uchylił wyrok sądu pierwszej instancji oraz decyzję organu odwoławczego umarzającego postępowanie odwoławcze w sprawie o zatwierdzenie projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę (choć – co należy zaznaczyć – nie rozstrzygnął kategorycznie o statusie osoby odwołującej się w sprawie objętej sądową kontrolą).

W sprawie kontrolowanej przez Naczelny Sąd Administracyjny, zdaniem organu drugiej instancji, powodem umorzenia postępowania odwoławczego było nieposiadanie statusu strony przez osobę wnoszącą odwołanie w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia inwestorowi pozwolenia na budowę stacji bazowej telefonii cyfrowej oraz urządzeń nadawczo-odbiorczych umieszczonych w kontenerze, na dachu budynku mieszkalnego wielorodzinnego spółdzielni mieszkaniowej. Osobą wnoszącą odwołanie była właścicielka lokalu mieszkalnego znajdującego się w tym budynku.

Naczelny Sąd Administracyjny, uchylając orzeczenie sądu pierwszej instancji oraz powyższą decyzję, wyjaśnił, że: „Aktualnie stosunki własnościowe w spółdzielniach mieszkaniowych oraz wzajemne relacje pomiędzy organami spółdzielni mieszkaniowej a jej członkami, oraz właścicielami lokali niebędącymi członkami spółdzielni, są bardziej skomplikowane, gdyż w większym zakresie niż dawniej, oparte są na przepisach Kodeksu cywilnego, które należy niewątpliwie uwzględnić”<sup>15</sup>. Wychodząc z tego założenia, Sąd wskazał na okoliczności faktyczne, w tym na to, że: „dach budynku, na którym ma być usytuowana stacja bazowa telefonii cyfrowej, należy do nieruchomości wspólnej, którą stanowią grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, co oznacza w kategoriach prawa cywilnego współwłasność Spółdzielni i właścicieli lokali, którym przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu oraz prawo do odrębnej własności lokalu”<sup>16</sup>. Następnie zarzucił, że w decyzji umarzającej

---

15 Lex nr 737698.

16 Lex nr 737698.

postępowanie odwoławcze wymienione elementy stanu faktycznego i wynikające z nich konsekwencje prawne nie były brane pod uwagę.

Odnosząc się zaś do stanowiska organu odwoławczego, który w odpowiedzi na skargę argumentował słuszność umorzenia postępowania odwoławczego m.in. dominującym w orzecznictwie poglądem, że w postępowaniu administracyjnym członek spółdzielni mieszkaniowej reprezentowany jest przez statutowo właściwe organy spółdzielni, Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że: „tzw. utrwalona linia orzecznictwa w tej sprawie, jak i w każdej innej, nie może zastąpić merytorycznego rozpoznania sprawy, opartego na dokładnym ustaleniu stanu faktycznego i odniesieniu tego do aktualnie obowiązujących przepisów prawa. Odwoływanie się do utrwalonej linii orzecznictwa, nie może być też bezkrytyczne, gdyż zmiany przepisów obowiązującego prawa wymagają niekiedy zmiany, a przynajmniej rewizji utrwalonej linii orzecznictwa”<sup>17</sup>.

Ponadto Naczelny Sąd Administracyjny zaznaczył, że nie można umarzać postępowania odwoławczego w stosunku do współwłaścicielki nieruchomości wspólnej bez dokładnych ustaleń stanu faktycznego sprawy, bez analizy postanowień Statutu Spółdzielni, znajomości treści innych aktów (umów) mogących powierzać zarząd nieruchomościami wspólnymi innym podmiotom niż Spółdzielnia oraz bez rozpatrzenia jej praw do nieruchomości w świetle przepisów art. 28 ust. 2 oraz art. 3 pkt 11 pr. bud.

W tym samym wyroku pojawia się kolejna istotna teza, kwestionująca dominującą dotychczas linię orzeczniczą. Otóż Naczelny Sąd Administracyjny nie zgodził się z wyrażanym w orzecznictwie poglądem, podzielanym również przez sąd pierwszej instancji, że „w sprawie o wydanie pozwolenia na budowę aby być stroną tego postępowania, to członek spółdzielni mieszkaniowej, któremu jednocześnie przysługuje prawo odrębnej własności lokalu, musi wykazać, że naruszony został jego interes prawny”<sup>18</sup>. Zwrócił przy tym uwagę, że „przepis art. 28 ust. 2 pr. bud., który powinien mieć zastosowanie w tej sprawie, nie wymaga naruszenia interesu prawnego współwłaściciela nieruchomości (budynku), na której ma być realizowana budowa, aby ten miał przymiot strony w postępowaniu”<sup>19</sup>. Warto odnotować, że również w innych orzeczeniach Naczelny Sąd Administracyjny rezygnuje z twierdzenia, iż koniecznym wymogiem uzyskania legitymacji strony w sprawie pozwolenia na budowę przez wymienione wyżej podmioty jest naruszenie ich interesu prawnego, przyjmując, że warunkiem uznania za stronę jest wykazanie własnego indywidualnego interesu prawnego<sup>20</sup>.

---

17 Lex nr 737698.

18 Lex nr 737698.

19 Lex nr 737698.

20 Wyrok NSA z 19.04.2011 r., II OSK 694/10, Lex nr 1081850.

## Podsumowanie

Już na tle tej ograniczonej z uwagi na charakter niniejszego opracowania prezentacji rysuje się złożony obraz relacji zachodzących pomiędzy spółdzielnią mieszkaniową i jej członkami posiadającymi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu albo prawo do odrębnej własności lokalu oraz właścicielami lokalu mieszkalnego w spółdzielczym budynku mieszkalnym, niebędącymi członkami spółdzielni, w sprawach pozwolenia na budowę, w których spółdzielnia występuje w roli inwestora bądź innego podmiotu wymienionego w art. 28 ust. 2 pr. bud. Dokonując zatem koniecznych i jak się wydaje dopuszczalnych uproszczeń, można by przyjąć, że na tle dotychczasowego dorobku orzeczniczego Naczelnego Sądu Administracyjnego tytułowy status prawny spółdzielni mieszkaniowej i jej członków w postępowaniu w sprawie pozwolenia na budowę przedstawia się następująco:

1. Prawne uwarunkowania, kształtujące sytuację spółdzielni mieszkaniowej oraz wskazanych powyżej podmiotów, znajdujące swą podstawę w art. 28 ust. 2 pr. bud., art. 18 ust. 1 u.w.l. oraz art. 28 ust. 2 u.s.m., ograniczają, ale nie wyłączają uprawnień procesowych członków spółdzielni i właścicieli lokali mieszkalnych w spółdzielczym budynku mieszkalnym, niebędących członkami spółdzielni.
2. Udział tych podmiotów w postępowaniu w sprawie pozwolenia na budowę w charakterze strony „obok” spółdzielni mieszkaniowej, sprawującej zarząd powierzony, jest dopuszczalny w przypadku powstania konfliktu interesów między spółdzielnią i jej członkami (jak również właścicielami lokali mieszkalnych w spółdzielczym budynku mieszkalnym niebędących członkami spółdzielni).
3. Uznanie za stronę postępowania w sprawie pozwolenia na budowę członka spółdzielni dysponującego spółdzielczym własnościowym prawem do lokalu mieszkalnego oraz pozostałych wyżej wymienionych podmiotów nie jest uzależnione od naruszenia ich interesu prawnego, ale od wykazania, że w danej sprawie podmioty te posiadają swój własny indywidualny interes prawny.

## Bibliografia:

- Bar, Ludwik. *Kodeks budowlany*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1978.
- Despot-Mładanowicz, Arkadiusz. W *Prawo budowlane. Komentarz*, red. Marek Wierzbowski i Alicja Plucińska-Filipowicz, 100. Warszawa: Wolters Kluwer, 2021.
- Doliwa, Adam. *Prawo mieszkaniowe*. Warszawa: C.H. Beck, 2015.
- Jędrzejewski, Stanisław. *Nowe prawo budowlane*. Toruń: Comer, 1995.
- Małyśa-Sulińska, Katarzyna. *Proces inwestycyjno-budowlany*. Kraków: Zakamycze, 2002.

Sypniewski, Dominik. *Nadzór nad procesem budowlanym*. Warszawa: Lexis-Nexis, 2011.

Szwajdler, Wojciech i Tomasz Bąkowski. *Proces inwestycyjno-budowlany. Zagadnienia administracyjno-prawne*. Toruń: TNOiK, 2004.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>

# Wybrane zagadnienia francuskiego prawa spółdzielczego na tle orzecznictwa Sądu Kasacyjnego (Cour de Cassation)

## Selected issues of French cooperative law with regard to the jurisprudence of the Court of Cassation („Cour de Cassation”)

*This article presents the scope of cooperative law in France and the institution of the Court of Cassation with examples of its jurisprudence in France addressed to cooperative entities. The article points to the characteristics of cooperatives in France, which in itself is a very variable, differentiated, but important phenomenon, as well as a certain specificity that can be a contribution to the discussion about Polish cooperatives. In addition, the article highlights certain specificity in the regulation of cooperatives in France, shows the historical role of jurisprudence in a complicated legal and socio-economic environment. Both the legal framework and the historically developed line of jurisprudence show the specificity of reference to the concepts of law in France. The diversity of cooperative entities and their connection with commercial law and company law is strongly emphasized in theory and in jurisprudence.*

### Mariola Lemonnier

*doktor habilitowany nauk prawnych  
profesor Uniwersytetu Łódzkiego*

ORCID – 0000-0003-3277-9568

e-mail:  
mariola.lemonnier@wpia.uni.lodz.pl

Słowa kluczowe:  
prawo spółdzielcze we Francji, Sąd Kasacyjny we Francji, prawo francuskie

Key words:  
cooperative law in France, Court of Cassation in France, French law

<https://doi.org/10.36128/priw.vi43.599>

### Zagadnienia wstępne

Spółdzielnia – „coopérative” w języku francuskim oznacza grupę gospodarczą praktykującą współpracę<sup>1</sup>. Etymologia określenia „coopérative” pochodzi od łacińskiego połączenia dwóch słów „cum” – „z” i „operare” – „robić coś, działać”<sup>2</sup>. Nawiązuje zatem do pojęcia współdziałania. Spółdzielnia we Francji to przedsięwzięcie, w którym wspólnie działający „associés”, dobrowolnie wnoszą wkład w prawa i obowiązki.

Co trzeci Francuz jest obecnie członkiem jednej lub więcej

1 Groupement économique pratiquant la coopération, <https://www.larousse.fr/dictionnaires/francais/coop%C3%A9rative/19059> [dostęp: 23.11.2022].

2 Ibidem.



spółdzielni<sup>3</sup> w kraju, w którym funkcjonuje 22 600 spółdzielni. Mają one różny przedmiot działania. Francuska spółdzielczość zatrudnia 1,27 miliona pracowników rocznie, co stanowi 5% całego zatrudnienia we Francji i około 6,5% zatrudnienia spośród pracowników etatowych w sektorze prywatnym. Spółdzielnie zatrudniają więcej pracowników niż przemysł chemiczny, farmaceutyczny oraz hotelarsko-gastronomiczny łącznie<sup>4</sup>.

Kwota całkowitego obrotu osiągniętego przez francuskie spółdzielnie w 2020 r. to 329,3 miliarda euro (+1,7% w porównaniu do 2018 r.)<sup>5</sup>. Według Coop FR wynik ten jest wyższy niż skonsolidowane obroty dwóch francuskich liderów motoryzacyjnych (Stellantis i Renault), trzech rodzajów francuskich ciężarówek (LVMH, Kering, Hermès), europejskiego lidera w dziedzinie aeronautyki (Airbus), francuskiego lidera w telekomunikacji (Orange) i francuskiego lidera w kosmetyce (Oréal)<sup>6</sup>. Te liczby pokazują, jak ważna gospodarczo jest spółdzielczość we Francji.

Niniejszy artykuł przedstawia zarys prawa spółdzielczego we Francji i instytucję Sądu Kasacyjnego z kilkoma przykładami jego orzecznictwa adresowanego do podmiotów spółdzielczych. Wskazuje też na cechy charakterystyczne spółdzielczości we Francji, która sama w sobie jest zjawiskiem bardzo zmiennym, zróżnicowanym chociaż istotnym, a także pewną specyfikę, która może być przyczynkiem do dyskusji o polskiej spółdzielczości<sup>7</sup>. Nadto artykuł uwypukla pewne odrębności regulacji spółdzielczości we Francji, pokazuje w ujęciu historycznym rolę orzecznictwa w skomplikowanym otoczeniu prawnym i społeczno-gospodarczym. Zarówno ramy prawne, jak i historycznie ukształtowana linia orzecznicza wykazują specyfikę odniesienia do pojęć czy systematyki prawa we Francji. Różnorodność podmiotów spółdzielczych i zwiążanie ich z prawem handlowym, prawem spółek, jest bardzo mocno podkreślane zarówno w teorii, jak i w orzecznictwie.

---

3 C. Dillenseger, *Start les Echos, Décryptage, Qui connaît l'importance économique des coopératives ? 8 chiffres pour comprendre*, 13.06. 2022, <https://start.lesechos.fr/societe/economie/qui-connaît-l'importance-economique-des-cooperatives-8-chiffres-pour-comprendre-1412751> [dostęp: 09.11.2022].

4 Ibidem.

5 Ibidem.

6 Ibidem.

7 J. Mestre, *Introduction aux spécificités du droit coopératif*, Rev. droit et perspectives, Aix-en-Provence, 1996, s. 475.

## 1. Cour de Cassation jako instytucja

Istniejący od 1790 r. Sąd Kasacyjny (Cour de Cassation)<sup>8</sup> jest rozstrzygającym sądem we wszystkich sporach niepodlegających jurysdykcji sądów administracyjnych i ogólnie jest instancją wyższą od orzeczeń sądów apelacyjnych (Francja ma ich 36). Cour de Cassation nie bada ponownie faktów leżących u podstaw sporu. Jego misją jest weryfikacja prawidłowości stosowania prawa przez sądy instancji niższej. Sąd Kasacyjny nie orzeka o konflikcie między stronami, ale o jakości wydanego wcześniej orzeczenia sądu.

W trakcie postępowania sądy niższej instancji mogą stanąć przed pytaniem prawnym, które stwarza szczególne trudności interpretacyjne. Przed wydaniem orzeczenia sędziowie mają możliwość zwrócenia się do Sądu Kasacyjnego o udzielenie wyjaśnień.

Przed rozstrzygnięciem nowego pytania prawnego, stanowiącego poważną trudność i powstałego w wielu sporach, sądy mogą zasięgnąć opinii Sądu Kasacyjnego. Od 8 sierpnia 2016 r. wprowadzono rozwiązanie w sprawie opinii, które do tej pory dotyczyły wyłącznie przepisów prawnych, a nawet regulacyjnych, obecnie mogą one dotyczyć interpretacji układu zbiorowego pracy. Opinie te jednak nie są wiążące.

Ustawa z dnia 18 listopada 2016 r. o modernizacji wymiaru sprawiedliwości w XXI w.<sup>9</sup> umożliwiła Sądowi Kasacyjnemu w sprawach cywilnych orzec co do meritum, gdy uzasadnia to interes dobrego sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

Orzeczenia Sądu Kasacyjnego są publikowane za pośrednictwem licznych mediów rozpowszechniających informację głównie drogą elektroniczną. Są to publikacje okresowe, takie jak miesięczny biuletyn wyroków izb cywilnych, gospodarczych i społecznych, miesięczny biuletyn wyroków izby karnej, dwumiesięczny biuletyn informacyjny Cour de Cassation, czy miesięczny biuletyn prawa pracy. Można także zapoznać się z orzecznictwem poprzez publikacje na stronie internetowej Sądu (obszar poświęcony jego orzecznictwu). Innym źródłem jest coroczny raport przedstawiany przez Pierwszego Prezesa Cour de Cassation. Większość treści poświęcona jest orzecznictwu Trybunału, zawiera przede wszystkim komentarze i analizy orzeczeń. Przedstawione są komunikaty prasowe towarzyszące prezentacji kilku orzeczeń uznanych za szczególnie ważne ze względu na obciążenie normatywne,

---

8 Na początku był to Trybunał Kasacyjny – „Tribunal de Cassation”, *Histoire de la Cour de Cassation*, 20.06.2011, <http://www.justice.gouv.fr/histoire-et-patrimoine-10050/la-justice-dans-lhistoire-10288/histoire-de-la-cour-de-cassation-22450.html> [dostęp: 13.11.2022].

9 LOI n° 2016-1547, 18 .11.2016 de modernisation de la justice du XXIe siècle (1), JORF n°0269, 19.11. 2016.

jakie pociągają za sobą te orzeczenia lub ze względu na związane z nimi kwestie społeczne.

Sąd Kasacyjny od 2021 roku ma nowe narzędzie komunikacji – czasopisma „Lettres des chambres”<sup>10</sup>, które pokazują trendy w najnowszym orzecznictwie francuskim. Od pewnego czasu także ukazują się tłumaczenia ważnych orzeczeń na języki obce w celu poszerzenia wiedzy o orzecznictwie francuskim poza granicami, podcasty dotyczące orzecznictwa, które przyczyniają się do lepszej informacji<sup>11</sup>. W ten sposób Cour de Cassation dba o lepszą znajomość rozstrzygnięć i jednolitość wykładni przepisów prawa.

## **2. Źródła prawa spółdzielczego we Francji**

Podstawowym źródłem prawa spółdzielczego są ustawy, brak jest do dnia dzisiejszego kodeksu spółdzielczego, pomimo że kodyfikacje w prawie francuskim są prawie w każdej gałęzi prawa już właściwie dominujące.

Wśród źródeł prawa francuskiego, które już straciło moc obowiązującą, była ustawa o spółkach handlowych z 24 lipca 1867 roku<sup>12</sup>. Stanowiła ona pierwszą próbę regulacji ogólnego prawa spółek, która zawierała przepisy tylko w sposób pośredni odnoszące się do spółdzielni. Niemniej jednak w dużej mierze ustawa z 1867 r. przyczyniła się do rozwoju spółdzielni. Tytuł III ustawy z dnia 24 lipca 1867 r. wskazał pierwsze elementy dla ruchu spółdzielczego opartego na współpracy, pomimo że przepisy powyższe nie były stricte przeznaczone dla spółdzielni<sup>13</sup>.

Ustawa wprowadziła wiele zasad mających na celu usunięcie przeszkód, które uniemożliwiały zakładanie i rozwój spółdzielni opartych na współpracy z możliwością podwyższaniu kapitału. Zawierała także pewną liczbę reguł ochronnych, których celem było uniemożliwienie podmiotom spekulującym na korzystaniu z przywilejów stworzonych na korzyść współdziałających. Zaletą postanowień tytułu III ustawy z 1867 r. było także umożliwienie, aby kapitał był „zdolny do powiększania się poprzez kolejne wpłaty dokonywane przez wspólników lub przyjmowanie nowych wspólników oraz zmniejszany przez całkowite lub częściowe odzyskanie wniesionych

10 <https://www.courdecassation.fr/kiosque/les-lettres-des-chambres> [dostęp: 13.11. 2022].

11 Rapport annuel Cour de Cassation 2021, s. 9, <https://www.courdecassation.fr/publications/rapport-annuel/rapport-annuel-2021> [dostęp: 28.10.2022].

12 Loi 24.07. 1867 sur les sociétés commerciales, Recueil Duvergier, s. 241, <https://www.legifrance.gouv.fr/jorf/id/JORFTEXT000000515628> [dostęp: 15.11.2022].

13 Loïc Seeberger, *Historique de l'évolution du droit des coopératives, de ses origines à nos jours*, Revue internationale de l'économie sociale, N. 333, July 2014, s. 61.

wkładów”<sup>14</sup>. Tego typu przepisy miały pozwolić osobom mniej posażnym w kapitał na uczestnictwo w podmiocie i wyjście z niego, w dowolnym czasie, natomiast subskrypcja udziałów ostatecznie stała się sposobem na zaoszczędzenie pieniędzy. Po przejściu kolejnych reform tytuł III ustawy z 1867 r. został ujęty w kodeksie spółek, a od września 2001 r. znajduje się w artykułach od L231-1 do L231-8 kodeksu handlowego<sup>15</sup>.

Podstawowym aktem regulującym powstanie i funkcjonowanie spółdzielni jest ustawa nr 47-1775 z dnia 10 września 1947 r. o powstaniu spółdzielni<sup>16</sup>.

Ustawa z 10 września 1947 r. dokonała wzmocnienia osobowego charakteru spółdzielni, dając ważne zastosowania tego atrybutu i konieczność śledzenia ewolucji prawa spółek i prawa handlowego. Ta cecha pozostaje istotna do dziś<sup>17</sup>.

Ustawa z 1947 roku powstała jako ustawa ramowa dla spółdzielni, ponieważ kilka ustaw o spółdzielniach sektorowych zostało uchwalonych do czasu powstania kodeksu. Ustawa nadal obowiązuje, choć była wielokrotnie nowelizowana, zakończyła merytoryczną ewolucję regulacji trwającą prawie sto lat. W ustawie z 1947 r. podano pierwszą definicję spółdzielni. Charakter prawny spółdzielni został określony i uniemożliwił jakąkolwiek zmianę kwalifikacji podmiotu przez orzecznictwo. Przepisy ustawy pozostały bardzo ogólne, ponieważ zasadniczym jej celem było „obniżenie, z korzyścią dla ich członków i ich wspólnym wysiłkiem kosztów produkcji, przy założeniu, że funkcje wykonawców lub pośredników, miałyby wpływ na koszty

14 Ibidem. s. 64.

15 Art. 231–1 zd.1. „Il peut être stipulé dans les statuts des sociétés qui n’ont pas la forme de société anonyme ainsi que dans toute société coopérative que le capital social est susceptible d’augmentation par des versements successifs des associés ou l’admission d’associés nouveaux et de diminution par la reprise totale ou partielle des apports effectués. Les sociétés dont les statuts contiennent la stipulation ci-dessus sont soumises, indépendamment des règles générales qui leur sont propres suivant leur forme spéciale, aux dispositions du présent chapitre. » Tłum. W umowach spółek, które nie mają formy spółki akcyjnej, jak również w każdej spółce spółdzielczej, można zastrzec, że kapitał zakładowy może być podwyższany poprzez kolejne wpłaty wspólników lub przyjmowanie nowych wspólników oraz zmniejszenia poprzez całkowite lub częściowe odzyskanie wniesionych wkładów”.

16 Loi n° 47-1775 , 10.09.1947 portant statut de la coopération, *JORF* 11.09.1947, s. 9088.

17 L. Papon-Vidal, *Le statut de l’associé coopérateur*, 2000, RECMA, s. 2, nr 278.

produkcji” oraz że nastąpiłaby „poprawa zbywalności produktów dostarczanych członkom lub produktów wytwarzanych przez nich i dostarczanych konsumentom”<sup>18</sup>.

Ustawa z 10 września 1947 r. miała początkowo stanowić jedynie pierwszy tytuł kodeksu spółdzielczości opartego na współpracy i zawierać postanowienia ogólne, przed otwarciem się na przepisy specyficzne dla każdego rodzaju spółdzielczości. Jej przetrwanie zawdzięcza się bardziej jej uniwersalnym zasadom, które pozwalają, by współpraca – kooperatywa wywodziła się z prawa i wspólnego działania dla społeczeństwa, a nie tylko z praktycznej rzeczywistości.

Pierwsza poważna ogólna reforma prawa spółdzielczego miała miejsce 20 lipca 1983 r., w zakresie uregulowanie spółdzielni gospodarczych<sup>19</sup>. Nastąpiła regulacja w sposób sektorowy i zapewniła spółdzielniom rzemieślniczym, transportowym i morskim strukturę prawną bliższą ich działalności.

Spółdzielnie tanich mieszkań – Habitations à Bon Marché (HBM) stworzono ustawą z 1894 r., zmieniając później nazwę na spółdzielnie o niskim czynszu (Habitations à Loyer Modéré- HLM)<sup>20</sup>. HLM są obecnie ujęte w Kodeksie budowlanym i mieszkaniowym (Code de la construction et de l’habitation), który powstawał od 1954 r. i zawierał wówczas przepisy o planowaniu przestrzennym. Ten ostatni zespół przepisów został wyłączony w 1973 r., a obecny Kodeks budowlano-mieszkaniowy został oficjalnie ogłoszony dopiero w 1978 r.<sup>21</sup>

Zmiany do ustawy ramowej z 1947 r. powstawały w różnych latach. Jedną z ważniejszych była zmiana ustawowa z 13 lipca 1992 r., która

- 
- 18 Loïc Seeberger, *Historique de l'évolution du droit des coopératives, de ses origines à nos jours*, op. cit., s. 67.
  - 19 Loi n° 83-657, 20.07. 1983 relative au développement de certaines activités d'économie sociale, *JORF* 21.07. 1983.
  - 20 Loi du 30.11.1894 relative aux habitations a bon marché, *JORF* 1.12.1894, *Bull. off.*, n° 28799, décret d'application du 21.09. 1895, *JORF* 26 .09.1895 *Bull. off.*, n° 30408 ; modifiée et complétée par celle du 31 mars, *JORF* 1.04.1895., *Bull. off.*, n° 30926. Loi du 15.08. 1920 portant fixation au régime légal des sociétés coopératives de reconstruction formées par les sinistrés en vue de la reconstitution des immeubles atteints par les événements de guerre, *JORF* 31.07.1920, s. 3294.
  - 21 Code de la construction et de l'habitation, 5 .12. 1978, Décret n° 78-1132 ,29.11. 1978 modifiant le code de la construction et de l'habitation (partie réglementaire) en ce qui concerne les règles générales de construction des bâtiments d'habitation, *JORF* 05 .12.1978.

dotyczyła modernizacji przedsiębiorstw spółdzielczych<sup>22</sup>, modyfikując ustawę z 1947 r. oraz ustawy szczegółowe, jak ustawy z dnia 7 maja 1917 r.<sup>23</sup>, 11 lipca 1972 r.<sup>24</sup>, 19 lipca 1978 r.<sup>25</sup> i 20 lipca 1983 r.<sup>26</sup> Głównie chodziło w nich o banki spółdzielcze, spółdzielnie rolnicze i rolnicze towarzystwa zbiorowego interesu.

Wśród innych zmian można wymienić między innymi ustawę nr 2001-624 z dnia 17 lipca 2001 r.<sup>27</sup>, którą utworzono spółdzielnię społeczną. Przedmiotem tego rodzaju spółdzielni jest produkcja lub dostarczanie towarów oraz usług, które mają charakter użyteczności społecznej. Ustanowione artykułem 36 ustawy z dnia 17 lipca 2001 r. i zorganizowane dekretem z dnia 21 lutego 2002 r.<sup>28</sup> spółdzielnie społeczne (zbiorowego interesu – *société coopérative d'intérêt collectif* – SCIC) stanowią nową formę spółdzielczości, kierującą się nową perspektywą ekonomiczną.

Niewątpliwie – w miarę jak ewolucja ustawodawstwa spółdzielczego stała się coraz bardziej złożona – kwestia kodyfikacji prawa spółdzielczego powracała do centrum dyskusji. Złożony i historycznie uwarunkowane regulacje wzmocniły rolę orzecznictwa, w tym także orzeczeń Cour de Cassation. Wiele zmian i przepisów dotyczących spółdzielni powstało także w latach późniejszych, wśród nich są zmiany ustaw, rozporządzenia, dekrety<sup>29</sup>.

- 
- 22 Loi n° 92-643 du 13 .07. 1992 relative à la modernisation des entreprises coopératives, *JORF* 14 .07.1992.
- 23 Loi du 7.05.1917 ayant pour objet l'organisation du crédit aux sociétés coopératives de consommation, *JORF* 9 .05.1917.
- 24 Loi n° 72-516 du 27 .06.1972 amendant l'ordonnance n° 67-813 du 26.09.1967 relative aux sociétés coopératives agricoles, leurs unions et aux sociétés mixtes d'intérêt agricole, *JORF* 28 .06.1972.
- 25 Loi n° 78-763 du 19 .07. 1978 portant statut des sociétés coopératives ouvrières de production, *JORF* 20 .07.1978.
- 26 Loi n° 83-657 du 20 .07.1983 relative au développement de certaines activités d'économie sociale, *JORF* 21.07.1983.
- 27 Loi n° 2001-624 du 17 .07. 2001 portant diverses dispositions d'ordre social, éducatif et culturel (rectificatif), *JORF* 16.11. 2001.
- 28 Décret n°2002-241 du 21.02.2002 relatif à la société coopérative d'intérêt collectif.
- 29 Wykaz najważniejszych obejmuje – Décret n°2004-1087 du 14 octobre 2004 relatif aux sociétés anonymes coopératives de production d'habitations à loyer modéré et aux sociétés anonymes coopératives d'intérêt collectif d'habitations à loyer modéré, Loi n°2008-649 du 3 juillet 2008 portant diverses dispositions d'adaptation du droit des sociétés au droit communautaire (sociétés coopérative européenne), Loi n°2012-387 du 22 mars 2012 relative à la simplification du droit

Ponadto do spółdzielni są adresowane przepisy francuskiego kodeksu handlowego, artykuły L1241 et s., L125-2, L125-18, L145-2, L225-22, L225-37, L. 225-68, L225-261 i nast., L228-36, L231-1, L231-5, L442-7, L612-1, L912-3, L954-6<sup>30</sup>.

### **3. Rodzaje spółdzielczości i spółdzielni w praktyce i regulacjach prawnych**

We Francji, podobnie jak i innych krajach, istnieją różne rodzaje spółdzielni<sup>31</sup>. Po pierwsze można wyodrębnić spółdzielnie użytkowników<sup>32</sup>,

---

et à ballégement des démarches administratives, Loi n°2014-856 du 31 juillet 2014 relative à l'économie sociale et solidaire, Loi n° 2019-744 du 19 juillet 2019 de simplification, de clarification et d'actualisation du droit des sociétés, Ordonnance n° 2020-321 du 25 mars 2020 portant adaptation des règles de réunion et de délibération des assemblées et organes dirigeants des personnes morales et entités dépourvues de personnalité morale de droit privé en raison de l'épidémie de covid-19, Décret n° 2020-418 du 10 avril 2020 portant adaptation des règles de réunion et de délibération des assemblées et organes dirigeants des personnes morales et entités dépourvues de personnalité morale de droit privé en raison de l'épidémie de covid-19, Décret n° 2020-1614 du 18 décembre 2020 portant prorogation et modification du décret n° 2020-418 du 10 avril 2020 et du décret n° 2020-629 du 25 mai 2020 pour adapter le fonctionnement de certaines instances délibératives au contexte créé par l'épidémie de covid-19, Décret n° 2021-255 du 9 mars 2021 proroge, sans les modifier, les règles dérogatoires applicables à la réunion et au déroulement des assemblées générales et des organes collégiaux des personnes morales jusqu'au 31 juillet 2021, Décret n° 2021-987 du 28 juillet 2021 prorogeant la durée d'application du décret n° 2020-418 du 10 avril 2020 et du décret n° 2020-629 du 25 mai 2020. Wszystkie akty są dostępne na stronach <https://www.legifrance.gouv.fr/jorf/id/JORF-TEXT>.

30 Code de commerce. Obecny kodeks handlowy jest przeredagowanym kodeksem z 1807 r. Kodeks był stopniowo opróżniany z treści i zawierał nie więcej niż 150 artykułów. Większość przepisów dotycząca spraw gospodarczych była rozproszona w wielu tekstach. Kodeks handlowy został całkowicie znowelizowany w 2000 r., jednak kodyfikacja ta została ukończona dopiero w 2007 r., a częściowo w 2009 roku. W maju 2001 r. ustawa o nowych regulacjach gospodarczych (ustawa NRE) zmieniła wiele przepisów kodeksu handlowego.

31 Zob. szerzej D. Hiez, 2013, *Coopératives*, 2013, Delmas.

32 Określenie usager utilisateur obejmuje « Personne qui a recours à un service, en particulier à un service public, ou qui emprunte le domaine

gdy członkowie są użytkownikami wytwarzanych towarów i usług. (spółdzielnie konsumenckie, spółdzielnie mieszkaniowo-budowlane HLM, wspólnoty spółdzielcze, spółdzielnie szkolne). Następnym rodzajem są spółdzielnie gospodarcze, gdy członkami są przedsiębiorcy<sup>33</sup>. Wymienia się wśród nich spółdzielnie rolnicze, spółdzielnie rzemieślnicze, spółdzielnie przewoźników, spółdzielnie morskie, spółdzielnie handlu detalicznego. Można również wyróżnić spółdzielnie produkcyjne, gdy członkami spółdzielni są pracownicy. Ważnym rodzajem spółdzielczości, o ogromnym znaczeniu gospodarczym, jest spółdzielczość bankowa, w której udziałowcy deponują lub pożyczają środki finansowe (popularne banki, kasy oszczędnościowe, kredyt rolniczy, kredyt spółdzielczy, kredyt wzajemny). Spółdzielnie społeczne funkcjonujące we Francji, jak i w innych krajach, umożliwiają tworzenie współpracy terytorialnej niezbędnej do zaspokojenia nowych potrzeb społecznych<sup>34</sup>.

Spółdzielnia jest spółką utworzoną przez kilka osób działających wspólnie i dobrowolnie w celu zaspokojenia ich potrzeb gospodarczych lub społecznych poprzez wspólny wysiłek i ustanowienie niezbędnych środków oraz przestrzeganie następujących zasad: dobrowolne członkostwo otwarte dla wszystkich, demokratyczne zarządzanie i partycypacja ekonomiczna członków, z których każdy ma tylko jeden głos na walnym zgromadzeniu. O ile nie istnieją specjalne przepisy dotyczące określonych kategorii spółdzielni, każdy członek – spółdzielca, zwany w zależności od przypadku, „associé” czy „sociétaire” ma jeden głos na walnym zgromadzeniu<sup>35</sup>.

---

public « Dictionnaire Larousse , <https://www.larousse.fr/dictionnaires/francais/usager/80761>. Tłum. „Osoba korzystająca z usługi, w szczególności usługi publicznej, lub korzystająca z domeny publicznej”.

33 C. Chomel, *Le cadre juridique des Coopératives d'entreprises*, RECMA, 2008, n° 307.

34 Dla przykładu wymienia się następujące rodzaje spółdzielczości w układzie przedmiotowym i funkcjonalnym- Les sociétés coopératives de transport fluvial, Les sociétés coopératives de banque, Les sociétés coopératives de consommation, Les sociétés coopératives de commerçants détaillants, Les sociétés coopératives d'attribution d'immeubles, Les sociétés coopératives d'entreprises de transport, Les sociétés coopératives d'HLM., Les sociétés coopératives d'intérêt maritime, Les sociétés coopératives ouvrières de production, La Société Coopérative d'Intérêt Collectif (Scic), Les sociétés anonymes coopératives de production d'habitations à loyer modéré et aux sociétés anonymes coopératives d'intérêt collectif d'habitations à loyer modéré, La société coopérative d'intérêt collectif HLM (Scic HLM), Les sociétés coopératives européennes.

35 Loi n° 47-1775 z 10 .09. 1947 portant statut de la coopération, JORF n°0214, 11.09. 1947, Article 1, Modifié par LOI n°2014-856



#### 4. Wybrane orzeczenia w zakresie prawa spółdzielczego

Od samego zarania funkcjonowania podmiotów spółdzielczych, w wyniku nie dość wyraźnego wyodrębnienia w kodeksach i ustawach, ważne miejsce zajęło orzecznictwo. Pierwsze istotne orzeczenia, które miały na celu wyjaśnienie prawa i były stosowane do stowarzyszeń rolniczych (*associations ouvrières et agricoles*), są notowane od pierwszej połowy dziewiętnastego wieku<sup>36</sup>.

Jednym z ważniejszych, mającym ponad sto lat, orzeczeń zwanych zasadniczymi (*arrêt de principe de la coopération*) jest sprawa Manigod z 4 sierpnia 1914 r.<sup>37</sup>

Wyrok w sprawie Kasy Rolnej gminy Manigod (*Caisse Rurale de Manigod*) dotyczył charakteru prawnego podmiotów współdziałających, w szczególności kas spółdzielczych, ale służył jako wyrok o ogólnym zakresie dla części stowarzyszeń we Francji. W sprawie Manigod administracja skarbowa pobierała opłaty od Kasy Rolnej na podstawie stawki stosowanej wobec spółek, co zakwestionowała Kasa, powołując się na art. 14 swojego statutu, na mocy którego członkowie Kasy nie posiadają akcji, nie dokonują płatności, ani nie otrzymują dywidend<sup>38</sup>. Kasa uważała, że celem jej członków jest

---

z 31.07. 2014 – art. 24.

„La coopérative est une société constituée par plusieurs personnes volontairement réunies en vue de satisfaire à leurs besoins économiques ou sociaux par leur effort commun et la mise en place des moyens nécessaires. Elle exerce son activité dans toutes les branches de l'activité humaine et respecte les principes suivants : une adhésion volontaire et ouverte à tous, une gouvernance démocratique, la participation économique de ses membres, la formation desdits membres et la coopération avec les autres coopératives. Sauf dispositions spéciales à certaines catégories de coopératives, chaque membre coopérateur dénommé, selon le cas, « associé » ou « sociétaire », dispose d'une voix à l'assemblée générale. Les excédents de la coopérative sont prioritairement mis en réserve pour assurer son développement et celui de ses membres, sous réserve de l'article 16”.

36 Dla przykładu orzeczenie Sądu Alelacyjnego w Besançon, 28 .12. 1842 i 23 .04.1845 (D.P. 47. 2. 15).

37 <https://www.legifrance.gouv.fr/juri/id/JURITEXT000006953183> [dostęp: 16.11.2022].

38 Ibidem. „Attendu, en effet, que des qualités du jugement attaqué et de l'acte du 26 mars 1905, qui y est visé, il résulte que cette Caisse n'a été créée que pour procurer à ses adhérents le crédit qui leur est nécessaire pour leurs exploitations; que les associés ne possèdent pas d'actions, ne font aucun versement et ne reçoivent pas de dividendes (article 14 des statuts) ; que la société emprunte soit à ses membres, soit à des étrangers, les capitaux strictement nécessaires à la réalisation des emprunts

uzyskanie potrzebnego im kredytu po najniższej możliwej stopie procentowej, bez uzyskiwania zysku i dzielenia się dywidendą przez Kasę. W orzeczeniu dokonano rozróżnienia na podmioty określane jako spółki na gruncie kodeksu cywilnego (art. 1832) od stowarzyszeń, które istniały we Francji wyodrębnione od 1901 roku. Do tych podmiotów prawa prywatnego nawiązywało orzecznictwo w zakresie kas, czyli podmiotów działających na zasadach współdziałania. Caisse Rurale de Manigod, spółdzielcze товариство kredytowe o zmiennym kapitale, zostało utworzone jedynie w celu udzielania swoim członkom kredytu potrzebnego im do prowadzenia gospodarstw rolnych, członkowie kasy nie otrzymywali dywidend, товариство pożyczало od swoich członków lub od cudzoziemców kapitał ściśle niezbędny do realizacji kredytów zaciągniętych przez jego członków. Pożyczało również kapitał tym ostatnim, ale wtedy gdy określony sposób wykorzystania kredytu został przez zarząd Kasy uznany za użyteczny, a zarząd został zobowiązany do monitorowania wykorzystania kredytu<sup>39</sup>. W przypadku likwidacji Kasy, utworzonej na czas nieoznaczony, kapitał rezerwowy stanowiący jedyny kapitał Kasy składał się z nagromadzenia wszystkich środków osiągniętych przez Kasę z jej działalności i został przeznaczony na zwroty aż do całkowitego wyczerpania rezerwy<sup>40</sup>.

Sąd Kasacyjny ograniczył się jednak tylko do stwierdzenia, że Kasa „nie ma charakteru spółki w rozumieniu art. 1832 kodeksu cywilnego”, nie wskazując, jaki ma ona charakter prawny, nie uzasadniając zastosowania pojęcia zysku takiego podmiotu. Wszystkie spółki handlowe były wówczas osobami prawnymi, w odróżnieniu od spółek osobowych. Rozwiązanie to, niekwestionowane ani w doktrynie, ani w orzecznictwie, opierało się na różnych przepisach. W konsekwencji wszystkie spółdzielnie i ich związki korzystały ze wszystkich atrybutów związanych z osobowością prawną. Później w przepisach zasymilowano kasy ze spółkami handlowymi na podstawie ustawy

---

contractés par ses membres (art. 15) et qu'elle prête des capitaux à ces derniers à l'exclusion de tous autres, mais seulement en vue d'un usage déterminé et jugé utile par le conseil d'administration, qui est tenu d'en surveiller l'emploi (art. 16)”.  
 39 Ibidem. <https://www.legifrance.gouv.fr/juri/id/JURITEXT000006953183>.

40 „En cas de dissolution de la société, fondée d'ailleurs pour un temps illimité, la réserve qui compose le seul capital social et qui est constituée par l'accumulation de tous les bénéfices réalisés par la Caisse sur ses opérations, est employée à rembourser aux associés les intérêts payés par chacun d'eux, en commençant par les plus récents et en remontant jusqu'à épuisement complet de la réserve”, ibidem.

z dnia 5 sierpnia 1920 r.<sup>41</sup> Orzecznictwo Sądu Kasacyjnego wybiegało ostrożnie w przyszłość, a jednocześnie podtrzymywało doktrynę<sup>42</sup>.

Inny trend rozwoju orzecznictwa dotyczył spółdzielni, których statut zawierał klauzulę o zmienności kapitału na mocy tytułu III ustawy z dnia 24 lipca 1867 r. Izba Cywilna Sądu Kasacyjnego przyznała korzyść ze zmienności kapitału, stawiając pytanie co do rzeczywistego charakteru prawnego spółdzielni. O ile wyrok „Manigod” nie precyzował wystarczająco jasno pojęcia zysku w działalności, to jednak później sąd niższej instancji, do którego wniesiono inną sprawę, nie przyjął rozwiązania Sądu Kasacyjnego. Podobnie jak w wyroku wydanym przez Izbę Cywilną elementem odróżniającym spółkę od stowarzyszenia non profit stało się pojęcie zysku. Po raz pierwszy Sąd Kasacyjny zgodził się z koncepcją bronioną w szczególności przez doktrynę, opinie profesorów – G. Lyon Caen, C. Houpin i H. Bosvieux, dla których zysk powinien mieć charakter pieniężny. Zdaniem Sądu różnica, która odróżniała spółkę od stowarzyszenia, polegała na tym, że w pierwszym przypadku zyski muszą być podzielone między wspólników, podczas gdy w drugim przypadku, który nie jest nie do pogodzenia z dążeniem do zysku, nie podlega on podziałowi między wspólników<sup>43</sup>. W ciągu rozważań o podmiotowości spółdzielni w 1940 r. Sąd Kasacyjny uznał, że spółdzielnia konsumencka ma odrębną osobowość prawną od osobowości prawnej jej członków, została zrównana w odrębności jako podmiot zarówno z punktu widzenia jej statutowej działalności, jak i przywilejów podatkowych, z których korzystała. W sprawie chodziło o zagadnienie o charakterze podatkowym, mające na celu umożliwienie nakazania zapłaty podatku należnego od producentów pszenicy w stosunku do ilości areалу ziemi przeznaczanego na produkcję mąki. Wcześniejsze orzeczenia wskazywały na to że „Spółdzielnia konsumencka jest osobą cywilną odrębną od jej członków, którą sama nabywa i posiada”<sup>44</sup>. Ta osobowość prawna będzie przedmiotem szczególnego zainteresowania orzecznictwa dotyczącego oferowania spółdzielniom możliwości podjęcia kroków prawnych jako podmiotu<sup>45</sup>.

41 Loi du 5 août 1920 sur le crédit mutuel et la coopération agricoles, *JO RF*, 7 .08, 1920.

42 L. Seeberger, *Historique de l'évolution du droit des coopératives, de ses origines à nos jours*, op. cit., s. 89.

43 L. Seeberger, op. cit., s. 89.

44 Cass. civ., 22 .04. 1901 r. (D.P.1905.1.474), „*Une société coopérative de consommation constitue une personne civile distincte de ses membres, qui acquiert et possède par elle-même*”.

45 Cass. Req., 23 .02. 1891 (S.1892.1.73; DP1891.1.337); Cass. civ., 25.03. 1941 (S.1941.T.1), Cass. Req., 8.12. 1915 r. (S.1917.1.60).

Współczesna praktyka orzecznicza Sądu Kasacyjnego dotyczy wielu spraw, w tym także tych o znaczeniu systemowym. Zróznicowany system spółdzielczości we Francji powoduje, że w krótkim opracowaniu można się zastanowić nad przykładami orzecznictwa i ich rolą w wyjaśnianiu nielicznych przepisów prawa, rozwiązywaniu poszczególnych spraw. Nie można omówić w nim w sposób wyczerpujący wszystkich rodzajów spółdzielczości i nawet podstawowych przepisów o spółdzielniach, a tym bardziej dotyczących ich orzeczeń. Przedstawić można natomiast przykłady orzecznictwa, dotyczące przepisów ustawy z 1947 r., omawiając na przykład zagadnienia mające znaczenie dla członkostwa w spółdzielni.

Ustawa ramowa z 1947 r. dała możliwość ustalenia przepisów dyscyplinarnych dla członków spółdzielni w statucie. Art. 7 ustawy stanowi, że „Statuty spółdzielni [...] określają warunki członkostwa, w razie potrzeby zatwierdzenia, wycofania, skreślenia i wykluczenia współników”<sup>46</sup>. Ustawodawca francuski pozostawił zatem spółdzielcom możliwość przewidzenia w statucie wyłączenia spółdzielcy. Wykluczenie to ma swoje źródło w *intuitu personae* specyficznym dla działania spółdzielni<sup>47</sup>.

Do powstania spółdzielni potrzebne jest *affectio cooperatis*. Poza innymi elementami potrzeba wypełnić także warunki formalne, jak podpisanie statutu. Powinien on zawierać między innymi statutową siedzibę spółdzielni, sposób zarządzania spółdzielnią, uprawnienia walnego zgromadzenia i zarządu, metody kontroli członków spółdzielni, procedury, których należy przestrzegać w przypadku zmiany statutu lub rozwiązania umowy z członkiem, a także warunki członkostwa, wycofania i wykluczenia członków, czy zakres ich odpowiedzialności.

Postanowienia statutu jako *lex specialis* mają pierwszeństwo przed ogólnymi przepisami regulującymi funkcjonowanie podmiotów o zmiennym

---

46 Art 7 – „Les statuts des coopératives déterminent notamment le siège de la société, son mode d’administration, en particulier les décisions réservées à l’assemblée générale, les pouvoirs des administrateurs ou gérants, les modalités du contrôle exercé sur ses opérations au nom des pas tenues de fixer dans associés, les formes à observer en cas de modification des statuts ou de dissolution. Ils fixent les conditions d’adhésion, le cas échéant d’agrément, de retrait, de radiation et d’exclusion des associés, l’étendue et les modalités de la responsabilité qui incombe à chacun d’eux dans les engagements de la coopérative. Les coopératives constituées sous forme de sociétés à capital variable régies par les articles L. 231-1 et suivants du code de commerce ne sont les statuts le montant maximal que peut atteindre leur capital”.

47 P. Pailler, *Droit coopératif et droit des sociétés: l’associé en cours de vie sociale*, Droit et patrimoine, 2016, s. 215.

kapitale. W zakresie podmiotów wypowiedział się Sąd Kasacyjny<sup>48</sup>, a szczególnie w kwestii publicznego charakteru dokumentów, do których należy wpisać ogólną charakterystykę spółdzielni (forma prawna, nazwa, siedziba, czas trwania, cel itp.), wysokość kapitału i jego podział (liczba i wartość każdego udziału, warunki sprzedaży itp.), nazwiska członków oraz wszystko, co dotyczy administrowania spółką<sup>49</sup>. Wymagana jest publikacja statutu w publikatorze BODACC<sup>50</sup>. Spółdzielnia jest zarejestrowana pod rygorem przekwalifikowania jej na wspólne przedsięwzięcie, a nie spółdzielnię, tak orzekli sędziowie Izby Gospodarczej Sądu Kasacyjnego<sup>51</sup>.

Prawo wspólnika do pozostania w spółce w kodeksie handlowym we Francji zostało określone jako zasada nadrzędna, trzeba pamiętać o stosowaniu przepisów kodeksu handlowego w tym zakresie do spółdzielni. Zdarza się, że wspólnicy wprowadzają w życie statutowe klauzule wyłączenia lub przymusowego umorzenia udziału. Takie klauzule stanowią ważny bodziec do sprawnego funkcjonowania podmiotu, a ich aktualność, jak nie trudno się domyślić, była przedmiotem ożywionych dyskusji doktrynalnych, gdyż są one sprzeczne z bezwzględnym prawem wspólnika do pozostania w spółce, także w spółdzielni. Prof. R. Rodière napisał, że takie klauzule stanowiły „potworności prawne”, nie były przewidziane w ustawie<sup>52</sup>.

Klauzule wyłączające wspólnika były wielokrotnie potwierdzane przez orzecznictwo, niezależnie od podstawy prawnej, na której były oparte, co jednocześnie pokazuje intuicyjne działania sądów w tej materii. Po raz pierwszy orzeczono ważność klauzuli w Sądzie Apelacyjnym w Paryżu dnia 18 listopada 1893 r.<sup>53</sup>, ważność potwierdzono na początku XX w. orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Rennes z 1912 r.<sup>54</sup>, następnie orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Caen w 1927 r.<sup>55</sup> i na koniec, dopiero po wielu latach, orzeczeniem Sądu Kasacyjnego w 1943 r.<sup>56</sup> Następnie rozwiązanie orzecznicze zostało, jak w wielu innych przypadkach, przejęte do ustawy z 24 lipca 1966

---

48 Com. 13 .07.2010 r., nr 09-16.156, Com. 20 .02.2007 r., Nr 05-19.858, wpis.

49 <https://www.bodacc.fr/pages/home/> [dostęp: 17.11.2022].

50 Ibidem.

51 Civ. 1<sup>re</sup>, 6 .01. 2021 r., nr 19-11.949; Civ. 1<sup>re</sup>, 6 .01. 2021 r., nr 19-18.948).

52 R. Rodière, nota pod orzeczeniem CA Rouen, 8 .02. 1974, Rev. sociétés 1974. 507, klauzulę nazwano wtedy „monstruosité juridique”.

53 CA Paris, 18 .11. 1893, DP, 1894. 1. 10.

54 C.A. Rennes, 12 .07. 1912, J. Soc. 1913, s. 23.

55 CA Caen, 11.04.. 1927, DP 1928, II, s. 65.

56 Cass. Req. 16.11. 1943, S. 1944. 1. 15, Journ. soc. 1944. s. 277.

kodeks spółek (Code des sociétés), obecnie regulacja znajduje się we francuskim kodeksie handlowym.

Liczne wyroki sądów apelacyjnych i Sądu Kasacyjnego również uznały ważność ww. klauzul w latach nam współczesnych. Zasada wyłączenia członka czy współnika jest akceptowana przez orzecznictwo, gdy ma to miejsce na określonych warunkach i zgodnie z prawem.

Wydaje się również, że orzecznictwo idzie dalej, uznając „klauzulę eliminującą” członka (*clause d'éviction*), odróżniając ją jednocześnie od klauzuli wykluczenia. Można zwrócić uwagę na kilka orzeczeń w tym zakresie.

Wyrok, w którym Sąd Kasacyjny wyraźnie uznał ważność klauzuli wyłączającej współnika, został wydany w związku z klauzulą wpisaną do statutu, jej interpretacja właściwie dotyczyła wszystkich spółek i spółdzielni<sup>57</sup>. Stwierdzono w nim, że „możliwe i zgodne z prawem jest zastrzeżenie w umowach spółki, które stanowią umowę zaakceptowaną przez strony i ustalają ich prawa i obowiązki, a także, że jeśli jeden ze współników jest w stanie upadłości, co powoduje utratę kategorii członkostwa, a zatem wartości praw, których jest w ten sposób pozbawiony, co w tym przypadku jest zgodne z interesem społeczeństwa i porządku publicznego”<sup>58</sup>. Oczywiście wykluczenie członka spółdzielni jest akceptowane przez sądy, gdy następuje to na określonych warunkach i zgodnie z odpowiednimi przepisami.

Niezależnie od rodzaju działalności prowadzonej przez spółdzielnię spółdzielcy mają podwójny status, są członkami spółdzielni, którzy uczestniczyli w jej tworzeniu, i są współpracownikami czy dostawcami lub klientami spółdzielni. Ponieważ spółdzielnia jest co do zasady podmiotem o zmiennym kapitale, prawo przewiduje możliwość wystąpienia członka ze spółdzielni, podobnie spółdzielnia ma prawo do wykluczenia członka. Prawo do wystąpienia jest uznawane w przepisach ogólnych dla spółdzielni (art. 7, 13 i 18 ustawy z 1947 r.) oraz w przepisach dotyczących spółek o zmiennym kapitale<sup>59</sup>. Warunki wystąpienia członka – współnika, jak również warunki jego

57 Com. 8 .03. 2005, JCP 2005. I. 156, n° 9.

58 Ibidem, „qu'il est possible et licite de prévoir dans les statuts, qui constituent le contrat accepté par les parties et fixant leurs droits et obligations, que le redressement judiciaire de l'un des associés lui fera perdre cette qualité, dès lors que lui est due la valeur des droits dont il est ainsi privé pour un motif qui est en l'occurrence conforme à l'intérêt de la société et à l'ordre public”.

59 Art. L 231-6 kodeksu handlowego – „Chaque associé peut se retirer de la société lorsqu'il le juge convenable à moins de conventions contraires et sauf application du premier alinéa de l'article L. 231-5. Il peut être stipulé que l'assemblée générale a le droit de décider, à la majorité fixée pour la modification des statuts, que l'un ou plusieurs des associés cessent de faire partie de la société. L'associé qui cesse de faire partie de la société,

wykluczenia, są co do zasady określone w umowie spółki. W tym względzie Izba Gospodarcza Sądu Kasacyjnego orzekła w wyroku z dnia 11 lipca 2006 r., że „decyzja zarządu spółdzielni, która stosując postanowienia umowy spółki, ustala wysokość kar pieniężnych od członka spółdzielni występującego z niej, przed upływem czasu wyznaczonego w statucie, nie podlega zasadzie kontrydiktoryjności”<sup>60</sup>.

Rozpatrujący spór, sąd apelacyjny uznał, że statut spółdzielni ma wartość umowną, a kary przewidziane w przypadku wystąpienia członka spółdzielni stanowią klauzule sankcjonujące i podlegające ocenie sądu. Sąd apelacyjny wywnioskował, że „w zakresie, w jakim stosowanie kary nie było automatyczne i podlegało na uznaniu zarządu, na spółdzielni ciąży na podstawie art. 6–1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności <sup>61</sup>, prawo do zapewnienia kontrydiktoryjnego charakteru decyzji zarządu poprzez wysłanie w odpowiednim czasie członkom spółdzielni należycie uzasadnionego zawiadomienia tak, aby umożliwić im przedstawienie uwag i środków obrony zarówno w przedmiocie stosowności zastosowania takich sankcji, jak i proporcjonalności do szkody rzeczywiście wyrządzonej spółdzielni w związku z ich wcześniejszym wycofaniem”<sup>62</sup>. W konsekwencji sąd apelacyjny uchylił decyzję zarządu, zdaniem sądu wydaną

---

soit par l’effet de sa volonté, soit par suite de décision de l’assemblée générale, reste tenu, pendant cinq ans, envers les associés et envers les tiers, de toutes les obligations existant au moment de sa retraite”.

60 Cour de Cassation, Chambre commerciale, 11.07.2006, 05-18.267, <https://www.legifrance.gouv.fr/juri/id/JURITEXT000007054566> [dostęp: 21.11 2022].

61 Art. 6. – Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Rzym.1950.11.04.  
Dziennik Ustaw 1993.61.284. „Artykuł 6 Prawo do rzetelnego procesu sądowego

1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości”.

62 Cour de Cassation, Chambre commerciale, 11 .07. 2006, op. cit.

z naruszeniem zasady kontrydiktoryjności. Sąd Kasacyjny jednak uchylił orzeczenie sądu apelacyjnego, uznając, że decyzja podjęta przez zarząd na podstawie statutu nie podlega zasadzie kontrydiktoryjności. Wyrok Sądu Kasacyjnego przypominał o istnieniu prawa do odstąpienia od umowy przez członków spółdzielni i powrocie do zasad rządzących działalnością oraz bardzo wyraźnie postawił na niepoddanie się zasadzie prawa do obrony decyzji zarządu orzekającej o wysokości kary przewidzianej w statucie, w przypadku skorzystania przez współpracującego członka z jego prawa do odstąpienia od umowy.

W wyroku z dnia 11 lipca 2006 r. decyzja zarządu nie miała na celu ustalenia istnienia sankcji, lecz jedynie określenie kwoty przyznanej spółdzielni z tytułu wystąpienia członka, zasada ta była przewidziana w statucie. Dwaj współpracujący partnerzy wycofali się z pełną znajomością stanu faktycznego, uznając karę pieniężną. Zdaniem Cour de Cassation poszanowanie prawa do obrony i zasady kontrydiktoryjności jest uzasadnione, gdy wewnętrzny organ zarządzający spółki korzysta z „uprawnienia do nakładania sankcji”, o tyle nie jest właściwe, gdy określa on jedynie wysokość kary, której istnienie nie jest kwestionowane.

### Podsumowanie

Sąd Kasacyjny wpływa na zmiany w prawie, ale też obserwuje zmiany zachodzące w społeczeństwie. Zgodnie z art. 4 francuskiego kodeksu cywilnego „Sędzia, który odmawia wydania wyroku pod pretekstem milczenia ustawy, niejasności lub niewystarczalności przepisu, może być ścigany jako winny odmowy wymiaru sprawiedliwości”<sup>63</sup>. Sędziom Sądu Kasacyjnego zależy na zagwarantowaniu stabilnego orzecznictwa, aby zapewnić punkt odniesienia dla sądów niższych instancji, jak również dla stron sporu. Dzieje się tak tym bardziej, że spółdzielnie są organizacjami, których zarządzanie jest z zasady demokratyczne, a formy prawne, w jakich są zorganizowane, są bardzo zróżnicowane.

Francuskie prawo spółdzielcze historycznie wywodzi się z prawa spółek i odwołuje się do niego po dzień dzisiejszy, jest zorganizowane na różnych poziomach - branżowych, rodzajowych czy klasyfikacji podmiotowej. Odrębności systemowe prawa spółdzielczego wskazują na konieczną interwencję orzeczniczą, w tym także Sądu Kasacyjnego, który ma w tej materii istotną rolę interpretacyjną, wyjaśniającą i porządkującą dość skomplikowany obraz spółdzielczości we Francji.

---

63 Art 4. „Le juge qui refusera de juger, sous prétexte du silence, de l'obscurité ou de l'insuffisance de la loi, pourra être poursuivi comme coupable de déni de justice”, [https://www.legifrance.gouv.fr/codes/article\\_lc/LEGIARTI000006419283/](https://www.legifrance.gouv.fr/codes/article_lc/LEGIARTI000006419283/) [dostęp: 21.11.2022].



### Bibliografia:

- Le Berre P., *L. n° 47-1775, 10 septembre 1947 relative au statut de la coopération : rajeunissement et assouplissement de ses règles par la loi SEZ du 31 juillet. 2014*, Loi sur les sociétés n° 11, novembre 2014
- Chomel C., *Le cadre juridique des Coopératives d'entreprises*, RECMA, 2008.
- Dillenseger, C. Start les Echos, *Décryptage, Qui connaît l'importance économique des coopératives ? 8 chiffres pour comprendre*, <https://start.lesechos.fr/societe/economie/qui-connaît-l'importance-economique-des-cooperatives-8-chiffres-pour-comprendre-1412751>, 2021.
- Hiez D., 2013, *Coopératives*, Delmas, 2013.
- Mestre, J. *Introduction aux spécificités du droit coopératif*, Rev. droit et prospectives, Aix-en-Provence, 1996.
- Pailler P., *Droit coopératif et droit des sociétés: l'associé en cours de vie sociale*, Droit et patrimoine, 2016.
- Papon-Vidal P., *Le statut de l'associé coopérateur*, RECMA, 2000.
- Rapport annuel Cour de Cassation 2021, <https://www.courdecassation.fr/publications/rapport-annuel/rapport-annuel-2021>.
- Seeberger, L. *Historique de l'évolution du droit des coopératives, de ses origines à nos jours*, Revue internationale de l'économie sociale, n. 333, 2014.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>

# Ogłoszenie upadłości spółdzielni w świetle orzecznictwa sądowego

---

## Declaration of bankruptcy of the cooperative in the light of jurisprudence

*The research issue in this study is the issue of declaring bankruptcy of cooperatives in the light of court decisions. A cooperative is a legal person, therefore it is a separate legal entity from its members (cooperatives). A cooperative, including has bankruptcy capacity. Members are not responsible for the obligations of a cooperative that has become insolvent, although it has a special relationship with them. De lege lata, the declaration of bankruptcy of a cooperative by the bankruptcy court does not mean that its members are obliged to make contributions to cover the deficit of the cooperative. Bankruptcy of cooperatives is not a common phenomenon in practice, and the legal regulation of this phenomenon is currently dispersed. The current legal status is so unclear that it is a breeding ground for divergent views and makes it difficult to conduct "collision-free" bankruptcy proceedings.*

---

**Rafał Adamus**

*doktor habilitowany nauk prawnych  
profesor Uniwersytetu Opolskiego*

ORCID – 0000-0003-4968-459X

e-mail: radamus@uni.opole.pl

Słowa kluczowe:  
spółdzielnia, upadłość, niewypłacalność

Key words:  
cooperative, bankruptcy, insolvency

<https://doi.org/10.36128/priw.vi43.621>

## 1. Zagadnienia wstępne

Zagadnieniem badawczym w niniejszym opracowaniu jest kwestia ogłoszenia upadłości spółdzielni (w tym mieszkaniowej) w świetle orzecznictwa sądowego. Spółdzielnia jest osobą prawną<sup>1</sup>, stanowi zatem

- 
- 1 Z literatury zob. np. Szymon Styś, „Z problematyki upadłości spółdzielni”, *Nowe Prawo*, nr 4–5 (1986): 91; Stanisław Gurgul, *Upadłość spółdzielni mieszkaniowej, dewelopera i towarzystwa budownictwa społecznego. Komentarz* (Warszawa: C.H. Beck, 2012), 15; Józef Gójski, Leon Marszałek, *Spółdzielczość. Zarys rozwoju historycznego* (Warszawa: Zakład Wydawnictw CRS, 1968), 38; Stefan Breyer, „W sprawie

odrębny podmiot prawa od jej członków (spółdzielców). Spółdzielnia, w tym mieszkaniowa<sup>2</sup>, posiada zdolność upadłościową. Członkowie nie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni, która stała się niewypłacalna, choć łączy ją z nimi szczególna więź. *De lege lata* ogłoszenie upadłości spółdzielni przez sąd upadłościowy nie oznacza obowiązku wniesienia dopłat przez jej członków na pokrycie deficytu spółdzielni. Upadłość spółdzielni i spółdzielni mieszkaniowej w praktyce nie jest częstym zjawiskiem, a regulacja prawna tego zjawiska jest aktualnie rozproszona. Obecny stan prawny jest na tyle niejasny, że stanowi pożywkę dla rozbieżnych poglądów i utrudnia „bezkolizyjne” prowadzenie postępowania upadłościowego. Kwestia jest o tyle istotna i niepokojąca, że orzecznictwo sądowe w tych sprawach nie jest niestety stabilne.

## 2. Społeczne skutki upadłości jako *ratio legis* szczególnego trybu podejmowania decyzji o ogłoszeniu upadłości

Upadłość spółdzielni, a w szczególności upadłość spółdzielni mieszkaniowej, rodzi daleko idące skutki społeczne. Okoliczność ta stanowi *ratio legis* dla zachowania szczególnego (wyjątkowego) trybu w podejmowaniu decyzji o wystąpieniu do sądu z wnioskiem o ogłoszenie upadłości spółdzielni.

Upadłość spółdzielni mieszkaniowej ma istotny wpływ na prawa spółdzielcze jej członków. Jeżeli w toku postępowania upadłościowego nabywcą budynku albo udziału w budynku nie będzie spółdzielnia mieszkaniowa, spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przekształca się w prawo najmu podlegające przepisom ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. Jeżeli w toku postępowania upadłościowego nieruchomość nabywa inny podmiot niż spółdzielnia, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przekształca się *ex lege* we własność lokalu. Takie przekształcenie, wynikające z art. 17<sup>18</sup>

---

reformy postępowania upadłościowego spółdzielni”, *Państwo i Prawo*, z. 12 (1964): 887; Marcin Bieńko, „Upadłość spółdzielni obejmująca likwidację jej majątku”, *Roczniki Nauk Prawnych*, t. 18, nr 1 (2008): 111 i nast.; Piotr Bielski, „Podstawy ogłoszenia upadłości spółdzielni w prawie polskim”, *Przegląd Prawa Handlowego*, nr 2 (2001): 33; Piotr Pogonowski, „Upadłość spółdzielni – podstawowe problemy prawne”, w *Iustitia civitatis fundamentum. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Wiesława Chrzanowskiego*, red. Henryk Cioch, Antoni Dębiński i Jacek Chaciński (Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2003), 99–101.

2 Katarzyna Królikowska, *Postępowanie upadłościowe spółdzielni mieszkaniowych*, (Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 2021); Stanisław Gurgul, „Upadłość spółdzielni mieszkaniowej”, *Monitor Prawniczy*, nr 5 (2004): 20.

ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, nie może być jednak kwalifikowane jako podział nieruchomości w rozumieniu art. 76 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Oznacza to, że pierwotnie uprawniony ze spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nabywa odrębną własność lokalu bez obciążeń hipotecznych ciężących wcześniej na nieruchomości spółdzielczej<sup>3</sup>. W przypadku nabycia prawa do gruntu wraz z prawem własności znajdującego się na nim budynku albo udziałem we współwłasności tego budynku przez inną spółdzielnię mieszkaniową, osoby, którym przysługują spółdzielcze lokatorskie prawa do lokali mieszkalnych w tym budynku albo roszczenia o ustanowienie takiego prawa, stają się członkami tej spółdzielni, a spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego lub roszczenie o ustanowienie takiego prawa przysługuje w stosunku do spółdzielni, która nabyła prawo do gruntu wraz z prawem własności budynku lub udziałem we współwłasności budynku. Jednocześnie ustają stosunki członkostwa w spółdzielni, której prawo do gruntu wraz z prawem własności znajdującego się na nim budynku albo udziałem we współwłasności tego budynku zostało zbyte.

Po ogłoszeniu upadłości członkowie spółdzielni (bez względu na jej rodzaj), na żądanie syndyka upadłości, niezwłocznie uiszczają niewpłaconą jeszcze część udziału (art. 135 pr. spółdz.)<sup>4</sup>. Obowiązek ten jest jednoznacznie przewidziany przez ustawę. Nie rodzi on takich wątpliwości jak niesłuszne żądanie syndyków masy upadłości *sui generis* spółdzielni – SKOK, kierowane do członków SKOK o wpłacenie tzw. podwójnego udziału na pokrycie straty bilansowej<sup>5</sup>. W razie wszczęcia postępowania upadłościowego w ciągu roku od dnia, w którym członek przestał należeć do spółdzielni, obowiązany jest on wobec spółdzielni do uczestniczenia w pokrywaniu jej strat tak, jak gdyby był nadal członkiem (art. 28 pr. spółdz.). W przypadku upadłości spółdzielni

---

3 Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2022 r. I NSNc 601/21.

4 Uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 10 czerwca 1998 r. III CZP 18/98

5 Zob. np. Rafał Adamus, „Czy syndyk spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej może dochodzić od członków kasy uzupełnienia straty bilansowej?”, *Doradca Restrukturyzacyjny*, nr 3 (2018): 26–35; Rafał Adamus, „Zagadnienie odpowiedzialności za straty bilansowe członków spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej w upadłości”, w *Prawo prywatne w służbie społeczeństwu. Księga pamiątkowa poświęcona pamięci Profesora Adama Jedlińskiego*, red. Piotr Zakrzewski i Dominik Bierecki (Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2019), 23–44; Rafał Adamus, „O zagadnieniu odpowiedzialności członków SKOK w upadłości za stratę bilansową raz jeszcze”, *Doradca Restrukturyzacyjny*, nr 3 (2019): 30–39.

nie powstają takie złożone problemy prawne jak dopuszczalność roszczenia syndyków SKOK o zwrot wpłat na fundusz stabilizacyjny<sup>6</sup>.

### 3. Autonomiczna regulacja postępowania o ogłoszenie upadłości spółdzielni i samego postępowania upadłościowego

W polskiej tradycji prawnej prawo spółdzielcze bezpośrednio reguluje problematykę upadłości spółdzielni, a przynajmniej jej niektóre aspekty. Nie jest to zatem regulacja kompleksowa. Jak się wydaje, przyczyną tego stanu rzeczy jest okoliczność, że (a) spółdzielnia może być niewypłacalna; (b) spółdzielczość była od początku II Rzeczypospolitej regulowana prawnie, a w okresie międzywojennym prawo upadłościowe doczekało się konsolidacji dopiero w roku 1934. Z kolei w okresie PRL spółdzielczość się rozwijała, a upadłość była zjawiskiem marginalnym wobec monopolu państwa na działalność gospodarczą i zasadę jednolitej własności państwowej.

Zatem i obecnie obowiązująca ustawa Prawo spółdzielcze wprowadza autonomiczną regulację postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości spółdzielni i (szczerunkowo) autonomiczne uregulowanie dotyczące postępowania upadłościowego.

Autonomiczność postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości spółdzielni przede wszystkim wyraża się w szczególnie określonej przesłance niewypłacalności. Dalej w szczególnym trybie podejmowania decyzji wewnętrznej w ramach organów spółdzielni o złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości. Wreszcie autonomiczność regulacji postępowania o ogłoszenie upadłości spółdzielni wyraża się w szczególnych terminach dla działania przez zarząd spółdzielni dla złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

### 4. Podstawa prawna dla ogłoszenia upadłości spółdzielni

#### 4.1. „Niewypłacalność” jako homonim prawny

Ogłoszenie upadłości spółdzielni przez sąd upadłościowy następuje w razie jej niewypłacalności (art. 130 § 1 pr. spółdz.). Jest to w zasadzie bliźniaczy przepis względem regulacji. art. 10 pr. upadł.<sup>7</sup> Z wykładni językowej, systemowej, celowościowej przepisów można wyciągnąć wniosek o istnieniu

---

6 Rafał Adamus, „Istota funduszu stabilizacyjnego w kontekście problemu dopuszczalności zwrotu wpłat na rzecz syndyka upadłej spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej”, *Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały*, nr 2 (2021); Rafał Adamus, „Niedopuszczalność zwrotu wpłat na fundusz stabilizacyjny na rzecz syndyka upadłej spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej”, *Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały*, nr 1 (2021).

7 Zob. np. Rafał Adamus, „Przesłanki niewypłacalności w Prawie upadłościowym i naprawczym na tle Prawa upadłościowego z 1934 r. i Prawa upadłościowego z 2015 r.”, *Prawo i Więź*, nr 1 (2018): 7–23.

ustawowego zakazu ogłoszenia upadłości przy jednym wierzycielu. Powstaje pytanie, co oznacza „niewypłacalność” spółdzielni. Stosownie do postanowień prawa spółdzielczego (art. 130 § 2 pr. spółdz.) stan niewypłacalności spółdzielni ma miejsce wówczas, gdy ogólna wartość aktywów nie pozwala na pokrycie wszystkich zobowiązań. Powinien on wynikać ze sprawozdania finansowego sporządzonego przez spółdzielnię<sup>8</sup>. Przepis art. 130 § 2 pr. spółdz. ma zupełnie inną treść niż art. 10 pr. upadł.

#### 4.2. Analiza przesłanki niewypłacalności z art. 130 § 2 pr. spółdz.

Konstrukcja tej przesłanki jest bardzo nieprecyzyjna. Powstaje pytanie, czy chodzi tu tylko o aktywa pieniężne czy także o aktywa niepieniężne

- 
- 8 Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 11 marca 2020 r. I SA/Gl 1046/19 wskazuje, że „z treści art. 130 § 2 pr. spółdz., a także z orzecznictwa sądów administracyjnych wynika bezsprzecznie, że stan niewypłacalności winien wynikać z treści sprawozdania finansowego, nie natomiast z innych okoliczności, na podstawie których można ewentualnie ustalić, czy ogólna wartość jej aktywów nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich zobowiązań”. Interpretacja ta jest błędna. Czy ważniejsza jest obiektywna wiedza o niewypłacalności czy formalne źródło tej wiedzy? Poza tym sprawozdanie finansowe może być sporządzone nierzetelnie, niezgodnie z zasadami rachunkowości. Zwrócił na to uwagę Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 18 października 2018 r. VIII U 581/14: „wskazać należy, że z uwagi to, że aktywa Spółdzielni nie były na bieżąco aktualizowane zgodnie z ustawą o rachunkowości, nie jest możliwe sprawdzenie, czy aktywa zostały ocenione w prawidłowej wysokości. W sprawozdaniach finansowych Spółdzielni za 2006 i 2007 r. były zapisy, że towary nie wykazują ruchu na magazynie, czyli że zalegają. W bilansie za 2007 rok i we wcześniejszych również zostały wykazane wartości materiałów zalegających według ich wartości nabycia. W sprawozdaniach finansowych nie ma jednak informacji, czy towary zostały przecenione, że dokonano ich aktualizacji, zwłaszcza gdy znajdowała się tam informacja, że towar ten jest ciężko zbywalny. Jeżeli Spółdzielnia dokonałaby jakichkolwiek odpisów aktualizacyjnych dotyczących zapasów magazynowych, to powinno być to zawarte w sprawozdaniu finansowym czy informacjach dodatkowych, a zapisów takich nie zawarła. Jeżeli nie ma takich wpisów w sprawozdaniu finansowym, to oznacza, że nie dokonano odpisów aktualizujących. Ustawa o rachunkowości nakazuje bowiem w takim przypadku (jeżeli coś zalega) zaktualizowanie wartości rynkowej zapasów magazynowych. Uchybienie takie oznacza zatem, że sprawozdanie finansowe za 2007 r. zostało sporządzone z naruszeniem ustawy o rachunkowości. Spółdzielnia nie posiada także ksiąg rachunkowych”.

spółdzielni. Wydaje się, że chodzi tutaj o wszelkiego rodzaju aktywa. Argument z *lege non distinguente*. Niemniej nie mogą to być prawa niezbywalne, na przykład ustanowione na rzecz spółdzielni prawo użytkowania. Prawo takie nie podlega spieniężeniu celem pokrycia zobowiązań.

Dalej powstaje wątpliwość, czy dla ustalenia stanu niewypłacalności spółdzielni miarodajna jest niemożność wykonania niektórych zobowiązań czy tylko tych kluczowych. Wydaje się, że wykładnia przepisu powinna uwzględniać zasadę proporcjonalności. Jeżeli niedobór jest niewielki, ma charakter przejściowy, to nie jest to podstawa do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Innymi słowy ów niedobór powinien mieć charakter trwały i powinien być istotny z finansowego punktu widzenia. Zwrócić należy uwagę na okoliczność, że ogłoszenie upadłości spółdzielni wywołuje daleko idące skutki społeczne. Ponadto podlegają wyłączeniu z masy upadłości spółdzielni środki wpłacane przez spółdzielców tytułem opłat eksploatacyjnych<sup>9</sup>. Przepisy prawa kładą szczególny nacisk na zbycie majątku upadłej spółdzielni, o ile to możliwe, innej spółdzielni. Nie miałoby żadnego ekonomicznego sensu ogłoszenie upadłości spółdzielni w przypadku przejściowego, niewielkiego niedoboru aktywów. Ta podstawa niewypłacalności, jak się wydaje, nie obejmuje zobowiązań spornych.

#### 4.3. Relacja pomiędzy przesłanki niewypłacalności z art. 130 § 2 pr. spółdz. i art. 11 pr. upadł.

Powstaje pytanie, jaka jest relacja przepisów prawa spółdzielczego i prawa upadłościowego o podstawach niewypłacalności. W tej sprawie wyrażano różne poglądy. W przypadku regulowania postępowania odrębnego spółdzielni i spółdzielni mieszkaniowej w prawie upadłościowym mogłoby dojść do legislacyjnego rozstrzygnięcia obecnych wątpliwości.

Według jednego z poglądów podstawa niewypłacalności spółdzielni z prawa spółdzielczego stanowi *lex specialis* względem regulacji prawa upadłościowego. W konsekwencji tylko regulacja prawa spółdzielczego określa

9 Zob. Rafał Adamus, „Kilka uwag o rozliczaniu przychodów i kosztów z nieruchomości upadłej spółdzielni mieszkaniowej”, *Pieniądze i Więź*, nr 3 (2019): 31–37; Rafał Adamus, „Kompetencja do zarządzania opłatami eksploatacyjnymi w upadłej spółdzielni mieszkaniowej”, *Doradca Restrukturyzacyjny*, nr 2 (2021); Anna Hrycaj, Mateusz Wardyn i Paweł Macuga, *Problematyka upadłości spółdzielni mieszkaniowych w części dotyczącej składników majątku spółdzielni, które nie wchodzi w skład masy upadłości – art. 63 ust. 1 pkt 1 Prawa upadłościowego w zw. z art. 831 § 1 pkt 10 Kodeksu postępowania cywilnego* (Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 2021). Zob. też postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 sierpnia 2021 r. XXV Cz 179/21

miarodajną podstawę do ogłoszenia upadłości spółdzielni<sup>10</sup>. W literaturze wyrażono pogląd, że nadmierne zadłużenie, o którym mowa w art. 11 ust. 2 pr. upadł., nie stanowi podstawy ogłoszenia upadłości spółdzielni ani spółdzielni mieszkaniowej, gdyż wyprzedza je zawarte w ustawie szczególnej i szersze pojęcie nadmiernego zadłużenia z art. 130 § 2 pr. spółdz.<sup>11</sup>

Według innego zapatrywania upadłość spółdzielni może zostać ogłoszona na podstawie zarówno podstaw określonych w przepisach prawa spółdzielczego, jak i Prawa upadłościowego<sup>12</sup>. Jakie argumenty przemawiają za takim stanowiskiem? Przepisy szczególne dotyczą jedynie ogłoszenia upadłości spółdzielni z powodu nadwyżki pasywów nad aktywami. Nie wykluczają one, wobec nieokreślenia w nich stanowiska wierzycieli w przedmiocie upadłości spółdzielni, wystąpienia przez wierzycieli o ogłoszenie upadłości spółdzielni z powodu zaprzestania płacenia przez nią długów. W niektórych wypowiedziach piśmiennictwa wyrażony został pogląd o podwójnej (skumulowanej) podstawie do ogłoszenia upadłości<sup>13</sup>.

Nie można wykluczyć poglądu, że przesłanki niewypłacalności spółdzielni w przypadku złożenia wniosku o upadłość przez dłużnika określa prawo spółdzielcze, a w przypadku złożenia wniosku przez wierzyciela podstawy niewypłacalności określa prawo upadłościowe. Pogląd taki jednak prowadzi do bardzo niespójnych rezultatów i należałoby go odrzucić. z punktu widzenia całokształtu problematyki upadłości spółdzielni nie ma doniosłości prawnej okoliczność, kto złoży wniosek o ogłoszenie upadłości.

Dalej można wyrazić zapatrywanie, że przesłanki niewypłacalności z prawa upadłościowego i z prawa spółdzielczego w znacznej części krzyżują się, a zatem stanowią wspólną podstawę do ogłoszenia upadłości. Tak ujęta koncepcja nie daje jednak dobrej odpowiedzi, co w sytuacji przypadku pozostającego poza częścią wspólną obu podstaw niewypłacalności.

---

10 Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 22 września 2017 r. II FSK 1423/15, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego siedziba w Gdańsku z dnia 30 października 2019 r. I SA/Gd 1292/19, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego siedziba w Poznaniu z dnia 11 grudnia 2020 r. I SA/Po 479/20

11 Piotr Zakrzewski, „Upadłość spółdzielni”, w *System Prawa Prywatnego, Prawo spółdzielcze* 21, red. Krzysztof Pietrzykowski (Warszawa: C.H. Beck, 2020), 416.

12 Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 października 1936 r. II CZ 922/36; Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1998 r. III CKN 398/98.

13 Krystyna Kwapisz-Krygel, *Prawo spółdzielcze. Komentarz* (Warszawa: Lex, 2014), art. 130 pr. spółdz.



Wniosek o ogłoszenie upadłości złożony przez spółdzielnię podlega ocenie sądu upadłościowego pod kątem ubóstwa masy<sup>14</sup>.

Wreszcie zauważyć należy, że stan niewypłacalności spółdzielni powinien wynikać ze sprawozdania finansowego. Nie ma podstaw do przeprowadzenia dodatkowego postępowania dowodowego (przesłuchanie świadków, operat szacunkowy), aby na tej podstawie ustalić rzeczywistą wartość rynkowa aktywów (nieruchomości)<sup>15</sup>.

#### 4.4. Tryb składania wniosku o upadłość przez spółdzielnię

Wniosek o upadłość spółdzielni może złożyć zarząd spółdzielni, a w zasadzie każdy z jego członków. Z kolei z art. 132 pr. spółdz. jednoznacznie wynika, że wniosek o upadłość spółdzielni może złożyć także jej wierzyciel. Powołując się na standardy prawa upadłościowego, dodać należy, że chodzi tu o wierzyciela osobistego.

W przypadku ujawnienia podstawy niewypłacalności spółdzielni zarząd niezwłocznie zwołuje walne zgromadzenie w sprawie dalszego jej istnienia. Możliwe są różne warianty postępowania. Po pierwsze, walne zgromadzenie może podjąć uchwałę w kwestii dalszego istnienia spółdzielni z jednoczesnym wskazaniem środków na pokrycie deficytu. Niemniej na wniosek wierzyciela, który zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości spółdzielni, sąd może zadecydować o postawieniu spółdzielni w stan upadłości pomimo uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni o dalszym jej istnieniu. Po drugie, walne zgromadzenie podejmuje uchwałę co do postawienia spółdzielni w stan upadłości. W takim przypadku zarząd wnosi do sądu wniosek o ogłoszenie upadłości.

Centrum decyzyjnym w sprawie wystąpienia do sądu o ogłoszenie upadłości spółdzielni jest walne zgromadzenie, które jest bezpośrednim

---

14 Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1999 r. II CKN 167/99. Z kolei zgodnie z art. 133 pr. spółdz. jeżeli ze sprawozdania finansowego sporządzonego przez zarząd lub przez likwidatora wynika, że majątek spółdzielni, która zaprzestała swej działalności, nie wystarcza na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, a wierzyciele nie wyrażą zgody na ich pokrycie, to nie prowadzi się postępowania upadłościowego. W takim przypadku sąd na wniosek wierzycieli lub Krajowej Rady Spółdzielczej zarządzi wykreślenie spółdzielni z Krajowego Rejestru Sądowego, zawiadamiając o tym wierzycieli i Krajową Radę Spółdzielczą. W takim wypadku nie przeprowadza się postępowania upadłościowego.

15 Por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 stycznia 2017 r. I FSK 827/15.

organem przedstawicielskim członków spółdzielni<sup>16</sup>. Walne zgromadzenie spółdzielni musi być obligatoryjnie zwołane, a jego uchwała jest wiążąca dla zarządu spółdzielni. Zgodnie z art. 130 § 4 pr. spółdz. „w razie podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały o postawieniu spółdzielni w stan upadłości, zarząd spółdzielni obowiązany jest niezwłocznie zgłosić do sądu wniosek o ogłoszenie upadłości<sup>17</sup>. Uchwała walnego zgromadzenia nie wiąże jednak sądu upadłościowego. Postępowanie wewnątrzspółdzielcze jest obligatoryjne. Jego brak stanowi przeszkodę do ogłoszenia upadłości<sup>17</sup>. Jeśli walne zgromadzenie członków nie podejmie żadnej uchwały albo podejmie uchwałę odmowną, zarząd nie może zgłosić samodzielnie wniosku o ogłoszenie upadłości<sup>18</sup>. Przyczyną dla wprowadzenia tej konstrukcji są społeczne skutki upadłości. Członkowie spółdzielni mogą nie dopuścić do ogłoszenia upadłości spółdzielni z inicjatywy zarządu, pomimo niewypłacalności spółdzielni.

Czas potrzebny na przeprowadzenie postępowania wewnątrzspółdzielczego powoduje, że nie stosuje się przepisów ogólnych o terminie złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. W przypadku gdy zarząd spółdzielni nie zwoła walnego zgromadzenia w sytuacji niewypłacalności spółdzielni, jego członkowie ponoszą odpowiedzialność, jaką ustawa wiąże z zaniechaniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości<sup>19</sup>. Przepis art. 58 pr. spółdz. stanowi, że członek zarządu, rady oraz likwidator odpowiada wobec spółdzielni za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem lub postanowieniami statutu spółdzielni, chyba że nie ponosi winy. W literaturze wyrażono następujący pogląd: „Odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 58 pr. spółdz. za pogorszenie stanu niewypłacalności ponoszą nie tylko członkowie zarządu; w dalszej kolejności ponoszą ją również człon-

---

16 Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 15 stycznia 2013 r. IV Ka 1413/12; Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego siedziba w Gdańsku z dnia 30 października 2019 r. I SA/Gd 1292/19.

17 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2010 r. I CSK 480/09.

18 Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z dnia 30 stycznia 2019 r. I SA/Bd 857/18: „W przypadku podjęcia uchwały o dalszym istnieniu spółdzielni, przy jednoczesnym wskazaniu środków umożliwiających jej wyjście ze stanu niewypłacalności, zarząd spółdzielni będzie zwolniony z obowiązku zgłoszenia wniosku o upadłość w sądzie. (...) walne zgromadzenie winno być zwołane niezwłocznie, w sytuacji, gdy ze sprawozdania finansowego spółdzielni wynika, że ogólna wartość aktywów nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich zobowiązań”.

19 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 października 2014 r. III AUa 58/14; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2016 r. I UK 214/15, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 lipca 2019 r. III AUa 1274/18.

kowe rady nadzorczej. Gdy, mimo niewypłacalności, zarząd nie zwołał walnego zgromadzenia, za zarząd obowiązek ten powinni wykonać członkowie rady nadzorczej<sup>20</sup>.

## 5. Wnioski końcowe – wynik analizy badanego problemu

Podkreślić należy, że ustawodawca nie wprowadził w ustawie Prawo upadłościowe postępowania odrębnego w odniesieniu do spółdzielni, a w tym do spółdzielni mieszkaniowych. Upadłościowe postępowanie odrębne dotyczy między innymi deweloperów. Regulacja prawna związana z upadłością spółdzielni jest rozproszona. Ustawa Prawo upadłościowe reguluje niektóre specyficzne skutki upadłości spółdzielni w przepisach o wpływie upadłości na zobowiązania. Z kolei ustawa Prawo spółdzielcze bardzo szcątkowo odnosi się do przebiegu postępowania upadłościowego. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych reguluje skutki ogłoszenia upadłości spółdzielni mieszkaniowych dla praw spółdzielczych.

Lepszym rozwiązaniem legislacyjnym byłoby uregulowanie wszystkich odrębności dotyczących (a) spółdzielni i (b) spółdzielni mieszkaniowych w ustawie Prawo upadłościowe. Zagadnienie upadłościowe powinna regulować bezpośrednio ustawa poświęcona niewypłacalności, a nie szcątkowo ustawa poświęcona kreacji danego typu podmiotu prawa. Kodeks spółek handlowych, ustawa o fundacjach, ustawa o stowarzyszeniach, ustawa o europejskim zgrupowaniu interesów gospodarczych i o Spółce Europejskiej nie zawierają szczegółowych uregulowań dotyczących upadłości. *De lege ferenda* można zaproponować postulat, aby przepisy prawa upadłościowego same wprowadziły tryb odrębnego postępowania upadłościowego w stosunku do spółdzielni. Taki zabieg legislacyjny mógłby skutkować uporządkowaniem wielu spornych zagadnień co do ogłoszenia upadłości spółdzielni. Jak się wydaje, powinno się dążyć do ujednoczenia przesłanek niewypłacalności dla wszystkich podmiotów prawa, z możliwością wprowadzenia pewnych odrębności, ale w odniesieniu do zasady ogólnej. Szczególny tryb postępowania wewnątrzspółdzielczego przy składaniu wniosku o ogłoszeniu upadłości spółdzielni powinien zostać zachowany.

## Bibliografia:

- Adamus, Rafał. „Czy syndyk spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej może dochodzić od członków kasy uzupełnienia straty bilansowej?”. *Doradca Restrukturyzacyjny*, nr 3 (2018): 26–35.
- Adamus, Rafał. „Istota funduszu stabilizacyjnego w kontekście problemu dopuszczalności zwrotu wpłat na rzecz syndyka upadłej spółdzielczej kasy

---

20 Królikowska, *Postępowanie upadłościowe*, 24.

- oszczędnościowo-kredytowej”. *Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały*, nr 2 (2021).
- Adamus, Rafał. „Kilka uwag o rozliczaniu przychodów i kosztów z nieruchomości upadłej spółdzielni mieszkaniowej”. *Pieniądze i Więź*, nr 3 (2019): 31–37.
- Adamus, Rafał. „Kompetencja do zarządzania opłatami eksploatacyjnymi w upadłej spółdzielni mieszkaniowej”. *Doradca Restrukturyzacyjny*, nr 2 (2021).
- Adamus, Rafał. „Niedopuszczalność zwrotu wpłat na fundusz stabilizacyjny na rzecz syndyka upadłej spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej”. *Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały*, nr 1 (2021).
- Adamus, Rafał. „O zagadnieniu odpowiedzialności członków SKOK w upadłości za stratę bilansową raz jeszcze”. *Doradca Restrukturyzacyjny*, nr 3 (2019): 30–39.
- Adamus, Rafał. „Przesłanki niewypłacalności w Prawie upadłościowym i naprawczym na tle Prawa upadłościowego z 1934 r. i Prawa upadłościowego z 2015 r.” *Prawo i Więź*, nr 1 (2018): 7–23.
- Adamus, Rafał. „Zagadnienie odpowiedzialności za straty bilansowe członków spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej w upadłości”, 23–44. W *Prawo prywatne w służbie społeczeństwu. Księga pamiątkowa poświęcona pamięci Profesora Adama Jedlińskiego*, red. Piotr Zakrzewski i Dominik Bierecki. Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2019.
- Bielski, Piotr. „Podstawy ogłoszenia upadłości spółdzielni w prawie polskim”. *Przegląd Prawa Handlowego*, nr 2 (2001): 33.
- Bieńko, Marcin. „Upadłość spółdzielni obejmująca likwidację jej majątku”. *Roczniki Nauk Prawnych*, t. 18, nr 1 (2008): 111 i nast.
- Breyer, Stefan. „W sprawie reformy postępowania upadłościowego spółdzielni”. *Państwo i Prawo*, z. 12 (1964): 887.
- Gójski, Józef i Leon Marszałek. *Spółdzielczość. Zarys rozwoju historycznego*, 38. Warszawa: Zakład Wydawnictw CRS, 1968.
- Gurgul, Stanisław. „Upadłość spółdzielni mieszkaniowej”. *Monitor Prawniczy*, nr 5 (2004): 20.
- Gurgul, Stanisław. *Upadłość spółdzielni mieszkaniowej, dewelopera i towarzystwa budownictwa społecznego. Komentarz*, 15. Warszawa: C.H. Beck, 2012.
- Hrycaj, Anna, Mateusz Wardyn i Paweł Macuga. *Problematyka upadłości spółdzielni mieszkaniowych w części dotyczącej składników majątku spółdzielni, które nie wchodzi w skład masy upadłości – art. 63 ust. 1 pkt 1 Prawa upadłościowego w zw. z art. 831 § 1 pkt 10 Kodeksu postępowania cywilnego*. Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 2021.
- Królikowska, Katarzyna. *Postępowanie upadłościowe spółdzielni mieszkaniowych*. Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 2021.

- Pogonowski, Piotr. „Upadłość spółdzielni – podstawowe problemy prawne”. W *Iustitia civitatis fundamentum. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Wiesława Chrzanowskiego*, red. Henryk Cioch, Antoni Dębiński i Jacek Chaciński, 99–101. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2003.
- Styś, Szymon „Z problematyki upadłości spółdzielni”, *Nowe Prawo*, nr 4–5 (1986): 15.
- Zakrzewski, Piotr. „Upadłość spółdzielni”. W *System Prawa Prywatnego, Prawo spółdzielcze 21*, red. Krzysztof Pietrzykowski, 416. Warszawa: C.H. Beck, 2020.
- Kwapisz-Krygel, Krystyna. *Prawo spółdzielcze. Komentarz*, art. 130 pr. spółdz. Warszawa: Lex, 2014.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license. For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>

# Udzielanie absolutorium członkom organów spółdzielni w świetle orzecznictwa sądowego

---

## Giving discharge to the board of directors in the Cooperative in the light of the jurisprudence

*Article focus on the subject of giving discharge to the board of directors in the Cooperative. This subject is really complicated and it was rarely presented in doctrine. To make it easier to understand the article contains representative judicial decisions. The issue of discharge is undoubtedly much more popular in the filed of company law than in the field of cooperative law. However, the judicature concernig discharge under cooperative law may be a source of interesting reflections in capital companies.*

---

### Dominika Wajda

*doktor habilitowany nauk prawnych  
Uniwersytet Warszawski*

ORCID – 0000-0003-0540-818X

e-mail: d.wajda@wpia.uw.edu.pl

Słowa kluczowe:

absolutorium, zarząd, odwoływanie członków zarządu, bierne prawo wyborcze

Key words:

discharge, board of directors, dismissal of the board, passive election rights

<https://doi.org/10.36128/priw.vi43.600>

### Uwagi wstępne

Instytucję absolutorium wprowadzono do prawa spółdzielczego ustawą o spółdzielniach z 1920 r. Konieczność głosowania w przedmiocie udzielenia absolutorium przewidywał ówczesny art. 43 ustawy. Nowa ustawa, która zastąpiła tę z 1920 r., nie regulowała wprost kwestii udzielenia absolutorium. Zważywszy jednak, że zawierała ona przepis (art. 34 § 1 ustawy), zgodnie z którym walne zgromadzenie podejmowało uchwały co do wniosków rady, zarządu lub członków w sprawach dotyczących sprawozdania rady i zatwierdzania sprawozdań rocznych, przyjmowano w doktrynie

za dopuszczalne wprowadzenie w statucie spółdzielni postanowienia dotyczącego udzielania absolutorium<sup>1</sup>.

Problematykę udzielania absolutorium reguluje *de lege lata* art. 38 Prawa spółdzielczego, zgodnie z którym do wyłącznej właściwości walnego zgromadzenia należy udzielanie absolutorium członkom zarządu. Zgodnie zaś z art. 39 § 1 Prawa spółdzielczego walne zgromadzenie zwołuje zarząd przynajmniej raz w roku w ciągu sześciu miesięcy po upływie roku obrachunkowego.

Żadna z dotychczas obowiązujących ustaw nie zawierała definicji legalnej terminu absolutorium. Na marginesie trzeba zauważyć, że definicji takiej nie ma również na gruncie prawa spółek. Kodeks handlowy posługiwał się terminem „pokwitowanie”, a komentatorzy nie wiązali obowiązku udzielenia pokwitowania z zatwierdzeniem na zgromadzeniu sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z działalności. Dopuszczano nieudzielenie pokwitowania mimo zatwierdzenia sprawozdań. Przyjmowano wrzuszalny charakter pokwitowania. Obecnie na gruncie k.s.h., tak jak na gruncie prawa spółdzielczego, ustawodawca posługuje się terminem absolutorium. Definicję absolutorium znajdziemy w ustawodawstwie niemieckim – § 120 AktG mówi, iż poprzez udzielenie absolutorium walne zgromadzenie zatwierdza zarządzanie spółką przez członków zarządu i rady nadzorczej.

Próbę wyjaśnienia znaczenia terminu absolutorium podejmowała natomiast judykatura. Wskazać można przykładowo, że w postanowieniu SN z 5 lutego 2010 r. (III CZP 3/10) stwierdzono, iż: „udzielenie absolutorium władzom spółki jest wyrazem akceptacji (lub nie) działalności organów spółki i wywiera skutki na dwóch płaszczyznach, a mianowicie płaszczyźnie organizacyjnej (sfera stosunków wewnętrznych spółki) oraz płaszczyźnie cywilnoprawnej, a dokładniej: odpowiedzialności członka organu wobec spółki z tytułu ewentualnego wyrządzenia szkody (sfera stosunków zewnętrznych)”. Natomiast SA w Szczecinie w wyroku z 12 listopada 2015 r., (I Aca 175/15) zauważył, iż: „Kodeks spółek handlowych nie zawiera legalnej definicji absolutorium. Zgodnie jednak z art. 231 § 2 pkt 3 k.s.h., przedmiotem obrad zwyczajnego zgromadzenia wspólników powinno być m.in. udzielenie członkom organów spółki absolutorium z wykonania przez nich obowiązków. Istotą aktu absolutorijnego (skwitowania) jest wewnętrzne „rozliczenie” z organami spółki. Absolutorium jest udzielane w celu potwierdzenia właściwego wykonywania mandatu w organach spółki. Udzielenie absolutorium stanowi zatem „zatwierdzenie” (akceptację) przez zgromadzenie wspólników sposobu sprawowania funkcji i podejmowanych w związku z tym działań przez członków zarządu w poprzednim roku obrotowym”.

---

1 Henryk Popiołek, „Absolutorium jako forma odpowiedzialności organizacyjnej w spółdzielniach”, *Palestra*, nr 7 (1974): 46.

Niewątpliwie absolutorium nie jest to „wotum nieufności” na wzór odwołania Prezesa Rady Ministrów czy ministra – odmowa udzielenia absolutorium nie wywołuje automatycznego skutku w postaci odwołania członka organu ani nie powoduje powstania obowiązku takiego odwołania. Można natomiast uznać, że instytucja absolutorium jest wyrazem władczego charakteru uprawnień zgromadzeń spółek kapitałowych i spółdzielni.

W praktyce wystąpić mogą cztery różne sytuacje<sup>2</sup>:

- w przedmiocie obrad zgromadzenia uchwała dotycząca udzielenia absolutorium, ale nie uzyskała ona wymaganej większości;
- w przedmiocie obrad zgromadzenia uchwała dotycząca udzielenia absolutorium i uzyskała ona wymaganą większość;
- w przedmiocie obrad zgromadzenia uchwała dotycząca nieudzielenia absolutorium, ale nie uzyskała ona wymaganej większości;
- w przedmiocie obrad zgromadzenia uchwała dotycząca nieudzielenia absolutorium i uzyskała ona wymaganą większość – nie udzielono absolutorium.

Trzeba tu też zauważyć, że absolutorium mieści się jednak dosyć mocno z sferze uznaniowości członków spółdzielni. Trafnie zauważył przy tym SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 kwietnia 2015 r.<sup>3</sup>, że istnieje funkcjonalny związek pomiędzy absolutorium a rozpatrywaniem przez walne zgromadzenie rocznego sprawozdania z zarządu oraz rocznego sprawozdania finansowego, ponieważ sprawozdania te stanowią podstawowe i konieczne, choć nie jedyne źródła informacji dla walnego zgromadzenia, na podstawie których podejmuje ono decyzję w przedmiocie absolutorium, jednak nie jest to związek nierozzerwalny, gdyż zatwierdzenie sprawozdań nie oznacza konieczności udzielenia absolutorium, a odmowa zatwierdzenia sprawozdań nie oznacza automatycznie konieczności odmowy udzielenia absolutorium. Walne zgromadzenie może więc udzielić absolutorium, mimo że nie zatwierdziło sprawozdania finansowego, ale też może zatwierdzić sprawozdanie finansowe, jednak odmówić udzielenia absolutorium. Sferą, na którą absolutorium zdaje się więc najsilniej oddziaływać, są dobra osobiste członka zarządu. Problem stanowi jednak to, że uchwała w przedmiocie absolutorium ma charakter oceniający, a więc nie powinna być oceniana z punktu widzenia prawdy albo fałszu. Jeśli w uchwale brak uzasadnienia, ma ona charakter oceny. Jeżeli jest też w uchwale opis działalności, to uchwale można przypisać charakter oceniająco-opisowy.

---

2 Por. np. Piotr Pinior, *Nadzór wspólników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością* (Warszawa: C.H. Beck, 2013), 150.

3 IV CSK 452/13, OSNC 2016 nr 3, poz. 39.



### Skutki cywilnoprawne udzielenia czy nieudzielenia absolutorium

Przypomnieć należy, że sam fakt nieudzielenia absolutorium nie rodzi automatycznie negatywnych konsekwencji dla członka organu spółki czy spółdzielni. Za dopuszczalne uznać należy jednak zapisanie w statucie spółdzielni postanowienia, zgodnie z którym odmowa udzielenia absolutorium powinna skutkować odwołaniem funkcjonariusza z organu spółki.

W wyroku z dnia 26 marca 2002 r.<sup>4</sup> SN stwierdził, iż uchwała walnego zgromadzenia spółdzielni w przedmiocie udzielenia absolutorium nie wywołuje skutków cywilnoprawnych. Zdaniem SN ma ona charakter oświadczenia wiedzy, które opiera się na uznaniu, a nie jest oświadczeniem woli, a zatem nie jest czynnością prawną.

Ze względu na ramy niniejszego opracowania ograniczę się wyłącznie do krótkiego stwierdzenia, iż charakter prawny absolutorium – jego reperkusje w zakresie odpowiedzialności za działania czy zaniechania członka spółdzielni – wywołuje istotne rozbieżności zarówno w judykaturze, jak i doktrynie prawa spółdzielczego i prawa spółek. Wskazać można w uproszczeniu na dwa przeciwstawne poglądy<sup>5</sup>.

Pierwszy (dominujący) zakłada, że udzielenie absolutorium skutkuje zwolnieniem funkcjonariusza spółki z odpowiedzialności. Rozbieżności w doktrynie dotyczą natomiast tego, czy mamy tu zwolnienie z długu czy rezygnację z dochodzenia roszczeń zblizoną do *pactum de non petendo*.

Drugi prezentowany w doktrynie pogląd uznaje absolutorium jedynie jako akt wewnętrzny spółki. Skwitowanie ustanawia domniemanie faktyczne, że świadczenie członka organu zostało wykonane w sposób zgodny z treścią zobowiązania. I za takim właśnie poglądem opowiedział się SN w wyżej wskazanym rozstrzygnięciu.

W mojej ocenie absolutorium zarówno na gruncie prawa spółdzielczego, jak i na gruncie prawa spółek nie wywołuje jedynie skutków wewnętrznych, tak więc pogląd drugi uznać należy za nietrafny. Konstrukcja spółdzielni zawiera cechy umowne i tym samym nie powinno budzić wątpliwości, że członkowie spółdzielni uprawnieni są do zrzeczenia się przysługujących spółdzielni roszczeń. Gdyby absolutorium miało wywoływać jedynie skutek wewnętrzny, to w mojej ocenie taka instytucja byłaby po prostu zbędna. Miałyby ona bowiem wyłącznie reperkusje w zakresie dóbr osobistych członka zarządu spółdzielni i *de facto* utrudniałaby tylko funkcjonowanie spółdzielni.

4 III CKN 989/00, Lex nr 54491.

5 Robert Pabis, w *Kodeks spółek handlowych*, t. 3B. *Spółka akcyjna. Komentarz. Art. 393-490*, red. Adam Opalski (Warszawa: C.H. Beck, 2016), 74 i nast.

**Dopuszczalność statutowego ograniczenia biernego prawa wyborczego**

W wyroku Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2015 r.<sup>6</sup> sformułowana została teza, iż jeżeli statut spółdzielni przewiduje, że ustępujący członek zarządu może być wybrany do rady nadzorczej dopiero po udzieleniu mu absolutorium, konieczne jest uzyskanie przez niego absolutorium za cały okres pełnienia funkcji członka zarządu.

Stan faktyczny leżący u podstaw powyższego rozstrzygnięcia prezentował się następująco: powodowie wnieśli przeciwko pozwanej spółdzielni o uchylenie uchwały nadzwyczajnego walnego zgromadzenia pozwanej spółdzielni z października 2012 r., mocą której powołano na funkcję przewodniczącego Rady Nadzorczej spółdzielni ustępującego prezesa zarządu pozwanej spółdzielni, który podczas zgromadzenia złożył rezygnację ze sprawowanej funkcji. Zgodnie bowiem z § 50 ust. 1 pkt 2 statutu spółdzielni, do rady nadzorczej mógł być wybrany ustępujący członek zarządu dopiero po udzieleniu mu absolutorium. Powołany uchwałą z października 2012 r. członek rady nadzorczej pozwanej spółdzielni uzyskał absolutorium za sprawowanie funkcji członka zarządu w roku obrotowym 2011, ale w dniu powołania do rady nadzorczej nie uzyskał go jeszcze – co oczywiste – za okres od 1 stycznia 2012 do 8 października 2012 r., w którym także sprawował funkcje członka zarządu. Zainteresowany spór koncentrował się więc wokół wykładni § 50 ust. 1 pkt 2 statutu strony pozwanej spółdzielni, a ściślej to, czy przewiduje on konieczność uzyskania przez ustępującego członka zarządu, kandydującego do rady nadzorczej, absolutorium za cały okres jego pracy na stanowisku członka zarządu, czy też wystarczające jest uzyskanie absolutorium jedynie za ostatni pełny rok kalendarzowy pracy w zarządzie, poprzedzający rok ustąpienia ze stanowiska i kandydowania do rady nadzorczej.

W uzasadnieniu SN przypomniał, że statuty osób prawnych podlegają tzw. obiektywnej metodzie wykładni, a więc ustalenie zawartego w nich prawnego znaczenia oświadczenia woli następuje z uwzględnieniem obiektywnego znaczenia użytych słów, przy czym konieczne jest wzięcie pod uwagę również zasad współżycia społecznego oraz celu określonego postanowienia statutu ustalonego według kryteriów obiektywnych, dotyczących określonego typu osób prawnych, których działalność reguluje statut. Brzmienie postanowienia statutu spółdzielni było jednoznaczne, tzn. brak było podstaw do przyjęcia, że jakiś okres pracy członka w zarządzie może nie zostać skwitowany przed objęciem przez niego stanowiska w radzie nadzorczej, a odpowiedzialność za działania w tym okresie ma przejść na nowo wybranego członka zarządu.

Analizując wyżej wskazane postanowienie statutu spółdzielni w kontekście zasady równości członków spółdzielni oraz ograniczeń w zakresie biernego prawa wyborczego ustępujących członków zarządu, SN wskazał,

---

6 IV CSK 452/14, OSNC 2016, nr 3, poz. 39.

że postanowienie statutowe jednoznacznie ogranicza bierne prawo wyborcze ustępujących członków zarządu wprowadzając wymaganie uzyskania absolutorium za cały okres pracy w zarządzie, co oznacza w praktyce wprowadzenie długotrwałej karencji dla takich osób i niemożność objęcia przez nie stanowiska w radzie nadzorczej bezpośrednio po ustąpieniu z funkcji członka zarządu. Zdaniem SN takie postanowienie ma głębokie uzasadnienie ze względu na omówione cele takiej regulacji, zapewniające właściwe funkcjonowanie obu organów spółdzielni a także uniemożliwia też pochopny wybór członków rady bezpośrednio po ustąpieniu przez nich z zarządu, bez możliwości rozważnej oceny ich kandydatury i dotychczasowej działalności przez członków spółdzielni, do czego doszło przy wyborze Grzegorza B. na przewodniczącego rady nadzorczej dokonany w tym samym dniu, w którym ustąpił on ze stanowiska prezesa zarządu.

Wyrok SN zasługuje na aprobatę. Sąd słusznie bowiem uznał, że wyżej wskazane rozwiązanie statutowe mieści się w konstrukcji prawnej spółdzielni. Spółdzielcy mogą oczekiwać, że osoba pełniąca funkcję członka organu legitymować się będzie rozliczeniem wcześniej pełnionych tam funkcji.

### **Dopuszczalność odwoływania członków zarządu, którym nie udzielono absolutorium**

W wyroku z dnia 11 września 2014 r.<sup>7</sup> SN stwierdził, że członkowie zarządu spółdzielni mogą być odwołani przez walne zgromadzenie na podstawie art. 49 § 4 ustawy z 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze także podczas innego posiedzenia niż to, na którym nie udzielono im absolutorium.

W stanie faktycznym powód domagał się stwierdzenia nieważności uchwały nadzwyczajnego walnego zgromadzenia członków pozwanej spółdzielni z lipca 2012 r. w sprawie odwołania go z funkcji prezesa zarządu, dokonanego jego zdaniem w sposób sprzeczny z art. 49 § 2 i § 4 Prawa spółdzielczego. Z ostrożności procesowej wniósł także o uchylenie tej uchwały nadzwyczajnego walnego zgromadzenia.

W uzasadnieniu SN zauważył, że art. 49 § 2 Prawa spółdzielczego zawiera zasadę, iż członków zarządu odwołuje rada lub walne zgromadzenie stosownie do postanowień statutu. Przy czym wyjątek od tej zasady przewiduje art. 49 § 4 Prawa spółdzielczego, który przyznaje uprawnienie do odwołania przez walne zgromadzenie członków zarządu, którym nie udzieliło absolutorium, niezależnie od tego, który organ wybiera członków zarządu na podstawie postanowień statutu spółdzielni.

W praktyce więc członkowie zarządu, którym walne zgromadzenie nie udzieliło absolutorium, mogą być odwołani przez wymieniony organ ze składu zarządu także wtedy, gdy stosownie do postanowień statutu wybór członków zarządu należy do rady nadzorczej, a nie do walnego zgromadzenia.

---

7 II CSK 704/13, OSNC 2015, nr 9, poz. 105.

SN zauważył, że przewidziany w art. 49 § 4 Prawa spółdzielczego wyjątek od zasady określonej w art. 49 § 2 Prawa spółdzielczego musi więc być interpretowany ściśle. Przepis ten przyznaje walnemu zgromadzeniu jako organowi uprawnienia do odwołania tych członków zarządu, którzy nie uzyskali absolutorium, niezależnie od tego, który organ jest uprawniony do odwoływania członków zarządu na podstawie postanowień statutu. W uzasadnieniu wskazano również, że podjęcie uchwały przez walne zgromadzenie w przedmiocie odwołania tych członków zarządu, którzy nie uzyskali absolutorium nie wymaga objęcia porządkiem obrad walnego zgromadzenia wobec wyłączenia przez ustawodawcę stosowania art. 41 § 1 Prawa spółdzielczego. Sąd podkreślił również, że wykładnia językowa art. 49 § 4 Prawa spółdzielczego nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, że ustawodawca zastrzegł jakiegokolwiek związek czasowy między podjęciem przez walne zgromadzenie uchwały o nieudzieleniu absolutorium członkom zarządu a podjęciem przez ten organ uchwały o odwołaniu tychże członków zarządu.

W konkluzji należało więc przyjąć, że walne zgromadzenie uprawnione jest do skorzystania z konstrukcji przewidzianej w art. 49 § 4 Prawa spółdzielczego zarówno na tym, na którym absolutorium nie zostało udzielone, jak też na innym walnym zgromadzeniu, o ile na wcześniejszym nie udzielono absolutorium. Inaczej mówiąc, specjalne uprawnienie walnego zgromadzenia ograniczone jest jedynie kwestią udzielenia bądź nie absolutorium, jednak ustawodawca nie limituje tego uprawnienia pod względem czasowym. Wyrok Sądu Najwyższego zasługuje więc na aprobatę.

### **Konieczność przewidzenia w porządku obrad kwestii odwołania członka zarządu, któremu nie udzielono absolutorium**

Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 grudnia 2016 r.<sup>8</sup> stwierdził, że podjęcie uchwały przez walne zgromadzenie w przedmiocie odwołania członków zarządu, którzy nie uzyskali absolutorium, nie wymaga objęcia głosowania w tej sprawie porządkiem obrad walnego zgromadzenia.

W stanie faktycznym leżącym u podstaw powyższego rozstrzygnięcia członkowie spółdzielni zostali prawidłowo zawiadomieni o czasie i miejscu odbywania walnego zgromadzenia oraz o porządku obrad, który obejmował sprawę udzielenia absolutorium. W wyniku tajnego głosowania w przedmiocie absolutorium prezes spółdzielni nie otrzymała absolutorium a zarząd złożył wniosek o głosowanie nad odwołaniem pani prezes z funkcji prezesa oraz ze składu zarządu. Uchwała została poddana pod głosowanie i uzyskała większość głosów na walnym. Odwołana prezes skarżyła uchwałę – wniosła o stwierdzenie nieważności uchwały, wskazując m.in. na wadliwość zwołania i przebiegu walnego zgromadzenia. Sąd Apelacyjny uznał jednak, że przepisy

---

8 VI ACa 1395/16, niepublikowany.

prawa spółdzielczego nie zostały naruszone. Brak było również naruszenia postanowień statutu spółdzielni.

Analizując relację między art. 41 § 1 a art. 49 § 4 Prawa spółdzielczego, sąd uznał, że choć zgodnie z brzmieniem pierwszego przepisu walne zgromadzenie może podejmować uchwały jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad, to wskazany przepis nie ma zastosowania do sytuacji opisanej w drugim przepisie, czyli gdy walne zgromadzenie nie udzieliło absolutorium członkowi zarządu, a następnie podjęło uchwałę o jego odwołaniu. Pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny zasługuje na aprobatę, gdyż art. 49 § 4 Prawa spółdzielczego stanowi normę o charakterze *lex specialis* – przepis szczególnie o wąskim charakterze zastosowania, który odrębnie – szczegółowo reguluje pewien stan faktyczny.

### **Uwagi końcowe**

Problematyka dotycząca absolutorium cieszy się niewątpliwie dużo większym zainteresowaniem na gruncie prawa spółek niż na gruncie prawa spółdzielczego. Judykatura dotycząca absolutorium na gruncie prawa spółdzielczego może być jednak źródłem interesujących refleksji co do absolutorium w spółkach kapitałowych. Na szczególną uwagę zasługuje moim zdaniem 49 § 4 Prawa spółdzielczego, umożliwiającą odwołanie członka zarządu spółdzielni przez walne zgromadzenie w sytuacji, gdy nie uzyskał on absolutorium. Taka norma szczególna, możliwa do zastosowania niezależnie od zamieszczenia teje sprawy w porządku obrad walnego zgromadzenia, powinna moim zdaniem zależeć się także w kodeksie spółek handlowych. Trudno bowiem racjonalnie wytłumaczyć, dlaczego w sytuacji gdy na walnym zgromadzeniu po burzliwej zapewne dyskusji dotyczącej udzielania absolutorium określony członek zarządu tegoż absolutorium nie uzyskał, jednak wobec braku w porządku obrad punktu dotyczącego zmian w składzie organów nie jest możliwe natychmiastowe poddanie pod głosowanie przez zgromadzenie odwołania takiego funkcjonariusza spółki.

### **Bibliografia:**

- Pabis, Robert. W *Kodeks spółek handlowych*, t. 3B. *Spółka akcyjna. Komentarz. Art. 393-490*, red. Adam Opalski, 78 i nast. Warszawa: C.H. Beck, 2016.
- Piniór, Piotr. *Nadzór wspólników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością*. Warszawa: C.H. Beck, 2013.
- Popiołek, Henryk. „Absolutorium jako forma odpowiedzialności organizacyjnej w spółdzielniach”. *Palestra*, nr 7 (1974): 46.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license. For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>

# Podejmowanie uchwał przez walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowej w orzecznictwie Sądu Najwyższego

---

## Adopting resolutions by general assemblies of housing cooperatives in the jurisprudence of the Supreme Court

*This article presents the issue of adopting resolutions by the general assembly of housing cooperatives. It discusses most important issues related thereto, including the organizational model of the above-mentioned cooperatives and the way it is to be shaped, taking into account the prohibition of replacing the general assembly with a meeting of representatives. The article also presents the specific legal nature of a general assembly divided into parts and specific solutions related thereto which apply in the process of adopting resolutions. In this context, the analyse includes submitting a resolution to voting of all parts of the general assembly as well as obtaining in the voting process a majority of the total number of members participating in the general assembly. Next, the exception to the prohibition of adopting resolutions on matters not included in the agenda, resulting from the general provisions of the cooperative law, is discussed and the issue of whether this exception applies also to housing cooperatives is analysed. An attempt was also made to interpret the provisions regulating technical aspects of the notice of convening the general assembly. Moving on to further aspects, the article also refers to the issue of appealing against resolutions of the general assembly of housing cooperatives and discusses the group of persons authorized to bring an action for declaring the resolution invalid or an action for an annulment of a resolution. Finally, although this issue was not addressed by the Supreme Court yet, this article also analyses the so-called alternative methods of adopting resolutions by the general assembly in epidemic periods.*

---

**Anna Zbiegień-Turzańska**

*doktor habilitowany nauk prawnych  
Uniwersytet Warszawski*

ORCID – 0000-0003-1885-0698

e-mail: a.zbiegien@wpia.uw.edu.pl

Słowa kluczowe:

spółdzielnia mieszkaniowa, walne zgromadzenie, walne zgromadzenie podzielone na części, zebranie przedstawicieli, uchwała, bezwzględna większość głosów

Key words:

housing cooperative, general assembly, general assembly divided into parts, meeting of representatives, resolution, absolute majority of votes

<https://doi.org/10.36128/priv.vi43.601>

**P**roblematyka podejmowania uchwał przez walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowych stanowi przedmiot licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego, co jest uwarunkowane znacznym stopniem skomplikowania regulacji prawnej dotyczącej tej tematyki. Przedmiotowa regulacja jest wysoce niejasna, a miejscami też wadliwa. Wątpliwości budzi m.in. kwestia podstawowa, a mianowicie zasadność (i celowość) wykluczenia przez ustawodawcę możliwości zastąpienia walnego zgromadzenia zebraniem przedstawicieli w odniesieniu do wybranego (według niejasnego kryterium) typu spółdzielni, tj. spółdzielni mieszkaniowych. Pojawiły się też

kontrowersje odnośnie tego, jak regulacja prawna przewidująca zakaz ustanawiania, w ramach struktury organizacyjnej spółdzielni mieszkaniowych, zebrania przedstawicieli wpływa na funkcjonowanie tych spółdzielni, w których w okresie poprzedzającym wejście w życie rzezzonej regulacji zakazującej taki organ przedstawicielski występował. Zakaz ten, choć *prima facie* jasny co do swej treści, prowokuje wątpliwości prawne dotyczące w szczególności istnienia uchwał podjętych przez zebranie przedstawicieli spółdzielni mieszkaniowej, która w określonym przez ustawę terminie nie dopełniła obowiązków przekształceniowych. Powstałe na tym tle niejasności wymagały interwencji SN. Z podziałem walnego zgromadzenia na części wiąże się też szereg innych problemów prawnych, w tym m.in. jak rozumieć przesłankę poddania uchwały pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia, czy uzyskania w procesie podejmowania uchwały „większości ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu”. Wątpliwości wywołuje również kwestia, czy przewidziane w przepisach ogólnych wyjątki od zakazu podejmowania uchwał w sprawach nieobjętych porządkiem obrad (w tym zwłaszcza wyjątek polegający na możliwości odwołania członka zarządu, któremu nie udzielono absolutorium, niezależnie od tego, czy sprawa odwołania została umieszczona w podanym do wiadomości członków spółdzielni porządku obrad) znajdują zastosowanie w przypadku walnego zgromadzenia podzielonego na części; ostatecznie bowiem treść uchwały (w przedmiocie udzielenia absolutorium) ukształtuje się dopiero z chwilą poddania jej pod głosowanie w ostatniej części walnego zgromadzenia. W praktyce spółdzielczej niemałe trudności wiążą się również z próbą dokonania jednoznacznej wykładni przepisów, które normują techniczne aspekty zawiadomienia o zwołaniu walnego zgromadzenia. Nie jest bowiem jasne, czy określony w tych przepisach 21-dniowy termin (na dokonanie zawiadomienia o zwołaniu walnego zgromadzenia) odnosi się do wszystkich elementów i czynności, jakie wynikają z treści przedmiotowego zawiadomienia, w tym również do obowiązku wyłożenia sprawozdań spółdzielni. W tej materii stanowisko SN ewoluowało. Sąd Najwyższy wielokrotnie też wypowiedział się w odniesieniu do problematyki zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowych, w tym co do kręgu podmiotów legitymowanych do wystąpienia z powództwem o ustalenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia bądź jej uchylenie. Wreszcie, choć zagadnienie to nie doczekało się wypowiedzi SN, w ramach analizy problematyki podejmowania uchwał przez walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowych nie sposób nie wspomnieć o specyficznych instrumentach i rozwiązaniach prawnych przewidzianych na czas pandemii. Na tle tych regulacji wątpliwości wywołuje m.in. kwestia, jaka jest relacja przepisów ogólnych prawa spółdzielczego przewidujących tzw. alternatywne (pozaposiedzeniowe) metody podejmowania uchwał w okresie epidemii i stanu zagrożenia epidemicznego względem przepisów szczególnych normujących funkcjonowanie spółdzielni mieszkaniowych,

a także – w ostatnim czasie – jakie są konsekwencje prawne uchylecia niektórych przepisów normujących funkcjonowanie walnych zgromadzeń w okresie epidemii.

### **1. Walne zgromadzenie (w tym podzielone na części) zamiast zebrania przedstawicieli**

Rozwiązanie przewidziane w przepisach ogólnych ustawy z 16.9.1982 r. – Prawo spółdzielcze<sup>1</sup> (dalej: pr. spółdz.) – polegające na umożliwieniu spółdzielcom zastąpienia walnego zgromadzenia organem demokracji pośredniej w postaci zebrania przedstawicieli (art. 37 § 1 pr. spółdz.) – zostało jednoznacznie wykluczone przez ustawodawcę w odniesieniu do spółdzielni mieszkaniowych. Zgodnie bowiem z art. 8<sup>3</sup> ust. 1 ustawy z 15.12.2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych<sup>2</sup> (dalej: u.s.m.), walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowej nie może być zastąpione przez zebranie przedstawicieli; jednakże jeżeli statut tak stanowi, w przypadku gdy liczba członków spółdzielni mieszkaniowej przekroczy 500, walne zgromadzenie może być podzielone na części. W doktrynie trafnie zauważono, że regulacja przyjęta w art. 8<sup>3</sup> ust. 1 u.s.m. jest niezgodna z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, który statuuje zasadę równości wobec prawa. Brakuje bowiem argumentów jurystycznych, które przemawiałyby za zróżnicowaniem sytuacji prawnej spółdzielni mieszkaniowych w stosunku do innych typów spółdzielni<sup>3</sup>. Jak się podkreśla, model demokracji pośredniej nie jest kwestionowany przez społeczność spółdzielczą, która postrzega w nim możliwość realizacji funkcji decyzyjnych przez osoby posiadające najwyższe kompetencje. Co istotne, istniejące gwarancje proceduralne zapewniają członkom nieuczestniczącym w obradach zebrania przedstawicieli nie tylko dostęp do informacji o przedmiocie jego obrad (art. 37 § 3 pr. spółdz.), ale i możliwość wywierania wpływu na treść podejmowanych rozstrzygnięć (art. 59 § 2 pkt 3 pr. spółdz.). Z powyższych względów w doktrynie dominuje przekonanie, że rezygnacja z zebrań przedstawicieli w przypadku spółdzielni mieszkaniowych była zabiegiem przedwczesnym<sup>4</sup>.

Przechodząc do dalszych uwag krytycznych, wątpliwości budzi również rozwiązanie polegające na wyznaczeniu sztywnej granicy, po przekroczeniu której dopuszczalny staje się zabieg polegający na podzieleniu walnego zgromadzenia na części; nie uwzględnia ono bowiem oczywistego faktu, że każda spółdzielnia odznacza się swą własną specyfiką, co powinno znaleźć

---

1 T.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 648.

2 T.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1208.

3 Zob. wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z 10.1.2008 r., RPO-564591-V-KD/07.

4 Por. Cezary Podsiadlik, „Spółdzielnie mieszkaniowe po zmianach – zagadnienia organizacyjne (cz. II)”, *Monitor Prawniczy*, nr 10 (2008): 517.



odzwierciedlenie w treści jej statutu (postulatowi temu czyni zadość art. 37 § 1 zd. 1 pr. spółdz., zakłada on bowiem autonomię spółdzielni przy określaniu progu liczby członków, po przekroczeniu którego walne zgromadzenie zostanie zastąpione przez zebranie przedstawicieli). Może się więc okazać, że walne zgromadzenie, z uwagi na poziom (stopień) partycypacji poszczególnych członków spółdzielni w obradach najwyższego organu, nie będzie zdolne do prawidłowego funkcjonowania. W praktyce trudno wyobrazić sobie sprawne i rzeczowe obrady organu liczącego więcej niż 300 członków, a ewentualności takiej nie sposób *a priori* wykluczyć<sup>5</sup>. Z powyższych względów analizowanej regulacji prawnej zarzuca się także niezgodność z art. 58 Konstytucji RP. Wreszcie, szereg uwag krytycznych dotyczy samej instytucji walnego zgromadzenia podzielonego na części. W doktrynie wyrażono trafne zapatrywanie, zgodnie z którym z uwagi na konieczność poddania uchwały pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia (art. 8<sup>3</sup> ust. 9 zd. 1 u.s.m.) niedopuszczalne jest dokonanie w toku obrad jednej z nich nawet niewielkich zmian projektów uchwał; wszystkie części walnego zgromadzenia muszą bowiem głosować nad identycznymi projektami<sup>6</sup>. Sytuacja ta budzi uzasadniony sprzeciw.

Choć zakaz wynikający z art. 8<sup>3</sup> ust. 1 u.s.m. wydaje się *prima facie* jasny, rozważyć w tym miejscu wypada, jakie są potencjalne skutki naruszenia przedmiotowego zakazu przez spółdzielnie mieszkaniowe, w których strukturze organizacyjnej istniał organ demokracji pośredniej w okresie poprzedzającym wejście w życie ww. regulacji zakazującej. Ostatecznie wyłania się tu bowiem kwestia istnienia organu przedstawicielskiego spółdzielni mieszkaniowej, która nie dopełniła w terminie obowiązków przekształceniowych, a także istnienia podejmowanych przez organ taki uchwał. Jak trafnie przyjął SN w uchw. (7) z 10.5.2012 r.<sup>7</sup>, zebranie przedstawicieli członków spółdzielni mieszkaniowej, która nie dopełniła w terminie obowiązków przewidzianych

- 
- 5 Małgorzata Wrzolek-Romańczuk, „Niewykorzystane szanse nowelizacji. Uwagi do ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i o zmianie niektórych innych ustaw (cz. I)”, *Palestra*, nr 7–8 (2007): 137; por. Podsiadlik, „Spółdzielnie mieszkaniowe”, 517.
  - 6 Por. Wrzolek-Romańczuk, „Niewykorzystane szanse”, 138.
  - 7 III CZP 84/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 113, z glosą Małgorzaty Wrzolek-Romańczuk, *Rocznik orzecznictwa i piśmiennictwa z zakresu prawa spółdzielczego*, t. 4 (2014), poz. 13 i Cezarego Podsiadlika, OSP 2013, nr 2, poz. 15. Zob. również wyr. SN: z 8.1.2010 r. (IV CSK 310/09, Legalis), z glosą Małgorzaty Wrzolek-Romańczuk, *Palestra*, nr 3 (2010): 254 i Łukasza Zamojskiego, *Monitor Prawniczy*, nr 24 (2010): 97, a także wyr. SN z 6.5.2011 r. (II CSK 32/11, Legalis) i z 17.6.2011 r. (II CSK 620/10, Legalis).

w art. 9 ustawy z 14.6.2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (dalej: u.zm.u.s.m.)<sup>8</sup>, pozostało organem spółdzielni na podstawie dotychczasowego statutu<sup>9</sup>. Za stanowiskiem tym przemawia przede wszystkim ten argument, że termin do dokonania zmian w statutach spółdzielni mieszkaniowych, polegających na zastąpieniu zebrań przedstawicieli walnym zgromadzeniem, ma charakter instrukcyjny. Z niezachowaniem tego terminu nie łączą się bowiem żadne konsekwencje o charakterze materialnoprawnym podlegające ocenie z punktu widzenia ogólnej instytucji dawności lub możliwości realizacji prawa podmiotowego, z upływem którego to terminu prawo by wygasło. W konsekwencji, pomimo niezachowania terminu do podjęcia uchwał o zmianie statutu (30.11.2007 r.) i zgłoszenia zmiany do rejestru (30.12.2007 r.), nie ustaje byt prawny zebrań przedstawicieli. Pozostają one organem spółdzielni, a podejmowane przez nie uchwały są istniejące i ważne, chyba że zachodzą ogólne przesłanki pozwalające na zakwestionowanie ich ważności. Jak zaznaczył jednak SN, naruszenie wskazanych terminów może łączyć się, w razie spełnienia wymaganych przesłanek ustawowych, z zastosowaniem wobec spółdzielni sankcji przymuszających do dokonania zmian statutowych, wynikających zwłaszcza z przepisów ustawy z 20.8.1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym<sup>10</sup> (dalej: u.K.Rej.S)<sup>11</sup>. Za aprobowanym stanowiskiem przemawia też

8 Dz.U. Nr 125, poz. 873 ze zm.

9 Zaprezentowany przez SN pogląd cieszy się powszechną aprobatą w doktrynie prawa spółdzielczego. Por. Małgorzata Wrzołek-Romańczuk, „Glosa do uchwały (7) SN z 10.5.2012 r. (III CZP 84/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 113)”, w *Rocznik orzecznictwa i piśmiennictwa z zakresu prawa spółdzielczego*, t. 4, red. Krzysztof Pietrzykowski (Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2014), poz. 13; Cezary Podsiadlik, „Zwołanie walnego zgromadzenia w spółdzielni, w której najwyższym organem jest zebranie przedstawicieli – uwagi na tle nowelizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych”, *Monitor Prawniczy*, nr 19 (2013): 1024 i nast.

10 T.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1683.

11 Odmiennie jednak w tej kwestii SN w uchw. z 11.1.2018 r. (III CZP 90/17, OSNC 2018, nr 10, poz. 97), gdzie przyjęto, że następcze stwierdzenie przez sąd rejestrowy niezgodności z przepisami prawa treści statutu spółdzielni, stanowiącego podstawę jej wcześniejszego zarejestrowania, nie uzasadnia wszczęcia postępowania przymuszającego na podstawie art. 24 ust. 1 u.K.Rej.S. W efekcie obecnie obowiązujące przepisy prawa nie stwarzają instrumentów przymuszających do dokonania stosownych przekształceń, ani też nie ustanawiają żadnych sankcji za istnienie stanu niezgodnego z prawem. Sprawa ta wymaga zatem pilnej interwencji ustawodawcy. Por. w tej kwestii wystąpienie

brzmienie art. 9 ust. 2 u.zm.u.s.m., który wyraźnie stanowi, że do czasu zarejestrowania zmian statutów spółdzielni mieszkaniowych pozostają w mocy postanowienia dotychczasowych statutów regulujące funkcjonowanie zebrania przedstawicieli. W konkluzji swych rozważań SN wskazał, że jasny i jednoznaczny charakter regulacji przewidzianej w art. 9 ust. 1 u.zm.u.s.m. przemawia zarówno przeciwko uznaniu – z dniem 31.12.2007 r. – zebrania przedstawicieli za organ nieistniejący, jak i traktowaniu uchwał takiego zebrania jako nieważnych, o ile wspomniany organ występował w spółdzielni mieszkaniowej w dniu wejścia w życie ustawy (31.7.2007 r.). Jak podkreślił SN, jest natomiast oczywiste, że w spółdzielniach mieszkaniowych powstałych po tym dniu nie było już możliwe powołanie zebrania przedstawicieli; wówczas mogło bowiem funkcjonować wyłącznie walne zgromadzenie (obradujące ewentualnie w częściach). Tylko w przypadku takich spółdzielni zebranie przedstawicieli musiałyby być kwalifikowane jako organ nieistniejący.

## 2. Poddanie uchwały pod głosowanie „wszystkich części walnego zgromadzenia”

Specyficzna konstrukcja prawna walnego zgromadzenia podzielnego na części wymusiła również przyjęcie szeregu rozwiązań o charakterze szczegółowym odnoszących się do samego procesu podejmowania uchwały. Zgodnie z art. 8<sup>3</sup> ust. 9 zd. 1 u.s.m., uchwałę uważa się za podjętą, jeżeli była poddana pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia, a za uchwałą opowiedziała się wymagana w ustawie lub statucie większość ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu. Na tle tego przepisu wątpliwości wywołuje m.in. kwestia, jak rozumieć przesłankę poddania uchwały pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia. W szczególności jawi się tu problem ewentualnej bierności części spółdzielców i konsekwencji powyższego stanu rzeczy dla procesu podejmowania uchwały. Jak trafnie wskazał SN w uchw. (7) z 29.4.2011 r.<sup>12</sup>, poddaniem uchwały pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia – w rozumieniu art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. – jest objęcie jej projektu porządkiem obrad walnego zgromadzenia. Innymi słowy, jeżeli sprawa podjęcia uchwały została zamieszczona w porządku obrad walnego zgromadzenia, członkom wszystkich jego części przedstawiono projekt uchwały, a następnie z własnego wyboru zdecydowali

---

RPO z 12.3.2018 r., IV.7212.1.2018.KD, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Wyst%C4%85pienie%20do%20Min%20Inwestycji.pdf>.

- 12 III CZP 111/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 106. Zob. także komentarz Małgorzaty Wrzołek-Romańczuk do uchw. (7) z 29.4.2011 r. (III CZP 111/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 106), w *Rocznik orzecznictwa i piśmiennictwa z zakresu prawa spółdzielczego za lata 2011–2012*, red. Krzysztof Pietrzykowski (Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Wydawniczego, 2013) 117 i nast.

oni, że nie będą nad projektem danej uchwały głosować, to uzasadniony jest pogląd, że uchwała została poddana pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia. O tym zaś, czy uchwałę można uważać za podjętą, ostatecznie powinna zdecydować liczba głosów za uchwałą, która w myśl art. 8<sup>3</sup> ust. 9 zd. 1 u.s.m. powinna być oddana przez większość z ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu. W powołanej uchwale SN odstąpił zatem od literalnego brzmienia analizowanego przepisu i ścisłego rozumienia sformułowanej w nim przesłanki podjęcia uchwały. Zdaniem SN zastosowanie wyłącznie reguł wykładni językowej musiałyby prowadzić do wniosku, że mniejszość mogłaby zablokować możliwość skutecznego podjęcia uchwały przez walne zgromadzenie, wbrew odmiennej w tym względzie woli wyrażonej nawet przez zdecydowaną większość członków uczestniczących bezpośrednio we wszystkich pozostałych częściach podzielonego walnego zgromadzenia. Uwzględniając dyspozycję art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m., a także mając na względzie zasadę dobrowolności uczestnictwa członków spółdzielni w obradach walnego zgromadzenia, SN trafnie stwierdził, że przesłanka poddania uchwały pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia powinna być rozumiana w ten sposób, iż spółdzielnia jest jedynie zobowiązana umożliwić swym członkom wzięcie udziału w głosowaniu nad projektem uchwały we wszystkich częściach walnego zgromadzenia. Obowiązkiem spółdzielni nie jest natomiast efektywne przeprowadzenie samego aktu głosowania we wszystkich częściach podzielonego walnego zgromadzenia.

### **3. „Większość ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu”; zasada zwykłej, kwalifikowanej, względnej i bezwzględnej większości głosów**

W świetle art. 8<sup>3</sup> ust. 9 zd. 1 u.s.m. niezbędna jest również analiza drugiej wyrażonej w nim przesłanki podjęcia uchwały, a mianowicie warunku, aby za uchwałą opowiedziała się wymagana w ustawie lub statucie „większość ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu”. Na tym tle powstaje bowiem wątpliwość, czy powołany przepis formułuje w sposób autonomiczny (i odrębny w stosunku do przepisów ogólnych pr. spółdz.) wymagania w zakresie niezbędnej dla podjęcia uchwały większości głosów. W szczególności jawi się tu wątpliwość, czy wobec spółdzielni mieszkaniowych znajduje zastosowanie art. 35 § 4 pr. spółdz., zgodnie z którym przy obliczaniu wymaganej większości głosów do podjęcia uchwały przez organ spółdzielni (w tym walne zgromadzenie) uwzględnia się tylko głosy oddane za i przeciw uchwale. Wyżej wymieniony przepis statuuje zasadę względnej większości głosów, co oznacza, że w procesie podejmowania uchwały przez organ spółdzielni pomija się, co do zasady (tj. o ile statut nie stanowi inaczej), głosy wstrzymujące się. Z zakresu regulacji ogólnej należałoby jeszcze powołać art. 41 § 2 pr. spółdz., zgodnie z którym uchwały walnego zgromadzenia podejmowane są – co do zasady – zwykłą większością głosów. Jak przyjmuje

się w doktrynie, zasada zwykłej większości głosów oznacza, iż do powzięcia uchwały konieczne jest uzyskanie przewagi głosów „za” nad głosami „przeciw” (jak w wypadku większości względnej) albo przewagi głosów „za” nad głosami „przeciw” i głosami „wstrzymującymi się” (jak w wypadku większości bezwzględnej). Zasada zwykłej większości głosów jest więc przeciwstawiana systemowi większości kwalifikowanej, w którym to przewaga głosów musi być wyrażona określonym w ustawie lub statucie ułamkiem, większym od  $\frac{1}{2}$  (np.  $\frac{2}{3}$  lub  $\frac{3}{4}$ ). Należy podkreślić, iż zarówno większość względna, jak i bezwzględna mogą być większością zwykłą lub kwalifikowaną. W wypadku względnej większości kwalifikowanej do powzięcia uchwały konieczne jest uzyskanie przewagi głosów „za” nad głosami „przeciw”, przy czym przewaga ta musi być wyrażona określonym w ustawie lub statucie ułamkiem, większym od  $\frac{1}{2}$ <sup>13</sup>. W wypadku natomiast bezwzględnej większości kwalifikowanej niezbędne jest uzyskanie (kwalifikowanej) przewagi głosów „za” nad głosami „przeciw” i głosami „wstrzymującymi się”.

Kwestię wzajemnej relacji pomiędzy przepisami ogólnymi normującymi zasady podejmowania uchwał przez organ spółdzielni a przepisami u.s.m. podjął SN w wyr. z 28.3.2018 r.<sup>14</sup>, przyjmując, iż „członkami uczestniczącymi w walnym zgromadzeniu” w rozumieniu art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. są wszyscy członkowie obecni na tym zgromadzeniu, którzy wzięli udział w głosowaniu nad uchwałą, niezależnie od tego, czy głosowali „za”, „przeciw”, czy „wstrzymali się od głosu”. Jak podkreślił SN, jest to w istocie równoznaczne ze stwierdzeniem, że dla przyjęcia uchwały w spółdzielni mieszkaniowej konieczna jest tzw. większość bezwzględna (przewaga głosów „za” nad głosami „przeciw” i wstrzymującymi się)<sup>15</sup>. Zdaniem SN przepis art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. stanowi *lex specialis* nie tylko w odniesieniu do art. 35 § 4 pr. spółdz.<sup>16</sup>, lecz również względem art. 41 § 2 pr. spółdz., modyfikując tym samym regułę dotyczącą głosowania zwykłą większością głosów. Sąd Najwyższy przychylił się także do poglądu, iż regulacja zamieszczona w art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. ma charakter bezwzględnie wiążący w części, która określa, iż wymagana dla uznania

13 Por. Wiesław Chrzanowski, *Nowe Prawo spółdzielcze. Analiza zmian. Część I – Spółdzielnia* (Warszawa, 1983), 61–62; Krzysztof Pietrzykowski, *Prawo spółdzielcze. Komentarz do zmienionych przepisów* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1995), 76 i nast.; Krzysztof Pietrzykowski, „Głosa do uchwały SN z 18.5.1995 r. (III CZP 62/95)”, OSP 1996, nr 2, poz. 29, s. 70 i nast.

14 IV CSK 297/17, OSG 2018, nr 10, poz. 84.

15 Analogiczny pogląd zaprezentował SN w wyr. z 22.6.2022 r. (II CSKP 374/22, Legalis).

16 Zaprezentowany wyżej pogląd został podtrzymany przez SN w wyr. z 22.6.2022 r. (II CSKP 374/22, Legalis), gdzie stwierdzono, że art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. stanowi *lex specialis* wobec art. 35 § 4 pr. spółdz.

uchwały za podjętą, określona w ustawie lub statucie, „większość” powinna być liczona w odniesieniu do „ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu”. Jak podkreślił SN, statut nie może modyfikować tej reguły, zastępując ją np. głosowaniem zwykłą<sup>17</sup> większością głosów, obliczaną zgodnie z art. 35 § 4 pr. spółdz. Odrzuceniu podlega natomiast, w ocenie SN, taka interpretacja art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. i użytego w nim pojęcia „ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu”, w świetle której chodziłoby tu o ogólną liczbę członków podpisanych na liście obecności. Uczestnictwo w walnym zgromadzeniu powinno bowiem być rozumiane – w odróżnieniu od samej obecności potwierdzonej wpisem na listę – jako uczestnictwo aktywne, polegające na udziale w akcie głosowania. Odmienna wykładnia analizowanego przepisu stwarza, zdaniem SN, ryzyko sparaliżowania prac walnego zgromadzenia<sup>18</sup>. Także racje pragmatyczne przemawiają, w ocenie SN, za utożsamieniem „większości ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu” z większością członków biorących udział w głosowaniu, a nie z większością obecnych w czasie głosowania. Liczba głosujących jest bowiem znacznie łatwiej uchwytana niż liczba osób obecnych, w konsekwencji ocena, czy uchwała została podjęta, nie wymaga każdorazowej weryfikacji liczby członków obecnych na zgromadzeniu przed powzięciem każdej uchwały. Wobec rezygnacji przez ustawodawcę z przesłanki kworum (por. art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m.), nie ma przeszkód, by zrównać niebiorących w ogóle udziału w głosowaniu, lecz obecnych na zgromadzeniu członków, z członkami nieobecnymi.

Jak podkreślił SN, przepis art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. ma zastosowanie do wszystkich walnych zgromadzeń spółdzielni mieszkaniowych, także tych, które nie były przeprowadzane częściami<sup>19</sup>. Za stanowiskiem tym przemawia wykładnia systemowa, a ściślej umiejscowienie przepisu w ramach regulacji art. 8<sup>3</sup> u.s.m., która odnosi się do walnych zgromadzeń w ogólności, jak również wykładnia celowościowa, ponieważ nie widać żadnych racji, które mogłyby przemawiać za zasadniczym zróżnicowaniem przesłanek uznania uchwały walnego zgromadzenia za podjętą (sposobu liczenia wymaganej większości) w zależności od tego, czy zgromadzenie miało charakter jednolity czy też przeprowadzono je częściami.

---

17 Wydaje się, że SN w niewłaściwy sposób posługuje się pojęciem zwykłej większości głosów. Jak wskazano, przepis art. 35 § 4 pr. spółdz. statuuje zasadę większości względnej. Z kolei zwykła większość głosów została przewidziana w art. 41 § 2 pr. spółdz.

18 Por. w tej kwestii SN w uchw. (7) z 29.4.2011 r. (III CZP 111/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 106).

19 Analogiczny pogląd zaprezentował SN w wyr. z 22.6.2022 r. (II CSKP 374/22, Legalis).

Stanowisko zaprezentowane powyżej zasługuje na częściową aprobatę. Trafny jest w szczególności wyrażony przez SN pogląd, zgodnie z którym członkami uczestniczącymi w walnym zgromadzeniu, w rozumieniu art. 8<sup>3</sup> ust. 9 zd. 1 u.s.m., są wszyscy członkowie obecni na tym zgromadzeniu, którzy wzięli udział w głosowaniu nad uchwałą. Poza argumentami sformułowanymi przez SN dodać należy, że przesłanka podjęcia uchwały określona większością głosów wyraźnie odróżnia się od wymagania w zakresie kworum, przez które rozumie się obowiązek uczestnictwa w zgromadzeniu określonej liczby osób<sup>20</sup>. Dziwi brak precyzji w rozróżnianiu takich pojęć, jak większość zwykła i większość względna. Wbrew zatem zapatrywaniu wyrażonemu przez SN, art. 35 § 4 pr. spółdz. przewiduje zasadę podejmowania uchwał względną, zaś art. 41 § 2 pr. spółdz. – zwykłą większością głosów. Trudno też postrzeżać unormowanie zamieszczone w art. 8<sup>3</sup> ust. 9 zd. 1 u.s.m. jako *lex specialis* w stosunku do art. 41 § 2 pr. spółdz., a więc jako odstępstwo od zasady głosowania zwykłą większością głosów. Powołany przepis u.s.m. nie wprowadza bowiem żadnej odmiennej – w stosunku do art. 41 § 2 pr. spółdz. – regulacji w powyższym względzie i nie ustanawia zasady podejmowania uchwał kwalifikowaną większością głosów. Zasadnicze zastrzeżenia budzi też pogląd, jakoby niedopuszczalne było zamieszczenie w statucie spółdzielni mieszkaniowej postanowienia, na mocy którego uchwały walnego zgromadzenia takiej spółdzielni zapadają względną większością głosów, tj. systemu, w którym pomija się głosy wstrzymujące się. Jako błędne jawi się też stanowisko mówiące o nieważności zaprezentowanego postanowienia statutu. W art. 8<sup>3</sup> ust. 9 zd. 1 u.s.m. ustawodawca stwierdził przeciez w sposób jednoznaczny, że uchwały są podejmowane przewidzianą w ustawie bądź statucie większością głosów, przez co jednoznacznie stworzono możliwość przyjęcia w statucie spółdzielni autonomicznej regulacji w powyższym zakresie.

#### 4. Zakaz podejmowania uchwał w sprawach nieobjętych porządkiem obrad

Artykuł 41 § 1 pr. spółdz. ustanawia zakaz podejmowania uchwał w sprawach nieobjętych porządkiem obrad. Analogiczną regułę przewidziano w art. 8<sup>3</sup> ust. 7 u.s.m. Przywołane przepisy mają charakter bezwzględnie wiążący<sup>21</sup>. Dopuszczenie możliwości podejmowania uchwał w sprawach nieobjętych ogłoszonym uprzednio porządkiem obrad byłoby działaniem nieuczciwym i nieojoalnym w stosunku do członków spółdzielni. Wadliwość tego typu może być przesłanką nieważności uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni (art. 42 § 2 pr. spółdz.). Od zasady, zgodnie z którą walne

20 Przesłanki te wyraźnie różnicuje sam ustawodawca; por. art. 8<sup>3</sup> ust. 9 zd. 1 i 2 u.s.m.

21 Por. w tej kwestii również orz. SN z 23.3.1959 r. (2 CR 216/58, OSN 1960, z. IV, poz. 100).

zgromadzenie może podejmować uchwały jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad podanych do wiadomości członków w terminach i w sposób określony w ustawie, ustawodawca dopuszcza jednak pewne wyjątki. Jak wynika z art. 49 § 4 pr. spółdz., walne zgromadzenie może odwołać członków zarządu, którym nie udzieliło absolutorium (art. 38 § 1 pkt 2 pr. spółdz.), niezależnie od tego, czy sprawa taka została objęta porządkiem obrad. Powstaje wątpliwość, czy odstępstwo to dotyczy również walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej, które zostało podzielone na części. Treść uchwały w przedmiocie absolutorium ukształtuje się bowiem ostatecznie dopiero z chwilą poddania uchwały pod głosowanie w ostatniej części walnego zgromadzenia. Jak trafnie przyjął SN w wyr. z 7.12.2017 r.<sup>22</sup>, nie ma żadnego racjonalnego powodu, żeby wyłączyć stosowanie art. 49 § 4 pr. spółdz. w odniesieniu do spółdzielni mieszkaniowych z uwagi na brzmienie art. 8<sup>3</sup> ust. 7 u.s.m.<sup>23</sup> Oznaczałoby to, że we wszystkich innych spółdzielniach członkowie mogą niezwłocznie po zmanifestowaniu braku zaufania do zarządu spowodować jego odwołanie, a w spółdzielniach mieszkaniowych kwestia ta byłaby odsuwana w czasie do momentu, aż zarząd, któremu nie udzielono absolutorium, zwoła kolejne walne zgromadzenie i w jego porządku obrad zamieści kwestię własnego odwołania. Wniosek taki trzeba odrzucić, a w efekcie uznać, że członkowie obecni na (poszczególnych) częściach walnego zgromadzenia, którzy zadecydowali o nieudzieleniu zarządowi absolutorium, mogą wprowadzić do porządku obrad kwestię odwołania zarządu i nad nią głosować. Przesłanką uznania uchwały za podjętą jest wypowiedzenie się za uchwałą wymaganej ustawą lub statutem większości ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu<sup>24</sup>.

## 5. Zawiadomienie o zwołaniu walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej

Kolejne wątpliwości pojawiają się na tle art. 8<sup>3</sup> ust. 6 u.s.m., zgodnie z którym o czasie, miejscu i porządku obrad walnego zgromadzenia lub jego części zawiadamia się wszystkich członków na piśmie co najmniej 21 dni przed terminem posiedzenia walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części.

22 V CSK 206/17, Legalis.

23 Odmienne i nietrafnie w tej kwestii: Cezary Podsiadlik, „Spółdzielnie mieszkaniowe”, 517.

24 Możliwość wprowadzenia do porządku obrad trwającego walnego zgromadzenia kwestii odwołania jego zarządu w konsekwencji głosowania nad nieudzieleniem mu absolutorium oczywiście nie oznacza, że członkowie walnego zgromadzenia nie mogą odsunąć w czasie głosowania nad odwołaniem zarządu aż do kolejnego walnego zgromadzenia. Zob. w tej kwestii: wyr. SN z 25.9.2014 r. (II CSK 704/13, OSNC 2015, nr 9, poz. 105).



Zgodnie ze zdaniem drugim powołanego przepisu, zawiadomienie powinno zawierać czas, miejsce, porządek obrad oraz informację o miejscu wyłożenia wszystkich sprawozdań i projektów uchwał, które będą przedmiotem obrad oraz informację o prawie członka do zapoznania się z tymi dokumentami. Jak przyjął SN w wyr. z 27.5.2015 r.<sup>25</sup>, przepis art. 8<sup>3</sup> ust. 6 u.s.m. należy traktować jako całość normatywną, zawartą łącznie w zdaniu pierwszym i drugim tego przepisu. Stanowi on o minimalnym 21-dniowym terminie odnoszącym się do wszystkich elementów i czynności, jakie wynikają i powinny zostać wykonane według treści zawiadomienia o zwołaniu walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej. Zdaniem SN przyjęcie minimalnego 21-dniowego terminu jako właściwego do wyłożenia sprawozdań wiąże się z możliwością realnego zapoznania się przez członka spółdzielni z tymi sprawozdaniami i zgłoszenia na tej podstawie projektów uchwał oraz żądań co do zamieszczenia określonej kwestii w porządku obrad. Jak podkreślił SN, nie można przyjąć, aby zawiadomienie o czasie, miejscu i porządku obrad wymagało minimum 21-dniowego wyprzedzenia, zaś obowiązek wyłożenia sprawozdań nie był obwarowany żadnym terminem, skoro w art. 8<sup>3</sup> ust. 11 u.s.m. ustawodawca przewidział piętnastodniowy czas przed datą zgromadzenia na zgłoszenie przez spółdzielców projektów uchwał; logicznie rozumując, projekty te powinny móc powstać także w rezultacie zapoznania się ze sprawozdaniami. Aprobując zasadniczy kierunek rozstrzygnięcia powziętego przez SN, nie sposób jednak podzielić poglądu, jakoby obowiązek wyłożenia sprawozdań nie był obwarowany w przepisach pr. spółdz. żadnym terminem. Z mocy bowiem art. 89 § 1 pr. spółdz. roczne sprawozdanie z działalności spółdzielni, łącznie ze sprawozdaniem finansowym i sprawozdaniem z badania, jeżeli podlega ono obowiązkowemu badaniu, wykląda się w lokalu spółdzielni co najmniej na 14 dni przed terminem walnego zgromadzenia w celu umożliwienia członkom spółdzielni zapoznania się z nim. Na kwestię tę trafnie zwrócił uwagę SN w wyr. z 13.5.2021 r.<sup>26</sup>, w którym został ostatecznie zakwestionowany przedstawiony wcześniej pogląd, iż przepis art. 8<sup>3</sup> ust. 6 u.s.m. stanowi całość normatywną, co rzutuje m.in. na sposób określenia terminu właściwego dla udostępnienia członkom spółdzielni sprawozdań, o których mowa w tym przepisie. Jak wskazał SN w wyr. z 13.5.2021 r.<sup>27</sup>, zaprezentowany wcześniej (i ostatecznie zakwestionowany) pogląd sprawia, że art. 8<sup>3</sup> ust. 10 u.s.m. całkowicie traci sens normatywny. Zastosowanie zaś wykładni funkcjonalnej jednego przepisu nie może prowadzić do derogacji drugiego przepisu. W ocenie SN brak jest również podstaw do przyjęcia, że art. 8<sup>3</sup> ust. 6 u.s.m. stanowi *lex specialis* wobec art. 89 § 1 pr. spółdz. Jak zauważył SN, w istocie cały art. 8<sup>3</sup> u.s.m. pozostaje w sprzeczności z przepisami Konstytucji

---

25 II CSK 512/14, Legalis.

26 II CSKP 52/21, Legalis.

27 II CSKP 52/21, Legalis.

RP, w tym zwłaszcza jej art. 2, z którego wywodzi się regułę przyzwoitej legislacji. Szczególne zastrzeżenia konstytucyjne budzi art. 8<sup>3</sup> ust. 11 u.s.m., w absurdalny sposób ograniczający prawo członków spółdzielni mieszkaniowej do zgłaszania projektów uchwał i żądań, o których mowa w ust. 10, w terminie do 15 dni przed dniem posiedzenia walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części, a więc w sytuacji, gdy zazwyczaj nie znają oni jeszcze sprawozdań, ani treści uchwał projektowanych przez organy spółdzielni<sup>28</sup>. Podzielając zastrzeżenia dotyczące art. 8<sup>3</sup> u.s.m., postulować należy nowelizację powołanego przepisu w takim kierunku, aby minimalny 21-dniowy termin, o którym mowa w ust. 6, odnosił się do wszystkich elementów i czynności, jakie wynikają z treści zawiadomienia o zwołaniu walnego zgromadzenia, w tym również do obowiązku wyłożenia sprawozdań spółdzielni. W obecnym bowiem stanie prawnym brak jest substratu, w odniesieniu do którego członkowie spółdzielni mogliby realizować uprawnienie przewidziane w art. 8<sup>3</sup> ust. 11 u.s.m., a polegające na zgłaszaniu projektów uchwał.

## **6. Walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowej w okresach epidemicznych**

### **A. Dopuszczalność podejmowania uchwał na piśmie i przy wykorzystaniu alternatywnych metod przez walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowej**

Jak wynika z art. 36 § 9 i n. pr. spółdz., dodanego do regulacji spółdzielczej na mocy art. 15 pkt 1 ustawy z 16.4.2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-COV-2<sup>29</sup>, w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii walne zgromadzenie może – o ile zarząd lub rada nadzorcza tak zarządzi – podejmować uchwały na piśmie bądź przy użyciu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość, niezależnie od brzmienia statutu w powyższym względzie. Możliwość ta wchodzi zatem w grę, w ww. okresach epidemicznych, także w przypadku, w którym statut spółdzielni nie przewiduje takich – alternatywnych (pozaposedzeniowych) – metod podejmowania uchwał. Regulacja przewidziana w art. 36 § 9–12 pr. spółdz. ma – w odróżnieniu od unormowania przyjętego w przepisach ogólnych (por. art. 35 § 4<sup>1</sup> i n. pr. spółdz.) w stosunku do zarządu i rady nadzorczej – charakter epizodyczny; nie uzupełnia ona zatem katalogu metod podejmowania uchwał

---

28 Zdaniem SN, nie zmienia to jednak oceny, że spółdzielni, w rozpatrywanej przez SN sprawie, trudno byłoby zarzucić, że zachowała się zgodnie z art. 8<sup>3</sup> ust. 10 u.s.m. i art. 89 § 1 pr. spółdz.

29 Dz.U. z 2020 r., poz. 695.

przez walne zgromadzenie w „normalnych” (nieepidemicznych) okolicznościach (por. art. 36 § 13 pr. spółdz.)<sup>30</sup>.

Nie powinno ulegać wątpliwości, że rozwiązania przewidziane w art. 36 § 9–13 pr. spółdz. mogą być stosowane również przez spółdzielnie mieszkaniowe (art. 1 ust. 7 u.s.m.)<sup>31</sup>. Regulacja prawna zamieszczona w art. 8<sup>3</sup> u.s.m. nie może bowiem być traktowana jako zawierająca w tym względzie odrębną (i wyczerpującą) regulację prawną, która wyłączałaby – gdy chodzi o metody podejmowanie uchwał przez walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowej – stosowanie rozwiązań wynikających z przepisów ogólnych pr. spółdz.

## **B. Znaczenie regulacji prawnej przewidzianej w art. 90 u.covid.20 i skutki jej uchylecia**

Zgodnie z art. 90 ustawy z 31.3.2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw<sup>32</sup> (dalej: u.covid.20), który to przepis obowiązywał do 7.9.2022 r., jeżeli ustawy termin zwołania walnego zgromadzenia spółdzielni przypada w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, trwającego w dniu wejścia w życie (niniejszej) ustawy lub ogłoszonego bezpośrednio po okresie trwającym w dniu wejścia w życie (niniejszej) ustawy, ulega on przedłużeniu o 6 tygodni od dnia odwołania tego stanu. Powołany przepis należało odczytywać w funkcjonalnym związku z art. 39 § 1 pr. spółdz. Przedłuże-

30 Mając powyższe na względzie, zamieszczenie analizowanej regulacji prawnej w przepisach pr. spółdz. – normujących stosunki spółdzielcze w sposób uniwersalny (i ponadczasowy) – wydaje się niewłaściwe.

31 Stanowisko takie prezentuje ostatecznie także Ministerstwo Rozwoju i Technologii. W artykule z 19.1.2021 pt. *Głosowanie w czasie epidemii* stwierdzono wyraźnie, że przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, dotyczące podejmowania uchwał przez walne zgromadzenie na piśmie albo przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość w czasie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, znajdują zastosowanie także do spółdzielni mieszkaniowych. Artykuł ten jest dostępny na stronach Ministerstwa Rozwoju i Technologii (<https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/glosowanie-w-czasie-epidemii>). Odmiennie i rażąco błędne w tej kwestii stanowisko zaprezentował Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z dnia 7.9.2020 r. (sygn. IV.7212.3.2020.KD) adresowanym do Minister Rozwoju – Jadwigi Emilewicz (<https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/WG%20do%20Min.%20Rozwoju,%2007.09.2020.pdf>).

32 Dz.U. z 2020 r., poz. 568.

niu (swoistemu odroczeniu) ulegał zatem (w okresie do 7.9.2022 r.) termin zwołania corocznego walnego zgromadzenia, nie zaś zgromadzeń innych niż coroczne. W tym ostatnim przypadku trudno bowiem mówić o ustawowym terminie zwołania zgromadzenia; zgromadzenia inne niż coroczne są zwoływane w miarę potrzeb spółdzielni. Za takim rozumieniem art. 90 u.covid.20 przemawiały też, w odniesieniu do spółdzielni mieszkaniowych, przepisy Rozporządzenia Ministra Finansów z 31.3.20 r. w sprawie określenia innych terminów wypełniania obowiązków w zakresie ewidencji oraz w zakresie sporządzenia, zatwierdzenia, udostępnienia i przekazania do właściwego rejestru, jednostki lub organu sprawozdań lub informacji (dalej: Rozporządzenie Ministra Finansów)<sup>33</sup>, a zwłaszcza § 3 ust. 4a i § 3b tego Rozporządzenia.

Na mocy ustawy z 7.7.2022 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie sposobu finansowania programów mieszkaniowych<sup>34</sup>, z dniem 7.9.2022 r. został uchylony art. 90 i art. 90a u.covid.20. W wyniku powyższej zmiany przywrócono obowiązek zwoływania corocznego walnego zgromadzenia, a precyzyjniej rzecz ujmując – podejmowania uchwał objętych porządkiem obrad takiego zgromadzenia. Nowelizacja ta nie ingeruje bowiem w materię ogólną dotyczącą trybów podejmowania uchwał przez walne zgromadzenie, a tym samym nie przesądza, jaką postać (posiedzeniową bądź pozaposiedzeniową) ma przybrać zgromadzenie coroczne. W dalszym ciągu obowiązują rozwiązania przewidziane w art. 36 § 9 i nast. pr. spółdz., które umożliwiają w okresach epidemicznych (w tym, jak obecnie – 2022 r. – w okresie stanu zagrożenia epidemicznego) podejmowanie uchwał na piśmie bądź przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość. Wykorzystanie powyższych metod w procesie podejmowania uchwały może jednak rodzić potencjalny problem wykonywania uprawnień członkowskich przez osoby pozbawione dostępu do Internetu czy umiejętności obsługi programów komunikacyjnych lub też w ogóle komputera. Pojawia się też realne ryzyko naruszenia zasady równości praw i obowiązków wynikających z członkostwa w spółdzielni (art. 18 § 1 pr. spółdz.). W dodanych przepisach pr. spółdz. (art. 36 § 9 i n.) ustawodawca nie przewidział żadnych ograniczeń o charakterze przedmiotowym, a zatem w okresach epidemicznych walne zgromadzenie może teoretycznie podejmować uchwały na piśmie bądź przy użyciu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość we wszystkich sprawach wymienionych w art. 38 pr. spółdz. i przekazanych do właściwości walnego zgromadzenia na mocy odpowiednich postanowień statutu. Pojawia się tu także inny problem: stosowanie trybów przewidzianych w art. 36 § 9 i nast. pr. spółdz. utrudnia (a niekiedy czyni wręcz niemożliwym) urzeczywistnienie niektórych ustawowych kompetencji najwyższego organu spółdzielni. Trzeba tu bowiem zwrócić uwagę, że do istoty walnego zgromadzenia należy

---

33 Dz.U. z 2020 r., poz. 570.

34 Dz.U. z 2022 r., poz. 1561.

nie tylko podejmowanie uchwał w sprawach określonych w ustawie i statucie, lecz również umożliwienie członkom spółdzielni przeprowadzenia odpowiedniej dyskusji, która poprzedza proces uchwałodawczy<sup>35</sup>. Obecnie, a zatem po uchyleniu art. 90 u.covid.20, uznać należy, że coroczne walne zgromadzenie powinno co do zasady mieć formę stacjonarną (posiedzeniową), o ile pozwalają na to obowiązujące w dacie zgromadzenia przepisy o charakterze sanitarnym. Po 7.9.2022 r. rozwiązania przewidziane w art. 36 § 9 i nast. pr. spółdz., które umożliwiają podejmowanie uchwał na piśmie lub przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość, powinny więc, gdy chodzi o sprawy objęte porządkiem obrad zgromadzenia corocznego, zasadniczo ustąpić trybowi stacjonarnemu. Z kolei w przypadku spółdzielni, w których podejmowanie uchwał przy użyciu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość nie prowadzi do ograniczenia uprawnień członkowskich (z uwagi na łatwą dostępność takich środków dla wszystkich członków spółdzielni), uchwały objęte porządkiem obrad zgromadzenia corocznego mogą być podejmowane także przy użyciu ww. metod. Wzmiankowanym wcześniej trudnościom (wynikającym z pozbawienia członków spółdzielni możliwości przeprowadzenia dyskusji przed podjęciem stosownej uchwały) może zaradzić wykorzystanie powyższych środków nie tylko dla samego aktu głosowania, lecz również – szerzej – dla przeprowadzenia walnego zgromadzenia. *De lege lata* z przepisów ustawy, w okresach epidemicznych, nie wynika zakaz podejmowania uchwał w sprawach objętych porządkiem obrad corocznego zgromadzenia w trybie pisemnym; można jednak powziąć uzasadnione wątpliwości co do tego, czy charakter tych spraw rzeczywiście pozwala na ich rozpatrzenie w trybie obiegowym. Gdy zaś chodzi o zgromadzenia inne niż coroczne, w grę wchodzi, w okresach epidemicznych, podejmowanie uchwał zarówno w trybie stacjonarnym (o ile pozwalają na to przepisy sanitarne obowiązujące w dacie zgromadzenia), jak i przy wykorzystaniu

---

35 Wspomnianą dwoistość kompetencji walnego zgromadzenia widać wyraźnie na przykładzie regulacji prawnej przewidzianej w art. 38 § 1 pkt 2 pr. spółdz., która odróżnia zatwierdzanie określonych w tym przepisie sprawozdań od ich rozpatrywania. Dotyczy to również wyborów do organów spółdzielni; choć z przepisów pr. spółdz. nie wynika zakaz podejmowania uchwał w sprawach osobowych przy wykorzystaniu alternatywnych metod podejmowania uchwał (tj. w jednym z tzw. trybów pozaposedzeniowych), to jednak pojawia się tu znów wzmiankowany problem wykonywania ustawowych kompetencji walnego zgromadzenia, których nie można zredukować do samego aktu głosowania. Przeprowadzenie wyborów do organów spółdzielni wymaga bowiem uprzedniej prezentacji kandydatów, a niekiedy również dyskusji obejmującej zadawanie pytań przez członków spółdzielni i udzielanie na nie odpowiedzi przez kandydatów.

alternatywnych metod podejmowania uchwał (z zastrzeżeniem, o którym mowa powyżej, a odnoszącym się do dostępności wykorzystywanych środków dla wszystkich członków spółdzielni, a także przy przyjęciu założenia, że charakter sprawy pozwala na jej rozpatrzenie w trybie pozaposedzenio- wym). W przypadku spraw, które mogą być rozpatrzone obiegowo, szczególnie atrakcyjny wydaje się tryb pisemny.

Odrębną kwestią wywołującą wątpliwości w związku z uchynieniem art. 90 u.covid.20 jest kwestia, jakie są skutki przedmiotowej zmiany z punktu widzenia organizacji corocznych walnych zgromadzeń i – ostatecznie – w jakim terminie owe zgromadzenia powinny się odbyć. W analizowanym obszarze należy zwrócić uwagę na regulację przewidzianą w art. 15zsh ust. 1 ustawy z 2.3.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: u.covid.21)<sup>36</sup>. Zgodnie z nią, w przypadku ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, minister właściwy do spraw finansów publicznych może, w drodze rozporządzenia, określić inne terminy wypełniania obowiązków w zakresie ewidencji oraz w zakresie sporządzenia, zatwierdzenia, udostępnienia i przekazania do właściwego rejestru, jednostki lub organu sprawozdań lub informacji, o których mowa m.in. w ustawie z 29.9.1994 r. o rachunkowości (dalej: u.rach.)<sup>37</sup>. Z kolei w myśl art. 15zsh ust. 2 u.covid.21, w przypadku gdy terminy posiedzeń organów zatwierdzających określone w przepisach szczególnych przypadają przed terminem zatwierdzenia sprawozdań finansowych określonym w przepisach wydanych na podstawie ust. 1, posiedzenia organów zatwierdzających odbywają się w terminie określonym w przepisach wydanych na podstawie ust. 1. Powołać tu należy również przepisy Rozporządzenia Ministra Finansów. W myśl § 3 ust. 4a pkt 1 (§ 3b pkt 1) tego Rozporządzenia, termin określony w art. 53 ust. 1 u.rach., w przypadku spółdzielni mieszkaniowych, o których mowa w u.s.m., w których ustawy termin zwołania walnego zgromadzenia przypadał w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, trwającego w dniu wejścia w życie u.covid.20 lub ogłoszonego bezpośrednio po okresie trwającym w dniu wejścia w życie u.covid.20 – przedłuża się do dnia odbycia walnego zgromadzenia, o którym mowa w art. 90 u.covid.20 Przepis ten, w niezmienionej postaci, obowiązuje także w chwili obecnej.

Ministerstwo Rozwoju i Technologii, w komunikacie z 12.8.2022 r., stanęło na stanowisku, zgodnie z którym jeżeli w (danej) spółdzielni rok ob- rachunkowy pokrywa się z rokiem kalendarzowym, to wobec uchynienia art. 90 u.covid.20 (dopiero) z dniem 7.9.2022 r. (a więc po terminie, w którym zazwyczaj zwoływane jest coroczne walne zgromadzenie), spółdzielnia taka

---

36 Dz.U. z 2021 r., poz. 2095.

37 Dz.U. z 2021 r., poz. 217.

będzie obowiązana przeprowadzić stacjonarne walne zgromadzenie w kolejnym roku, w terminie do 30.6.2023 r., tj. w ciągu 6 miesięcy po upływie roku obrotowego, w którym weszła w życie analizowana zmiana przepisów<sup>38</sup>.

Przechodząc do oceny zaprezentowanego stanowiska, przyznać trzeba, że obecny stan prawny jest wysoce niejasny i niezadowalający; nie sposób też oprzeć się wrażeniu, że uchylając art. 90 u.covid.20, ustawodawca „przeoczył” przepisy Rozporządzenia Ministra Finansów w zakresie dotyczącym spółdzielni mieszkaniowych. Niemniej jednak konkluzja o możliwości odroczenia terminu walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej aż do 30.6.2023 r. wydaje się zbyt daleko idąca. Z pewnością nowelizacja przepisów u.covid.20, która weszła w życie z dniem 7.9.2022 r., nie działa wstecz i nie kreuje obowiązku przeprowadzenia walnego zgromadzenia (czy podjęcia uchwał objętych porządkiem obrad corocznego zgromadzenia) przed tą datą. Nie oznacza to jednak, że – wobec wejścia w życie przedmiotowej nowelizacji po 30.6.2022 r. – ustały po stronie piastunów spółdzielni wszelkie obowiązki związane z niezwłocznym rozliczeniem roku 2022. Zważyć tu trzeba swoiste nawarstwienie spraw w praktyce spółdzielni mieszkaniowych związane z odroczeniem obowiązku zwoływania corocznego walnego zgromadzenia w roku 2020 i 2021. Jeśli by przyjąć proponowane przez MRiT stanowisko, oznaczałoby to, że w spółdzielniach mieszkaniowych przerwa w odbywaniu walnego zgromadzenia wynosić może nawet 4 lata, a to ze względu na odroczenie obowiązku zatwierdzenia sprawozdań finansowych nie tylko za lata 2019 i 2020, lecz również (zgodnie z proponowanym przez MRiT stanowiskiem) za rok 2021. Inną istotną konsekwencją powyższego stanu rzeczy byłoby swoiste „zamrożenie” funkcji zarządczych i nadzorczych (por. art. 90a u.covid.20 i art. 42 ustawy z 7.7.2022 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie sposobu finansowania programów mieszkaniowych<sup>39</sup>). Taki stan rzeczy nasuwa istotne zastrzeżenia. *De lege lata*, a więc po uchyleniu art. 90 u.covid.20, obowiązek określony w art. 39 § 1 pr. spółdz. i art. 8<sup>3</sup> ust. 2 u.s.m. ponownie „odżywa”. Poczynając zatem od 7.9.2022 r., zarząd jest znów zobligowany do

38 Por. <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/organizowanie-walnych-zgromadzen-w-spoldzielniach-mieszkaniowych-po-uchyleniu-przepisow-covidowych>. Zob. również <https://krs.org.pl/aktualnosci/1974-mrit-potwierdza-opinie-prawna-krs-w-sprawie-terminu-na-zwolanie-walnego-zgromadzenia> oraz <https://zrsmrp.com.pl/informacja-zrsm-rp-w-sprawie-uchylenia-art-90-i-art-90a-ustawy-z-31-marca-2020-r-o-zmianie-ustawy-o-szczegolnych-rozwiazaniach-zwiazanych-z-zapobieganiem-przeciwdzialaniem-i-zwalczaniem-covid-19/>.

39 Dz.U. z 2022 r., poz. 1561. W świetle powołanego przepisu, kadencja rady nadzorczej lub zarządu spółdzielni, która uległa przedłużeniu na podstawie art. 90a u.covid.20, upływa w dniu zwołania pierwszego walnego zgromadzenia po dniu wejścia w życie niniejszego przepisu.

zwoływania corocznego walnego zgromadzenia<sup>40</sup>. Mając na względzie znaczenie kompetencji uchwałodawczych walnego zgromadzenia, bezwzględnie wiążący charakter przepisów normujących to zagadnienie, a także zważywszy wyjątkową (przejściową) naturę regulacji prawnej przewidzianej w art. 90 u.covid.20 i zasadę *exceptiones non sunt extendendae*, uznać należy, że wynikający z art. 8<sup>3</sup> ust. 2 u.s.m. obowiązek polegający na zwołaniu walnego zgromadzenia powinien być, w okresie po uchyleniu art. 90 u.covid.20, wykonany niezwłocznie. W przedmiotowej dyskusji należy też uwzględnić, że sposób oceny analizowanego problemu w istotny sposób wpływa na funkcjonowanie innych organów spółdzielni, tj. zarządu i rady nadzorczej. Kwestionowane stanowisko (polegające na odroczeniu obowiązku zwołania walnego zgromadzenia aż do 30.6.2023 r.) oznacza *de facto* kolejne przedłużenie i tak prolongowanego już znacząco mandatu członków zarządu i rady nadzorczej (por. art. 90a u.covid.20 art. 42 ustawy z 7.7.2022 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie sposobu finansowania programów mieszkaniowych<sup>41</sup>). Zważyć tu również należy bezwzględnie wiążący charakter przepisów normujących kadencję rady nadzorczej w spółdzielniach mieszkaniowych (por. art. 8<sup>2</sup> u.s.m.), a także wyjątkowy charakter regulacji prawnej przewidzianej w art. 90a u.covid.20. Jest natomiast jasne, że wobec wejścia w życie analizowanej nowelizacji z dniem 7.9.2022 r. (co w oczywisty sposób przypada po 30.6.2022 r.), obowiązek w zakresie zwołania walnego zgromadzenia nie ma charakteru retroaktywnego; jego wykonanie ze skutkiem wstecznym nie jest też – z natury rzeczy – możliwe.

Obecnie, a zatem po uchyleniu art. 90 u.covid.20, nie jest jasne, jak interpretować niektóre przepisy Rozporządzenia Ministra Finansów, tj. § 3 ust. 4a pkt 1 i § 3b pkt 1 tego Rozporządzenia, które to przepisy – pomimo uchylenia art. 90 u.covid.20 – w dalszym ciągu obowiązują. Uznać należy, że w dzisiejszym stanie prawnym norma wynikająca z powołanych przepisów jest częściowo pusta; *de lege lata* nie ma już bowiem „walnego zgromadzenia, o którym mowa w art. 90 u.covid.20”, ani też możliwości odroczenia corocznego walnego zgromadzenia aż do momentu upływu 6 tygodni od chwili

40 Ponadto, na zasadach ogólnych, a zatem niezależnie od inicjatywy zarządu w powyższym zakresie, z żądaniem zwołania walnego zgromadzenia może również wystąpić: 1) rada nadzorcza oraz 2) przynajmniej jedna dziesiąta, nie mniej jednak niż trzech członków, jeżeli uprawnienia tego nie zastrzeżono w statucie dla większej liczby członków (por. art. 8<sup>3</sup> ust. 3 u.s.m.). W takim wypadku walne zgromadzenie zwołuje się w takim terminie, aby mogło się ono odbyć w ciągu czterech tygodni od dnia wniesienia żądania. Jeżeli to nie nastąpi, zwołuje je rada nadzorcza, związek rewizyjny, w którym spółdzielnia jest zrzeszona lub Krajowa Rada Spółdzielcza, na koszt spółdzielni (por. art. 8<sup>3</sup> ust. 5 u.s.m.).

41 Dz.U. z 2022 r., poz. 1561.



odwołania okresów epidemicznych. Racjonalna wydaje się jednak taka interpretacja powołanych przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów, która zakłada, iż termin określony w art. 53 ust. 1 u.rach., przedłuża się, w przypadku spółdzielni mieszkaniowych, do dnia odbycia następnego (najbliższego) walnego zgromadzenia, które, jak już wskazano, powinno zostać zwołane niezwłocznie po wejściu w życie przepisów uchylających art. 90 i art. 90a u.covid.20. Z kolei w przypadku spółdzielni, które przed wejściem w życie przedmiotowej nowelizacji przeprowadziły coroczne walne zgromadzenie w trybie stacjonarnym lub też doprowadziły do podjęcia uchwał objętych porządkiem obrad takiego zgromadzenia w trybie pozaposedzeniowym, obowiązek ponownego zwołania walnego zgromadzenia (i podjęcia stosownych uchwał) nie powstaje. Nie występuje też w takiej sytuacji skutek w postaci wygaszenia kadencji (członka) rady nadzorczej lub zarządu, o którym mowa w art. 42 ustawy z 7.7.2022 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie sposobu finansowania programów mieszkaniowych<sup>42</sup>.

Odrębnej analizy wymaga stan prawny w okresie obowiązywania art. 90 u.covid.20. Wątpliwości mogła tu wywoływać m.in. kwestia, czy przepis ten wykluczał możliwość odbycia w okresach epidemicznych zgromadzenia corocznego (tj. zgromadzenia, o którym mowa w art. 39 § 1 pr. spółdz.). Przesądzić można, że przepis ten – w okresie do 7.9.2022 r. – znosił obowiązek przeprowadzenia takiego zgromadzenia, nie ustanawiał jednak zakazu podejmowania uchwał objętych porządkiem obrad corocznego zgromadzenia, w tym zwłaszcza z wykorzystaniem metod, o których mowa w art. 36 § 9 i nast. pr. spółdz. Możliwość taka wchodziła w grę o tyle tylko, o ile nie prowadziło to do naruszenia uprawnień członkowskich, w tym prawa do informacji i zasady równouprawnienia, np. w wyniku „narzucenia” form (metod) głosowania trudno dostępnych dla członków danej spółdzielni (por. uwagi zamieszczone powyżej). Jak się wydaje, art. 90 u.covid.20 nie wykluczał też *a liminie* organizacji corocznych walnych zgromadzeń w trybie stacjonarnym; możliwość taka wchodziła jednak w grę o tyle tylko, o ile nie prowadziło to do naruszenia przepisów sanitarnych obowiązujących w dacie takiego zgromadzenia. W przypadku spółdzielni mieszkaniowych zrzeszających dużą liczbę członków, przesłankę tę – w okresie obowiązywania przepisów ustanawiających limity osób biorących udział w spotkaniach odbywających się stacjonarnie – trudno było uznać za spełnioną<sup>43</sup>. Regulacja prawna prze-

42 Dz.U. z 2022 r., poz. 1561.

43 Przykładowo, przepisy nieobowiązującego już rozporządzenia Rady Ministrów z 6.5.2021 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. z 2021 r., poz. 861) przewidywały w tym względzie istotne ograniczenia. Od dnia 28.3.2022 r. (a zatem jeszcze w okresie obowiązywania art. 90 u.covid.20) przepisy sanitarne nie przewidywały żadnych ograniczeń co do

widziana w art. 90 u.covid.20 nie zabraniała (także w okresie przed 7.9.2022 r.) zwoływania i przeprowadzania (zarówno przy wykorzystaniu alternatywnych metod podejmowania uchwał, jak i w trybie stacjonarnym) zgromadzeń innych niż coroczne, co mogło być podyktowane bieżącymi potrzebami danej spółdzielni (gdy podjęcie danej uchwały przez walne zgromadzenie było niezbędne dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania spółdzielni). Dopuszczalność odbycia zgromadzenia w tradycyjny sposób była jednak – podobnie jak w przypadku zgromadzeń corocznych – każdorazowo warunkowana obowiązującymi w dacie zgromadzenia przepisami sanitarnymi. Z kolei podjęcie uchwały na piśmie bądź przy użyciu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość nie mogło prowadzić do naruszenia uprawnień członkowskich.

### **C. „Wirtualne walne zgromadzenie” i uczestnictwo w walnym zgromadzeniu przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość**

Podobnie jak w przypadku regulacji ogólnej zamieszczonej w art. 35 § 4<sup>1</sup> i n. pr. spółdz., art. 36 § 9 i n. pr. spółdz. ustanawia jedynie tryb podejmowania uchwał. Z przepisów pr. spółdz. nie wynika natomiast, w okresach epidemicznych, możliwość przeprowadzenia tzw. wirtualnego walnego zgromadzenia (odbywającego się przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość). Rozwiązanie takie należy jednak w okresach epidemicznych dopuścić (także bez uprzedniej autoryzacji statutowej). Skoro bowiem ustawodawca zezwala, w czasie pandemii, na podejmowanie uchwał przy użyciu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość, to tym bardziej możliwe wydaje się przeprowadzenie zgromadzenia za pomocą takich właśnie środków. Rozwiązanie to pozwala na przedyskutowanie zgłaszanych propozycji, wymianę i ścieranie się różnych stanowisk i poglądów. Jest więc korzystne z punktu widzenia dozwolonej przez ustawodawcę procedury podejmowania uchwał przy użyciu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość. Rozwiązanie to dotyczy wyłącznie takich spółdzielni, w których wykorzystanie ww. środków nie prowadzi do ograniczenia uprawnień członkowskich.

Na tym tle pojawia się również wątpliwość, czy dopuszczalne byłoby *de lege lata* (w okresie od dnia 7.9.2022 r., a więc po uchyleniu art. 90 u.covid.20) rozwiązanie o charakterze mieszanym, a polegające na tym, że niektórzy członkowie spółdzielni braliby udział w (odbywającym się w konkretnym czasie i miejscu) walnym zgromadzeniu osobiście (bądź przez pełnomocnika), a więc w trybie stacjonarnym, inni zaś – za pośrednictwem

---

liczby osób obecnych na stacjonarnych spotkaniach. Zob. też: <https://www.prawo.pl/biznes/zebrania-we-wspolnotach-i-spoldzielniach-co-dalej-po-odwolaniu,515098.html>.

środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość<sup>44</sup>. Możliwość taką należałoby zasadniczo dopuścić; wymaga to jednak akceptacji i odpowiedniej inicjatywy ze strony zarządu bądź rady nadzorczej. *De lege lata* stosowne żądanie członka spółdzielni (dotyczące zdalnego uczestnictwa w walnym zgromadzeniu) nie jest dla spółdzielni (i jej piastunów) wiążące, co oznacza, że ani zarząd, ani rada nadzorcza nie mają obowiązku uwzględnienia przedmiotowego żądania. Zważyć też należy, że udział w zgromadzeniu przy wykorzystaniu ww. metod wiązałby się z obowiązkiem zapewnienia tajności głosowania w sprawach, które z mocy ustawy bądź odpowiednich postanowień statutu tego wymagają. Dotyczy to w szczególności wyborów do organów spółdzielni.

Odmienne przedstawiać się będzie sytuacja w razie powodzenia inicjatywy ustawodawczej Senatu. Jak wynika bowiem z senackiego projektu nowelizacji przepisów u.s.m., na żądanie członek zarząd lub rada nadzorcza umożliwia uczestnictwo w walnym zgromadzeniu także przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość. Żądanie zapewnienia możliwości uczestnictwa w walnym zgromadzeniu w sposób opisany w zdaniu poprzedzającym należy zgłosić nie później niż na 3 dni przed posiedzeniem walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części (proj. art. 8<sup>3</sup> ust. 14 u.s.m.). Przy obliczaniu kworum uwzględnia się członków uczestniczących przez oddanie głosu przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość (proj. art. 8<sup>3</sup> ust. 15 u.s.m.). Co istotne, rozwiązania, o których mowa powyżej, stosuje się w czasie wprowadzenia stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, o których mowa w przepisach odrębnych (proj. art. 8<sup>3</sup> ust. 16 u.s.m.)<sup>45</sup>.

## **7. Zaskarżanie wadliwych uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej**

### **A. Uchwały nieważne i podlegające uchyleniu**

Kompleksowa prezentacja problematyki podejmowania uchwał przez walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowych wymaga również wzmianki na temat mechanizmów zaskarżania i kwestionowania na drodze sądowej wadliwych uchwał tego zgromadzenia. Znajdują w tym względzie zastosowanie przepisy ogólne. Zgodnie z art. 42 § 2 pr. spółdz., uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna. Z kolei w myśl art. 42 § 3 pr. spółdz., uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka

44 Por. art. 234<sup>1</sup> k.s.h dla spółki z o.o. i art. 406<sup>5</sup> k.s.h dla spółki akcyjnej.

45 Druk senacki nr 413, <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,175.html>.

może być zaskarżona do sądu<sup>46</sup>. Nie budzi wątpliwości teza, że przepis art. 42 § 2 pr. spółdz. wprowadza sankcję nieważności bezwzględnej<sup>47</sup>. Z kolei drugi z powołanych przepisów przewiduje nieważność (nieważność względną) uchwały, która wykazuje inny aniżeli sprzeczność z ustawą rodzaj wadliwości<sup>48</sup>. Sądowa kontrola zgodności uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej z ustawą obejmuje zarówno kontrolę w sensie materialnym, jak i kontrolę o charakterze formalnym. Podobnie przedstawia się sytuacja na gruncie art. 42 § 3 pr. spółdz. Uchyleniu podlega zatem nie tylko uchwała, której treść narusza dobre obyczaje, postanowienia statutu spółdzielni, godzi w interesy spółdzielni lub ma na celu pokrzywdzenie członka spółdzielni, lecz również uchwała, przy której podejmowaniu doszło do naruszenia ww. kryteriów, w tym zwłaszcza postanowień proceduralnych statutu spółdzielni. Nie oznacza to jednak, że wszystkie uchybienia o charakterze formalnym są prawnie relewantne; uchybienia tego typu mogą bowiem prowadzić do unieczystwienia uchwały (zarówno na podstawie art. 42 § 2, jak i w trybie art. 42 § 3 pr. spółdz.) o tyle tylko, o ile miały one wpływ (choćby potencjalnie) na treść uchwały<sup>49</sup>. Wyraźnie jednak trzeba zastrzec, że niektóre uchybienia formalne mają szczególny charakter, oddziałując zawsze, tj. w okolicznościach

- 46 Powołany przepis wymienia niezależne od siebie przesłanki zaskarżenia uchwały. Por. Krzysztof Pietrzykowski, *Spółdzielnie mieszkaniowe. Komentarz* (Warszawa: C.H. Beck, 2018), komentarz do art. 42, nb 11. Do wystąpienia z powództwem o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni nie jest zatem konieczne – jak ma to miejsce w przypadku uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych – aby uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami jednocześnie godziła w interesy spółdzielni lub miała na celu pokrzywdzenie członka spółdzielni.
- 47 Por. Krzysztof Pietrzykowski, *Spółdzielnie mieszkaniowe*, komentarz do art. 42, nb 6; Małgorzata Wrzołek-Romańczuk, „Zaskarżanie uchwał organów spółdzielni w świetle zmian w ustawach spółdzielczych wprowadzonych ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r.”, *Temidium* nr 3 (2005): 61 i nast.; Małgorzata Wrzołek-Romańczuk, „Zmiany w ustawach spółdzielczych wprowadzone ustawą z 3 czerwca 2005 r. (cz. I)”, *Palestra*, nr 7–8 (2005): 88. Pogląd taki wyrażany jest także w orzecznictwie, por. wyr. SN z 26.11.2010 r., IV CSK 269/10, Legalis, gdzie wskazano, że na mocy art. 42 § 2 pr. spółdz., uchwała sprzeczna z prawem dotknięta jest sankcją nieważności *ex lege*.
- 48 Por. np. post. SN z 4.4.2012 r., I CSK 369/11, Legalis.
- 49 Por. np. wyr. SN z 16.6.2010 r., I CSK 476/09, Legalis i wyr. SN z 9.11.2016 r., II CSK 21/16, OSP 2017, nr 12, poz. 95, z głosem Tomasza Dąbrowskiego. Zob. też: Paweł Popardowski, „Spółdzielnie w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego”, *Glosa*, nr 2 (2017): 5 i nast.

każdego (konkretnego) przypadku, na kształt powziętej uchwały. Naruszenie tajności głosowania, szczególnie przy podejmowaniu uchwał w sprawach osobowych, z reguły ma wpływ na podjęcie i treść uchwały; jest zatem wystarczające do wystąpienia z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały<sup>50</sup>.

Niekiedy wątpliwości może wywoływać kwestia, który z przewidzianych w przepisach pr. spółdz. środków prawnych jest w danym stanie faktycznym właściwy. Wątpliwość taka może pojawić się zwłaszcza w sytuacji, w której statut spółdzielni powiela regulację ustawową, zarówno o charakterze bezwzględnie wiążącym, jak i dyspozytywną. Jak trafnie przyjmuje się w orzecznictwie, powództwo o uchylenie uchwały, przewidziane art. 42 § 3 pr. spółdz., ma zastosowanie do tych wypadków sprzeczności uchwały z postanowieniami statutu, które nie są jednocześnie sprzecznością uchwały z przepisami prawa. Jeżeli natomiast taka zbieżność zachodzi, zastosowanie ma powództwo o ustalenie nieważności uchwały<sup>51</sup>.

#### a) Legitymacja procesowa

Uchwała walnego zgromadzenia spółdzielni sprzeczna z ustawą może być kwestionowana przez każdą osobę mającą w tym interes prawny i w każdym czasie na zasadach ogólnych, a więc w trybie powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.). Interes prawny w ustaleniu nieważności uchwały przysługuje przede wszystkim członkom spółdzielni. Przedstawiony pogląd wydaje się, przynajmniej częściowo, uzasadniony wobec brzmienia art. 42 § 1 pr. spółdz., zgodnie z którym uchwały walnego zgromadzenia są wiążące dla wszystkich członków spółdzielni, a także jej organów. W orzecznictwie SN reprezentowany jest liberalny pogląd, zgodnie z którym z samego faktu członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej jej członkowie, mający prawo udziału w walnym zgromadzeniu członków spółdzielni, mają interes prawny we wniesieniu powództwa o stwierdzenie niezgodności z prawem uchwały podjętej przez walne zgromadzenie tej spółdzielni<sup>52</sup>. Zdaniem SN, w razie niegodzenia się z ważnością podjętych uchwał, z praw członkowskich wynika uprawnienie do ich podważania. Interes prawny członka spółdzielni jest zatem powiązany z interesem samej spółdzielni, której uchwały powinny być podejmowane legalnie i być ważne. Jeżeli uchwała jest nieważna, to każdy członek spółdzielni ma interes prawny w tym, aby ją podważyć, zwłaszcza gdy nie podważają jej na drodze prawnej powołane do kontroli organy spółdzielni. Poza tym, skoro członek spółdzielni ma prawo zaskarżyć uchwałę, wytaczając powództwo o jej uchylenie (art. 42 § 3 i 4 pr. spółdz.), to oczywisty staje się jego interes

50 Por. przywołany wyr. SN z 9.11.2016 r. (II CSK 21/16). Zob. też: Popardowski, „Spółdzielnie”, 5 i nast.

51 Por. wyr. SN z 22.10.2014 r., II CSK 17/14, Legalis.

52 Por. wyr. SN z 15.7.2010 r., IV CSK 24/10, OSNC 2011, nr 3, poz. 30 oraz z 14.3.2013 r., I CSK 382/12, Biul. SN 2013, nr 6.

prawny we wniesieniu powództwa ustalającego (art. 189 k.p.c.), mającego na celu unicestwienie uchwały sprzecznej z prawem. Przechodząc do dalszych zagadnień, zasadnie argumentować można, że także piastuni spółdzielni (w tym zwłaszcza członkowie zarządu i rady nadzorczej) mogą mieć interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie (bezwzględnej) nieważności uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni. Interes prawny wskazanych podmiotów da się wywieść z ogólnego obowiązku sprawowania pieczy i dbałości o interesy spółdzielni. Kompetencja do wystąpienia z powództwem o ustalenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni nie przysługuje natomiast jej zarządowi. Organ spółdzielni nie ma bowiem zdolności sądowej. Zdolność do samodzielnego wniesienia i popierania powództwa musi wynikać z przepisów szczególnych<sup>53</sup>, których w przedmiotowej materii brak. *A priori* z grona osób uprawnionych do wystąpienia z powództwem o ustalenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej nie da się wykluczyć odwołanego piastuna spółdzielni.

Legitymacja czynna przedstawia się nieco odmiennie w przypadku powództwa o uchylenie uchwały. Krąg podmiotów potencjalnie legitymowanych do wystąpienia z takim powództwem określa art. 42 § 4 pr. spółdz., przyznając uprawnienie w powyższym zakresie każdemu członkowi spółdzielni i zarządowi. Przedmiotem kontrowersji pozostaje kwestia, czy odwołany członek zarządu może zaskarżyć uchwałę w trybie art. 42 § 3 pr. spółdz. Jak trafnie wskazał SN w post. z 4.4.2012 r.<sup>54</sup>, hipoteza art. 42 § 4 pr. spółdz. obejmuje jedynie taką sytuację, gdy powództwo o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia jest wytoczone przez aktualny zarząd spółdzielni. Uchwała walnego zgromadzenia członków, zaskarżona powództwem o jej uchylenie, jest dotknięta – jeżeli powództwo jest zasadne – jedynie sankcją nieważności względnej, co oznacza, że zaskarżona uchwała wywołuje skutki prawne z niej wynikające do czasu jej uchylenia prawomocnym wyrokiem. Jeżeli zatem uchwała walnego zgromadzenia członków spółdzielni dotyczy odwołania określonych osób z funkcji członków zarządu, zarząd spółdzielni w składzie osobowym przed podjęciem tej uchwały nie posiada legitymacji do wytoczenia powództwa o uchylenie tej uchwały na podstawie art. 42 § 4 pr. spółdz., a tym samym nie posiada szczególnej zdolności sądowej wynikającej z tego przepisu.

## **b) Charakter i skutki wyroku uchylającego uchwałę bądź stwierdzającego jej nieważność**

Orzeczenie ustalające nieważność uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni ma charakter deklaratoryjny. Uchwała sprzeczna z prawem jest

---

53 Por. art. 42 § 4 i 5 pr. spółdz., a także art. 250 pkt 1 i art. 422 § 2 pkt 1 k.s.h.

54 I CSK 369/11, Legalis.

nieważna z mocy prawa, zaś orzeczenie sądu potwierdza jedynie powyższą okoliczność. Z kolei wyrok uchylający uchwałę walnego zgromadzenia spółdzielni ma charakter konstytutywny. Uchwała – która może być przedmiotem powództwa z art. 42 § 3 pr. spółdz. – jest zatem wiążąca do czasu jej uchylecia<sup>55</sup>. Na mocy art. 42 § 9 pr. spółdz., orzeczenie ustalające nieważność uchwały bądź uchylające uchwałę ma moc prawną względem wszystkich członków spółdzielni oraz wszystkich jej organów. Przywołany przepis wprowadza tzw. rozszerzoną prawomocność ww. orzeczeń. Wśród przepisów pr. spółdz. brak jest regulacji analogicznej do unormowania przewidzianego w art. 254 i 427 k.s.h., na mocy których wyrok uchylający uchwałę (walnego) zgromadzenia spółki kapitałowej, jak również stwierdzający jej nieważność, nie odnosi skutku wobec osób trzecich działających w dobrej wierze. Pomimo braku wyraźnej regulacji prawnej w powyższym względzie, obowiązywanie zasady ochrony osób trzecich działających w dobrej wierze jest powszechnie aprobowane także w prawie spółdzielczym. Jak przyjął SN w wyr. z 3.3.2005 r.<sup>56</sup>, uchylenie uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni w przedmiocie zbycia nieruchomości nie powoduje nieważności umowy przedwstępnej zobowiązującej spółdzielnię do jej sprzedaży, zawartej przed uchYLENIEM uchwały. W podobnym duchu wypowiedział się SN w wyr. z 21.1.2004 r.<sup>57</sup>, przyjmując, że uchylenie uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni, która spowodowała skutki wobec osób trzecich, nie niweczy tych skutków, jeżeli osoba trzecia działała w dobrej wierze. Powołane orzeczenia wydane zostały w nieobowiązującym już stanie prawnym i odnosiły się do sytuacji, w której doszło do uchylecia uchwały w trybie d. art. 42 § 2 pr. spółdz. Przepis ten przewidywał jednolitą sankcję nieważności względnej dla uchwał naruszających ustawę i statut spółdzielni. *De lege lata* pogląd wyrażony w powołanych judykatach można z powodzeniem odnieść do przypadków uchylecia uchwały w trybie art. 42 § 3 pr. spółdz. Powstaje natomiast wątpliwość, czy zapatrywanie to zachowuje aktualność w pozostałej mierze, a mianowicie, czy da się je odnieść do przypadków, w których uchwała – jako sprzeczna z prawem – jest nieważna. Uchwała, która nie wywiera skutków prawnych, nie może bowiem być podstawą dokonania jakiegokolwiek czynności prawnej. Z drugiej jednak strony, podążając tokiem myślowym przedstawionym przez SN w wyr. z 3.3.2005 r.<sup>58</sup>, twierdzić można, że przewidziana w art. 42 § 9 pr. spółdz. regulacja – rozszerzająca granice prawomocności materialnej orzeczenia ustalającego nieważność uchwały – ma moc prawną jedynie w stosunkach pomiędzy spółdzielnią a jej członkami i organami. Możliwe do obrony

55 Por. np. post. SN z 4.4.2012 r., I CSK 369/11, Legalis.

56 II CK 409/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 33.

57 IV CK 356/02, Legalis.

58 II CK 409/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 33.

wyduje się zatem stanowisko, zgodnie z którym nieważność uchwały, z mocy wspomnianego przepisu, nie odnosi skutku wobec osób trzecich.

## B. Uchwały nieistniejące

W obecnym stanie prawnym dopuszczalność i zasadność wyróżnienia kategorii *negotium non existens* nie budzi większych sporów. Spór ten rozstrzygnął w sposób jednoznaczny sam ustawodawca, wprowadzając do tekstu ustawy pojęcie uchwały nieistniejącej (por. art. 42 § 9 pr. spółdz.). We współczesnej doktrynie prawa spółdzielczego dostrzegany jest jednak problem odróżnienia uchwał nieistniejących od uchwał bezwzględnie nieważnych<sup>59</sup>. Ta pierwsza kwalifikacja wydaje się zasadna w odniesieniu do tych uchwał, przy których podejmowaniu doszło do tak rażących uchybień o charakterze proceduralnym, że nie sposób w ogóle mówić o (skutecznym) złożeniu oświadczenia woli przez spółdzielnię mieszkaniową (tu: walne zgromadzenie). Podstaw normatywnych do wyróżniania uchwał nieistniejących należy upatrywać w regulacji zamieszczonej w art. 38 k.c. W świetle statuowanej w tym przepisie teorii organów, zachowanie określonej osoby fizycznej lub zespołu osób może być – z normatywnego punktu widzenia – traktowane jako zachowanie samej osoby prawnej, jeżeli spełnione są pewne minimalne warunki pozwalające na takie przypisanie; niezbędne jest zatem, ażeby osobom fizycznym występującym w roli organu osoby prawnej rzeczywiście przysługiwała kompetencja do działania w takim charakterze, a ponadto aby osoby te – występując w przedmiotowej roli – postępowały według reguł właściwych dla organu danego typu<sup>60</sup>. Przenosząc powyższe uwagi na grunt walnych zgromadzeń

- 
- 59 Jak wskazuje się, różnica ta polega na tym, że w tym drugim przypadku oświadczenie woli zostało złożone, niemniej jednak, z przyczyn merytorycznych lub formalnych, ustawa traktuje je jako nieważne od samego początku. W wypadku natomiast uchwały nieistniejącej dochodzi do tak rażących uchybień formalnych, że w ogóle nie można mówić o złożeniu oświadczenia woli przez spółdzielnię. Por. Krzysztof Pietrzykowski, *Spółdzielnie mieszkaniowe*, komentarz do art. 42, nb 10.
- 60 Por. Maksymilian Pazdan, „Niektóre konsekwencje teorii organów osoby prawnej”, *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego. Prace Prawnicze*, nr 5 (1969): 201 i nast.; Maksymilian Pazdan, w *System Prawa Prywatnego, Prawo cywilne – część ogólna 2*, red. Zbigniew Radwański (Warszawa: C.H. Beck, 2008), 479; Maksymilian Pazdan, w *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Krzysztof Pietrzykowski, (Warszawa: C.H. Beck, 2020), art. 38 k.c., nb 2; Aleksander Wolter, Jerzy Ignatowicz i Krzysztof Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej* (Warszawa: LexisNexis, 1998), 210; Józef Frąckowiak, w *System Prawa Prywatnego, Prawo cywilne – część ogólna 1*, red. Marek Safjan (Warszawa: C.H. Beck, 2012), 1143 i nast.



spółdzielni mieszkaniowych, jako *non existens* należy w pierwszej kolejności kwalifikować uchwałę, która została powzięta przez osoby postronne wobec spółdzielni mieszkaniowej<sup>61</sup>, tj. osoby, którym nie przysługuje status członka spółdzielni (osoby uprawnionej do uczestnictwa w walnym zgromadzeniu i wykonywania prawa głosu), jeżeli to głosy tych właśnie osób zdecydowały o wyniku głosowania<sup>62</sup>. Drugim warunkiem pozwalającym na przypisanie osobie prawnej działań podejmowanych przez jednostki względnie zespół osób wchodzących w skład organu jest przestrzeganie pewnych podstawowych reguł właściwych dla organu danego typu. W przypadku walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej regułą taką jest podejmowanie uchwał w formie głosowania – zabieg ten umożliwi bowiem przekształcenie indywidualnej woli członków organu w wolę (kolegialnego) organu osoby prawnej, a ponadto uzyskanie w przedmiotowym głosowaniu minimalnej i konstytutywnej z punktu widzenia uchwały większości głosów, tj. zwykłej większości o charakterze względnym (przewagi głosów „za” nad głosami „przeciw”). Jest to bowiem możliwie najmniejsza większość, której uzyskanie jest warunkiem wyrażenia woli zbiorowej<sup>63</sup>. Wywodzona z art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. reguła podejmowania uchwał bezwzględną większością głosów nie ma charakteru imperatywnego; statut spółdzielni może bowiem rzeczoną kwestię regulować w odmienny sposób, a w konsekwencji wprowadzać zasadę większości względnej<sup>64</sup>. Brak zatem podstaw normatywnych do podniesienia zasady podejmowania uchwały bezwzględną większością głosów do rangi reguły o konstytutywnym – z punktu widzenia bytu („istnienia”) uchwały – znaczeniu.

Przedstawione powyżej – wąskie – ujęcie podstaw nieistnienia uchwały nie jest jednak powszechnie akceptowane w orzecznictwie. Niekiedy błędnie jako *non existens* traktuje się uchwałę powziętą z naruszeniem reguł

61 Zaprezentowany pogląd dominuje też w orzecznictwie SN; jak trafnie przyjmuje się, zebranie osób nieuprawnionych nie stanowi walnego zgromadzenia, zaś podjęte przez takie zebranie „uchwały” uznać należy za nieistniejące. Por. wyr. SN z 26.8.1970 r., I PR 172/70, w *Przegląd orzecznictwa i piśmiennictwa z zakresu prawa spółdzielczego za rok 1970*, red. Mirosław Gersdorf (Warszawa: Zakład Wydawniczy CRS, 1970), poz. 7.

62 Przesłanką nieistnienia uchwały nie jest zatem samo uczestnictwo w zgromadzeniu (i głosowaniu) nieuprawnionych do tego podmiotów, lecz tylko taki ich udział, który zdecydował o wyniku głosowania.

63 Szerzej na ten temat: Anna Zbiegień-Turzańska, *Sankcje wadliwych uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych i spółdzielni* (Warszawa: C.H. Beck, 2012), 397 i nast.

64 Odmiennie w tej kwestii jednak SN w wyr. z 28.3.2018 r., IV CSK 297/17, OSG 2018, nr 10, poz. 84.

proceduralnych przewidzianych w statucie<sup>65</sup>. Stanowisko to należy zdecydowanie odrzucić; w dzisiejszym bowiem stanie prawnym naruszenie statutu stanowi podstawę uchylenia uchwały, w trybie art. 42 § 3 pr. spółdz. Podobnie błędny wydaje się pogląd, jakoby nie istniała uchwała powzięta przez wadliwie zwołane zgromadzenie. Zwołanie walnego zgromadzenia przez osobę lub organ nieuprawniony – zwłaszcza w sytuacji gdy istniały przewidziane w ustawie lub statucie okoliczności obligujące właściwy organ do zwołania zgromadzenia – należy uznać za wadliwość jego zwołania, która nie daje wszakże podstaw do uznania podjętych uchwał za nieistniejące<sup>66</sup>. W takim wypadku teza o podstawowym braku w zakresie elementów konstytuujących uchwałę nie ma uzasadnienia. Podobnie brak jest podstaw dla przyjęcia kwalifikacji *non existens* w odniesieniu do uchwały podjętej w sprawach nieobjętych uprzednio ogłoszonym porządkiem obrad. Uchwała taka podlega ocenie na podstawie art. 42 § 2 pr. spółdz. Przedstawiony problem (polegający na odróżnieniu uchwały nieistniejącej od nieważnej) ma jednak głównie teoretyczne znaczenie, a to z uwagi na analogiczny tryb kwestionowania uchwał nieistniejących i bezwzględnie nieważnych na drodze sądowej<sup>67</sup>.

### Podsumowanie

Reasumując przedstawione rozważania, wyeksponować należy stanowisko SN co do następujących kwestii:

1. Zebranie przedstawicieli członków spółdzielni mieszkaniowej, która nie dopełniła w terminie obowiązków przewidzianych w art. 9 u.zm.u.s.m., pozostało organem spółdzielni na podstawie dotychczasowego statutu (por. uchw. SN (7) z 10.5.2012 r.<sup>68</sup>).
2. Poddaniem uchwały pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia – w rozumieniu art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. – jest objęcie jej projektu porządkiem obrad walnego zgromadzenia (por. Jak uchw. SN (7) z 29.4.2011 r.<sup>69</sup>).
3. Członkami uczestniczącymi w walnym zgromadzeniu w rozumieniu art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. są wszyscy członkowie obecni na tym

65 Tak m.in. SN w wyr. z 12.12.2008 r. (II CSK 278/08, Legalis).

66 Tak trafnie SN w wyr. z 29.4.2005 r. (V CK 488/04, Legalis).

67 Z ostrożności procesowej, ze względu na wciąż trwające dyskusje co do zakresu pojęcia *negotium non existens*, bezpiecznym rozwiązaniem wydaje się formułowanie żądania ewentualnego obejmującego żądanie ustalenia nieważności uchwały (art. 42 § 2 pr. spółdz.) także w razie dostrzeżenia przesłanek jej nieistnienia.

68 III CZP 84/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 113.

69 III CZP 111/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 106.

- zgromadzeniu, którzy wzięli udział w głosowaniu nad uchwałą (por. wyr. SN z 28.3.2018 r.<sup>70</sup>).
4. Przepis art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. ma zastosowanie do wszystkich walnych zgromadzeń spółdzielni mieszkaniowych, także tych, które nie były przeprowadzane częściami (por. wyr. SN z 28.3.2018 r.<sup>71</sup>).
  5. Członkowie obecni na częściach walnego zgromadzenia, którzy zdecydowali o nieudzieleniu zarządowi absolutorium, mogą wprowadzić do porządku obrad kwestię odwołania zarządu i nad nią głosować (por. wyr. SN z 7.12.2017 r.<sup>72</sup>).
  6. Brak jest podstaw do przyjęcia, że art. 8<sup>3</sup> ust. 6 u.s.m. stanowi *lex specialis* wobec art. 89 § 1 pr. spółdz. (por. wyr. SN z 13.5.2021 r.<sup>73</sup>).
  7. Niezgodność uchwały z prawem może polegać na naruszeniu prawa materialnego lub wynikać z uchybień formalnych dotyczących warunków i trybu jej podejmowania; te uchybienia uzasadniają wzruszenie uchwały tylko wtedy, gdy miały lub mogły mieć wpływ na jej treść (por. wyr. SN z 16.6.2010 r.<sup>74</sup> i wyr. SN z 9.11.2016 r.<sup>75</sup>).
  8. Każdy członek spółdzielni mieszkaniowej ma interes prawny we wniesieniu powództwa o stwierdzenie niezgodności z prawem uchwały walnego zgromadzenia (por. wyr. SN z 15.7.2010 r.<sup>76</sup> i z 14.3.2013 r.<sup>77</sup>).
  9. Hipoteza art. 42 § 4 pr. spółdz. obejmuje jedynie taką sytuację, gdy powództwo o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia wytacza aktualny, w chwili wytoczenia powództwa, zarząd spółdzielni (por. post. SN z 4.4.2012 r.<sup>78</sup>).
  10. Uchylenie uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni, która spowodowała skutki wobec osób trzecich, nie niweczy tych skutków, jeżeli osoba trzecia działała w dobrej wierze (por. wyr. SN z 21.1.2004 r.<sup>79</sup>).

---

70 IV CSK 297/17, OSG 2018, nr 10, poz. 84.

71 IV CSK 297/17, OSG 2018, nr 10, poz. 84.

72 V CSK 206/17, Legalis.

73 II CSKP 52/21, Legalis.

74 I CSK 476/09, Legalis.

75 II CSK 21/16, OSP 2017, nr 12, poz. 95.

76 IV CSK 24/10, OSNC 2011, nr 3, poz. 30.

77 I CSK 382/12, Biul. SN 2013, nr 6.

78 I CSK 369/11, Legalis.

79 IV CK 356/02, Legalis.

**Bibliografia:**

- Chrzanowski, Wiesław. *Nowe Prawo spółdzielcze. Analiza zmian. Część I – Spółdzielnia*, 61–62. Warszawa, 1983.
- Frąckowiak, Józef. W *System Prawa Prywatnego, Prawo cywilne – część ogólna 1*, red. Marek Safjan, 1143 i nast. Warszawa: C.H. Beck, 2012.
- Pazdan, Maksymilian. W *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Krzysztof Pietrzykowski, art. 38 k.c., nb 2. Warszawa: C.H. Beck, 2020.
- Pazdan, Maksymilian, *Niektóre konsekwencje teorii organów osoby prawnej. Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego. Prace Prawnicze*, nr 5 (1969): 201 i nast.
- Pazdan, Maksymilian. W *System Prawa Prywatnego, Prawo cywilne – część ogólna 2*, red. Zbigniew Radwański, 479. Warszawa: C.H. Beck, 2008.
- Pietrzykowski, Krzysztof. *Prawo spółdzielcze. Komentarz do zmienionych przepisów*, 76 i nast. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1995.
- Pietrzykowski, Krzysztof. *Spółdzielnie mieszkaniowe. Komentarz*. Warszawa: C.H. Beck, 2018.
- Podsiadlik, Cezary. „Spółdzielnie mieszkaniowe po zmianach – zagadnienia organizacyjne (cz. II)”. *Monitor Prawniczy*, nr 10 (2008): 517.
- Podsiadlik, Cezary. „Zwołanie walnego zgromadzenia w spółdzielni, w której najwyższym organem jest zebranie przedstawicieli – uwagi na tle nowelizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych”, *Monitor Prawniczy*, nr 19 (2013): 1024 i nast.
- Popardowski, Paweł. „Spółdzielnie w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego”. *Glosa*, nr 2 (2017): 5 i nast.
- Wolter, Aleksander, Jerzy Ignatowicz i Krzysztof Stefaniuk. *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, 210. Warszawa: LexisNexis, 1998.
- Wrzolek-Romańczuk, Małgorzata. „Komentarz do uchwały SN (7) z 10.5.2012 r. SN z (III CZP 84/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 113)”. W *Rocznik orzecznictwa i piśmiennictwa z zakresu prawa spółdzielczego*, t. 4, red. Krzysztof Pietrzykowski, poz. 13. Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2014.
- Wrzolek-Romańczuk, Małgorzata. „Komentarz do uchwały SN (7) z 29.4.2011 r. (III CZP 111/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 106)”. W *Rocznik orzecznictwa i piśmiennictwa z zakresu prawa spółdzielczego za lata 2011–2012*, t. 3, red. Krzysztof Pietrzykowski. Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2013.
- Wrzolek-Romańczuk, Małgorzata. „Niewykorzystane szanse nowelizacji. Uwagi do ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i o zmianie niektórych innych ustaw (cz. I)”. *Palestra*, nr 7–8 (2007): 137.
- Wrzolek-Romańczuk, Małgorzata. „Zaskarżanie uchwał organów spółdzielni w świetle zmian w ustawach spółdzielczych wprowadzonych ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r.” *Temidium*, nr 3 (2005): 61 i nast.

Wrzolek-Romańczuk, Małgorzata. „Zmiany w ustawach spółdzielczych wprowadzone ustawą z 3 czerwca 2005 r. (cz. I)”. *Palestra*, nr 7–8 (2005): 88.

Zbiegień-Turzańska, Anna. *Sankcje wadliwych uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych i spółdzielni*, 397 i nast. Warszawa: C.H. Beck, 2012.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>

## Problematyka spółdzielni funkcjonujących w obszarze wsi i rolnictwa w orzecznictwie Sądów oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej

### Cooperatives operating in rural areas and agriculture in the jurisprudence of the Courts and the Court of Justice of the European Union

The aim of the article is: firstly, an attempt to indicate selected legal problems related to cooperatives operating in the area of rural areas and agriculture, which were the subject of judgments of the Supreme Court, the Supreme Administrative Court and courts of appeal; secondly, determining whether and how the theses of selected judgments affect the functioning of the cooperative or the rights and obligations of cooperative members; thirdly, taking into account the problems that are the subject of court rulings, determining whether changes to legal regulations are needed, and if so, to what extent. The considerations focused on agricultural production cooperatives, and in particular on the problem that was the subject of extensive jurisprudence. Namely, whether the work of a cooperative member in an agricultural production cooperative constitutes a cooperative employment relationship, an employment contract under the Labor Code, or whether it results only from the civil law relationship of membership in the cooperative. In the further part, court judgments concerning dairy cooperatives, cooperative groups of agricultural producers, cooperative organizations of fruit and vegetable producers were analysed. Reference was also made to the judgment of the Court of Justice of the European Union regarding taxes in agricultural cooperatives in Italy. In the summary, the author stated, inter alia, that a significant number of court decisions and varied interpretations lead to proposals for amending legal regulations. It is reasonable to grant members of agricultural production cooperatives performing work in the cooperative at least the same rights as employees with an employment contract. In this regard, it is worth introducing appropriate changes to the Cooperative Law or the Labor Code. In the author's opinion, it is also justified to consider the inclusion in the Cooperative Law of separate regulations concerning a dairy cooperative, including the definition of such an entity. Legal provisions concerning milk contracting agreements concluded by cooperatives with a dairy cooperative, as well as general rules concerning such a contract, would also be justified. Currently, cases are pending before the courts regarding such contracts, including changes to the terms and regulations of such contracts by dairy cooperatives.

#### Aneta Suchoń

doktor habilitowany nauk prawnych  
profesor Uniwersytetu im. Adama  
Mickiewicza w Poznaniu

ORCID – 0000-0002-5410-7853

e-mail: suchon@amu.edu.pl

Słowa kluczowe:

rolnicza spółdzielnia produkcyjna,  
spółdzielcza grupa producentów rolnych,  
spółdzielnia mleczarska, umowa kontraktacji,  
praca spółdzielcy w rolniczej spółdzielni  
produkcyjnej, podatek od nieruchomości

Key words:

agricultural production cooperative,  
agricultural producer cooperative group,  
dairy cooperative, cultivation contract,  
work in agricultural production  
cooperative, property tax

<https://doi.org/10.36128/priv.vi43.626>

Spółdzielnie funkcjonujące w obszarze wsi i rolnictwa mają długą tradycję<sup>1</sup>, wpisując się rozwój regionu i całego kraju<sup>2</sup>.

- 1 Stanisław Wojciechowski, *Spółdzielnie rolnicze: jakie być mogą i powinny w Polsce według wzorów zagranicznych* (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1936); Jacek Mroczek, „Początki rozwoju spółdzielczości w Polsce”, *Przegląd Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny*, nr 1 (2012); Stanisław Staszic, *Prestrogi dla Polski* (Warszawa, 1960).
- 2 Aneta Suchoń, „Spółdzielnie jako podmioty istotne dla społeczeństwa oraz gospodarki – aspekty prawne i ekonomiczne”, w *Przedsiębiorstwo*,

Nie ulega wątpliwości, że niezbędne jest wspólne działanie producentów rolnych, pozwalające m.in. na obniżenie kosztów produkcji, uzyskanie wyższych kwot za produkty rolne, wspólne użytkowanie maszyn i transport, czy realizowane inwestycji z zakresu ochrony środowiska (zwłaszcza wprowadzających rozwiązania innowacyjne, wymagające wysokich nakładów). Współpraca polega np. na łączeniu się rolników należących do tej samej fazy produkcji lub dystrybucji<sup>3</sup>. Przykładem są chociażby spółdzielcze grupy czy organizacje producentów rolnych<sup>4</sup>. Spółdzielnie mleczarskie z kolei, zrzeszając producentów mleka, zajmują się z reguły przetwórstwem mleka oraz wprowadzeniem produktów na rynek<sup>5</sup>. Wspomnieć należy także o rolniczych spółdzielniach produkcyjnych prowadzących działalność rolniczą w ramach gospodarstwa rolnego. Ich cechą charakterystyczną jest praca spółdzielców. Zdolny do pracy członek RSP ma prawo i obowiązek pracować w tym podmiocie stosownie do potrzeb wynikających z planu działalności gospodarczej.

Jednocześnie należy podkreślić, że zmienia się struktura polskiej wsi. Gospodarstwa rolne stają się coraz większe<sup>6</sup>, a obszary wiejskie cieszą się popularnością jako miejsce mieszkania, rekreacji i spokoju dla osób niezwiązanych zawodowo z branżą rolno-spożywczą<sup>7</sup>. W latach 2011–2021 r. liczba

---

*Gospodarka i społeczeństwo w kręgu zainteresowania ekonomistów*, red. Ryszard Kamiński (Poznań: Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, 2020).

- 3 Zob. np. Jerzy Małyś, „Integracja pozioma”, w *Encyklopedia agrobiżnesu*, red. Augustyn Woś (Warszawa: Fundacja Innowacja: Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna, 1998), 389 i nast.; Andrzej Perzyna, „Kooperacja w rolnictwie na tle ogólnego pojęcia kooperacji”, *Studia Iuridica Agraria*, t. 6 (2008): 215 i nast.; Aneta Suchoń, *Prawna koncepcja spółdzielni rolniczych* (Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2016) i literatura tam wskazana.
- 4 Witold Boguta, Zdzisław Gumowski i Krzysztof Lachowski, *Organizacja mazowieckiego rynku rolnego poprzez tworzenie grup producentów rolnych na bazie prawa spółdzielczego* (Warszawa: Wydawnictwo KRS, 2007).
- 5 Aneta Suchoń, „Z prawno-ekonomicznej problematyki organizacji rynku mleka”, *Przegląd Prawa Rolnego*, nr 1 (2014): 47–73
- 6 Według danych statystycznych w 2020 r. w Polsce funkcjonowało 1,3 mln gospodarstw rolnych, a w porównaniu z 2010 r. ich liczba zmniejszyła się o 192 tys. (o 12,7%), *Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027*, s. 32, <https://www.gov.pl/web/wprpo2020/zatwierdzony-przez-komisje-europejska-plan-strategiczny-dla-wspolnej-polityki-rolnej-na-lata-2023-2027> [dostęp: 17.12.2022].
- 7 *Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów Długoterminowa*

mieszkańców wsi zwiększyła się o ponad 180 tys. osób<sup>8</sup>. Dlatego istotne są banki spółdzielcze, spółdzielnie socjalne czy energetyczne. Spółdzielnie zapewniają towary i usługi dla ludności, oferują miejsca pracy dla mieszkańców wsi i małych miasteczek, w tym tych niepełnosprawnych czy bezrobotnych. Przyczyniają się zatem do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, stwarzając szansę aktywności zawodowej dla wielu osób<sup>9</sup>.

Normatywny obszar badań dotyczących spółdzielni funkcjonujących w obszarze wsi i rolnictwa jest niezwykle szeroki. Nie ogranicza się do ustawy z 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze<sup>10</sup>, ale obejmuje (oprócz przepisów dotyczących bezpośrednio różnych rodzajów spółdzielni rolniczych) także regulacje pośrednio wpływające na organizowanie i funkcjonowanie spółdzielni. Normują one często gospodarcze otoczenie oraz rolnictwo jako dział gospodarki objęty Wspólną Polityką Rolną. Tytułem przykładu można wskazać szczególnie istotne dla podjętej tu tematyki badawczej ustawy: z 15 września 2000 r. o grupach producentów rolnych i ich związkach<sup>11</sup>; z 27 kwietnia 2006 r. o spółdzielniach socjalnych<sup>12</sup>; z 20 kwietnia 2004 r. o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych<sup>13</sup>; z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny<sup>14</sup>; z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa<sup>15</sup>; z 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju

---

*wizja dla obszarów wiejskich UE - W kierunku silniejszych, lepiej skomunikowanych, odpornych i zamożnych obszarów wiejskich do 2040 r. COM(2021)345, COM/2021/345 final, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX:52021DC0345>[dostęp: 17.12.2022].*

- 8 GUS, *Informacja o wstępnych wynikach Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021*, [https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/6494/7/1/1/nsp\\_2021.\\_wyniki\\_wstepne.pdf](https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/6494/7/1/1/nsp_2021._wyniki_wstepne.pdf) [dostęp: 17.12.2022]; *Ponad 180 tys. osób więcej mieszka na wsi. Coraz częściej rzucamy miasto na rzecz domu na terenach wiejskich*, <https://strefaagro.pl/ponad-180-tys-osob-wiecej-mieszka-na-wsi-coraz-czesciej-rzucamy-miasto-na-rzecz-domu-na-terenach-wiejskich/ar/c8-16310763/>[dostęp: 20.12.2022].
- 9 Tadeusz Skoczek, red., *Spółdzielczość w budowie społeczeństwa obywatelskiego: historia i współczesność*, (Warszawa: Muzeum Niepodległości, 2013).
- 10 T.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 21 ze zm.
- 11 T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 395 ze zm.
- 12 T.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 2085, z 2022 r. poz. 1812, 2140 ze zm.
- 13 T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 381 ze zm.
- 14 T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1360 ze zm.
- 15 T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 2329 ze zm.



rolnego<sup>16</sup>; rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 2 sierpnia 2016 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania, wypłaty oraz zwrotu pomocy finansowej w ramach działania „Tworzenie grup producentów i organizacji producentów” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020; ustawy związane z podatkami<sup>17</sup>, rynkami rolnymi<sup>18</sup> czy akty prawa unijnego<sup>19</sup>. Na działalność spółdzielni rolniczych wpływa szereg aktów prawnych z zakresu prawa rolnego o charakterze administracyjnym i cywilnoprawnym.

Regulacje prawne często powodują dylematy interpretacyjne, co znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie sądowym oraz w wypowiedziach doktryny. W zależności od rodzaju spółdzielni dotyczą one części ogólnej ustawy – Prawo spółdzielcze, części szczegółowej, np. rolniczych spółdzielni produkcyjnych (RSP), oraz wielu innych aktów prawnych. Jako przykład warto wskazać bogate orzecznictwo odnoszące się do pracy spółdzielców w RSP. Inny problem dotyczy spełniania warunków przez grupy producentów rolnych, w tym prowadzonych w formie spółdzielni oraz zwolnienia w podatku od nieruchomości wstępnie uznanych grup i organizacji producentów rolnych. Należy także wskazać, że spółdzielczość stanowi ruch międzynarodowy<sup>20</sup> i są popularne, szczególnie w wielu krajach Unii Europejskiej, jak np.

- 
- 16 T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 2569 ze zm.
- 17 Np. ustawa z 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1800 ze zm.); ustawa z 15 września 1984 r. o podatku rolnym (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 333 ze zm.).
- 18 Ustawa z 19 grudnia 2003 r. o organizacji rynku owoców i warzyw oraz rynku chmielu (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 2101 ze zm.).
- 19 Np. rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1308/2013 z 17 grudnia 2013 r. ustanawiające wspólną organizację rynków produktów rolnych oraz uchylające rozporządzenia Rady (EWG) nr 922/72, (EWG) nr 234/79, (WE) nr 1037/2001 i (WE) nr 1234/2007, Dz.U. UE.L. z 2013 r. L 347, s. 671, zwane dalej rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1308/2013 z 17 grudnia 2013 r. ustanawiającym wspólną organizację rynków produktów rolnych albo rozporządzeniem unijnym nr 1308/2013.
- 20 Międzynarodowy Związek Spółdzielczy (ang. *International Co-operative Alliance*, ICA) założony w 1895 r., o zasięgu światowym. Zrzesza krajowe i regionalne federacje oraz związki rewizyjne i branżowe spółdzielni. Siedzibą Związku jest obecnie Genewa. <https://ica.coop/>; zob. Roberto Fanfani, Elisa Ricci Maccarini, red., *The role of cooperatives in the European Agri-Food System* (Bologna: Firenze University Press, 2009); COGECA, *Development of Agricultural Cooperatives in the EU*, Brussels 2014.

Włochy czy Niemcy. Niektóre sporne zagadnienia np. wsparcia finansowego były także poruszane w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

Cele artykułu to: po pierwsze próba wskazania wybranych problemów prawnych związanych z zakładaniem i funkcjonowaniem spółdzielni w obszarze wsi i rolnictwa, które były przedmiotem orzeczeń Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i sądów apelacyjnych; po drugie określenie, czy i w jaki sposób treść wybranych orzeczeń wpływa na funkcjonowanie spółdzielni albo prawa i obowiązki spółdzielców; po trzecie, biorąc pod uwagę problemy będące przedmiotem orzeczeń sądów, określenie, czy potrzebne są zmiany regulacji prawnych, a jeśli tak, to w jakim zakresie. Rozważania będą się koncentrować wokół rolniczych spółdzielni produkcyjnych, spółdzielni mleczarskich, spółdzielczych grup producentów rolnych, spółdzielczych organizacji producentów i przetwórców owoców i warzyw oraz spółdzielni socjalnych. Co do zasady nie będą odnosić się do części ogólnej ustawy – Prawo spółdzielcze, gdyż te kwestie są przedmiotem innych artykułów, których podstawowe założenia zostały zaprezentowane w czasie Konferencji *Spółdzielnie w orzecznictwie Sądów i Trybunałów w Polsce oraz Unii Europejskiej* w dniu 4 listopada 2022 roku.

### **Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w orzecznictwie sądowym**

Według art. 138 ustawy – Prawo spółdzielcze przedmiotem działalności rolniczej spółdzielni produkcyjnej jest prowadzenie wspólnego gospodarstwa rolnego oraz działalność na rzecz indywidualnych gospodarstw rolnych członków. Spółdzielnia może również prowadzić inną działalność gospodarczą. Ustawodawca, wymieniając dwa podstawowe typy aktywności tego rodzaju spółdzielni, użył łącznika „oraz”. W świetle zasad logiki uznaje się go, obok spójnika „i”, za funktor koniunkcji. Oznacza to, że – dokonując wykładni literalnej na podstawie reguły logiki – RSP powinna zajmować się zarówno jedną, jak i drugą działalnością. W sytuacji, gdy członkowie nie mają już gospodarstwa rolnego, nie jest to jednak możliwe. Wydaje się, że bardziej zasadna jest interpretacja celowościowa, określająca, że RSP prowadzi wspólne gospodarstwo rolne, a także może prowadzić działalność na rzecz indywidualnych gospodarstw rolnych członków. Taka analiza ma również uzasadnienie w genezie tych podmiotów. Otóż zakładane były one po to, aby zajmować się właśnie prowadzeniem gospodarstwa rolnego powstałego z reguły z gruntów rolnych stanowiących wkład członkowski<sup>21</sup>.

W postanowieniu z 27 lutego 1986 r. (wydane przed zmianą przepisów) Sąd Najwyższy<sup>22</sup> stwierdził, że „przedmiotem działalności rolniczej spółdzielni produkcyjnej jest prowadzenie zespółowego gospodarstwa rolnego na

---

21 Zob. Suchoń, *Prawna koncepcja spółdzielni rolniczych*.

22 IV PRN 1/86, Legalis nr 25180.

podstawie pracy osobistej członków; spółdzielnia taka może prowadzić także inną działalność wytwórczą lub usługową, ale ta jej działalność nie może przybierać rozmiarów przesuujących działalność zasadniczą na pozycję drugorzędną”<sup>23</sup>. Główna Komisja Arbitrażowa w decyzji z 30 sierpnia 1983 r. orzekła, że rolnicze spółdzielnie produkcyjne są z mocy prawa spółdzielniami produkcji rolnej, mającymi za podstawowy przedmiot działalności prowadzenie zespołowego gospodarstwa rolnego<sup>24</sup>. Obecnie, po zmianie przepisów, jest to prowadzenie wspólne, a nie zespołowe, gospodarstwa rolnego. Należy wskazać, że od wielu lat rolnicze spółdzielnie produkcyjne prowadzą, obok rolniczej, także pozarolniczą działalność gospodarczą. Do takiego działania zmuszała je często zła sytuacja ekonomiczna, a w pewnych okresach zachęcały przepisy podatkowe<sup>25</sup>. Spółdzielcami w rolniczej spółdzielni produkcyjnej mogą być tylko osoby fizyczne. Artykuł 139 ustawy – Prawo spółdzielcze określa, że członkami RSP mogą być rolnicy pozostający: właścicielami lub posiadaczami samoistnymi gruntów rolnych; dzierżawcami, użytkownikami lub innymi posiadaczami zależnymi gruntów rolnych. Członkami spółdzielni mogą być również inne osoby mające kwalifikacje przydatne do pracy w spółdzielni. Sąd Najwyższy w wyroku z 21 stycznia 1998 r., II CKN 576/97, słusznie doszedł do wniosku, że „Kółko rolnicze – jako stowarzyszenie – jest osobą prawną i dlatego nie mogło być członkiem Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej i z tego względu nie mogło tytułem wkładu wnieść gruntów, na których tej Spółdzielni przysługiwałoby prawo użytkowania”<sup>26</sup>.

Powstaje pytanie, czy możliwe jest wprowadzenie przez statut RSP instytucji kandydata na członka spółdzielni. W praktyce takie rozwiązanie występowało, dlatego było przedmiotem orzeczeń sądowych. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 25 marca 1992 r., III APr 14/92<sup>27</sup>, doszedł do wniosku, że „Skoro prawo spółdzielcze nie stworzyło zakazu wprowadzenia do statutu Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej instytucji kandydata na członka spółdzielni, to należy przyjąć że spółdzielnia w ramach uprawnień wynikających z art. 5 § 3 ustawy mogła tego dokonać w ramach samodzielnego

23 Jerzy Ignatowicz, *Glosa do postanowienia SN z dnia 27 lutego 1986 r.*, IV PRN 1/86, OSP 1987, 4253; Antoni Witosz, *Glosa do postanowienia SN z dnia 27 lutego 1986 r.*, IV PRN 1/86, OSP 1988, nr 4380.

24 OT-5926/83, Lex.

25 Aleksander Kokot, „Normatywne pojęcie działalności pozarolniczej w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych”, *Prawo Rolne*, z. 1 (1991): 37–49.

26 *Monitor Prawniczy*, nr 2 (1998): 68; OSNC 1997, nr 8, poz. 112, s. 71; Legalis nr 30783.

27 Wyrok SA w Katowicach z 25.03.1992 r., III APr 14/92, Biuletyn Sądu Apelacyjnego w Katowicach 1992, nr 2, poz. 12.

kształtowania treści statutu”. Artykuł 141 § 1 ustawy – Prawo spółdzielcze stanowi, w że statut spółdzielni może przewidywać, że członek posiadający grunty jest obowiązany wnieść je w całości lub części jako wkład do spółdzielni. Przez wkład gruntowy rozumie się grunty oraz budynki lub ich części i inne urządzenia trwale z gruntem związane, znajdujące się na tych gruntach w chwili ich wniesienia. Użytkowanie przez spółdzielnię wkładów gruntowych jest odpłatne. Statut określa zasady wynagradzania za użytkowanie tych wkładów. Sąd Najwyższy w wyroku z 17 kwietnia 2019 r., II CSK 252/18,<sup>28</sup> orzekł, że „Specyfiką stosunku wkładu gruntowego jest, mimo powstania prawa użytkowania, zachowanie przez członka spółdzielni dotychczasowych praw rzeczowych, obligacyjnych albo posiadania gruntu, możliwości rozporządzania nim przy przekazaniu spółdzielni uprawnień obejmujących władanie, pobieranie pożytków, podejmowanie czynności dyspozytywnych w zakresie gospodarowania, zmiany przeznaczenia gruntów, zmiany jego substancji, dokonania zabudowy połączonej z nabyciem przez spółdzielnię prawa własności powstałych budynków. Spółdzielcze prawo użytkowania wkładów gruntowych na ogół miało charakter odpłatny, a ekwiwalentne świadczenie spółdzielni realizowano poprzez udział członka w jej dochodzie lub wypłatę wynagrodzenia w wysokości ustalonej w statucie”. Jak słusznie zostało zaakcentowane w tym orzeczeniu, spółdzielca ma możliwość rozporządzania wkładem gruntowym. Jednocześnie dla zachowania ciągłości gospodarowania na gruncie stanowiącym wkład, rolniczej spółdzielni produkcyjnej przyznane zostało prawo pierwokupu. Mianowicie art. 147 ustawy – Prawo spółdzielcze określa, że w razie odpłatnego przeniesienia własności wkładu gruntowego spółdzielni przysługuje prawo pierwokupu. Nie dotyczy to przeniesienia własności wkładu gruntowego na rzecz innego członka tej samej spółdzielni, mającego w niej wkład gruntowy. Warto dodać, że po nowelizacji ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego ten akt prawny przewiduje, że nabywcą nieruchomości rolnej może być wyłącznie rolnik indywidualny i nie dotyczy m.in. nabycia nieruchomości rolnej: przez spółdzielnię produkcji rolnej w wyniku wykonania wskazanego prawa pierwokupu lub zbycia wkładu gruntowego przez członka tej spółdzielni. W takim przypadku wyłączone zostało prawo pierwokupu KOWR.

W aspekcie wkładów gruntowych warto odwołać się do orzeczenia sądu Apelacyjnego w Białymstoku. Mianowicie w wyroku z 10 maja 2019 r., I ACa 75/19<sup>29</sup>, orzekł, że „Członek występujący ze spółdzielni nie może domagać się od spółdzielni wydania gruntu w sytuacji, gdy objęty żądaniem grunt stanowi przedmiot współwłasności jego i innych osób, które nie wycofały swoich wkładów ze spółdzielni i które w zakresie swych udziałów zawarły ze spółdzielnią umowy dzierżawy. (...) w takiej sytuacji nie aktualizuje się też

---

28 Wyrok SN z 17.04.2019 r., II CSK 252/18, Lex nr 2650732.

29 Wyrok SA w Białymstoku z 10.05.2019 r., I ACa 75/19, Lex nr 3030028.

roszczenie o wydanie gruntu równoważnego przewidziane w art. 148 par. 3 ustawy z 1982 r. – Prawo spółdzielcze. W opinii Sądu w takim wypadku konieczne jest natomiast bądź współdziałanie wszystkich współwłaścicieli, którzy mogą domagać się wydania im łącznie przedmiotu współwłasności, bądź mogą dążyć do wyjścia ze współwłasności, celem wyłonienia tego właściciela, który otrzyma grunt i zrealizuje względem roszczenie wydobywcze”. Wyrok Sądu Najwyższego z 4 września 2014 r., II CSK 637/13<sup>30</sup>, poruszył inne istotne zagadnienie, m.in. dotyczące zasiedzenia. Mianowicie nabycie przez rolniczą spółdzielnię produkcyjną przez zasiedzenie prawa własności nieruchomości, która w chwili wniesienia jako wkład gruntowy była własnością członka spółdzielni, nie zwalnia jej z obowiązku rozliczenia się z członkiem w razie ustania członkostwa – w naturze, jeżeli dysponuje gruntem równoważnym, lub w drodze świadczenia pieniężnego.

Cechą charakterystyczną RSP jest praca spółdzielców w tym podmiocie. Zdolny do pracy członek RSP ma prawo i obowiązek pracować w tym podmiocie w wymiarze ustalonym corocznie przez zarząd, stosownie do potrzeb wynikających z planu działalności gospodarczej. Tak stanowi art. 155 ustawy – Prawo spółdzielcze. Oprócz członków spółdzielnia może zatrudniać także ich domowników. Za domownika członka uważa się każdego członka jego rodziny, a także inne osoby, jeżeli zamieszkują z nim wspólnie i prowadzą z nim wspólne gospodarstwo domowe. Jednym z najbardziej popularnych problemów związanych z RSP, będących przedmiotem spraw sądowych, jest charakter prawny świadczenia pracy w RSP<sup>31</sup>. Świadczy o tym duża liczba wyroków sądów apelacyjnych i Sądu Najwyższego. Powstaje pytanie, czy praca spółdzielcy w RSP jest to spółdzielczy stosunek pracy, umowa o pracę z Kodeksu pracy czy też praca wynika tylko ze świadczenia pracy i z cywilnoprawnego stosunku członkostwa w spółdzielni.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 10 czerwca 2021 r., III AUa 62/21<sup>32</sup>, orzekł, że „Stosunek członkostwa w spółdzielni jest w całości – a więc także w części dotyczącej pracy – stosunkiem cywilnoprawnym. Do członków spółdzielni, jako do osób niepozostających ze spółdzielnią w stosunku pracy, nie mają generalnie zastosowania przepisy prawa pracy”. Istotne jest

30 Wyrok SN z 4.09.2014 r., II CSK 637/13, Lex nr 1541196.

31 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Opolu w wyroku z 12 października 2012 r., I SA/Op 312/12: „Przepis art. 2 ust. 1 pkt 1 u.p.d.o.f. nie ma zastosowania do dochodów członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych, co prowadzi do wniosku, że kwestia ewentualnego wyłączenia spod opodatkowania określonych dochodów osób fizycznych ze względu na »pierwotne pochodzenie« z działalności rolniczej spółdzielni musi być określona w konkretnym przepisie ustawy podatkowej”.

32 Wyrok SA w Lublinie z 10.06.2021 r., III AUa 62/21, Lex nr 3198647.

postanowienie Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2020 r., III PK 12/20<sup>33</sup>. SN zaakcentował, że prawa i obowiązki członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych są uregulowane w odmienny sposób od praw i obowiązków pracowników: „(...) niekorzystanie przez spółdzielcę z przysługujących mu praw nie oznacza, że nie kształtują one treści stosunku prawnego łączącego go ze spółdzielnią. W opinii sądu niektóre prawa i obowiązki związane z wykonywaniem pracy członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej mogą być podobne lub identyczne jak wynikające z zatrudnienia pracowniczego. Z istoty członkostwa wynika obowiązek członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej do działania przy prowadzeniu wspólnego gospodarstwa rolnego oraz działalności na rzecz indywidualnych gospodarstw rolnych członków (art. 138 ustawy z 1982 r. Prawo spółdzielcze), w ramach ustalonej w spółdzielni organizacji pracy – wymaganej i niezbędnej wobec wieloosobowego składu spółdzielni. Ustalone zasady kooperacji mogą zatem przypominać wykonywanie pracy pod kierownictwem w określonym miejscu i czasie, ale podporządkowanie spółdzielcy regułom wynikającym z tej organizacji pracy jest właśnie immanentną cechą stosunku członkostwa. ustawodawca wybrał dla członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej inną podstawę zatrudnienia niż umowa o pracę”.

Natomiast Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 1 lutego 2018 r.<sup>34</sup>, III AUa 1431/17, zaakcentował, że „Ustawodawca nie przewidział w rolniczej spółdzielni produkcyjnej formy zatrudnienia występującej w spółdzielni pracy, w której stosunek pracy pomiędzy spółdzielnią a jej członkiem nawiązuje się przez spółdzielczą umowę o pracę (art. 182 § 3 ustawy z 1982 r. – Prawo spółdzielcze). Inaczej rzecz ujmując, zatrudnienie członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej w tej spółdzielni wynika ze stosunku członkostwa, a nie ze spółdzielczej umowy o pracę”. Z kolei Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 23 listopada 2016 r. III AUa 1184/16<sup>35</sup>, doszedł do wniosku, że „Zatrudnienie wynikające ze stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie odpowiada warunkom opisanym w art. 22 § 1 k.p., bowiem z jego istoty wynikają prawa i obowiązki niewystępujące w stosunku pracy, a wynikające z art. 18 ustawy z 1982 r. – Prawa spółdzielczego, np. prawo do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu lub zebraniu grupy członkowskiej, do wybierania i bycia wybieranym do organów spółdzielni, do udziału w nadwyżce bilansowej, do świadczeń spółdzielni w zakresie jej statutowej działalności oraz prawo do zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni (art. 42 § 4 ustawy z 1982 r. – Prawo spółdzielcze), obowiązek wniesienia wkładu (art. 152 ustawy z 1982 r. – Prawo spółdzielcze)”. Do podobnych

33 Postanowienie SN z 15.12.2020 r., III PK 12/20, Lex nr 3095788.

34 Wyrok SA we Wrocławiu z 1.02.2018 r., III AUa 1431/17, Lex nr 2956881.

35 Wyrok SA w Gdańsku z 23.11.2016 r., III AUa 1184/16, Lex nr 2225456.

wniosków doszedł sąd w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 19 grudnia 2012 r., III AUa 1184/16<sup>36</sup>, Sąd Najwyższy w wyroku z 25 kwietnia 2012 r.<sup>37</sup>, Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 27 maja 2014 r.<sup>38</sup>, Sąd Najwyższy – Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 21 października 2009 r., I UK 115/09.

Artykuł 2 Kodeksu pracy stanowi, że pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę. Natomiast przepisy nie przewidują w rolniczej spółdzielni produkcyjnej formy zatrudnienia występującej w spółdzielni pracy. Chodzi o art. 182 § 3 ustawy z 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze, który stanowi, że stosunek pracy pomiędzy spółdzielnią a jej członkiem nawiązuje się przez spółdzielczą umowę o pracę<sup>39</sup>. Jak stwierdził A. Stefaniak, stosunek członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej jest w całości, a więc także w części dotyczącej pracy, stosunkiem cywilnoprawnym<sup>40</sup> (uchwała SN z 24 października 1996 r.)<sup>41</sup>. Jest to zatem swoista forma wykonywania pracy przez członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych<sup>42</sup>. Taka konstrukcja wykonywania pracy jest często niekorzystna dla spółdzielców. Na przykład w wyroku z 12 stycznia 2022 r., I USKP 93/21 Sąd Najwyższy orzekł, że „Okres wykonywania pracy w charakterze członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej, jako okres niepozostawiania z tą spółdzielnią w pracowniczym stosunku zatrudnienia opisanym w art. 22 § 1 k.p. nie może zostać zaliczony do okresu, od którego zależy nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach”. Natomiast w wyroku z 28 maja 2013 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku orzekł, że okres zatrudnienia w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie jest zaliczany do pracy w szczególnych warunkach wymaganych do uzyskania wcześniejszej

36 III AUa 1022/12, Lex nr 1246715.

37 I UK 383/11, Lex nr 1212661, *Gazeta Prawna*, nr 157 (2012): 7.

38 III AUa 2012/13, Lex nr 1473680.

39 Zob. uzasadnienie wyroku SN z 25 kwietnia 2012 r., I UK 384/11.

40 Adam Stefaniak, „Komentarz do art. 155”, w *Prawo spółdzielcze. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Komentarz* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2018, Lex).

41 Zob. uzasadnienie uchwały SN z 24 października 1996 r., III CZP 111/96, OSNC 1997, nr 2, poz. 19.

42 Zob. uzasadnienie uchwały SN z 2 lutego 1993 r., III CZP 164/92, OSNC 1993, nr 7-8, poz. 127. Zob. też Leszek Brzozowski, „Odpowiedzi na pytania dotyczące niektórych przepisów o nagrodach jubileuszowych”, cz. 1, *Służba Pracownicza*, nr 9 (1990): 11.

emerytury. Jej członek nie jest bowiem pracownikiem, a tylko on ma prawo do takiego świadczenia<sup>43</sup>. Podobnie orzekały inne sądy<sup>44</sup>.

W wyroku z 20 marca 2003 r. Naczelny Sąd Administracyjny<sup>45</sup> stwierdził, że do okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie wlicza się okresu pracy wykonywanej w ramach członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Z kolei Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 27 września 2017 r., III AUa 127/17, doszedł do wniosku, że uprawnienie do nabycia emerytury przewidzianej w art. 184 u.e.r.f.u.s. przysługuje tylko pracownikom wykonującym pracę w szczególnych warunkach, a zatem osobom, o jakich mowa w art. 8 ust. 1 u.s.u.s., w którym za pracownika traktuje się osobę pozostającą w stosunku pracy.

Niemniej świadczenie pracy przez członka RSP jest podobne do stosunku pracy. Warto nawiązać w tym zakresie do wyroku Sądu Najwyższego z 16 listopada 2000 r.<sup>46</sup>: wprawdzie pomiędzy członkiem rolniczej spółdzielni pracy a spółdzielnią nie zachodzi odrębny od stosunku członkostwa stosunek pracy, ale wynikające z tego członkostwa prawo i obowiązek pracy członka w spółdzielni coraz bardziej zbliżają się do pracowniczego stosunku pracy uregulowanego przepisami Kodeksu pracy, a w szczególności do stosunku pracy członków spółdzielni pracy (spółdzielczego stosunku pracy). Zdaniem SN „brak regulacji dotyczącej uprawnień członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej bezpodstawnie pozbawionego pracy uzasadnia także w obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej zastosowanie w drodze analogii do określenia zakresu tych uprawnień przepisu art. 188 § 2 ustawy – Prawo spółdzielcze”. Warto w tym miejscu dodać, że na przykład art. 161 § 1 ustawy – Prawo spółdzielcze stanowi, iż członkom i ich domownikom pracującym w spółdzielni przysługuje prawo do świadczeń związanych z okresem ciąży, urodzeniem i wychowaniem małego dziecka na zasadach określonych w przepisach prawa pracy. Niemniej uchwała walnego zgromadzenia rolniczej spółdzielni produkcyjnej stanowiąca, że „członkowie będą pracować na takich samych warunkach jak pracownicy”, nie może zmienić charakteru prawnego ich zatrudnienia<sup>47</sup>. W przypadku, gdy osoba zatrudniona początkowo na podstawie umowy o pracę, spoza grona członków spółdzielni, następnie zostanie

---

43 III AUa 1910/12, Lex nr 1322451.

44 Wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2009 r., I UK 115/09, Lex nr 558571.

45 II SA/Łd 2276/01, *Monitor Prawa Pracy*, nr 9 (2003).

46 I CKN 311/00, Legalis nr 277129.

47 III UK 92/07, OSNP 2009, nr 5–6, poz. 80.



przyjęta w poczet członków spółdzielni, dochodzi do rozwiązania umowy o pracę<sup>48</sup>. Przepisy przewidują także odrębne zasady dotyczące wynagradzania.

Członkowie wynagradzani są za pracę w formie udziału w dochodzie podzielnym stosownie do wkładu ich pracy. Szczegółowe zasady oceny wkładu pracy dla określenia udziału członków w dochodzie podzielnym (powstałym po odliczeniu od dochodu ogólnego; art. 166 ustawy – Prawo spółdzielcze) odpisów na fundusze, przewidziane w art. 168 i 171 ustawy – Prawo spółdzielcze<sup>49</sup>, ustala walne zgromadzenie, uwzględniając warunki pracy, potrzebne kwalifikacje oraz odpowiedzialność z tytułu powierzonej funkcji<sup>50</sup>. Statut spółdzielni powinien określać jednostkę stanowiącą miernik oceny wkładu pracy członków. Ustawa – Prawo spółdzielcze nie zawiera natomiast odrębnych regulacji dotyczących wynagrodzenia członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych w postaci premii i nagród. Przepisy nie wykluczają jednak takiej możliwości<sup>51</sup>.

Warto także wspomnieć, że do innych wniosków w zakresie możliwości zatrudniania doszedł Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 23 lipca 2015 r., III AUa 2186/14<sup>52</sup>. Mianowicie zdaniem sądu, „Analiza przepisów ustawy z 1982 r. – Prawo spółdzielcze, w szczególności art. 155–157, nie daje podstaw do przyjęcia, że członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie może zawrzeć z nią umowy o pracę. O ile z przepisów prawa spółdzielczego można wyprowadzić wniosek, iż członek spółdzielni pracy nie może pozostawać z nią w pracowniczym stosunku pracy, skoro w art. 183 ust. 3 ustawy

48 W wyroku z 3 października 2012 r. (III AUa 227/12, Legalis nr 687925) Sąd Apelacyjny w Szczecinie orzekł, że „w przypadku nawiązania z pracownikiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej stosunku członkostwa dochodzi do dorozumianego rozwiązania stosunku pracy za porozumieniem stron. Zdaniem sądu członek tej spółdzielni nie może pozostawać z nią w pracowniczym stosunku zatrudnienia. W rezultacie okres wykonywania pracy w charakterze członka nie może zostać zaliczony do stażu pracowniczego”. Zob. też Zdzisław Niedbała, „O kontrowersjach pracowniczego zatrudnienia członków zarządu spółdzielni”, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 3 (2004): 127.

49 Adam Stefaniak, „Komentarz do art. 158”, w *Prawo spółdzielcze. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Komentarz* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2014, Lex).

50 Zob. wyrok z 18 stycznia 2001 r., Sądu Najwyższego, V CKN 191/00, OSNC 2001, nr 9, poz. 131; OSG 2002 nr 1, poz. 5; Biul. SN 2001, nr 5, 10; Biul. Inf. Pr. 2001, nr 3, Legalis nr 49631.

51 Zob. Stefaniak, „Komentarz do art. 158”.

52 Wyrok SA w Poznaniu z 23.07.2015 r., III AUa 2186/14, Lex nr 1781951.

z 1982 r. – Prawo spółdzielcze w sposób jednoznaczny określono formę obowiązkowego stosunku pracy, o tyle wniosek taki w stosunku do członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych, w oparciu o literalne brzmienie przepisów jest nieuzasadniony. Żadne z przepisów prawa spółdzielczego nie zawiera zakazu zawierania pomiędzy rolniczą spółdzielnią produkcyjną a jej członkiem umowy o pracę”.

### **Spółdzielnie mleczarskie, umowa kontraktacji mleka w orzecznictwie**

Spółdzielnie mleczarskie są popularne na ziemiach polskich od XIX w. Obecnie Polska należy do grupy największych producentów mleka w Unii Europejskiej. W 2021 r. była piątym w Unii Europejskiej, a czternastym na świecie producentem mleka. Sektor mleczarski ma znaczący udział w tworzeniu PKB z rolnictwa. Według danych GUS produkcja mleka w Polsce w 2020 r. osiągnęła poziom 14,4 mld litrów<sup>53</sup>. Co więcej, skup mleka wzrósł w 2022 r.<sup>54</sup> W 2019 r. wśród 163 mleczarni (o zatrudnieniu powyżej 10 osób) było 96 spółdzielni, których udział w skupie mleka wyniósł 67%<sup>55</sup>.

Spółdzielnie mleczarskie przejmują niektóre czynności związane z prowadzoną przez członka – producenta rolnego działalnością rolniczą. Chodzi o nabywanie mleka od członków oraz wspieranie prowadzonej przez członków hodowli bydła. Nie występuje definicja spółdzielni mleczarskich w ustawie – Prawo spółdzielcze. Zakres ich działalności wynika zatem ze statutu. Są to podmioty zajmujące się z reguły skupem i przetwórstwem mleka. Nie ulega wątpliwości, że podstawą funkcjonowania mleczarni jest mleko. Jest ono dostarczane głównie przez spółdzielców albo rzadziej – producentów mleka niebędących członkami spółdzielni. W tym zakresie ważne są umowy zawierane przez spółdzielnię. Każda spółdzielnia dysponuje wewnętrznym wzorem umowy, który przekazywany jest nowym członkom. Umowy te z reguły oznaczane są jako umowy kontraktacji, dostawy mleka czy członkowskie w zakresie dostawy mleka. Wynika z nich obowiązek dostarczania przez producenta rolnego do spółdzielni z reguły całego wyprodukowanego przez niego mleka (albo np. 80%), przestrzegania wymagań określonych w przepisach prawnych i dokumentach wewnętrznych przygotowywanych na ich podstawie oraz norm. Umowa między stronami zawierana jest najczęściej na czas nieokreślony, z możliwością jej rozwiązania za wypowiedzeniem,

53 *Sytuacja podażowo-popytowa i cenowa na rynku mleka – wrzesień 2021. pdf* (kowr.gov.pl).

54 Dorota Śmigiełska, *Sytuacja na rynku mleka w Unii Europejskiej*, <https://pfhb.pl/aktualnosci/sytuacja-na-rynku-mleka-w-unii-europejskiej>.

55 Zob. też Europejski Trybunał Obrachunkowy, *Nadzwyczajne wsparcie dla producentów mleka w UE w latach 2014–2016 – istnieje potencjał, by w przyszłości zwiększyć jego efektywność*, [https://www.eca.europa.eu/lists/ecadocuments/sr21\\_11/sr\\_milk-and-dairy-production\\_pl.pdf](https://www.eca.europa.eu/lists/ecadocuments/sr21_11/sr_milk-and-dairy-production_pl.pdf).

a warunki dotyczące rozwiązania bądź odstąpienia od umowy zawarte są w statucie spółdzielni.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny w wyroku z 9 kwietnia 2014 r.<sup>56</sup> uznał, że zawarta przez strony umowa, którą nazwały „umową kontraktacyjną na dostawy mleka”, jest *de facto* umową nienazwaną, najbardziej zbliżoną do umowy kontraktacji uregulowanej w art. 613 i nast. k.c., nawet jeżeli w umowie stron nie oznaczono dokładnie ilości mleka, które producent rolny ma wyprodukować i dostarczyć. Podkreślenia w tym przypadku wymaga, że ilość wyprodukowanego mleka uwarunkowana jest wieloma czynnikami, chociażby przyrodniczymi. Z uwagi na specyfikę produktu nie można dokładnie ustalić, ile mleka strona umowy będzie w stanie wyprodukować w określonym czasie. Strony nie mogą oznaczyć konkretnej ilości mleka, które producent rolny ma wyprodukować i dostarczyć pozwanej<sup>57</sup>. Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że w umowie strony mogą określić ilość mleka, które strona umowy zobowiązuje się wyprodukować i dostarczyć tak precyzyjnie, jak to jest możliwe, a to poprzez zobowiązanie dostarczenia całości wyprodukowanego w gospodarstwie rolnym producenta rolnego mleka<sup>58</sup>.

Zdaniem Sądu przy braku precyzyjnego określenia ilości mleka należy uznać, że strony łączyła umowa nienazwana, jednak najbardziej zbliżona do umowy kontraktacji. Zasadniczym argumentem przemawiającym za powyższym stanowiskiem jest kwalifikowane określenie przez ustawodawcę tak jednej ze stron (producent rolny), jak przedmiotu jej świadczenia (produkty rolne) oraz spełnienie powyższych kryteriów<sup>59</sup>. Zauważyć należy, że według art. 613 § 2 k.c. ilość produktów rolnych może być w umowie oznaczona także według obszaru, z którego produkty te mają być zebrane. Natomiast ustawodawca nie nawiązał bezpośrednio do liczby zwierząt. Biorąc pod uwagę zasadę swobody umów, takie określenie jest możliwe. Przy zastosowaniu wykładni celowościowej można by uznać, że umowa dotycząca wytworzenia i dostarczenia mleka jest to nadal umowa kontraktacji<sup>60</sup>. Jednocześnie

56 I ACa 866/13, Legalis nr 895122.

57 I ACa 866/13, Legalis nr 895122.

58 I ACa 866/13, Legalis nr 895122.

59 I ACa 866/13, Legalis nr 895122.

60 Np. o odpowiednim stosowaniu przepisów Kodeksu cywilnego o dzierżawie do umowy nienazwanej dającej stronie uprawnienie do uzyskiwania dochodów ze sprzedaży energii elektrycznej otrzymywanej przez przetworzenie energii wiatrowej za pomocą turbin wiatrowych w zamian za okresowe świadczenie pieniężne określone jako procent od wartości sprzedanej energii elektrycznej orzekł SN w wyroku z 5 listopada 2012 r., OSNC 2013, nr 5, poz. 64; OSP 2013, nr 10, poz. 95; Biul. SN 2013, nr 2, poz. 13; *Monitor Prawniczy*, nr 14 (2013): 765–766.

nawiązać należy do nowego spojrzenia Sądu Najwyższego na powyższy problem, zasługującego na aprobatę. Mianowicie SN w wyroku z 4 marca 2015 r.<sup>61</sup> uznał, że „dla ważności umowy kontraktacji w myśl art. 613 § 1 k.c. wystarczające jest wskazanie wymaganej ilości produktów rolnych określonego rodzaju jako »całość« takiego produktu wyprodukowanego w danym czasie, w oznaczonym, znanym kontraktującemu gospodarstwie rolnym”.

### Grupy producentów rolnych w orzecznictwie

W Polsce funkcjonuje ponad 600 grup producentów rolnych. W pierwszym etapie tworzona jest osoba prawna (spółdzielnia, spółka kapitałowa, zrzeszenie, stowarzyszenie), a potem dopiero następuje wpis do rejestru grup, prowadzonego przez dyrektora oddziału regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa właściwego ze względu na siedzibę grupy. Obecnie najbardziej popularne są spółdzielcze grupy producentów rolnych. Funkcjonują one wyłącznie dzięki gospodarstwom rolnym członków. Można spotkać się ze stwierdzeniem, że stanowią przedłużenie gospodarstwa rolnego, co potwierdzają niektóre regulacje traktujące grupę jako producenta rolnego. Na przykład w świetle art. 613 § 4 k.c. przez producenta rolnego rozumie się również grupę producentów rolnych lub ich związek. Chodzi o zawieranie przez grupę umów kontraktacji. Właśnie możliwość m.in. podpisywania przez grupę producentów rolnych, w tym prowadzoną w formie spółdzielni, umów kontraktacji wskazuje na związek z gospodarstwem rolnym członków

Artykuł 3a ustawy o grupach producentów rolnych określa, że spółdzielnia może również prowadzić działalność jako grupa, jeżeli: np. wszyscy wchodzący w jej skład producenci jednego produktu lub grupy produktów spełniają wymagania określone w art. 2 ustawy; jej przedmiot działalności jest zgodny z celami określonymi w art. 2; działa na podstawie aktu założycielskiego, jej coroczne przychody ze sprzedaży produktów lub grup produktów wytworzonych w gospodarstwach lub działach specjalnych produkcji rolnej członków grupy wskazanych w pkt. 1 stanowią więcej niż połowę przychodów spółdzielni ze sprzedaży tych produktów lub grup tych produktów; określi obowiązujące członków grupy zasady produkcji produktów lub grup produktów, w tym dotyczące ich jakości i ilości, oraz sposoby przygotowania ich do sprzedaży; każdy z członków grupy w każdym roku jej działalności produkuje oraz sprzedaje do grupy co najmniej 70% wyprodukowanych przez siebie produktów lub grup produktów, ze względu na które grupa została utworzona. Do wniosku o wydanie decyzji administracyjnej o uznaniu spółdzielni za grupę producentów rolnych dołącza się m.in. akt założycielski grupy; plan biznesowy sporządzony na co najmniej pięć lat na formularzu opracowanym przez Agencję i udostępnionym na stronie internetowej

---

61 IV CSK 437/14, Lex nr 1677053.

też instytucji. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 8 grudnia 2021 r., I GSK 976/21, orzekł, że „(...) W razie przyjęcia do uznanej grupy producentów rolnych nowego członka według zasad zawartych w akcie założycielskim grupy, następuje zmiana planu biznesowego w tym zakresie, wymagająca zatwierdzenia w formie decyzji wydanej przez Dyrektora oddziału regionalnego ARiMR<sup>62</sup>.

W przypadku spółdzielczych grup producentów rolnych zasadne jest – już na etapie tworzenia statutu<sup>63</sup> – zamieszczenie w nim wymagań wynikających z ustawy o grupach producentów rolnych odnoszących się do aktu założycielskiego. Akt założycielski grupy, oprócz wymagań określonych w odrębnych przepisach, powinien zawierać w szczególności: zasady przyjmowania do grupy nowych członków oraz występowania członków z grupy<sup>64</sup>; dostarczania przez członków grupy informacji dotyczących wielkości sprzedaży i cen uzyskiwanych za produkty, z uwagi na które grupa została powołana, a są sprzedawane poza grupą; tworzenia i wykorzystania funduszu specjalnego. Mogą być w nim również zawarte postanowienia dotyczące w szczególności: zaopatrzenia członków grupy w środki produkcji; zasad wspólnego użytkowania sprzętu rolniczego; promocji produktów lub grupy produktów wprowadzanych do obrotu czy przechowywania, konfekcjonowania i standaryzacji produktów lub grupy produktów.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z 7 lutego 2018 r., V SA/Wa 939/17 doszedł do wniosku, że „Ustawa o grupach producentów rolnych wymaga uwzględnienia w umowie (akcie założycielskim) elementów, które wymienia art. 4 ust. 1. Przepis ten jest w tym zakresie jednoznaczny, wyraźnie nakazujący umieszczenie w umowie (akcie założycielskim) konkretnych elementów. Istota sprawy nie dotyczy więc interpretacji (wykładni) konkretnego przepisu (np. któregoś z elementów wywodzonych z art. 4 ust. 1 ww. ustawy), ale kwestii charakteru (obligatoryjnego lub fakultatywnego) zawarcia w umowie (akcie założycielskim) elementów, które wymienia art. 4 ust. 1 ustawy. Ustawa posługuje się sformułowaniem »powinien zawierać w szczególności«, a więc ustanawia obowiązek umieszczenia pewnych kwestii w akcie założycielskim. Przepis jest jasny, nie budzi wątpliwości

---

62 Wyrok NSA z 8.12.2021 r., I GSK 976/21, Lex nr 3320067.

63 Oczywiście istnieje możliwość, że po dokonaniu rejestracji w KRS zostanie podjęta uchwała o zmianie statutu, ale wydłuża to procedurę rejestracji grupy i powoduje dodatkowe koszty.

64 Przy czym minimalny okres członkostwa, który liczy się od dnia wydania decyzji, nie może być krótszy niż trzy lata działalności grupy, a informacja o zamiarze wystąpienia z grupy powinna być złożona na piśmie co najmniej dwanaście miesięcy przed końcem danego roku działalności grupy.

interpretacyjnych, a jego niedopełnienie skutkuje uznaniem, że w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa”<sup>65</sup>.

W judykaturze przeważa stanowisko, że statut spółdzielni to szczególny rodzaj umowy<sup>66</sup>. Popiera je także autorka niniejszej publikacji. Jak wynika to z wielu wyroków SN, postanowienia statutu stanowią umownie wprowadzone normy obowiązujące spółdzielców i spółdzielnię, czego konsekwencją jest to, że instytucjonalnie jest on związany z reżimem cywilnych czynności prawnych<sup>67</sup>. Stąd jego postanowienia powinny być tłumaczone według dyrektyw wynikających z art. 65 k.c.<sup>68</sup> Co więcej, postanowienia statutu spółdzielni, w kwestiach uregulowanych w nim na podstawie zawartego w przepisach spółdzielczych odesłania, mogą być uznane za prawo materialne w rozumieniu art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.<sup>69</sup> Zgodnie z zasadą swobody umów postanowienia statutu mogą być kształtowane dowolnie, z uwzględnieniem jednak granic swobody określonych w art. 353<sup>1</sup> k.c.<sup>70</sup> W przypadku zatem spółdzielczych grup producentów rolnych występują pewne ograniczenia w zakresie treści statutu z ustawy o grupach producentów rolnych.

Bardzo istotny, a jednocześnie – jak pokazuje praktyka – czasami trudny do spełnienia, jest wymóg sprzedaży przez członków grupy produktów lub grupy produktów za pośrednictwem omawianej organizacji zrzeszającej producentów rolnych. W tym aspekcie istotne jest określenie sankcji wobec członka grupy, który nie wypełnia nałożonych na niego obowiązków (np. sprzedaje więcej produktów poza grupę niż jest to dozwolone) oraz zasad dostarczania przez członków grupy informacji dotyczących wielkości sprzedaży i cen uzyskiwanych za produkty, z uwagi na które grupa została powołana, a które są sprzedawane poza grupą. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z 19 sierpnia 2015 r., V SA/Wa 1364/15<sup>71</sup>, orzekł, że „Skoro celem działania grup producenckich jest wspólna produkcja

65 Legalis nr 1840580.

66 Zob. np. Krzysztof Pietrzykowski, „Pojęcie spółdzielni”, w *System Prawa Prywatnego, Prawo rzeczowe 4*, red. Edward Gniewek (Warszawa: C.H. Beck, 2007), 308 i nast.

67 Np. tak uchwała Sądu Najwyższego z 23 maja 1989 r., III CZP 34/89, OSNA-PiUS 1990, nr 6, poz. 80; wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 1999 r., I CKN 1088/97, OSNC 1999, nr 11, poz. 193 czy wyrok Sądu Najwyższego z 25 lipca 2003 r., V CK 117/02 (niepubl.).

68 Por. uchwała Sądu Najwyższego z 23 maja 1989 r., III CZP 34/89, OSNAPiUS 1990, nr 6, poz. 80 i wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 1999 r., I CKN 1088/97, OSNC 1999, nr 11, poz. 193.

69 V CSK 86/09, Lex nr 627242.

70 V CSK 86/09, Lex nr 627242.

71 Legalis nr 1383309.

i sprzedaż produktów, patrząc na przepisy szczególne określające minimalną roczną wielkość produkcji towarowej grupy, należy je odnieść do grupy, a więc do produktów, które zostały wyprodukowane w gospodarstwach poszczególnych członków i następnie zostały przekazane grupie, chodzi bowiem o dysponowanie produktem/towarem przez grupę, a nie przez jej poszczególnych członków”.

### **Wstępnie uznane grupy i organizacje producentów owoców i warzyw a zwolnienie w podatku od nieruchomości**

Obok grup producentów rolnych funkcjonujących na podstawie ustawy o grupach producentów rolnych wyróżnić należy spółdzielcze wstępnie uznane grupy producentów owoców i warzyw oraz uznane organizacje producentów owoców i warzyw w rozumieniu ustawy z 19 grudnia 2003 r. o organizacji rynków owoców i warzyw, rynku chmielu, rynku tytoniu oraz rynku suszu paszowego (od 3 października 2015 r. zmiana nazwy na ustawa o organizacji rynków owoców i warzyw oraz rynku chmielu). Podobnie jak grupy producentów rolnych działają one w imieniu swoich członków oraz reprezentują ich interesy w kwestiach ekonomicznych, zajmując się nie tylko sprzedażą produktów rolnych wytworzonych w gospodarstwach członków, ale także transportem, magazynowaniem i konfekcjonowaniem tych produktów oraz wspólnym zakupem środków produkcji i maszyn<sup>72</sup>. Można zatem stwierdzić, że grupy i organizacje przejmują jeden albo kilka etapów związanych z prowadzeniem działalności rolniczej<sup>73</sup>. Obecnie nie mogą już być zakładane wstępnie uznane grupy producentów rolnych tylko organizacje producentów owoców i warzyw. Należy wspomnieć o orzeczeniach sądu

---

72 Zob. rozporządzenie Rady (WE) nr 1234/2007 z 22 października 2007 r. ustanawiające wspólną organizację rynków rolnych oraz przepisy szczegółowe dotyczące niektórych produktów rolnych, Dz.U. UE. L 299 z 16.11.2007 r., 1; rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) nr 543/2011 ustanawiające szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 1234/2007 z 7 czerwca 2011 r. w odniesieniu do sektora owoców i warzyw oraz sektora przetworzonych owoców i warzyw; Dz.U. UE L 157 z 15 czerwca 2011 r., s. 1.

73 Zob. rozporządzenie Rady (WE) nr 1234/2007 z 22 października 2007 r. ustanawiające wspólną organizację rynków rolnych oraz przepisy szczegółowe dotyczące niektórych produktów rolnych, Dz.U. UE. L 299 z 16.11.2007 r., 1; rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) nr 543/2011 ustanawiające szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 1234/2007 z 7 czerwca 2011 r. w odniesieniu do sektora owoców i warzyw oraz sektora przetworzonych owoców i warzyw; Dz.U. UE L 157 z 15 czerwca 2011 r., s. 1.

związanych ze zwolnieniem od podatku od nieruchomości grup producentów rolnych.

Mianowicie zrodził się problem, czy preferencja podatkowa zawarta w art. 7 ust. 1 pkt 13 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach odnosi się także do budynków i budowli zajętych przez wstępnie uznane grupy producentów owoców i warzyw oraz uznane organizacje producentów owoców i warzyw w rozumieniu ustawy o organizacji rynków owoców i warzyw oraz rynku chmielu wpisaną do rejestru tych grup, wykorzystywane wyłącznie na prowadzenie działalności w zakresie sprzedaży produktów lub grup produktów wytworzonych w gospodarstwach członków grupy. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 11 stycznia 2017 r., II FSK 112/15 Z art. 7 ust. 1 pkt 13 u.p.o.l. doszedł do wniosku, że jako podmiot uprawniony do zwolnienia ustawodawca wskazał „grupę producentów rolnych”, zastrzegając konieczność wpisania ich do rejestru tych grup. Grupa producentów owoców i warzyw utworzona według reżimu ustawy z 2003 r. o organizacji rynków owoców i warzyw, rynku chmielu, rynku tytoniu, rynku suszu paszowego oraz rynków lnu i konopi uprawianych na włókno, wpisana do rejestru tych grup „stanowi grupę producencką w szerokim tego słowa znaczeniu”. W opinii Sądu nie jest ona natomiast „grupą producentów rolnych” w rozumieniu powołanego już art. 7 ust. 1 pkt 13 u.p.o.l.

Do takich samych wniosków doszedł Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie w wyroku z 25 sierpnia 2020 r.<sup>74</sup>, I SA/Lu 307/20, orzekając, że zwolnienie, o którym mowa w art. 7 ust. 1 pkt 13 u.p.o.l., odnosi się wyłącznie do grup producentów rolnych wpisanych do rejestru tych grup na podstawie ustawy z 2000 r. o grupach producentów rolnych i ich związkach. Wstępnie uznana grupa producentów owoców i warzyw utworzona zgodnie z wymogami ustawy o.r.o.i.w. i wpisana do rejestru tych grup stanowi grupę producencką w szerokim tego słowa znaczeniu, nie stanowi zaś „grupy producentów rolnych”. Słusznie sąd wskazał że „Zwolnienie z art. 7 ust. 1 pkt 13 u.p.o.l. zostało wprowadzone na podstawie art. 27 u.g.p.r. Zwolnienie (tj. pkt 13) zostało wprowadzone z 21 listopada i zmienione przez art. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o grupach producentów rolnych i ich związkach oraz o zmianie innych ustaw (Dz.U. z 2006 r. Nr 251, poz. 1847) z 1 stycznia 2007 r. Sąd zaakcentował, że „Tak więc zwolnienie wskazane w art. 7 ust. 1 pkt 13 u.p.o.l. nie może być odniesione do każdej grupy producenckiej wpisanej do jakiegokolwiek z rejestrów tych grup, w tym również do »wstępnie uznanych grup producentów owoców i warzyw« prowadzonego na podstawie art. 2b ustawy o.r.o.i.w.” Do takich samych wniosków doszedł Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 1 lipca 2015 r., II FSK 1428/13<sup>75</sup>.

---

74 Legalis nr 2491421.

75 Legalis nr 1311111.



## Wyroki Trybunału Sprawiedliwości w sprawach spółdzielni

Kwestie podatkowe odnoszące się do podatków w spółdzielniach stanowią problem dyskusyjny także w innych krajach. Co więcej, dylematy z ulgami podatkowymi, które powstały w kontekście pomocy publicznej, były przedmiotem rozważań Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Jednym z przedmiotów sporu były ulgi, z których spółdzielnie korzystały we Włoszech w myśl art. 10 i 14 dekretu prezydenta Republiki nr 601/1973. Sąd kasacyjny przekazał sprawę do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Chodziło o ocenę, czy regulacje podatkowe dotyczące spółdzielni rolniczych, mianowicie art. 10–14 dekretu 601/1973, nie są sprzeczne z art. 87 TWE stanowiącym zakaz pomocy publicznej oraz czy są proporcjonalne wobec celów, jakie ustawodawca konstytucyjny przypisuje spółdzielniom rolniczym. Trybunał Sprawiedliwości w orzeczeniu z dnia 8 września 2011 r. C-78/08<sup>76</sup> doszedł do wniosku, że „Zwolnienia podatkowe przyznane spółdzielniom produkcyjnym i spółdzielniom pracy na podstawie przepisów krajowych przewidujących pewne ulgi podatkowe stanowią pomoc państwa w rozumieniu art. 87 ust. 1 WE tylko wtedy, gdy spełnione zostały wszystkie przesłanki zastosowania tego postanowienia. (...) W danym przypadku do sądu krajowego należy w szczególności ocena selektywnego charakteru zwolnienia podatkowe przyznanego spółdzielniom produkcyjnym i spółdzielniom pracy oraz możliwości uzasadnienia ich charakterem i ogólną strukturą krajowego systemu podatkowego, w który się wpisują; sąd ten winien w szczególności ustalić, czy występujące przed nim spółki spółdzielcze rzeczywiście znajdują się w sytuacji porównywalnej do tej, w jakiej znajdują się inne jednostki mające formę podmiotów prawnych o celu zarobkowym, a jeśli rzeczywiście ma to miejsce – czy bardziej korzystne opodatkowanie tych właśnie spółek spółdzielczych, po pierwsze, wynika z podstawowych zasad rządzących mającym zastosowanie w danym państwie członkowskim systemem opodatkowania i po drugie, jest zgodne z zasadami spójności i proporcjonalności”.

Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z 21 grudnia 2016 r. C-76/15<sup>77</sup> orzekł, że „artykuły 2 i 3 dyrektywy 94/19/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 30 maja 1994 r. w sprawie systemów gwarancji depozytów, zmienionej dyrektywą 2005/1/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 9 marca 2005 r., należy interpretować w ten sposób, że przepisy te nie nakładają na państwa członkowskie obowiązku ustanowienia programu gwarancji w odniesieniu do udziałów w spółdzielniach prowadzących

76 Wyrok Ts Z 8.09.2011 R., C-78/08, Ministero Dell'economia E Delle Finanze, Agenzia Delle Entrate V. Paint Graphos Soc. Coop. Arl, Adige Carni Soc. Coop. Arl, V. Agenzia Delle Entrate, Ministero Dell'economia E Delle Finanze, Ministero Delle Finanze V. Michele Franchetto, Zotsis 2011, Nr 8-9a, Poz. I-7611.

77 Legalis nr 2255304.

koncesjonowaną działalność w sektorze finansowym, takiego jak program analizowany w postępowaniu głównym, ani nie sprzeciwiają się temu, (...), pod warunkiem że nie ogranicza on praktycznej skuteczności systemu gwarancji depozytów, (...) – oraz że program ten jest zgodny z traktatem, w szczególności zaś z art. 107 i 108 TFUE. W dalszej części Trybunał Sprawiedliwości doszedł do wniosku, że analiza pytań przedstawionych przed Grondwettelijk Hof (trybunał konstytucyjny, Belgia) nie wykazała istnienia żadnych okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na ważność decyzji Komisji 2014/686/UE z dnia 3 lipca 2014 r. w sprawie pomocy państwa SA.33927 (12/C) (ex 11/NN) wdrożonej przez Belgię – Program gwarancji chroniący udziału indywidualnych członków spółdzielni finansowych”.

### Podsumowanie

Przeprowadzone krótkie rozważania potwierdziły wpływ orzecznictwa, zwłaszcza Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i sądów apelacyjnych, na praktykę i funkcjonowanie spółdzielni rolniczych oraz prawa, obowiązki spółdzielców albo byłych spółdzielców. Odnotować należy dość znaczną liczbę orzeczeń dotyczących świadczenia pracy na rzecz RSP przez spółdzielców oraz domowników. Sądy w większości dochodziły do wniosku, że „Zatrudnienie wynikające ze stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie odpowiada warunkom opisanym w art. 22 § 1 Kodeksu pracy, bowiem z jego istoty wynikają prawa i obowiązki niewystępujące w stosunku pracy<sup>78</sup>”. Przyjęta wykładnia nie jest korzystna dla spółdzielców. Na przykład w szczególnych warunkach wymaganych do uzyskania wcześniejszej emerytury nie był wliczany czas pracy w RSP. Spółdzielca (w opinii większości wyroków) nie jest bowiem pracownikiem, a tylko pracownik ma prawo do takiego świadczenia<sup>79</sup>. Co prawda w mniejszości, ale występowały rozstrzygnięcia, że „Żadne z przepisów prawa spółdzielczego nie zawiera zakazu zawierania pomiędzy rolniczą spółdzielnią produkcyjną a jej członkiem umowy o pracę<sup>80</sup>”. W opinii autorki konieczne są zmiany regulacji prawnych. Przepisy dotyczące wykonywania pracy wynikające z członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej są bardzo skąpe. Dlatego w praktyce od lat występują problemy, o czym świadczy bogate orzecznictwo. Zasadne jest przyznanie członkom RSP wykonującym pracę w spółdzielni co najmniej takich samych praw jak pracownikom mających zawartą umowę o pracę. W tym zakresie warto wprowadzić odpowiednie zmiany do ustawy – Prawo spółdzielcze lub Kodeksu pracy.

---

78 Legalis nr 2517563.

79 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 29 maja 2018 r., III AUa 564/17 Legalis nr 2182243

80 Wyrok SA w Poznaniu z 23.07.2015 r., III AUa 2186/14, Lex nr 1781951.

W opinii autorki konieczne są także modyfikacje regulacji w zakresie umowy kontraktacji mleka przez spółdzielców. Przychyłam się do wykładni, że umowa dotycząca wytworzenia i dostarczenia mleka jest to nadal umowa kontraktacji. Słusznie SN w wyroku z 4 marca 2015 r.<sup>81</sup> uznał, że „dla ważności umowy kontraktacji w myśl art. 613 § 1 k.c. wystarczające jest wskazanie wymaganej ilości produktów rolnych określonego rodzaju jako »całość« takiego produktu wyprodukowanego w danym czasie, w oznaczonym, znanym kontraktującemu gospodarstwie rolnym”. Warto rozważyć wprowadzenie do ustawy – Prawo spółdzielcze odrębnych regulacji dotyczących spółdzielni mleczarskiej, w tym definicji takiego podmiotu. Zasadne byłoby także uregulowanie w tejże ustawie umowy kontraktacji mleka zawieranej przez spółdzielców ze spółdzielnią mleczarską, ogólne zasady dotyczące takiego kontraktu. Obecnie w sądach są rozpatrywane sprawy dotyczące takich umów, w tym zmiany warunków, ustalania regulaminów takich kontraktów przez spółdzielnie mleczarskie.

Odnosząc się do zwolnienia grup producentów rolnych, w tym prowadzonych w formie spółdzielni, od podatku od nieruchomości, warto rozważyć poszerzenie tego zwolnienia także na organizacje producentów rolnych, w tym na uznane organizacje owoców i warzyw. Zmiana taka jest potrzebna, aby zachęcić do zakładania organizacji producentów rolnych. W świetle Wspólnej Polityki Rolnej po 2022 roku organizacje mają być jednym z podstawowych instrumentów rozwoju rynków rolnych<sup>82</sup>. Na koniec warto dodać, że szeroki katalog orzeczeń dotyczy część ogólnej ustawy – Prawo spółdzielcze. W przypadku problemów interpretacyjnych i wielu orzeczeń sądowych o różnych tezach w podobnych stanach faktycznych zasadna wydaje się zawsze zmiana regulacji prawnych. Jednolitość w zakresie wykładni jest istotna dla stabilizacji i zapewniania ochrony obywateli i przedsiębiorców. W przyszłości warto podjąć działania legislacyjne w zakresie uchwalenia nowej ustawy – Prawo spółdzielcze oraz ustawy o spółdzielniach rolniczych. Ta ostatnia, wzorem francuskiego Code Rural<sup>83</sup>, powinna zawierać szeroką definicję

81 IV CSK 437/14, Lex nr 1677053.

82 Aneta Suchoń, „Z prawnej problematyki organizacji producentów rolnych – wybrane zagadnienia”, *Przegląd Prawno-Ekonomiczny*, nr 3 (2020): 81–101.

83 Według francuskiego Code Rural R 521-1 cel spółdzielni rolniczych określony w ich statutach stanowi podejmowanie, niezależnie od sposobu i technik przez nie stosowanych, jednego lub więcej spośród następujących działań: a) zapewnianie lub ułatwianie produkcji, sprzedaż, w szczególności na eksport, produktów rolnych i leśnych pochodzących z gospodarstw członków spółdzielni, bezpośrednio po ich zebraniu lub przechowywaniu, opakowaniu bądź przetworzeniu oraz poprawa produkcji, przechowywania; b) zapewnianie i dostarczanie

spółdzielni rolniczych, obejmując spółdzielnie prowadzące działalność rolniczą (spółdzielnie produkcji rolnej) oraz spółdzielnie producentów rolnych (celem byłaby realizacja wspólnych potrzeb członków prowadzących gospodarstwo rolne)<sup>84</sup>.

### Bibliografia:

- Boguta, Witold, Zdzisław Gumowski i Krzysztof Lachowski. *Organizacja mazowieckiego rynku rolnego poprzez tworzenie grup producentów rolnych na bazie prawa spółdzielczego*. Warszawa: Wydawnictwo KRS, 2007.
- Bosse-Platière, Hubert, red. *Code rural et de la pêche maritime*. Paris: LexisNexis, 2012.
- Brzozowski, Leszek. „Odpowiedzi na pytania dotyczące niektórych przepisów o nagrodach jubileuszowych”, cz. 1, *Służba Pracownicza*, nr 9 (1990): 11.
- Chômél, Chantal, Francis Declerck, Maryline Filippi, Rene Mauget, Olivier Frey. *Les coopératives agricoles. Identité, gouvernance et stratégies*. Paris: Larcier, 2013.
- Fanfani, Roberto, Elisa Ricci Maccarini, red. *The role of cooperatives in the European Agri-Food System*. Bolonia: Firenze University Press, 2009.
- Kokot, Aleksander. „Normatywne pojęcie działalności pozarolniczej w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych”. *Prawo Rolne*, z. 1 (1991): 37–49.

---

swoim spółdzielcom produktów, urządzeń, narzędzi i zwierząt niezbędnych do prowadzenia działalności bądź do utrzymywania nieruchomości leśnych, pod warunkiem że przyczyniają się one do wytwarzania i przygotowywania niezbędnych produktów, w szczególności pasz dla zwierząt lub nawozów, oraz uczestniczenie w naprawie i konserwacji maszyn i narzędzi rolniczych; c) oferowanie członkom spółdzielni na wyłączny użytek ich gospodarstw rolnych i leśnych wszystkich niezbędnych usług, zwłaszcza udostępnianie sprzętu, maszyn rolniczych, środków utrzymywania i naprawy, zwierząt, środków służących wprowadzaniu udoskonaleń technicznych i kształcenia zawodowego, wsparcie placówek badawczych, przeprowadzających eksperymenty i analizy, jak również odpowiednio wyspecjalizowanego personelu; d) ogólnie rzecz ujmując, prowadzenie na rzecz członków spółdzielni działań i prac właściwych dla zawodów rolniczych. Zob. Hubert Bosse-Platière, red., *Code rural et de la pêche maritime* (Paris: LexisNexis, 2012): 678–701, 1566 i nast.; Chantal Chômél, Francis Declerck, Maryline Filippi, Rene Mauget, Olivier Frey, *Les coopératives agricoles. Identité, gouvernance et stratégies* (Paris: Larcier, 2013).

84 Zob. szerzej: Suchoń, *Prawna koncepcja spółdzielni rolniczych*, 400 i nast.

- Małyasz, Jerzy. „Integracja pozioma”. W *Encyklopedia agrobiznesu*, red. Augustyn Woś, 389 i nast. Warszawa: Fundacja Innowacja: Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna, 1998.
- Mroczek, Jacek. „Początki rozwoju spółdzielczości w Polsce”. *Przegląd Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny*, nr 1 (2012).  
*Monitor Prawniczy*, nr 2 (1998): 68  
*Monitor Prawniczy*, nr 14 (2013): 765–766.
- Niedbała, Zdzisław. „O kontrowersjach pracowniczego zatrudnienia członków zarządu spółdzielni”. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 3 (2004): 127.
- Perzyna, Andrzej. „Koopercja w rolnictwie na tle ogólnego pojęcia kooperacji”. *Studia Iuridica Agraria*, t. 6 (2008): 215 i nast.
- Pietrzykowski, Krzysztof. „Pojęcie spółdzielni”. W *System Prawa Prywatnego, Prawo rzeczowe 4*, red. Edward Gniewek, 308 i nast. Warszawa: C.H. Beck, 2007.
- Skoczek, Tadeusz, red. *Spółdzielczość w budowie społeczeństwa obywatelskiego: historia i współczesność*. Warszawa: Muzeum Niepodległości, 2013.
- Staszic, Stanisław. *Przestrogi dla Polski*. Warszawa, 1960.
- Stefaniak, Adam. „Komentarz do art. 158”. W *Prawo spółdzielcze. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2014, Lex.
- Stefaniak, Adam. „Komentarz do art. 155”. W *Prawo spółdzielcze. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2018, Lex.
- Suchoń, Aneta. *Prawna koncepcja spółdzielni rolniczych*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2016.
- Suchoń, Aneta. „Spółdzielnie jako podmioty istotne dla społeczeństwa oraz gospodarki – aspekty prawne i ekonomiczne”. W *Przedsiębiorstwo, Gospodarka i społeczeństwo w kręgu zainteresowania ekonomistów*, red. Ryszard Kamiński. Poznań: Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, 2020.
- Suchoń, Aneta. „Z prawnej problematyki organizacji producentów rolnych – wybrane zagadnienia”. *Przegląd Prawno-Ekonomiczny*, nr 3 (2020): 81–101.
- Suchoń, Aneta. „Z prawno-ekonomicznej problematyki organizacji rynku mleka”. *Przegląd Prawa Rolnego*, nr 1 (2014): 47–73.
- Śmigielska, Dorota. *Sytuacja na rynku mleka w Unii Europejskiej*. <https://pfbh.pl/aktualnosci/sytuacja-na-rynku-mleka-w-unii-europejskiej>.
- Wodzień-Nowak, Agata. *Ponad 180 tys. osób więcej mieszka na wsi. Coraz częściej rzucamy miasto na rzecz domu na terenach wiejskich*. <https://strefaagro.pl/ponad-180-tys-osob-wiecej-mieszka-na-wsi-coraz-czesciej-rzucamy-miasto-na-rzecz-domu-na-terenach-wiejskich/ar/c8-16310763/>.

Wojciechowski, Stanisław. *Spółdzielnie rolnicze: jakie być mogą i powinny w Polsce według wzorów zagranicznych*. Poznań, Księgarnia św. Wojciecha, 1936.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>

# Charakter odpowiedzialności osób działających w interesie spółdzielni przed rejestracją

---

## The Nature of the Liability of Persons Acting in the Interest of the Cooperative Before its Registration

*The author considers the liability of the cooperative's founders and proxies for the legal actions undertaken in the interest of the cooperative before its entry to the court register. Since the cooperative is not established until its registration, the founders and proxies are considered as joint and several debtors against parties to the transactions concluded in the interest of the cooperative. Only after its entry to the court register, the cooperative takes over these debts but may file the recourse claim against its founders or proxies.*

---

### Dominik Bierecki

*doktor habilitowany nauk prawnych  
Spółdzielczy Instytut Naukowy w Sopocie*

ORCID – 0000-0001-6993-3974

e-mail: dominik.bierecki@sin.edu.pl

Słowa kluczowe:  
odpowiedzialność solidarna, spółdzielnia,  
rejestracja, założyciele spółdzielni

Key words:  
joint and several liability, cooperative,  
registration, founders of the cooperative

<https://doi.org/10.36128/priw.vi43.597>

### 1. Zarys problematyki

Celem artykułu jest omówienie sytuacji prawnej osób ponoszących odpowiedzialność z tytułu czynności prawnych dokonanych w interesie spółdzielni przed jej zarejestrowaniem. Artykuł przedstawia solidarny charakter odpowiedzialności takich osób i analizuje, czy odpowiedzialność taka jest ponoszona wyłącznie przez założycieli spółdzielni czy też przez inne osoby. Artykuł określa także, jakie czynności mogą być uznane za dokonane w interesie niezarejestrowanej spółdzielni. Omówiono w nim również konsekwencje wpisu spółdzielni do Krajowego Rejestru Sądowego w postaci: podmiotowego przekształcenia stosunku cywilnoprawnego wynikającego z czynności dokonanej

w interesie spółdzielni przed rejestracją i powstania po jej stronie roszczeń regresowych.

## 2. Solidarna odpowiedzialność za czynności dokonane w interesie spółdzielni przed rejestracją

Spółdzielnia powstaje i nabywa osobowość prawną z chwilą wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (art. 11 § 1 pr. spółdz.<sup>1</sup>). Jednak przed tym zdarzeniem prawnym założyciele związani są stosunkami członkostwa w spółdzielni *in statu nascendi* – szczególnej, nieposiadającej osobowości prawnej, organizacji korporacyjnej, której członkami założyciele stają się w momencie złożenia podpisów pod statutem<sup>2</sup>. Spółdzielnia *in statu nascendi* nie została wyposażona przez ustawodawcę w zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych. W pr. spółdz. brak jest przepisów na wzór art. 11 w zw. z art. 161, art. 300<sup>11</sup> i art. 323 k.s.h.<sup>3</sup>, według których spółki kapitałowe w organizacji mogą nabywać prawa i zaciągać zobowiązania. Z pr. spółdz. wynika jednak możliwość zaciągania zobowiązań w interesie niezarejestrowanej spółdzielni. Artykuł 11 § 2 pr. spółdz. ustanawia solidarną odpowiedzialność za zobowiązania wynikające z czynności dokonanych w interesie spółdzielni przed jej rejestracją. Podobną normę prawną wyrażał art. 3 ust. 2 u.spółdz.20<sup>4</sup>, według którego za czynności dokonane w imieniu spółdzielni przed zarejestrowaniem działający odpowiadali solidarnie<sup>5</sup>. W okresie obowiązywania k.h. takie rozwiązanie dotyczyło także spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjnych, gdyż osoby działające w ich imieniu przed zarejestrowaniem odpowiadały solidarnie i osobiście (art. 171 § 2 i art. 335 § 2 KH). Również art. 8 ust. 2 u.spółdz.zw.<sup>6</sup> stanowił, że za czynności dokonane w imieniu spółdzielni przed zarejestrowaniem działający odpowiadali do chwili zarejestrowania spółdzielni wobec osób trzecich solidarnie. Za

- 
- 1 Ustawa z 16.09.1982 r. Prawo spółdzielcze, Dz.U. z 2021, poz. 648 t.j. ze zm.
  - 2 Zob. Krzysztof Pietrzykowski, *Powstanie i ustanie stosunku członkostwa w spółdzielni* (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 1990), 97; Dominik Bierecki, *Zasada swobody umów w prawie spółdzielczym* (Warszawa: C.H. Beck, 2021), 83.
  - 3 Ustawa z 15.09.2000 r. Kodeks spółek handlowych, Dz.U. z 2022, poz. 1467 t.j. ze zm.
  - 4 Ustawa z 29.10.1920 r. o spółdzielniach, Dz.U. 1920 nr 111 poz. 733 ze zm.
  - 5 Zob. wydane na gruncie u.spółdz.20 orzeczenie SN z 9.8.1958 r., III CR 588/57, Legalis i wyrok SN z 10.10.1961 r., I CR 740/61, Legalis.
  - 6 Ustawa z 17.02.1961 r. o spółdzielniach i ich związkach, Dz.U. 1961 nr 12 poz. 61 ze zm.



zobowiązania wynikające z tych czynności spółdzielnia odpowiadała po jej zarejestrowaniu tak, jak za zaciągnięte przez siebie. Jednakże działający przed zarejestrowaniem spółdzielni odpowiadali wobec niej według zasad prawa cywilnego. W obecnym stanie prawnym, normę podobną do art. 11 § 2 pr. spółdz., ustanawia art. 18 ust 2 SCER<sup>7</sup>, zgodnie z którym osoby dokonujące czynności prawnych w imieniu spółdzielni europejskiej przed rejestracją odpowiadają za nie w braku odmiennej umowy solidarnie i bez ograniczeń, jeżeli spółdzielnia europejska nie przejmie wynikających z nich zobowiązań po zarejestrowaniu.

Artykuł 11 § 2 pr. spółdz. jest podstawą solidarności dłużników w rozumieniu art. 366 § 1 KC<sup>8</sup> (solidarność bierna). Solidarność zobowiązań zaciągniętych w interesie spółdzielni wynika wprost z ustawy (art. 11 § 2 pr. spółdz. w zw. z art. 369 k.c.). Należy zaznaczyć, że oceny charakteru solidarności dłużników nie zmienia posłużenie się przez ustawodawcę w art. 11 § 2 pr. spółdz. pojęciem solidarnej odpowiedzialności, a nie solidarności zobowiązania. Nie występuje różnica między solidarną odpowiedzialnością dłużników a solidarnością ich zobowiązania<sup>9</sup>.

### **3. Osoby działające do chwili zarejestrowania spółdzielni**

Solidarność dłużników dotyczy osób, które dokonują czynności w interesie spółdzielni przed jej zainteresowaniem, a więc w interesie spółdzielni *in statu nascendi*. Ustawa nie ogranicza kręgu osób, które mogą zaciągać zobowiązanie w interesie niezarejestrowanej spółdzielni. Nie są to wyłącznie założyciele spółdzielni. W orzeczeniu z 9.8.1958 r.<sup>10</sup> SN przyjął, że czynność prawna działała w imieniu (w interesie) niezarejestrowanej spółdzielni powinna być dokonana w granicach upoważnienia osoby działającej za spółdzielnię, a przed rejestracją – za jej członków. Sąd Najwyższy przyjął w tym orzeczeniu, że upoważnienie do działania w imieniu założycieli wynika z umowy o założenie spółdzielni lub z uchwały o powołaniu skład zarządu, a nie wprost z ustawy. Wydaje się jednak, że umocowanie założycieli do dokonywania czynności prawnych w interesie niezarejestrowanej spółdzielni

---

7 Rozporządzenie Rady (WE) Nr 1435/2003 z 22.7.2003 r. w sprawie statutu spółdzielni europejskiej (Dz.Urz. UE L Nr 207, s. 1)

8 Ustawa z 23.04.1964 r. Kodeks cywilny, Dz. U. z 2022, poz. 1360 t.j. ze zm.

9 Małgorzata Pyziak-Szafnicka, „Wielość dłużników i wierzycieli”, w *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna* 5, red. Konrad Osajda (Warszawa: C. H. Beck, 2020), 360–361.

10 Orzeczenie SN z 9.8.1958 r., 3 CR 588/57, Legalis.

wynika z ustawy, mianowicie *implicite* z art. 11 § 2 pr. spółdz.<sup>11</sup> Natomiast podstawą umocowania innych osób może być czynność prawna, np. umowa zlecenia lub uchwała o powołaniu w skład zarządu. Jednak w wypadku wadliwości takiej czynności prawnej nie dojdzie do przejścia przez spółdzielnię długu po jej rejestracji<sup>12</sup>. Nie będzie miało w tym wypadku znaczenia, że możliwe będzie określenie interesu niezarejestrowanej spółdzielni, w którego zabezpieczeniu czynność prawna została zdziałana. Wadliwość takiej czynności prawnej skutkuje zobowiązaniem działającej osoby z tytułu nienależnego świadczenia (art. 410 k.c.). Natomiast przejmowane przez spółdzielnię po zarejestrowaniu są zobowiązania wynikające z czynności prawnych (art. 11 § 2 zd. 2 pr. spółdz.).

Zastrzec należy, że w wypadku działania osób powołanych do zarządu spółdzielni *in statu nascendi* nie znajdą zastosowania przepisy art. 39 § 3 w zw. z § 5 k.c., sankcjonujące zawarcie umowy w imieniu osoby prawnej, która nie istnieje. Uznanie umowy za czynność dokonaną w interesie niezarejestrowanej spółdzielni (art. 11 § 2 pr. spółdz.) powoduje, że czynność prawna nie jest dotknięta sankcją nieważności ze względu na brak istnienia osoby prawnej.

Założyciele spółdzielni nie są objęci *ex lege* odpowiedzialnością solidarną w sytuacji, w której nie dokonywali czynności w interesie spółdzielni. Moim zdaniem, na podstawie art. 11 § 2 pr. spółdz. solidarną odpowiedzialnością będą objęte strony czynności prawnych dokonywanych w interesie niezarejestrowanej spółdzielni. Natomiast, jeżeli będziemy mieli do czynienia z czynem niedozwolonym, solidarną odpowiedzialność będą ponosili sprawcy szkody. Podobnie przyjmowała doktryna prawa handlowego na gruncie k.h., która uznawała że odpowiedzialność ciążyła tylko na osobach, które działały w imieniu spółki<sup>13</sup>. Natomiast powojenna doktryna prawa spółdzielczego przyjmowała, że za czynności podejmowane w interesie niezarejestrowanej spółdzielni odpowiadają nie tylko założyciele je dokonujący, ale także ci założyciele, którzy wyrazili zgodę na ich dokonanie, przy czym nie chodzi tu o udzielenie stosowanego pełnomocnictwa<sup>14</sup>. Moim zdaniem, według takiego

---

11 Zob. Pietrzykowski, *Powstanie i ustanie stosunku członkostwa w spółdzielni*, 95.

12 Zob. orzeczenie SN z 9.8.1958 r., 3 CR 588/57.

13 Maurycy Allerhand, *Kodeks handlowy. Komentarz* (Lwów: Kodeks Spółka Wydawnicza, 1935), 288

14 Zob. Stefan Grzybowski, *Prawo spółdzielcze w systemie porządku prawnego* (Warszawa: Zakład Wydawniczy CRS, 1976), 80; Mirosław Gersdorf, „Komentarz do art. 11”, w *Prawo spółdzielcze. Komentarz* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1985), 43; Pietrzykowski, *Powstanie i ustanie stosunku członkostwa w spółdzielni*, 92.

założenia o odpowiedzialności założycieli wyrażających zgodę możemy mówić w przypadku kumulatywnego przystąpienia do długu.

Z kolei SN, w orzeczeniu z 9.8.1958 r.<sup>15</sup>, uznał odpowiedzialność osób działających przy dokonywaniu danej czynności prawnej, a także osób upoważnionych do działania w imieniu członków spółdzielni *in statu nascendi*, którzy nie dokonali czynności, lecz wiedzieli lub wyrazili zgodę na tę czynność prawną (np. uchwałą zarządu). Wydaje się, że takie stanowisko jest niezgodne z teorią doręczenia oświadczenia woli (art. 61 k.c.), a także z dyspozycją normy prawnej z art. 63 § 1 k.c. Ponownie należy stwierdzić, że odpowiedzialność osób, które wiedziały lub wyraziły zgodę na daną czynność prawną w interesie niezarejestrowanej spółdzielni, mogłaby wystąpić w wypadku kumulatywnego przystąpienia do długu. Do tego wymagana byłaby zaś umowa z wierzycielem.

#### 4. Czynności dokonane w interesie spółdzielni

Ustawa nie przesądza wprost czy czynnościami dokonanymi w interesie niezarejestrowanej spółdzielni są czynności prawne czy też czynności faktyczne. Można więc przyjąć, że chodzi o każdą czynność, która rodzi zobowiązanie jeżeli jest związana funkcjonalnie z działalnością przyszej (niezarejestrowanej) spółdzielni. Norma prawna z art. 11 § 2 pr. spółdz. dotyczy czynności prawnych skutkującym powstaniem zobowiązania, którego rozliczenie przypaść ma spółdzielni po jej rejestracji (art. 11 § 2 zd. 2 pr. spółdz.). Czynności te mogą skutkować odpowiedzialnością osób działających w interesie niezarejestrowanej spółdzielni, a następnie samej spółdzielni za niewykonanie lub niewłaściwe wykonanie zobowiązania (art. 471 k.c.). Artykuł 11 § 2 pr. spółdz. dotyczy także czynów niedozwolonych dokonanych przez osoby działające w interesie niezarejestrowanej spółdzielni. Norma prawna wynikająca z tego przepisu obejmuje więc również odpowiedzialność deliktową osób działających przed wpisem do rejestru, a kolejno zarejestrowanej spółdzielni. Chodzi o odpowiedzialność za czyn własny (art. 415 i art. 422 k.c.), np. zawarcie umowy cywilnoprawnej w warunkach w których powinna zostać zawarta umowa o pracę (art. 281 pkt 1 k.p.<sup>16</sup>). W grę wchodzi także odpowiedzialność za czyn cudzy, w wypadku zawinionego powierzenia wykonania czynności będącej w interesie niezarejestrowanej spółdzielni drugiemu (art. 429 k.c.) lub powierzenia wykonania takiej czynności osobie, która podlega kierownictwu i ma obowiązek stosować się do wskazówek osób działających w interesie niezarejestrowanej spółdzielni (art. 430 k.c.). Z odpowiedzialnością deliktową będziemy mieć w omawianych wypadkach do czynienia również, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez osobę działającą

15 Zob. orzeczenie SN z 9.8.1958 r., 3 CR 588/57.

16 Ustawa z 26.06.1974 r. Kodeks pracy, Dz.U. z 2022, poz. 1510 t.j. ze zm.

przed rejestracją zobowiązania z umowy zawartej w interesie niezarejestrowanej spółdzielni będzie stanowiło czyn niedozwolony (art. 443 k.c.). Należy także uznać, że w świetle art. 11 § 2 pr. spółdz. chodzi także o odpowiedzialność osób działających przed wpisem do rejestru, a następnie zarejestrowanej spółdzielni z tytułu *culpa in contrahendo* (art. 72 § 2 k.c.).

Zwrócić należy uwagę na zbieg podstaw solidarnej odpowiedzialności osób działających w interesie niezarejestrowanej spółdzielni, które wyrządziły szkodę czynem niedozwolonym, w postaci art. 11 § 2 pr. spółdz. i art. 441 § 1 k.c. Przy czym na podstawie art. 441 § 1 k.c. solidarna odpowiedzialność może dotyczyć także sprawcy szkody, któremu zostało powierzono wykonanie czynności w interesie niezarejestrowanej spółdzielni (art. 429 k.c.).

Artykuł 11 § 2 pr. spółdz. nie dotyczy natomiast czynności procesowych podejmowanych w związku z postępowaniem o udzielenie przez Komisję Nadzoru Finansowego zezwolenia na utworzenie spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej lub banku spółdzielczego (art. 7 ust. 1 i 3 u.s.k.o.k. (2009)<sup>17</sup> i art. 30a pr. bank.<sup>18</sup>). Nie chodzi tu również o czynności faktyczne (działanie lub zaniechanie), które mogą stanowić: wykonywanie prawa podmiotowego lub wykonanie zobowiązania (czynności te nie rodzą zobowiązania).

## 5. Przejęcie długu

W piśmiennictwie wskazano, że na mocy art. 11 § 2 zd. 2 pr. spółdz. po wpisie do Krajowego Rejestru Sądowego spółdzielnia przejmuje długi wynikające z czynności dokonanych w jej interesie. Nie mamy tutaj do czynienia z potwierdzeniem przez spółdzielnię czynności według przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia (art. 756 k.c.)<sup>19</sup>. Według omawianego przepisu przejęcie przez spółdzielnię długu następuje *ex lege* i bez wymogu uzyskania zgodny wierzyciela<sup>20</sup>. Wyłączone jest zastosowanie przepisów regulujących wymóg uzyskania zgody wierzyciela (albo mówiąc ogólniej – przepisów regulujących umowne przejęcie długu). Zastosowanie znajdzie natomiast art. 524 § 1 k.c., zgodnie z którym spółdzielnia będą przysługiwać przeciwko wierzycielowi wszelkie zarzuty dotyczące osoby działającej w jej interesie przed rejestracją spółdzielni (z wyjątkiem zarzutu potrącenia). Ponadto należy zauważyć, że przejęcie długu powoduje ustanie solidarnej odpowiedzialności.

17 Ustawa z 5.11.2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, Dz.U. z 2022, poz. 924 t.j. ze zm.

18 Ustawa z 29.08.1997 r. Prawo bankowe, Dz.U. z 2022, poz. 2324 t.j. ze zm.

19 Por. na gruncie art. 171 KH orzeczenie SN z 10.2.1959 r., I CR 1229/58, Legalis; Allerhand, *Kodeks handlowy. Komentarz*, 289

20 Pietrzykowski, *Powstanie i ustanie stosunku członkostwa w spółdzielni*, 93.

Na gruncie art. 11 § 2 pr. spółdz. nie występuje również solidarność niewłaściwa (*in solidum*) spółdzielni i osób, które działały w jej interesie przed rejestracją. W związku z przejęciem długu przez spółdzielnię, jego spłata nie będzie skutkowałą nabyciem wierzytelności w stosunku do osób działających w interesie spółdzielni przed rejestracją (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.).

Inna sytuacja występuje w wypadku czynności dokonanych w imieniu spółdzielni europejskiej. Na gruncie art. 18 ust. 2 SCER działanie w imieniu niezarejestrowanej spółdzielni europejskiej zostało uregulowane jako zawarcie umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.). Dla przejęcia zobowiązania przez spółdzielnię europejską wymagane jest żądanie przez nią świadczenia od dłużnika. Przy czym zakres przedmiotowy umowy regulowanej przez art. 18 ust. 2 SCER jest szerszy niż umowy z art. 393 k.c. Artykuł 18 ust. 2 SCER reguluje bowiem przejście na spółdzielnię europejską zarówno praw, jak i obowiązków z umowy zawartej przez osobę działającą przed rejestracją<sup>21</sup>.

Inaczej niż w wypadku przejęcia długu, art. 11 § 2 pr. spółdz. nie przywiduje *explicite* nabycia z mocy prawa wierzytelności, których źródłem są czynności dokonane w interesie niezarejestrowanej spółdzielni (por. art. 18 ust. 2 SCER). Taki jest jednak cel tych czynności, które służą przygotowaniu działalności spółdzielni, a mogą stanowić np. umowę najmu lokalu na siedzibę spółdzielni, umowę o pracę lub umowę zlecenia lub umowę o dzieło<sup>22</sup>. Nabycie wierzytelności przez zarejestrowaną spółdzielnię koresponduje także z pojęciem działania w interesie, według którego spółdzielnię należy uznać za ostatecznego beneficjenta czynności zdziałanych w jej interesie<sup>23</sup>. Wykładnia celowościowa skłania więc do przyjęcia, że zarejestrowana spółdzielnia wstępuje *ex lege* nie tylko w obowiązki, lecz także w uprawnienia powstałe na skutek czynności dokonanych w jej interesie. W wyniku rejestracji spółdzielni następuje przekształcenie podmiotowe stosunków cywilnoprawnych wynikających z czynności dokonanych w interesie spółdzielni przed jej zarejestrowaniem<sup>24</sup>.

21 Zob. szerzej Dominik Bierecki, *Spółdzielnia europejska w świetle prawa polskiego* (Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2017), 153–159.

22 Zob. orzeczenie SN z 10.10.1961 r., I CR 740/61, Legalis; por. na gruncie art. 171 § 2 KH orzeczenie SN z 10.2.1959 r., I CR 1229/58, Legalis.

23 Zob. Alicja Kędzierska-Cieślak, *Komis (zagadnienia cywilnoprawne)* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1973), 31–47.

24 Mirosław Gersdorf, „Komentarz do art. 11”, 43; Bierecki, *Spółdzielnia europejska w świetle prawa polskiego*, 150.

## 6. Roszczenie regresowe

Zgodnie z art. 11 § 2 zd. 3 pr. spółdz. osoby działające przed rejestracją spółdzielni odpowiadają wobec niej według przepisów prawa cywilnego. Na gruncie tego przepisu odpowiedzialność osób działających w interesie niezarejestrowanej spółdzielni należy wiązać z przejęciem przez spółdzielnię ich długów po rejestracji (art. 11 § 2 zd. 2 pr. spółdz.). Różnice wiążą się jednak z deliktowym lub kontraktowym reżimem odpowiedzialności za czyny osób działających przed rejestracją.

W wypadku przejęcia przez spółdzielnię powstałego przed rejestracją zobowiązania z tytułu czynu niedozwolonego wystąpi odpowiedzialność osoby działającej w interesie spółdzielni. Ponieważ na mocy art. 11 § 2 zd. 2 pr. spółdz. spółdzielnia będzie odpowiedzialna za powstałą szkodę mimo braku winy, po naprawieniu szkody będzie więc miała roszczenie zwrotne do sprawcy. Roszczenie takie nie będzie natomiast przysługiwać w wypadku wstąpienia w obowiązek do naprawienia szkody z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c.). W związku z przejęciem zobowiązania *ex contractu*, jakie następuje z mocy prawa wskutek rejestracji spółdzielni, nie mogą powstać roszczenia względem poprzednich zobowiązanych osób.

Należy zauważyć, że Mirosław Gersdorf przyjmował, że osoby działające przed zarejestrowaniem spółdzielni będą odpowiedzialne wobec niej według reżimu odpowiedzialności deliktowej za szkodę wyrządzoną spółdzielni ze swojej winy (art. 415 k.c.)<sup>25</sup>. Moim zdaniem, taka odpowiedzialność nie wiąże się jednak ze wstąpieniem spółdzielni w powstałe przed jej rejestracją zobowiązania.

## 7. Podsumowanie

Osobami, których dotyczy solidarna odpowiedzialność za czynności zdziałane w interesie spółdzielni przed jej rejestracją, mogą być założyciele spółdzielni lub inne osoby, a różnica wynika ze źródła ich umocowania – ustawy lub czynności prawnej. Jednak solidarna odpowiedzialność jest ograniczona do osób dokonujących czynności prawnych lub sprawców szkody, a nie dotyczy *ex lege* wszystkich założycieli spółdzielni. Czynnościami będącymi źródłem odpowiedzialności mogą być czynności prawne lub czyny niedozwolone. Po rejestracji spółdzielnia wstępuje *ex lege* w stosunek prawny powstały wskutek zdziałanych w jej interesie czynności, przejmując obowiązki i nabywając wierzytelności. Osoby działające przed rejestracją nie odpowiadają za wykonanie zobowiązań *ex contractu*, ale odpowiadają *ex delicto*, jako sprawcy szkody naprawionej przez spółdzielnię mimo braku winy.

---

25 Mirosław Gersdorf, „Komentarz do art. 11”, 44.

**Bibliografia:**

- Allerhand, Maurycy. *Kodeks handlowy. Komentarz*. Lwów: Kodeks Spółka Wydawnicza, 1935.
- Bierecki, Dominik. *Spółdzielnia europejska w świetle prawa polskiego*. Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2017.
- Bierecki, Dominik. *Zasada swobody umów w prawie spółdzielczym*. Warszawa: C.H. Beck, 2021.
- Gersdorf, Mirosław. „Komentarz do art. 11”. W *Prawo spółdzielcze. Komentarz*, 40–44. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1985.
- Grzybowski, Stefan. *Prawo spółdzielcze w systemie porządku prawnego*. Warszawa: Zakład Wydawniczy CRS, 1976.
- Kędzierska-Cieślak, Alicja. *Komis (zagadnienia cywilnoprawne)*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1973.
- Pietrzykowski, Krzysztof. *Powstanie i ustanie stosunku członkostwa w spółdzielni*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 1990.
- Pyziak-Szafnicka, Małgorzata. „Wielość dłużników i wierzycieli”. W *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna 5*, red. Konrad Osajda, 351–463. Warszawa: C.H. Beck, 2020.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license. For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>

## Udział pełnomocnika w walnym zgromadzeniu i zebraniach grup członkowskich spółdzielni – analiza głównych wątków problemowych z perspektywy orzecznictwa Sądu Najwyższego

### Participation of a proxy in the general meeting and meetings of member groups in cooperative - analysis of the main problem threads from the perspective of the Supreme Court case law

*The article covers the analysis of the most important problematic issues concerning the operation of the cooperative's power of attorney within the framework of the general meeting, meetings of representatives and meetings of member groups in the cooperative from the perspective of the Supreme Court case law. Research attention was focused on the analysis of discrepancies in the jurisprudence of the Supreme Court regarding the admissibility of replacing a member of a cooperative by a proxy as part of meetings of member groups. The problem of the legal nature of the power of attorney to replace a member of a cooperative during meetings of the general meeting of the cooperative and the admissibility of using a blank power of attorney in intra-cooperative relations was also discussed.*

**Paweł Popardowski**

*doktor nauk prawnych  
Instytut Nauk Prawnych PAN*

ORCID – 0000-0001-7133-5391

e-mail: p.popardowski@inp.pan.pl

Słowa kluczowe:  
pełnomocnictwo, orzecznictwo Sądu Najwyższego, spółdzielnia, walne zgromadzenie spółdzielni, zebrania grup członkowskich spółdzielni

Key words:  
power of attorney, Supreme Court case law, cooperative, general meeting, meetings of member groups in cooperative

<https://doi.org/10.36128/priw.vi43.583>

### I. Wprowadzenie

Spółdzielnia to dobrowolne zrzeszenie nieograniczonej liczby osób (o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym), którego celem jest prowadzenie działalności gospodarczej na rzecz swoich członków (art. 1 § 1 ustawy z dnia 18 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze<sup>1</sup>)<sup>2</sup>. Przyznano jej

- 1 Tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 648 ze zm., dalej: pr. spółdz.
- 2 Spółdzielnia może również prowadzić działalność społeczną i oświatowo-kulturalną na rzecz swoich członków i środowiska (art. 1 § 2 pr. spółdz.), ale działalność ta ma charakter uboczny (uzupełniający) wobec aktywności gospodarczej podejmowanej przez spółdzielnię



również przymiot osobowości prawnej (art. 11 § 1 pr. spółdz.)<sup>3</sup>. Dla konstrukcji normatywnej spółdzielni wyróżniające jest to, że jest ona budowana przez ustawodawcę w oparciu o eksponowanie kluczowego znaczenia jej substratu osobowego<sup>4</sup> (spółdzielnia jako osoba prawna typu korporacyjnego)<sup>5</sup>. Istota spółdzielni ma wyrażać się we współdziałaniu pewnej zbiorowości ludzkiej, dążącej do zaspakajania swoich potrzeb poprzez prowadzenie w sposób zorganizowany działalności gospodarczej<sup>6</sup>. W związku z tym cel spółdzielni jako

---

w interesie swoich członków. Por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2018 r., I CSK 386/17, Lex nr 2483336; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 sierpnia 2017 r., I ACa 2378/15, Lex nr 2516025; wyrok Sądu Najwyższego z 12 marca 2004 r., II CK 53/03, Lex nr 172796; wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 1997 r., II CKU 30/97, Lex nr 1228351; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 12 października 1994 r., I ACr 614/94, OSA 1995, nr 2, poz. 7 oraz w literaturze, np. Henryk Cioch, *Prawo spółdzielcze* (Warszawa: Wolters Kluwer Polska, 2011), 47–48.

- 3 Przymiot osobowości prawnej uzyskiwany jest na skutek konstytutywnego wpisu do rejestru przedsiębiorców KRS (art. 11 § 1 pr. spółdz. w zw. z art. 36 pkt 8 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 1683 ze zm., dalej: u.K.Rej.S). Zob. szerzej Katarzyna Kryła-Cudna, w *System Prawa Prywatnego, Prawo spółdzielcze* 21, red. Krzysztof Pietrzykowski (Warszawa, C.H. Beck, 2020), 47–52 oraz z punktu widzenia zakresu podmiotowego rejestru przedsiębiorców KRS: Paweł Popardowski, w *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz*, red. Konrad Osajda (Warszawa: C.H. Beck, 2020), s. 418–420.
- 4 Mirosław Gersdorf i Jerzy Ignatowicz, *Prawo spółdzielcze. Komentarz* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1985), 17.
- 5 Por. np. Małgorzata Wrzołek-Romańczuk, w *System Prawa Prywatnego, Prawo spółdzielcze* 21, 32–35; Adam Stefaniak, *Prawo spółdzielcze. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Komentarz* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2018), 15–16; Katarzyna Królikowska, w *Komentarze Prawa Prywatnego, Prawo spółdzielcze i mieszkaniowe* 6A, red. Konrad Osajda (Warszawa: C.H. Beck, 2018), 5; Krystyna Kwapisz-Krygel, *Prawo spółdzielcze. Komentarz* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2014), 16; Stefan Grzybowski, *Prawo spółdzielcze w systemie porządku prawnego* (Warszawa: Zakład Wydawnictw CRS, 1976), 35–36. Zob. również w wymiarze ogólnym dotyczącym cech korporacji np. Katarzyna Kopaczyńska-Pieczniak, *Korporacja. Elementy konstrukcji prawnej* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2019), 27–30.
- 6 Kwapisz-Krygel, *Prawo spółdzielcze. Komentarz*, 20.

osoby prawnej jest zawsze podporządkowany interesom jej członków i (w zasadzie) w tych interesach w pełni się kompiluje<sup>7</sup>.

Ścisła korelacja merytoryczna, jaka zachodzi między działalnością spółdzielni a interesami (dążeniami) jej członków, ma swoje odzwierciedlenie m.in. w tych rozwiązaniach normatywnych, które określają sposób i zakres angażowania spółdzielców w procesy decyzyjne w spółdzielni<sup>8</sup>. Dla stosownych rozwiązań charakterystyczne jest przy tym to, że preferowany przez ustawodawcę mechanizm transponowania woli spółdzielców na sposób funkcjonowania spółdzielni powinien bazować na idei demokratyzacji stosunków wewnątrzspółdzielczych<sup>9</sup>. Idea ta – pierwotnie wyartykułowana w tzw. zasadach roczdelskich<sup>10</sup> – zakłada, że właściwe ukształtowanie stosunków w ramach struktury organizacyjnej spółdzielni wymaga zapewnienia wszystkim spółdzielcom rzeczywistej i równej partycypacji w procesach decyzyjnych dotyczących jej spraw<sup>11</sup>. Rozwinięciem tej zasady w pr. spółdz. są zaś przepisy wyznaczające kompetencje decyzyjne walnego zgromadzenia (zebrania

7 Por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 8 stycznia 1998 r., I CKU 190/97, Lex nr 1227039.

8 Por. Zdzisław Niedbała, „Formy demokracji wewnątrzspółdzielczej w spółdzielniach mieszkaniowych i zasada równych praw członkowskich”, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, z. 4 (2009): 41 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 6 lipca 2005 r., III CZP 38/05, OSNC 2006, nr 5, poz. 83. Zob. również w kwestii znaczenia zasady demokracji dla rozwoju idei spółdzielczości w wymiarze ogólnym: Michał Sobczyk, *Budowanie demokracji w spółdzielniach* (Warszawa: Ogólnopolski Związek Rewizyjny Spółdzielni Socjalnych, 2013), 4 i nast.

9 Gersdorf i Ignatowicz, *Prawo spółdzielcze*, 17.

10 W zasadzie nr 2 wprost wskazuje się, że *spółdzielnie są organizacjami demokratycznymi. Działalnością spółdzielni powinny kierować osoby pochodzące z wyboru lub powołane w sposób przyjęty przez większość członków i rozliczające się przed członkami. Członkowie podstawowych spółdzielni powinni mieć równe prawa głosowania (1 członek – 1 głos) i udział w podejmowaniu decyzji wywierających wpływ na ich spółdzielnię. W innych spółdzielniach zarządzanie powinno być demokratyczne i w odpowiedniej formie*. Przedstawione tłumaczenie zasady nr 2 tzw. zasad roczdelskich za Henryk Cioch, „Zasady roczdelskie i ich realizacja w praktyce”, *Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie*, t. 2 (2009): 27.

11 Oddziaływanie spółdzielców na funkcjonowanie spółdzielni następuje w sposób pośredni poprzez wybór członków zarządu, ale także w sposób bezpośredni na skutek przyznania walnemu zgromadzeniu (zebraniu przedstawicieli, zebraniom grup członkowskich) kompetencji rozstrzygania o najważniejszych sprawach dotyczących działalności spółdzielni.

przedstawicieli oraz zebrań grup członkowskich)<sup>12</sup> oraz przyznające członkom spółdzielni prawo do udziału w posiedzeniach tych organów i wykonywania prawa głosu (zgodnie z zasadą równości siły głosów)<sup>13</sup>.

Zmieniające się uwarunkowania kulturowe i społeczne sprawiają, że współcześnie zagadnienia demokratyzacji (samorządności) w relacjach wewnątrzspółdzielczych nie można sprowadzać wyłącznie do formalnego przypisania wszystkim spółdzielcom uprawnień pozwalającym im na kształtowanie procesów decyzyjnych w spółdzielni. Coraz większym problemem staje się bowiem kwestia zaangażowania członków w te procesy. Obserwacja praktyki funkcjonowania spółdzielni wskazuje, że wzrasta liczba spółdzielców rezygnujących (z różnych przyczyn) z udziału w posiedzeniach walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli, zebraniach grup członkowskich) i wykonywania prawa głosu. W konsekwencji najważniejsze decyzje zaczynają odzwierciedlać wolę nielicznych, ale aktywnych grup członków spółdzielni. Walne zgromadzenie, zebranie przedstawicieli i zebrania grup członkowskich stopniowo zatracają więc charakter swoistego forum, w ramach którego wyrażane są interesy ogółu spółdzielców, a stają się organami zdominowanymi przez dążenia relatywnie wąskiego grona członków spółdzielni. Tendencja ta niewątpliwie zagraża właściwemu odzwierciedlaniu idei samorządności w obrębie struktury organizacyjnej spółdzielni, zaś w skrajnych przypadkach może nawet prowadzić do jej wypaczenia. W związku z tym dla współczesnych regulacji spółdzielczych niezwykle ważne jest wprowadzanie takich rozwiązań, które nie tylko będą umacniały pod względem treściowym uprawnienia korporacyjne spółdzielców, ale także będą sprzyjały ich aktywizacji przy wykonywaniu uprawnień korporacyjnych (m.in. poprzez znoszenie barier organizacyjnych związanych z uczestnictwem w posiedzeniach walnego zgromadzenia oraz wykonywaniem prawa głosu).

Również polski ustawodawca dostrzegł zagrożenia związane z narastającą biernością spółdzielców w zakresie wykonywania przyznanych im praw korporacyjnych. Stąd też na mocy ustawy z dnia 25 marca 2011 r. o ograniczeniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców<sup>14</sup> zmodyfikowano brzmienie art. 36 § 3–6 pr. spółdz. i odstąpiono od pierwotnie wyrażanej w tych przepisach zasady osobistego udziału spółdzielcy w posiedzeniach walnego zgromadzenia. Od 1 lipca 2011 r. członkowie spółdzielni

---

12 Por. art. 38 § 1 i 2 pr. spółdz. w odniesieniu do kompetencji walnego zgromadzenia; art. 38 w zw. z art. 37 § 2 pr. spółdz. w kompetencji decyzyjnych zebrań grup członkowskich oraz art. 59 § 2 i 3 pr. spółdz. co do spraw poddanych pod rozstrzygnięcie przez zebrania grup członkowskich.

13 Por. art. 18 § 1 i 2 pkt 1 i 2 pr. spółdz. oraz art. 36 § 2 i art. 36 § 2 w zw. z art. 37 § 2 pr. spółdz.

14 Dz.U. z 2011 r. Nr 106, poz. 622.

będący osobami fizycznymi mogą być reprezentowani przez pełnomocników w ramach walnego zgromadzenia (art. 36 § 3 zd. 1 pr. spółdz.)<sup>15</sup> i zebrania przedstawicieli (art. 36 § 3 zd. 1 w zw. z art. 37 § 2 pr. spółdz.). Stosowne rozwiązanie ma sprzyjać zwiększaniu ich aktywności w wewnętrznych procesach decyzyjnych w spółdzielni<sup>16</sup>. Działanie przez pełnomocnika pozwala na czynny udział w decyzjach podejmowanych w ramach walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli) bez konieczności osobistego angażowania się spółdzielcy (czynności w jego imieniu i na jego rzecz wykonuje bowiem ustanowiony pełnomocnik).

Przyjęte przez ustawodawcę działanie regulacyjne polegające na wprowadzeniu instytucji pełnomocnictwa w sferę relacji korporacyjnych w spółdzielni należy uznać za trafne. Tym niemniej należy równocześnie dostrzec, że zastosowane przez ustawodawcę rozwiązania legislacyjne dotyczące korzystania z pełnomocnika przez spółdzielcę nie są wolne od wątpliwości interpretacyjnych. W tej materii problemowej główna oś sporu wiąże się z ustaleniem, czy członek spółdzielni może działać przez pełnomocnika podczas posiedzeń grup członkowskich (art. 59 pr. spółdz.). Ponadto obserwacja dotychczasowej praktyki funkcjonowania spółdzielni wskazuje, że w tej płaszczyźnie problemowej dyskusyjne pozostają zagadnienia związane z: 1) sposobem umocowania pełnomocnika (zwłaszcza problem stosowania tzw. pełnomocnictwa *in blanco*); 2) rodzajem pełnomocnictwa upoważniającego do udziału w imieniu członka spółdzielni w posiedzeniach walnego zgromadzenia i wykonywania prawa głosu; 3) relacją merytoryczną zachodzącą między

---

15 Jednocześnie utrzymano dotychczasową zasadę, że osoby prawne będące członkami spółdzielni są reprezentowane w walnym zgromadzeniu przez pełnomocnika (art. 36 § 3 zd. 2 pr. spółdz.).

16 W uzasadnieniu do projektu ustawy nowelizującej z dnia 25 marca 2011 r. wprost wskazuje się, że *wprowadzenie możliwości brania udziału w walnym zgromadzeniu spółdzielni przez pełnomocnika służyć będzie [...] umożliwieniu uczestnictwa w podejmowaniu decyzji w sprawach spółdzielni przez osoby, które z przyczyn faktycznych (stan zdrowia, znaczna odległość miejsca zamieszkania od siedziby spółdzielni) nie mogą brać udziału w walnym zgromadzeniu osobiście*. Ponadto takie rozwiązanie ustawodawca traktuje jako czynnik zwiększający atrakcyjność spółdzielni stwierdzając: *zmiana taka stanowić będzie również ważny krok na drodze ku uelastycznieniu regulacji dotyczących funkcjonowania spółdzielni, co jest niezbędne dla uczynienia ze spółdzielni atrakcyjnej formy prawnej dla osób planujących prowadzenie wspólnej działalności gospodarczej i poszukujących ram prawnych dla tej działalności*. Zob. uzasadnienie do projektu ustawy z dnia 25 marca 2011 r. o ograniczeniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców, Sejm RP VI kadencji, druk sejmowy 3656, s. 30–31.

pełnomocnictwem z art. 36 § 3 pr. spółdz. a przepisami ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny<sup>17</sup> o pełnomocnictwie (art. 98–108 k.c.). Te zagadnienia zostaną szerszej rozwinięte w niniejszym opracowaniu. Punktem odniesienia dla prowadzonych rozważań będzie orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące przedmiotowej materii problemowej.

## II. Udział pełnomocnika w zebraniach grup członkowskich spółdzielni

Ustawodawca wprost dopuszcza korzystanie z pełnomocnika przez spółdzielcę będącego osobą fizyczną w ramach walnego zgromadzenia spółdzielni. Wyłączenie tego uprawnienia następuje poprzez wyraźne umocowanie ustawowe nakazujące osobiste uczestnictwo członka spółdzielni w posiedzeniach walnego zgromadzenia i wykonywania prawa głosu<sup>18</sup> albo poprzez wdrożenie odpowiedniego zakazu do statutu spółdzielni (art. 36 § 3 zd. 1 *in fine* pr. spółdz.). Posługiwanie się pełnomocnikiem podczas walnego zgromadzenia podlega limitacji poprzez zastosowanie kryteriów podmiotowych<sup>19</sup>, gdyż – po pierwsze – pełnomocnik nie może reprezentować więcej niż jednego spółdzielcę (art. 36 § 4 zd. 1 pr. spółdz.)<sup>20</sup>; po drugie, pełnomocnikiem (co do zasady) nie może być członek zarządu (art. 36 § 5 pr. spółdz.)<sup>21</sup> oraz pracownik spółdzielni (art. 36 § 6 pr. spółdz.)<sup>22</sup>. Jednocześnie w art. 36 § 4 pr. spółdz. zastrzeżono, że pełnomocnictwo powinno być sporządzone

17 Tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 1360 ze zm., dalej: k.c.

18 Słusznie wraca uwagę A. Zbiegień-Turzańska, że *de lege lata* brak jest przepisu ustawowego, który zakazywałby korzystania przez pełnomocnika w ramach walnego zgromadzenia (por. Anna Zbiegień-Turzańska, w *Komentarze Prawa Prywatnego, Prawo spółdzielcze i mieszkaniowe* 6a, 176).

19 W mojej ocenie wprowadzone w art. 36 § 3–6 pr. spółdz. ograniczenia dotyczące korzystania z instytucji pełnomocnictwa podczas walnego zgromadzenia mają charakter *ius cogens* i związku z tym nie podlegają modyfikacji poprzez wprowadzenie odmiennych uregulowań w statucie spółdzielni.

20 Tzw. zasada jeden spółdzielca – jeden pełnomocnik (art. 36 § 4 zd. 1 pr. spółdz.).

21 Nie dotyczy to jednak spółdzielni liczących nie więcej niż 10 członków. W odniesieniu do takich spółdzielni wyłączenie możliwości umocowania piastuna zarządu jako pełnomocnika spółdzielcy może zostać wprowadzone poprzez odpowiednie postanowienie statutu (art. 36 § 5 zd. 2 pr. spółdz.).

22 Wyłączenie to nie obejmuje pracowników spółdzielni zatrudnionych na umowę o pracę, którzy jednocześnie są członkami tejże spółdzielni (art. 36 § 6 *in fine* pr. spółdz.).

w formie pisemnej pod rygorem nieważności oraz dołączone do protokołu walnego zgromadzenia. Stosowne rozwiązania – co należy podkreślić – znajdują odpowiednie zastosowanie do zebrania przedstawicieli na mocy odesłania zawartego w art. 37 § 2 pr. spółdz.<sup>23</sup> Natomiast regulacja dotycząca kompetencji i organizacji zebrań grup członkowskich (art. 59 pr. spółdz.) nie zawiera bezpośredniego wskazania, iż w ramach tego organu członkowie spółdzielni mogą działać przez pełnomocnika. Ponadto – w odróżnieniu od rozwiązań dotyczących zebrania przedstawicieli (art. 37 § 2 pr. spółdz. ) – ustawodawca nie zdecydował się na zastosowanie odesłania do przepisów pr. spółdz. o walnym zgromadzeniu spółdzielni. W związku z tym można twierdzić, że w ramach zebrań grup członkowskich nadal obowiązuje zasada osobistego udziału spółdzielców w posiedzeniach tego organu i wykonywania w jego ramach prawa głosu. Gdyby bowiem ustawodawca dążył do zmiany tego sposobu wykonywania uprawnień korporacyjnych, to wprost w art. 59 pr. spółdz. wskazałby, że spółdzielca może uczestniczyć w zebraniu grupy członkowskiej poprzez swojego pełnomocnictwa (podobnie jak uczynił to w odniesieniu do walnego zgromadzenia – art. 36 § 3 zd. 1 pr. spółdz. i zebrania przedstawicieli – art. 36 § 3 zd. 1 w zw. z art. 37 § 2 pr. spółdz.). Zarazem rezygnacja z umieszczenia w art. 59 pr. spółdz. z odesłania do przepisów

- 
- 23 Zwrócić należy uwagę, że odesłanie zawarte w art. 37 § 2 pr. spółdz. bazuje na założeniu, iż kompetencje i funkcjonowanie zebrania przedstawicieli powinno następować na zasadach tożsamyh jak te, które dedykowane są dla walnego zgromadzenia (z zastrzeżeniem odmienności wyrażonych w art. 37 pr. spółdz.) (por. uchwała Sądu Najwyższego z 6 lipca 2005 r., III CZP 38/05, OSNC 2006, nr 5, po. 83). W konsekwencji, gdy stwierdza się, że z przepisów pr. spółdz. i postanowień statutu bezpośrednio dedykowanych zebraniu przedstawicieli nie wynikają szczególne rozwiązania zagadnienia problemowego, to powinno być ono rozstrzygane z powołaniem się na regulacje ustawowe i statutowe dotyczące walnego zgromadzenia. W odniesieniu do zagadnienia analizowanego w niniejszym artykule oznacza to, że jeżeli w statucie spółdzielni nie zawarto szczególnych rozwiązań dotyczących działania spółdzielcy (przedstawiciela) przez pełnomocnika w ramach zebrania przedstawicieli, to kwestia ta – na skutek odesłania z art. 37 § 2 pr. spółdz. – powinna być rozstrzygana w sposób analogiczny do rozwiązań dedykowanych w tej kwestii dla walnego zgromadzenia (np. jeżeli statut spółdzielni nie zawiera żadnych rozwiązań dotyczących korzystania z pełnomocnika podczas zebrania przedstawicieli, zaś w odniesieniu do walnego zgromadzenia w statusie wyłączono możliwość działania spółdzielcy przez pełnomocnika (art. 36 § 3 pr. spółdz.), to należy przyjmować, iż również w ramach zebrania przedstawicieli wyłączono możliwość korzystania z pełnomocnika.

ustawy i postanowień statutu dotyczących działania walnego zgromadzenia lub zebrania przedstawicieli oznacza, że ustawodawca uznaje autonomiczność regulacji dotyczącej zebrań grup członkowskich. Nie jest więc właściwe jej uzupełnianie poprzez odwołanie się do przepisów związanych z organizacją i funkcjonowaniem tych organów. Odnosi się to również do wynikającego z art. 36 § 3 pr. spółdz. uprawnienia spółdzielców do powołania pełnomocnika celem ich zastępowania i wykonywania prawa głosu podczas posiedzeń walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli). Natomiast w ramach alternatywnego podejścia interpretacyjnego przyjmuje się, że art. 36 § 3 pr. spółdz. znajduje zastosowanie do zebrań grup członkowskich w drodze analogii; *ergo* członek spółdzielni może być zastępowany przez pełnomocnika w ramach grupy członkowskiej. Stanowisko to uzasadnia się tym, że art. 59 pr. spółdz. *in meritum* nie rozstrzyga co do sposobu uczestnictwa spółdzielców w zebraniach grup członkowskich. Występuje więc luka w prawie, którą należy uzupełnić poprzez odwołanie się *per analogiam* do przepisów określających sposób partycypowania członków spółdzielni w posiedzeniach walnego zgromadzenia, tj. do art. 36 § 3–6 pr. spółdz.

Przedstawione powyżej rozbieżności interpretacyjne dotyczące dopuszczalności korzystania z pełnomocnika podczas zebrań grup członkowskich znajdują swoje bezpośrednie odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyrokach z 20 maja 2015 r., I CSK 510/14<sup>24</sup> i z 25 września 2019 r., III CSK 230/17<sup>25</sup> aprobusz odniesiono się do przedmiotowej kwestii. Argumentowano, że w art. 59 pr. spółdz. nie uregulowano w sposób kompleksowy zagadnień dotyczących organizacji, zwołania i przebiegu zebrań grup członkowskich. Zatem niezbędne jest uzupełnienie występującej luki w prawie poprzez sięgnięcie (w drodze analogii) do rozwiązań dedykowanych w tym względzie dla walnego zgromadzenia. Dotyczy to również wyznaczonego przez art. 36 § 3 pr. spółdz. sposobu uczestnictwa spółdzielców w posiedzeniach walnego zgromadzenia z wykorzystaniem pełnomocnika. W przywołanych judykatach zwrócono także uwagę, że walne zgromadzenie i zebrania grup członkowskich bazują na zasadniczo tożsamych założeniach koncepcyjnych dotyczących ich organizacji i funkcjonowania w strukturze spółdzielni. W związku z tym brak jest podstaw do różnicowania sytuacji

24 Lex nr 1762478.

25 Lex nr 2727502. Zaznaczyć należy, że wyrok Sądu Najwyższego z 25 września 2019 r., III CSK 230/17 dotyczył stosowania art. 41 § 1 pr. spółdz. do zebrań grup członkowskich. Przyjęto, że wyrażone w art. 41 § 1 pr. spółdz. szczególne wymogi formalne dotyczące zawiadamiania spółdzielców o zwołaniu walnego zgromadzenia *per analogiam* mają zastosowanie do zebrań grup członkowskich. W judykacie tym *obiter dictum* odniesiono się również do kwestii dopuszczalności działania spółdzielcy przez pełnomocnika podczas zebrania grupy członkowskiej.

spółdzielców co do sposobu ich partycypacji w posiedzeniach tych organów oraz wykonywania prawa głosu. Podejście to wzmacniano odwołaniem się do *ratio* art. 36 § 3 pr. spółdz., podkreślając, że problem bierności spółdzielców przy wykonywaniu przyznanych im uprawnień korporacyjnych aktualizuje się również w ramach zebrań grup członkowskich. W konsekwencji dla ułatwienia partycypowania spółdzielców w procesach decyzyjnych w tym organie właściwe jest dopuszczenie korzystania z pełnomocnika (stosowanie art. 36 § 3 zd. 1 *per analogiam* do zebrań grup członkowskich). Równocześnie zastrzegano, że aprobatą dla działania spółdzielcy przez pełnomocnika w ramach zebrań grup członkowskich jest równoznaczna z koniecznością uwzględniania całości rozwiązań z art. 36 § 3–6 pr. spółdz. Do pełnomocnika powołanego przez spółdzielcę celem reprezentowania go w czasie zebrania grupy członkowskiej znajdują zastosowanie także ograniczenia podmiotowe (art. 36 § 4–6 pr. spółdz.) oraz wymagania co do formy pełnomocnictwa (art. 36 § 3 zd. 2 pr. spółdz.). Zanegowanie powyższego podejścia orzeczniczego Sądu Najwyższego nastąpiło w uchwale z 6 maja 2022 r., III CZP 47/22<sup>26</sup>. W judykacie tym wyrażono pogląd, że członek spółdzielni nie może ustanowić pełnomocnika do zastępowania go w zebraniu grupy członkowskiej. Uzasadnienie dla takiego stanowiska Sąd Najwyższy oparł na dwóch argumentach. Po pierwsze, zdaniem Sądu Najwyższego pełnomocnictwa do udziału w walnym zgromadzeniu i wykonywania prawa głosu (art. 36 pr. spółdz.) nie można utożsamiać z pełnomocnictwem z kodeksu cywilnego (art. 98 i nast. k.c.). Odmiennie są zakresy umocowania pełnomocnika, które wynikają z tych pełnomocnictw. Pełnomocnictwo, o którym mowa w art. 36 § 2 pr. spółdz., zakłada dokonywanie przez pełnomocnika szeregu czynności faktycznych związanych z udziałem w posiedzeniach walnego zgromadzenia (uczestnictwo w dyskusji, zgłaszanie wniosków) oraz składaniem oświadczeń woli w imieniu spółdzielcy-mocodawcy w ramach aktu głosowania. Natomiast pełnomocnictwo uregulowane w k.c. zawiera wyłącznie umocowanie pełnomocnika do składania oświadczeń woli w imieniu i na rzecz mocodawcy. W ocenie Sądu Najwyższego owo zróżnicowanie wskazuje na daleko posunięte odmienności konstrukcyjne obu pełnomocnictw. W konsekwencji nie ma podstaw do wywodzenia z przepisów kodeksu cywilnego kompetencji spółdzielcy do udzielenia dowolnej osobie (lub osobom) pełnomocnictwa do reprezentacji podczas posiedzeń organów spółdzielni. O dopuszczalności udzielenia takiego pełnomocnictwa (zawierającego w swej treści umocowanie do dokonywania czynności faktycznych i składania oświadczeń woli w imieniu i na rzecz mocodawcy-spoldzielcy), jak wywiedziono w uzasadnieniu uchwały z 6 maja 2022 r., muszą więc przesądzać przepisy pr. spółdz. Stosowna kompetencja została przypisana członkom spółdzielni w odniesieniu do wykonywania ich praw korporacyjnych w ramach walnego zgromadzenia

---

26 Lex nr 3341351.



(art. 36 § 3 pr. spółdz.) oraz zebrania przedstawicieli (art. 36 § 3 zw. z art. 37 § 2 pr. spółdz.). Natomiast nie została przewidziana dla działania spółdzielcy podczas zebrania grupy członkowskiej (art. 59 pr. spółdz.). W tym organie uprawnienia korporacyjne muszą być osobiście wykonywane przez spółdzielców. Po drugie, zdaniem Sądu Najwyższego nie ma podstaw do stosowania art. 36 § 3–6 pr. spółdz w drodze analogii do zebrań grup członkowskich, gdyż *de lege lata* nie występuje w tym zakresie luka w prawie. Wymowne jest to, że w uzasadnieniu uchwały z 6 maja 2022 r. Sąd Najwyższy nie podjął się szerszej prezentacji tego argumentu. W istocie sprowadza się on do stwierdzenia, że ferowane we wcześniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego tezy o konieczności wdrożenia jednolitego standardu funkcjonowania walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli) i zebrań grup członkowskich oraz zwiększenia stopnia partycypacji spółdzielców w procesach decyzyjnych podejmowanych w ramach zebrań grup członkowskich poprzez umożliwienie ustanowienia pełnomocnika celem zastępowania spółdzielcy podczas zebrania grupy członkowskiej mają wyłącznie charakter postulatywny. Wskazują one na istnienie luki aksjologicznej (luki pozornej), której usunięcie jest możliwe wyłącznie poprzez przeprowadzenie odpowiednich zmian legislacyjnych.

Z dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że występujące rozbieżności co do możliwości działania spółdzielcy przez ustanowionego pełnomocnika w ramach zebrania grupy członkowskiej bazują na odmiennym odczytywaniu zakresu normowania art. 59 pr. spółdz. W oparciu o to ferowane są bowiem alternatywne oceny w kwestii zasadności sięgania do art. 36 § 3–6 pr. spółdz. dla potrzeb opisanego sposobu uczestnictwa członka spółdzielni w zebraniu grupy członkowskiej. Otóż w wyrokach z 20 maja 2015 r., I CSK 510/14 i z 25 września 2019 r., III CSK 230/17 dostrzeżono występowanie luki konstrukcyjnej (luki tetycznej), co z kolei otwierało przestrzeń dla poszukiwania rozwiązań normatywnych, które poprzez zastosowanie analogii pozwolą „na uzupełnienie” owej niepełności – zastosowania art. 36 § 3–6 *per analogiam* do zebrań grup członkowskich<sup>27</sup>. Natomiast w uchwale z 6 maja 2022 r., III CZP 47/22 wskazuje się na występowanie jedynie luki aksjologicznej i na tej podstawie wyprowadza się pogląd o wymogu osobistego uczestnictwa w zebraniach grup członkowskich (negacja dla zasadności stosowania art. 36 § 3–6 pr. spółdz.)<sup>28</sup>. Podkreślenia przy tym

27 Zob. szerszej w kwestii istoty luki konstrukcyjnej Zygmunt Ziemiński, „Podstawy sporów o »luki w prawie«, *Państwo i Prawo*, nr 2 (1996): 207.

28 Luka aksjologiczna jest jednak luką pozorną i nie uzasadnia posługiwania się analogią (por. Maciej Zieliński, „Wyznaczniki reguł wykładni prawa”, *Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 3–4 (1998): 19; Zbigniew Radwański, „Problemy metodologiczne dogmatyki prawa

wymaga, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przywołanej uchwały nie podejmuje się szerszej analizy zakresu normowania art. 59 pr. spółdz. i wynikających z tego przepisu implikacji merytorycznych co do organizacji i funkcjonowania zebrań grup członkowskich, a także sposobu partycypowania spółdzielców w tym organie. Tymczasem takie działanie interpretacyjne miało fundamentalne znaczenie dla powoływania się w tym judykacie na istnienie luki aksjologicznej i negowania na tej podstawie zasadności korzystania (w drodze analogii) z przepisów o walnym zgromadzeniu spółdzielni. Zaznaczyć bowiem należy, że istota luki aksjologicznej sprowadza się do przeprowadzenia operacji inferencyjnej, polegającej na poszerzeniu obszaru oddziaływania normy prawnej poprzez włączenie do niej tych norm prawnych, które zostały już sformułowane w tekście prawnym, z tym że ową normę, która ma zostać „inkorporowana”, ustala się poprzez czynienie odniesień pozanormatywnych (aksjologicznych). Dla podjęcia takiego działania konieczne jest więc ustalenie stanu wyjściowego (ustalenie zakresu oddziaływania konkretnej normy prawnej), a następnie jego skonfrontowanie ze stanem idealnym, wyznaczonym przez przyjmowany system odniesień aksjologicznych. W kontekście analizowanego zagadnienia oznacza to, że przyjęta przez Sąd Najwyższy kwalifikacja tezy o dopuszczalności działania przez pełnomocnika w ramach zebrań grup członkowskich jako przejawu kreacji luki aksjologicznej byłaby uzasadniona jedynie wobec wyjściowego stwierdzenia, że art. 59 pr. spółdz. rozstrzyga *in meritis* o sposobie uczestniczenia spółdzielców w zebraniach grup członkowskich w ten sposób, że wprowadza nakaz ich osobistego uczestnictwa w posiedzeniach tego organu. Dopiero przy takim (wyjściowym) ustaleniu możliwe było postrzeganie aprobaty dla działania spółdzielców przez pełnomocników jako przejawu rozszerzania (z powołaniem się na odniesienia aksjologiczne) wyznaczonego przez ustawodawcę w mechanizmie partycypowania członków spółdzielni w procesach decyzyjnych realizowanych w obrębie zebrań grup członkowskich. Problem jednak w tym, że zawarta w art. 59 pr. spółdz. regulacja dotycząca zebrań grup członkowskich jest szcążkowa w zakresie wyznaczania zasad organizacji i funkcjonowania tego organu spółdzielni. Niezbędne jest więc sięganie poprzez analogię do rozwiązań właściwych dla walnego zgromadzenia spółdzielni. Wbrew sugestii Sądu Najwyższego zawartej w uzasadnieniu uchwały z 6 maja 2022 r. z art. 59 pr. spółdz. nie można również wyprowadzić wniosku, że przepis ten wyznacza zasadę osobistego udziału spółdzielców w posiedzeniach grup członkowskich. Artykuł 59 pr. spółdz. nie zawiera żadnych odniesień merytorycznych

---

cywilnego”, w *Zagadnienia metodologiczne prawoznawstwa. Materiały z sesji naukowej. Łódź 27–28 marca 1980 r.*, red. Jerzy Wróblewski (Wrocław: Ossolineum, 1982), 104 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2001 r., WA 15/01, publ. *Krakowskie Zeszyty Sądowe*, nr 10 (2001): poz. 19.

dotyczących sposobu partycypowania członków spółdzielni w tym organie. Trafnie więc w wyrokach z 20 maja 2015 r., I CSK 510/14 i z 25 września 2019 r., III CSK 230/17 Sąd Najwyższy przyjmował, że w tym zakresie występuje w prawie luka, która powinna być usunięta poprzez stosowanie art. 36 § 3-6 pr. spółdz. *per analogiam*. W konsekwencji w ramach zebrań grup członkowskich spółdzielcy mogą działać przez pełnomocników. Podejście to można wzmocnić konstatacją, że problem zmniejszającego się zaangażowania spółdzielców w procesy decyzyjne w równym stopniu dotyczy walnego zgromadzenia, zebrania przedstawicieli, jak i zebrań grup członkowskich. Zatem wobec wszystkich tych organów aktualizuje się eksponowane przez ustawodawcę *ratio* dopuszczenia reprezentacji spółdzielcy przez pełnomocnika. Skoro w ocenie ustawodawcy korzystanie z pełnomocników podczas posiedzeń walnego zgromadzenia i zebrania przedstawicieli ma służyć ograniczaniu ryzyka podporządkowywania decyzji podejmowanych przez te organy woli relatywnie niewielkiej grupy spółdzielców, to irracjonalny byłby wniosek o wyłączeniu możliwości posługiwania się instytucją pełnomocnictwa w ramach zebrań grup członkowskich. Również w tych organach występuje ryzyko partycularyzacji aktów decyzyjnych poprzez wykorzystywanie niechęci znacznej grupy spółdzielców do osobistego uczestnictwa w zebraniach. Poza tym wniosek o wyłączeniu możliwości zastępowania spółdzielców przez pełnomocników podczas zebrań grup członkowskich w swej istocie prowadziłby do podważenia statuowanego przez ustawodawcę *ratio* dopuszczenia korzystania z pełnomocników w ramach zebrania przedstawicieli (art. 36 § 3 w zw. z art. 37 § 2 pr. spółdz.). Popieranie tezy o obowiązku osobistego uczestnictwa spółdzielców w zebraniach grup członkowskich sprzyja tworzeniu warunków dla dominacji niewielkich grup interesów funkcjonujących w obrębie poszczególnych grup członkowskich, w tym także w zakresie realizacji kompetencji do powoływania przedstawicieli grupy na zebranie przedstawicieli (art. 59 § 2 pkt 1 pr. spółdz.). W związku z tym działania ustawodawcy na rzecz osłabienia partycularyzacji decyzji podejmowanych przez zebranie przedstawicieli (realizowane właśnie poprzez umożliwienie korzystania z pełnomocników podczas zebrania przedstawicieli – art. 36 § 3 w zw. z art. 37 § 2 pr. spółdz.) stawałyby się bezcelowe na skutek tego, że już sam wybór (konkretnych) przedstawicieli na zebranie przedstawicieli byłby efektem partycularyzacji ujawniającej się na poziomie zebrań grup członkowskich.

Podnieść należy, że przesądzenie o możliwości działania spółdzielców przez pełnomocników w ramach zebrań grup członkowskich (stosowanie art. 36 § 3 pr. spółdz. *per analogiam*) jest równoznacznie z uznaniem obowiązania wszystkich ograniczeń dotyczących pełnomocnika z art. 36 § 4–6 pr. spółdz. W tym względzie mogą pojawić się wątpliwości interpretacyjne dotyczące aplikowania w ramach zebrań grup członkowskich wyrażonej w art. 36 § 4 zd. 1 pr. spółdz. zasady, że pełnomocnik nie może reprezentować więcej

niż jednego członka spółdzielni<sup>29</sup>. Twierdzić bowiem można, że każdą grupę cechuje niezależność organizacyjna. Wobec tego wynikającą z art. 36 § 4 pr. spółdz. zasadę jeden członek spółdzielni – jeden pełnomocnik należy rozumieć w ten sposób, że pełnomocnik nie może reprezentować więcej niż jednego członka spółdzielni, ale tylko w obrębie konkretnej grupy członkowskiej. Nie jest natomiast wykluczone, aby ta sama osoba jako pełnomocnik reprezentowała spółdzielców należących do różnych grup członkowskich. Opozycyjnie można zaś wywodzić, że wynikający z art. 36 § 4 pr. spółdz. zakaz reprezentowania przez pełnomocnika więcej niż jednego członka spółdzielni dotyczy wszystkich utworzonych grup członkowskich. W konsekwencji pełnomocnik nie może reprezentować kilku spółdzielców z powołaniem się na okoliczność, że należą oni do różnych grup członkowskich. W mojej ocenie aplikowanie zasady z art. 36 § 4 zd. 1 pr. spółdz. do zebrań grup członkowskich należy rozumieć w ten sposób, że pełnomocnik nie może reprezentować więcej niż jednego członka spółdzielni w ramach konkretnej grupy członkowskiej. Każde zebranie grupy członkowskiej stanowi niezależną strukturę organizacyjną realizującą własne kompetencje decyzyjne. W świetle art. 36 § 4 zd. 1 pr. spółdz. stosowanego *per analogiam* do zebrań grup członkowskich dopuszczalna jest więc sytuacja, gdy ta sama osoba jako pełnomocnik reprezentuje kilku spółdzielców, o ile ci należą do różnych grup. Za takim podejściem interpretacyjnym przemawiają – po pierwsze – wyniki wykładni literalnej art. 59 § 1 pr. spółdz. W przepisie tym jednoznacznie wskazuje się, że „organami spółdzielni mieszkaniowej są zebrania grup członkowskich” (zastosowanie liczby mnogiej). Mamy zatem do czynienia z organami spółdzielni, które realizują tożsame rodzajowo kompetencje (art. 59 § 1 pr. spółdz.), ale w odrębnych od siebie procesach decyzyjnych<sup>30</sup>. Po drugie, o „niezależności”

29 Nadmienić należy, że przedmiotowy problem prawny stanowił kanwę dla uchwały Sądu Najwyższego z 6 maja 2022 r., III CZP 47/22. Nie był on szerzej analizowany przez Sąd Najwyższy wobec przyjętego stanowiska, że w ramach zebrań grup członkowskich nie jest dopuszczalne działanie spółdzielcy przez pełnomocnika.

30 Za kryteria wyróżniające organ osoby prawnej uznaje: 1) umocowanie w obrębie struktury organizacyjnej osoby prawnej na podstawie ustawy lub statutu; 2) autonomię decyzyjną w zakresie realizacji przyznanych kompetencji. Por. np. Adam Opalski, „Pojęcie organu osoby prawnej”, *Państwo i Prawo*, nr 1 (2009): 18–31; Alfred Klein, „Charakter prawny organów osób prawnych”, *Rozprawy z prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Czachórskiego*, red. Jan Błeszyński i Jerzy Rajski (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1985), 127–135; Ewa Płonka, „Mechanizm łączenia skutków działań prawnych z osobami prawnymi na przykładzie spółek kapitałowych”, *Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo*, nr 231 (1994): 13–57.

poszczególnych grup członkowskich świadczy to, że procesy decyzyjne w każdej z grup przeprowadzane są w sposób niezależny. W konsekwencji uchwała zebrania grupy członkowskiej wyraża wyłącznie wolę tej części spółdzielców, którzy należą do tej grupy. Brak jest podstaw merytorycznych do łącznego traktowania decyzji podejmowanych w obrębie poszczególnych grup i na tej podstawie konstruowania poglądu, że na skutek głosowań przeprowadzonych we wszystkich grupach doszło do wyrażenia decyzji przez zebrania grup członkowskich jako (jednego) organu spółdzielni. Zwrócić przy tym należy uwagę, że każda uchwała podjęta przez (konkretne) zebranie grupy członkowskiej podlega zaskarżeniu z powodu jej sprzeczności z prawem<sup>31</sup>. Dopuszczalna jest więc sytuacja, że *de iure* zebranie nie podjęło decyzji w zakresie przyznanej mu kompetencji (art. 59 § 2 i 3 pr. spółdz.) w związku ze stwierdzeniem nieważności uchwały dotyczącej tej materii. Natomiast stosowane rozstrzygnięcia (wyrażone w formie uchwał) zostały zrealizowane przez pozostałe zebrania grup członkowskich<sup>32</sup>. Wadliwość uchwał podjętych przez jedno z zebrań grup członkowskich nie ma żadnego przełożenia na ocenę skuteczności uchwał podjętych w tej samej materii przez pozostałe zebrania<sup>33</sup>. Po

- 31 Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2019 r., III CSK 230/17, Lex nr 2727502; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 r., IV CSK 22/05, Lex nr 507993 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2004 r., IV CK 232/03, publ. OSG 2005, nr 5, poz. 69. Zaznaczyć należy, że o ile nie ma sporu co do tego, że uchwała zebrania grupy członkowskiej może być przedmiotem zaskarżenia, to dyskusyjne pozostaje określenie podstawy prawnej zaskarżenia. W przywołanych powyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego przyjmuje się, że uchwały zebrań grup członkowskich spółdzielni podlegają zaskarżeniu w trybie wyznaczonym przez art. 42 pr. spółdz. stosowanym *per analogiam*. Natomiast A. Zbiegień-Turzańska kwestionując to stanowisko judykatury, podkreśla, że kwestionowanie stosownych uchwał powinno następować według zasad ogólnych, tj. na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. (por. Anna Zbiegień-Turzańska, w *System Prawa Prywatnego, Prawo spółdzielcze* 21, 266).
- 32 Np. doszło do skutecznego powołania przedstawicieli grupy na zebranie przedstawicieli, podczas gdy wobec uchwały podjętej przez inne zebranie doszło do stwierdzenia jej nieważności. Mamy zatem sytuację, w której niektóre grupy skutecznie powołały swoich przedstawicieli na zebranie przedstawicieli, zaś w związku ze stwierdzeniem nieważności uchwał innych zebrań w tym samym przedmiocie należy uznać, iż te grupy nie powołały swoich przedstawicieli na zebranie przedstawicieli.
- 33 „Niezależność” między poszczególnymi zebraniem grup członkowskich ujawnia się także na etapie zwoływania zebrań. Nie ma obowiązku, aby o zwołaniu zebrania grupy informować wszystkich członków

trzecie, rozumienie skutków stosowania art. 36 § 4 zd. 1 pr. spółdz. *per analogiam* do zebrań grup członkowskich w ten sposób, że pełnomocnik nie może reprezentować więcej niż jednego członka spółdzielni, ale wyłącznie w obrębie konkretnego zebrania grupy członkowskiej, jest spójne z *ratio* statuowanej w oparciu o ten przepis zasady: jeden pełnomocnik – jeden członek spółdzielni. Zaznaczono wcześniej, że ustawodawca poprzez art. 36 § 4 zd. 1 pr. spółdz. dąży do ograniczenia skutków ewentualnej kolizji interesów, jaka może wystąpić, gdy ten sam pełnomocnik reprezentuje kilku członków spółdzielni podczas walnego zgromadzenia. Pełnomocnik powinien działać w interesie swojego mocodawcy. Jest to jednak utrudnione, gdy ta sama osoba jako pełnomocnik kumuluje kompetencje do zastępowania kilku spółdzielców w walnym zgromadzeniu. Interesy mocodawców (spółdzielców) nie zawsze muszą być ze sobą spójne. W konsekwencji podczas tego samego posiedzenia walnego zgromadzenia pełnomocnik musiałby podejmować kolidujące ze sobą działania, aby w sposób właściwy reprezentować interesy swoich mocodawców. Zakaz z art. 36 § 4 zd. 1 pr. spółdz. ma służyć także ograniczeniu zjawiska kumulowania przez pełnomocnika głosów spółdzielców, gdyż wpływa to dysfunkcyjnie na procesy decyzyjne realizowane w obrębie walnego zgromadzenia. Kumulowanie głosów przez pełnomocników pozwałaby na dominowanie nielicznej, ale aktywnej grupy spółdzielców, w głosowaniach prowadzonych w ramach walnego zgromadzenia. Tacy spółdzielcy są bowiem w stanie skutecznie gromadzić pełnomocnictwa pochodzące od spółdzielców niezainteresowanych aktywnym oddziaływaniem na funkcjonowanie spółdzielni i tym samym dysponować liczbą głosów dającą przewagę w głosowaniach. Uwzględniając powyższe założenia koncepcyjne, można stwierdzić, że w odniesieniu do zebrań grup członkowskich cel regulacji zawartej w art. 36 § 4 zd. 1 pr. spółdz. jest osiągany poprzez wykluczenie możliwości reprezentowania przez pełnomocnika więcej niż jedną osobę należącą do tej samej grupy członkowskiej. Realizowana w odniesieniu do konkretnego zebrania grupy członkowskiej zasada: jeden pełnomocnik – jeden członek spółdzielni (i w zasadzie również – jeden głos) oznacza, że w procesach decyzyjnych prowadzonych w ramach tego organu nie występuje ryzyko działania pełnomocnika w imieniu mocodawców o różnych (sprzecznych) interesach. Wylimitowane jest także niebezpieczeństwo kumulowania głosów przez pełnomocnika i tym samym wyklucza się możliwość jednostronnego oddziaływania na wyniki głosowań prowadzonych w tym organie (ograniczenie zjawiska partykularyzacji uchwał). Zebrania poszczególnych grup członkowskich w zakresie podejmowanych decyzji są względem siebie autonomiczne.

---

spółdzielni. Natomiast niezbędne jest, aby zawiadomienie zostało skierowane do tych spółdzielców, którzy należą do konkretnej grupy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2012 r., II CSK 666/11, Legalis nr 511976).

Stąd też działanie tej samej osoby jako pełnomocnika w różnych grupach członkowskich nie prowadzi (nawet do potencjalnej) kolizji interesów reprezentowanych spółdzielców, a także nie przyczynia się do „uprzywilejowania” pozycji takiego pełnomocnika podczas głosowań prowadzonych w konkretnej grupie. Dla zapewnienia właściwej realizacji *ratio* art. 36 § 4 zd. 1 pr. spółdz. konieczne jest natomiast to, aby w ramach zebrania grupy członkowskiej ten sam pełnomocnik nie reprezentował więcej niż jednego członka spółdzielni. Po czwarte, zaznaczyć należy, że pełnomocnik nie jest członkiem zebrania grupy członkowskiej. W ramach tego organu wykonuje on jedynie uprawnienia korporacyjne, które przysługują jego mododawcy, tj. działa w imieniu i na rzecz spółdzielcy – członka grupy członkowskiej. W konsekwencji osoba działająca jako pełnomocnik w grupie członkowskiej nie może zostać wybrana na przedstawiciela tejże grupy. Wybór przedstawiciela następuje bowiem spośród członków grupy członkowskiej, a statusu takiego nie posiada pełnomocnik (chyba, że jest on równocześnie spółdzielcą – członkiem grupy, w której działa jako pełnomocnik innego członka spółdzielni). Zastosowane podejście ma również istotne implikacje praktyczne związane z dążeniem do unikania zjawiska kumulacji głosów przez jedną osobę w procesach decyzyjnych podejmowanych w ramach organów spółdzielni. Otóż przy aprobacie dla stanowiska, że ta sama osoba jako pełnomocnik może reprezentować spółdzielców należących do różnych grup członkowskich (zasad jeden pełnomocnik – jeden członek spółdzielni ma zastosowanie wyłącznie w obrębie konkretnej grupy członkowskiej) wiązałaby się z ryzykiem kumulowania głosów na poziomie zebrania przedstawicieli. Mogłaby być ona wielokrotnie powoływana na przedstawiciela różnych grup członkowskich. Taki stan rzeczy jest jednak niedopuszczalny z punktu widzenia wyrażonego przez ustawodawcę w art. 36 § 3 w zw. z art. 37 § 2 pr. spółdz. dążenia do unikania zjawiska kumulowania głosów w ramach zebrania przedstawicieli.

### III. Inne zagadnienia problemowe związane z udziałem pełnomocnika spółdzielcy w walnym zgromadzeniu spółdzielni (zebraniach grup członkowskich spółdzielni)

#### 1. Problem tzw. pełnomocnictwa *in blanco*

Praktyka funkcjonowania spółdzielni (w tym przede wszystkim spółdzielni mieszkaniowych) pokazuje, że członek spółdzielni często składa podpis na dokumencie pełnomocnictwa, który nie zawiera wskazania osoby pełnomocnika oraz wytycznych co do preferowanego sposobu głosowania nad uchwałami stanowiącymi przedmiot rozstrzygnięcia w ramach walnego zgromadzenia, zebrania przedstawicieli oraz zebrania grup członkowskich<sup>34</sup>.

34 Nadmienić należy, że zagadnienia problemowe dotyczące działania pełnomocnika w ramach zebrań grup członkowskich. Wprawdzie art. 59

Grupa inicjatywna członków spółdzielni zbiera takie swoiste „blankiety” dokumentu pełnomocnictwa. Uzupełnienie tego dokumentu poprzez oznaczenie osoby pełnomocnika następuje w sposób doraźny; zazwyczaj przed odbyciem walnego zgromadzenia, zebrania przedstawicieli lub zebrania grupy członkowskiej. O tym, kto ostatecznie będzie pełnił funkcję pełnomocnika

---

§ 1 pr. spółdz. wynika, że – co do zasady – funkcjonowanie zebrania przedstawicieli i zebrań grup członkowskich nie jest dopuszczalne w obrębie struktury organizacyjnej spółdzielni mieszkaniowej. W przypadku spółdzielni mieszkaniowej jej struktura organów powinna być kształtowana z uwzględnieniem art. 8<sup>3</sup> u.s.m. Z przepisu tego wynika zaś, że w spółdzielniach mieszkaniowych nie jest dopuszczalne zastąpienie walnego zgromadzenia przez zebranie przedstawicieli członków spółdzielni mieszkaniowej. Konsekwencją tego jest także wyłączenie możliwości powołania zebrań grup członkowskich w spółdzielni mieszkaniowej. Jednak gdy spółdzielnia mieszkaniowa liczy więcej niż 500 członków, walne zebrania może zostać podzielone na części (art. 8<sup>3</sup> ust. 1 u.s.m.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że wejście w życie art. 8<sup>3</sup> u.s.m. nie prowadziło *ipso iure* do zmiany struktury organizacyjnej spółdzielni mieszkaniowych, które dotychczas funkcjonowały w strukturze organizacyjnej wyznaczonej w oparciu o przepisy pr. spółdz. Niezbędne było dokonanie stosownych zmian w statucie. W konsekwencji nawet po wejściu z życie art. 8<sup>3</sup> u.s.m. funkcjonowały spółdzielnie mieszkaniowe, w których struktura organów bazowała na przepisach pr. spółdz. (struktura nie uwzględniała zmian dotyczących działania zebrania przedstawicieli i zebrań grup członkowskich). Oczywiście taki stan był sprzeczny z art. 8<sup>3</sup> u.s.m., ale nie oznaczało to zanegowania skuteczności uchwał podejmowanych przez zebranie przedstawicieli, które mimo zmian prawnych nadal funkcjonowało w spółdzielni mieszkaniowej. Jedynym zaś mechanizmem prawnym, który pozwalał na usunięcie wadliwości dotyczących struktury organów spółdzielni jest postępowanie przymuszające przewidziane w art. 24 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 112 ze zm.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 310/09, Lex nr 577515; wyrok Sądu Najwyższego z 14 marca 2013 r., I CSK 382/12, Lex nr 1318295; wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2012 r., sygn. akt I CSK 303/11, Lex nr 1163189; wyrok Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2010 r., IV CSK 310/09, Lex nr 577515; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 10 maja 2010 r., III CZP 84/11, Lex nr 1143508; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 czerwca 2014 r., VI ACa 93/14, Lex nr 1527313; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 22 stycznia 2015 r., I ACa 660/14, Lex nr 1740685.



członka spółdzielni, przesądzają więc kwestie organizacyjne, pozostające po stronie podmiotu (grupy podmiotów), który prowadził akcję zbierania dokumentów pełnomocnictw *in blanco*.

Problematyczność z zastosowaniem takiego mechanizmu zbierania dokumentów pełnomocnictwa i kreowania w oparciu o nie umocowania do udziału na posiedzeniach organów spółdzielni (walnego zgromadzenia, zebrania przedstawicieli, zebrania grup członkowskich) wiąże się z tym, że spółdzielca-mocodawca zazwyczaj nie zna osoby pełnomocnika reprezentującego go podczas zebrania grupy członkowskiej, a nawet nie jest w stanie zidentyfikować przyjętego przez pełnomocnika kierunku wykonywania prawa głosu. Tymczasem pełnomocnictwo jest oświadczeniem woli, upoważniającym określoną osobę do działania w imieniu i ze skutkiem dla reprezentowanego. Do udzielenia pełnomocnictwa dochodzi na skutek złożenia przez mocodawcę jednostronnego oświadczenia woli. Dyskusyjne więc może być, czy stosowne oświadczenie powinno być bezpośrednio złożone osobie (przyszłego) pełnomocnika, czy też wystarczające jest skierowanie oświadczenia do niezindywidualizowanego adresata bez jednoczesnego skonkretyzowania woli co do sposobu uczestnictwa i głosowania w ramach walnego zgromadzenia (tzw. pełnomocnictwo *in blanco*; pełnomocnictwo blankietowe). Podkreślić należy, że w doktrynie aprobując podchodzi się do składania oświadczeń blankietowych, gdy z kontekstu faktycznego towarzyszącego złożeniu takiego „niepełnego świadczenia woli” wynika, iż składający stosowne oświadczenie godził się na późniejsze uzupełnienie treściowe oświadczenia przez osobę trzecią<sup>35</sup>. W mojej ocenie założenia koncepcyjne dotyczące składania oświadczeń blankietowych znajdują zastosowanie także w relacjach wewnątrzspółdzielczych w zakresie udzielania pełnomocnictwa do reprezentowania spółdzielcy w walnym zgromadzeniu, zebraniu przedstawicieli i zebraniach grup członkowskich. Uzupełniająco zaznaczyć należy, że dopuszczenie możliwości udzielenia pełnomocnictwa *in blanco* nie można traktować *per se* jako zagrożenie dla interesu spółdzielcy-mocodawcy. Nieuprawione jest więc twierdzenie, że jedynie „bezpośredniość” w relacji mocodawca – pełnomocnik umożliwia pełnomocnikowi poznanie woli mocodawcy, a tym samym działanie w jego interesie podczas głosowań w organach spółdzielni. Takie podejście pomija to, że stosunek pełnomocnictwa oparty jest na elemencie zaufania. Zatem zawsze istnieje ryzyko, że pełnomocnik będzie działał z przekroczeniem zakresu udzielonego mu umocowania (wbrew woli mocodawcy)<sup>36</sup>.

35 Wprost w tej kwestii np. Anna Jędrzejewska, „Oświadczenia woli składane za pomocą komputera (w świetle doświadczeń niemieckich)”, *Państwo i Prawo*, nr 11 (1992): 70 i nast.

36 Nadmienić należy, że ciężar odpowiedniego zabezpieczenia interesu mocodawcy przed nadużyciami ze strony pełnomocnika spoczywa na nim samym (kwestia indywidualnej oceny stopnia zaufania mocodawcy

Stosownego ryzyka nie eliminuje fakt, że oświadczenie o udzieleniu pełnomocnictwa zostało złożone bezpośrednio pełnomocnikowi wraz ze sprecyzowaniem sposobu wykonywania jego uprawnień korporacyjnych podczas walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli, zebrania grup członkowskich). Nie wydaje się również zasadne stanowisko, że o wyłączeniu możliwości posługiwania się pełnomocnictwem *in blanco* w relacjach wewnątrzspółdzielczy przemawia konieczność wyraźnego wyartykułowania woli mocodawcy co do głosowania w jego imieniu w ramach walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli, zebrania grup członkowskich). Bezzasadne jest bowiem oczekiwanie, aby mocodawca w momencie składania oświadczenia woli o udzieleniu pełnomocnictwa miał wypracowane stanowisko we wszystkich sprawach, które mają być poddane pod głosowanie podczas posiedzeń organów spółdzielni (i w związku z tym swoją wolę w tym zakresie mógł zakomunikować pełnomocnikowi). Poza tym wskazać należy, że z art. 36 § 3 i 4 pr. spółdz. nie wynika, aby wytyczne dotyczące sposobu głosowania stanowiły element niezbędny dla oświadczenia o udzieleniu pełnomocnictwa do reprezentowania spółdzielcy podczas walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli, zebrania grup członkowskich). *De lege lata* dopuszczalna jest więc sytuacja, gdy spółdzielca umocowuje konkretną osobę do działania w jego imieniu bez jednoczesnego wyartykułowania preferencji dotyczącej sposobu wykonywania prawa głosu. Mocodawca może przyjąć, że pełnomocnik – kierując się jego interesem – samodzielnie dokona oceny co do rozstrzygnięcia poszczególnych spraw poddanych pod głosowanie w ramach walnego zgromadzenia, zebrania przedstawicieli, zebrania grupy członkowskiej („głosuj według uznania”; „głosuj adekwatnie do okoliczności”).

Dokument zawierający pełnomocnictwo *in blanco* musi być wypełniony przed przedłożeniem go przewodniczącemu walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli, zebrania grup członkowskich). Pełni on bowiem funkcję legitymizacyjną (art. 102 k.c.)<sup>37</sup>. Zastrzec jednak należy, że przewodniczący nie jest władny weryfikować zgodności treści dokumentu pełnomocnictwa z wolą mocodawcy do co zakresu umocowania swojego pełnomocni-

---

do osoby pełnomocnika). Stąd też dla odpowiedniego zabezpieczenia swojego interesu mocodawca (spółdzielca) tak powinien kształtować treść oświadczenia woli o udzieleniu pełnomocnictwa i w taki sposób inkorporować stosowne oświadczenie w treść dokumentu, aby eliminować przestrzeń do nadużyć ze strony pełnomocnika (ewentualnie osób trzecich – np. pośtańca). Wyznacznikiem takiego działania będzie m.in. ścisłe oznaczenie osoby pełnomocnika i jej wpisanie do dokumentu pełnomocnictwa, czy też zawarcie w oświadczeniu wytycznych dotyczących sposobu głosowania przez pełnomocnika.

37 Por. np. Paweł Widerski, *Pełnomocnictwo w prawie polskim* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2018), 430.

ka do działania podczas walnego zgromadzenia, zebrania przedstawicieli, zebrania grupy członkowskiej. Ocenie powinno podlegać jedynie to, czy osoba przedkładająca stosowny dokument jest oznaczona w jego treści jako pełnomocnik umocowany do zastępowania spółdzielcy podczas posiedzenia walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli, zebrania grup członkowskich) oraz czy mocodawca (osoba, której oświadczenie woli zostało inkorporowane w dokument) jest spółdzielcą uprawnionym do zasiadania w tym organie (tj. jest członkiem danego zebrania grupy członkowskiej; została wybrana na przedstawiciela grupy podczas zebrania przedstawicieli).

## 2. Stosowanie przepisów k.c. do pełnomocnictwa z art. 36 § 3 pr. spółdz.

W uzasadnieniu uchwały z 6 maja 2022 r., III CZP 47/22 zawarta jest sugestia, jakoby pełnomocnictwo do udziału i głosowania podczas walnego zgromadzenia spółdzielni (art. 36 § 3 pr. spółdz.) stanowiło autonomiczną konstrukcję normatywną, co do której nie jest uprawnione sięganie do przepisów k.c. o pełnomocnictwie (art. 98 i nast. k.c.). Podejście to wymaga istotnego doprecyzowania merytorycznego. Dostrzec bowiem należy, że zawarta w art. 36 § 3–6 pr. spółdz. regulacja dotycząca pełnomocnika powoływanego przez spółdzielcę do zastępowania go podczas posiedzeń walnego zgromadzenia nie jest kompleksowa. Szereg kwestii problemowych związanych z udzieleniem i wykonaniem pełnomocnictwa nie znajduje bezpośredniego odniesienia w treści art. 36 § 3–6 pr. spółdz., ani nie może być „uzupełniona” poprzez odwołanie się do innych przepisów prawa spółdzielczego, co wymaga odwołania się do właściwych rozwiązań zawartych w kodeksie cywilnym (przepisów k.c. dotyczących pełnomocnictwa)<sup>38</sup>.

Z art. 36 § 3–6 pr. spółdz. wynika, że umocowanie pełnomocnika następuje w odniesieniu do określonych czynności – udziału w walnym zgromadzeniu i wykonywania prawa głosu w imieniu i na rzecz spółdzielcy-mocodawcy. W konsekwencji pełnomocnik nie może wywodzić stosownych kompetencji z pełnomocnictwa ogólnego udzielonego mu przez spółdzielcę. Umocowanie do udziału w walnym zgromadzeniu i wykonywania prawa głosu może natomiast wynikać z pełnomocnictwa rodzajowego albo z pełnomocnictwa do dokonywania określonych czynności (pełnomocnictwa do udziału w konkretnym posiedzeniu walnego zgromadzenia, pełnomocnictwo do udziału w konkretnym posiedzeniu walnego zgromadzenia z jednoczesnym ograniczeniem, że wykonywanie prawa głosu może dotyczyć konkretnych głosowań objętych porządkiem obrad itd.). Ze względu na to, że z art. 36 § 4 zd. 2 pr. spółdz. wynika, iż oryginał dokumentu pełnomocnictwa ma stanowić załącznik do protokołu walnego zgromadzenia, to w praktyce zasadnicze znaczenie będzie miało udzielanie pełnomocnictwa do

38 Np. określenie skutków śmierci mocodawcy, następstw prawnych działania pełnomocnika z przekroczeniem zakresu umocowania.

udziału w konkretnym posiedzeniu walnego zgromadzenia. Zastrzec jednak należy, że przewodniczący nie może odmówić udziału w posiedzeniu pełnomocnikowi, który wywodzi swoje uprawnienie do działania w ramach tego organu z pełnomocnictwa rodzajowego.

#### IV. Wnioski

Kwestia działania spółdzielcy przez pełnomocnika w relacjach wewnątrzspółdzielczych wzbudza istotne trudności interpretacyjne. Odzwierciedleniem tego stanu rzeczy są m.in. wyraźnie eksponowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozbieżności dotyczące dopuszczalności korzystania z instytucji pełnomocnika w ramach zebrań grup członkowskich. W uchwale z 6 maja 2022 r., III CZP 47/22 odstąpiono od dotychczas przyjmowanego stanowiska, że do zebrań grup członkowskich znajdują zastosowanie art. 36 § 3–6 pr. spółdz. *per analogiam*. Przyjęty przez Sąd Najwyższy w tym judykacie kierunek interpretacyjny budzi jednak zastrzeżenia. Wbrew stanowisku Sądu Najwyższego nie jest uprawnione twierdzenie, że art. 59 pr. spółdz. rozstrzyga o osobistym udziale spółdzielców w zebraniach grup członkowskich i w konsekwencji postulowanie możliwości posługiwania się pełnomocnikiem podczas posiedzeń tego organu stanowi przejaw kreacji luki aksjologicznej (luki pozornej). Artykuł 59 pr. spółdz. nie zawiera żadnych odniesień merytorycznych wskazujących na określenie sposobu partycypowania spółdzielców w posiedzeniach tego organu. Mamy do czynienia z istnieniem luki tetycznej. Stąd też dla jej wyeliminowania właściwe jest odwołanie się w drodze analogii do art. 36 § 3–6 pr. spółdz. Podkreślić przy tym należy, że stosowne podejście pozwala zachować tożsame ujęcie zasad partycypacji ogółu spółdzielców w procesach decyzyjnych realizowanych w obrębie struktury organizacyjnej spółdzielni. Podczas walnego zgromadzenia, a także w ramach zebrania przedstawicieli i zebrań grup członkowskich, mamy do czynienia z sytuacją, w której to ogół spółdzielców aktywnie uczestniczy w podejmowaniu decyzji kluczowych dla funkcjonowania spółdzielni. Wprawdzie zebranie przedstawicieli i powiązane z nim zebrania grup członkowskich istnieją w obrębie struktury organizacyjnej spółdzielni jako alternatywa dla walnego zgromadzenia (art. 36 § 1 zd. 1 pr. spółdz. i art. 59 § 1 zd. 1 pr. spółdz.), to jednocześnie są one komplementarne wobec tego organu. Zebranie przedstawicieli oraz zebrania grup członkowskich zastępują walne zgromadzenie, co wiąże się m.in. z tym, że kompetencje i pozycja ustrojowa tych organów odpowiada kompetencjom i pozycji ustrojowej przypisywanej przez ustawodawcę walnemu zgromadzeniu. Determinuje to wniosek o konieczności tożsamego podchodzenia do określenia zasad funkcjonowania tych organów (ewentualne modyfikacje – w zakresie dopuszczalnym przez przepisy prawa – powinny mieć swoje odzwierciedlenie w statucie spółdzielni). Podejście to wzmacnia odwołanie się do art. 37 § 1 i art. 59 § 1 pr. spółdz. Ustanowienie w strukturze ustrojowej spółdzielni zebrania przedstawicieli i zebrań grup

członkowskich (poprzez wprowadzenie odpowiednich postanowień statutu) nie wynika z dążenia spółdzielców do kreowania organów o całkowicie odmiennych zasadach ich funkcjonowania względem tych, które były przewidziane dla walnego zgromadzenia, lecz ma swoje uzasadnienie pragmatyczne. W niektórych spółdzielniach znaczna liczba członków utrudnia zapewnienie prawidłowego przebiegu posiedzeń walnego zgromadzenia, a tym samym zagraża skutecznemu wykonywaniu przez spółdzielców przysługujących im praw korporacyjnych. W związku z tym poprzez odpowiednie postanowienia statutu umożliwia się odstąpienie od modelu demokracji bezpośredniej, w którym decyzje podejmowane są przez ogół spółdzielców działających w ramach walnego zgromadzenia (art. 36 § 2 pr. spółdz.), i wprowadzenie modelu demokracji pośredniej realizowanej w oparciu o zebranie przedstawicieli i powiązane w tym organem zebrania grup członkowskich (art. 37 § 1 i art. 59 § 1 pr. spółdz.). Ponadto we wszystkich tych organach obserwowane jest zjawisko zmniejszania się zaangażowania spółdzielców w procesy decyzyjne. Stąd też zasadne jest stosowanie w odniesieniu do każdego z nich instrumentu wspierającego aktywność spółdzielców, a takowym jest odejście od obowiązku osobistego uczestnictwa w posiedzeniach tych organów poprzez dopuszczenie zastępowania ich przez pełnomocnika. Zaznaczyć również należy, że w związku z lakonicznością art. 59 pr. spółdz. co do kwestii organizacji i zasad funkcjonowania zebrań grup członkowskich *de lege ferenda* należałoby rozważyć wprowadzenie w tym przepisie odesłania do przepisów ustawy i postanowień statutu o walnym zgromadzeniu na wzór rozwiązania zawartego w art. 37 § 2 pr. spółdz. w odniesieniu do zebrania przedstawicieli.

W obecnym stanie prawnym należy przyjmować, że pełnomocnictwo z art. 36 § 3–6 pr. spółdz. jest pełnomocnictwem, do którego – w zakresie nieuregulowanym przez przepisy pr. spółdz. – znajdują zastosowanie art. 98–108 k.c. Zaznaczyć jednak należy, że umocowanie pełnomocnika do reprezentowania spółdzielcy podczas walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli, zebrania grup członkowskich) nie może wynikać z pełnomocnictwa ogólnego. Dopuszczalne jest natomiast zastosowanie pełnomocnictwa rodzajowego i pełnomocnictwa do dokonania określonych czynności (pełnomocnictwa do zastępowania i wykonywaniu prawa głosu podczas konkretnego walnego zgromadzenia). *De lege lata* nie ma przeszkód do stosowania konstrukcji tzw. pełnomocnictwa blankietowego w relacjach wewnątrzspółdzielczych, jeżeli stwierdza się, że spółdzielca godził się na jego późniejsze uzupełnienie przez osobę trzecią.

### **Bibliografia:**

- Cioch, Henryk. *Prawo spółdzielcze*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2011.  
Cioch, Henryk. „Zasady rocdzelskie i ich realizacja w praktyce”. *Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie*, t. 2 (2009): 27.

- Gersdorf, Mirosław i Jerzy Ignatowicz. *Prawo spółdzielcze. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1985.
- Grzybowski, Stefan. *Prawo spółdzielcze w systemie porządku prawnego*. Warszawa: Zakład Wydawnictw CRS, 1976.
- Jędrzejewska, Anna. „Oświadczenia woli składane za pomocą komputera (w świetle doświadczeń niemieckich)”. *Państwo i Prawo*, nr 11 (1992): 70 i nast.
- Klein, Alfred. „Charakter prawny organów osób prawnych”. W *Rozprawy z prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Czachórskiego*, red. Jan Błeszyński i Jerzy Rajski, 127–135. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1985.
- Kopaczyńska-Pieczniak, Katarzyna. *Korporacja. Elementy konstrukcji prawnej*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2019.
- Królikowska, Katarzyna. W *Komentarze Prawa Prywatnego, Prawo spółdzielcze i mieszkaniowe 6A*, red. Konrad Osajda, 5. Warszawa: C.H. Beck, 2018.
- Kryła-Cudna, Katarzyna. W *System Prawa Prywatnego, Prawo spółdzielcze 21*, red. Krzysztof Pietrzykowski, 47–52. Warszawa: C.H. Beck, 2020.
- Kwapisz-Krygel, Krystyna. *Prawo spółdzielcze. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2014.
- Niedbała, Zdzisław. „Formy demokracji wewnątrzspółdzielczej w spółdzielniach mieszkaniowych i zasada równych praw członkowskich”. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, z. 4 (2009): 41.
- Opalski, Adam. „Pojęcie organu osoby prawnej”. *Państwo i Prawo*, nr 1 (2009): 18–31.
- Płonka, Ewa. „Mechanizm łączenia skutków działań prawnych z osobami prawnymi na przykładzie spółek kapitałowych”. *Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo*, nr 231 (1994): 13–57.
- Popardowski, Paweł. W *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz*, red. Konrad Osajda, 418–420. Warszawa: C.H. Beck, 2020.
- Radwański, Zbigniew. „Problemy metodologiczne dogmatyki prawa cywilnego”. W *Zagadnienia metodologiczne prawoznawstwa. Materiały z sesji naukowej. Łódź 27–28 marca 1980 r.*, red. Jerzy Wróblewski, 104. Wrocław: Ossolineum, 1982.
- Sobczyk, Michał. *Budowanie demokracji w spółdzielniach*. Warszawa: Ogólnopolski Związek Rewizyjny Spółdzielni Socjalnych, 2013.
- Stefaniak, Adam. *Prawo spółdzielcze. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2018.
- Widerski, Paweł. *Pełnomocnictwo w prawie polskim*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2018.
- Wrzołek-Romańczuk, Małgorzata. W *System Prawa Prywatnego, Prawo spółdzielcze 21*, red. Krzysztof Pietrzykowski, 32–35. Warszawa: C.H. Beck, 2020.

- Zbiegień-Turzańska, Anna. W *System Prawa Prywatnego, Prawo spółdzielcze* 21, red. Krzysztof Pietrzykowski, 266. Warszawa: C.H. Beck, 2020.
- Zieliński, Maciej. „Wyznaczniki reguł wykładni prawa”. *Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny*, z 3–4 (1998): 19.
- Ziemiński, Zygmunt. „Podstawy sporów o »luki w prawie«”. *Państwo i Prawo*, nr 2 (1996): 207.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to

<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>

# Problematyka członkostwa w kasach oszczędnościowo-kredytowych w orzecznictwie Sądu Najwyższego w latach 2019–2022

## The issue of membership in credit unions in jurisprudence of Supreme Court in 2019–2022

*The article is an analysis of three judgments of the Supreme Court issued in the years 2019–2022 regarding the issue of membership in cooperative savings and credit unions.*

*The first of these judgments concerns the liability of members for losses incurred in connection with the declared shares. The description of the current legal status is preceded by a short historical outline of the development of members additional liability. Lawsuits were initiated by the trustees of the bankruptcy estate of credit unions, who demanded additional payments from members for double liability despite the lack of a resolution of the general meeting on such a method of covering the loss. One of these proceedings ended with a request to the Supreme Court, which was answered by the Supreme Court in its judgment of 12 December 2019.*

*Another membership issue dealt with by the Supreme Court is the issue of the obligation to cover the declared share of a member of a credit union and the consequences of its failure. This issue was also brought to the attention of the Supreme Court as a result of the actions of trustees of credit unions who, despite the lack of a legal basis and the obvious limitation of claims, tried to claim undue benefits from members. The Supreme Court, in a way, confirmed some of the theses from the judgment of 2019, indicating that a member of a cooperative fund is primarily a consumer and as such deserves increased protection.*

*The third discussed issue is the issue of membership of credit unions in the National Association of Cooperative Savings and Credit Unions, which associates all credit unions in Poland.*

*The ruling issued in this case was initiated by the action of the bankruptcy trustee of credit union, who stated that the declaration of bankruptcy is tantamount to termination of membership in the National Cooperative Savings and Credit Union. However, the Supreme Court indicated that as long as the legal existence of the credit union lasts, even in the course of bankruptcy proceedings, it remains a member of the National Cooperative Savings and Credit Union.*

### Jacek Skoczek

*doktor nauk prawnych  
Spółdzielczy Instytut Naukowy w Sopocie*

ORCID – 0000-0001-8037-2661

e-mail: jacek.skoczek@sin.edu.pl

Słowa kluczowe:

spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa, spółdzielnie, upadłość, dodatkowa odpowiedzialność członkowska, status członka SKOK

Key words:

credit unions, National Association of Cooperative Savings and Credit Unions, cooperative, bankruptcy, additional members liability, credit unions member status

<https://doi.org/10.36128/priw.vi43.622>

## I.

W minionych latach Sąd Najwyższy wydał trzy, niezwykle istotne z punktu widzenia stosunku członkostwa w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej, rozstrzygnięcia.

Wszystkie te orzeczenia były pokłosiem palącego problemu w zakresie ochrony członków przed nadmiernymi roszczeniami, jakie odnotowano w obszarze działalności syndyków masy upadłości kas, których upadłość ogłoszono w latach 2013–2017.

Zagadnieniem, którym chciałbym otworzyć niniejszy artykuł, będzie kwestia dodatkowej odpowiedzialności członków kasy za



jej straty<sup>1</sup>. Również tej kwestii dotyczy pierwsze z omawianych w niniejszym opracowaniu orzeczenie.

W obowiązującej obecnie ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (ustawa z dnia 5 listopada 2009 roku, Dz.U. 2022, poz. 924) ustawodawca wprowadził szczególny mechanizm budowania funduszy własnych kas, polegający na możliwości zaliczenia do nich kwoty dodatkowej odpowiedzialności członkowskiej równej wysokości wpłaconych przez członka udziałów<sup>2</sup>

W literaturze wskazuje się, że celem wprowadzonego przez art. 26 ust. 3 ustawy o SKOK wyjątku od zasady, że członkowie spółdzielni odpowiadają za jej straty do wysokości wniesionych udziałów, jest wzmocnienie stabilności finansowej kasy, co jednak dokonuje się kosztem członków, których stopień partycypacji w stratach kasy ulega zwiększeniu. Przez „stabilność finansową”, najogólniej rzecz biorąc, należy rozumieć taką sytuację majątkową danej jednostki (kasy), w której nie występuje zagrożenie należytego wykonywania przez nią zobowiązań, przede wszystkim pieniężnych i wynikających z czynności, na podstawie których osoby trzecie (członkowie) powierzyli jej środki pieniężne pod tytułem zwrotnym. Innymi słowy, jest to pozytywna ocena sytuacji ekonomicznej kasy, pozwalająca na prognozę, że przy zachowaniu dotychczasowego sposobu działania będzie ona mogła w sposób trwały i ekonomicznie efektywny realizować swoje ustawowe i statutowe zadania<sup>3</sup>.

Instytucja ta była wzorowana na przedwojennej konstrukcji dodatkowej odpowiedzialności zawartej w ustawie o spółdzielniach z 1920 roku

- 1 Zob. Piotr Zakrzewski, *Odpowiedzialność członków za zobowiązania spółdzielni w upadłości (z uwzględnieniem spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych) – zagadnienia wybrane*, (Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 2020); na temat odpowiedzialności członków spółdzielni za stratę spółdzielni do wysokości zadeklarowanych udziałów zob. Henryk Cioch, *Zarys prawa spółdzielczego* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2007), 49.
- 2 Na temat pojęcia udziału w spółdzielni zob. szerzej Piotr Zakrzewski, „Pojęcie udziału w polskim i obcym prawie spółdzielczym”, *Studia Prawnicze*, nr 2 (2006); Dominik Bierecki, „Ustalenie liczby udziałów w spółdzielni rolników (spółdzielni energetycznej)”, *Pieniądze i Więzy*, nr 3 (2020): 71 wraz z podaną tam literaturą.
- 3 Zob. Jacek Skoczek, „Źródła obowiązku dopłat z tytułu dodatkowej odpowiedzialności członkowskiej”, w *Prawo prywatne w służbie społeczeństwu. Księga pamiątkowa poświęcona pamięci Profesora Adama Jedlińskiego*, red. Piotr Zakrzewski i Dominik Bierecki (Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2019), 279 i nast. oraz podana tam literatura

(ustawa z dnia 29 października 1920 roku o spółdzielniach; Dz.U. 1920 nr 111 poz. 733)<sup>4</sup>.

Ta historyczna dodatkowa odpowiedzialność była uregulowana w stanie prawnym, który oprócz spółdzielni z odpowiedzialnością zadeklarowanymi udziałami (art. 14 ust. 1 ustawy o spółdzielniach z 1920 roku), tj. takich jak dzisiejsze, przewidywał istnienie spółdzielni z odpowiedzialnością nieograniczoną członków (całym majątkiem) albo ograniczoną (do wysokości określonej w statucie w odniesieniu do wysokości udziału) i to w tych dwóch, nieistniejących dziś rodzajach spółdzielni, występowała odpowiedzialność dodatkowa (art. 14 ust. 2 ustawy o spółdzielniach z 1920 roku). Zakres odpowiedzialności za straty w spółdzielni członek oświadczał w deklaracji członkowskiej (art. 17 ustawy o spółdzielniach z 1920 roku).

Jednakże, aby po stronie członków takich nieistniejących dziś spółdzielni powstało wymagalne zobowiązanie do dokonania dopłat z tytułu dodatkowej odpowiedzialności, niezbędne było albo podjęcie uchwały walnego zgromadzenia (w toku zwykłej działalności spółdzielni), albo – w toku postępowania upadłościowego – prawomocne orzeczenie sądu, wydane po przeprowadzeniu rozprawy, w postępowaniu toczącym się z udziałem wszystkich tych członków, którzy mieliby być zobowiązani do wniesienia dopłat (art. 93 i nast. ustawy o spółdzielniach z 1920 roku).

W czasie swojej zwykłej działalności spółdzielnia mogła odnotować stratę. Przepis art. 58 ust. 1 ustawy o spółdzielniach z 1920 roku przewidywał pokrywanie strat z funduszy spółdzielni w kolejności wynikającej ze statutu albo uchwały walnego zgromadzenia. Zgodnie z art. 58 ust. 2 ww. ustawy, gdyby fundusze spółdzielni nie wystarczały do pokrycia strat, walne zgromadzenie mogło uchwalić o obowiązku wcześniejszej wpłaty zadeklarowanych udziałów albo o tzw. dopłatach, gdyby wcześniejsze wpłacenie udziałów nie wystarczało na pokrycie straty. Ustawodawca postanowił dalej, że „Dopłaty ustanowić można tylko w granicach przyjętej odpowiedzialności dodatkowej i tylko w stosunku do ilości zadeklarowanych udziałów” (art. 58 ust. 3 ustawy o spółdzielniach z 1920 roku). Zobowiązanie członka spółdzielni do wniesienia dopłat nie powstawało zatem automatycznie z chwilą powstania straty, w oparciu o same postanowienia statutu stanowiącego o dodatkowej odpowiedzialności członka spółdzielni. Istotna z tego punktu widzenia jest też treść art. 58 ust. 4 ww. ustawy w brzmieniu: „wierzytelności z tytułu uchwalenia dopłat nie można wykazywać w stanie czynnym bilansu”. Pomimo iż członek spółdzielni na podstawie przepisów ustawy o spółdzielniach z 1920 roku mógł być dodatkowo odpowiedzialny za zobowiązania

---

4 Szerzej na temat samej ustawy i stosowanych w niej rozwiązań zob. Stanisław Wróblewski, *Ustawa o spółdzielniach z dnia 29 października 1920. Dz. Ust. n. 111, poz. 733 wraz z rozporządzeniami wykonawczymi*, (Kraków: Księgarnia Leona Frommera, 1921) (reprint Warszawa 2020).

spółdzielni na mocy statutu, to dla żądania dopłat potrzebne było podjęcie uchwały. Należy też podkreślić, że uchwała o uchwaleniu dopłat podlegała – z inicjatywy członka spółdzielni – kontroli sądowej na zasadach ogólnych (art. 50 ustawy o spółdzielniach z 1920 roku). W czasie upadłości spółdzielni zarządca upadłości sporządzał obrachunek dopłat, jednakże stanowił on jedynie załącznik do podania wnoszonego do sądu, który po przeprowadzeniu rozprawy, na którą zzywał wszystkich członków wymienionych w obrachunku, z których każdy mógł zgłosić sprzeciw, orzekał o zatwierdzeniu obrachunku (art. 97, art. 99 ustawy o spółdzielniach z 1920 roku). Każdy członek wymieniony w obrachunku, który zgłosił sprzeciw lub nie mógł tego uczynić, w terminie miesiąca od ogłoszenia decyzji o zatwierdzeniu obrachunku mógł się od niej odwołać do sądu wyższej instancji (art. 101 ustawy o spółdzielniach z 1920 roku).

Natomiast w przypadku ustawy o spółdzielczych kasach z 2009 roku legislator nie tylko nie zdefiniował pojęcia dodatkowej odpowiedzialności, ale ponadto nie określił w ustawie żadnego mechanizmu jej realizacji.

Przepis art. 26 ust. 3 ustawy o SKOK umożliwia wprowadzenie w statucie kasy reguły, zgodnie z którą odpowiedzialność za stratę bilansową<sup>5</sup> mogła być podniesiona do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów. Większość kas skorzystała z tej możliwości i wystąpiła do Komisji Nadzoru Finansowego o wyrażenie zgody na zaliczenie kwoty dodatkowej odpowiedzialności do funduszy własnych<sup>6</sup>. Jednakże tylko nieliczne kasy uzyskały taką zgodę, a co istotne, nie było wśród nich żadnej z 11 kas, które następnie zostały postawione w stan upadłości.

W trakcie trwania wspomnianych postępowań upadłościowych syndycy masy upadłości kas zaczęli zgłaszać do członków SKOK-ów roszczenia o zapłatę z tytułu dodatkowej odpowiedzialności, pomimo że walne zgromadzenie żadnej z tych kas nigdy nie podjęło uchwał o pokryciu straty z tego źródła<sup>7</sup>.

Warto w tym miejscu wskazać, że ustawa o rachunkowości stanowi, że podmiot znajdujący się w upadłości likwidacyjnej nie zatwierdza sprawozdania finansowego i nie podejmuje uchwały o pokryciu straty (przepis art.

5 Jakkolwiek przepis ten pomija słowo „bilansowych”, to należy uznać, że dotyczy on odpowiedzialności członków za straty bilansowe, tak: Piotr Zakrzewski, w Andrzej Herbet, Szymon Pawłowski i Piotr Zakrzewski, *Spółdzielcze kasy oszczędnościowo kredytowe. Komentarz* (Warszawa: C.H. Beck, 2014), 214 i nast.

6 Zob. Piotr Zakrzewski, w Andrzej Herbet, Szymon Pawłowski i Piotr Zakrzewski, *Spółdzielcze kasy oszczędnościowo kredytowe. Komentarz*, 215.

7 Zob. Skoczek, „Źródła obowiązku dopłat z tytułu dodatkowej odpowiedzialności członkowskiej”, 279 i nast.

53 ust. 2a w zw. z przepisem art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości. Dz.U. 2022 poz. 1488)<sup>8</sup>.

Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa i zdecydowana większość doktryny prawa spółdzielczego i upadłościowego<sup>9</sup> stanęły na stanowisku, że niezbędną przesłanką powstania po stronie kasy roszczenia wobec członka o dokonanie dopłaty z tytułu dodatkowej odpowiedzialności członkowskiej jest podjęcie przez walne zgromadzenie spółdzielni uchwały o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego i pokryciu straty z tego źródła. W związku z czym w braku takiej uchwały syndyk nie jest uprawniony do dochodzenia od członków należności z tego tytułu<sup>10</sup>.

Syndycy jednak nie tylko nie poprzestawali na kierowaniu do członków wezwań do dobrowolnej zapłaty, ale również wytoczyli setki spraw sądowych, w których zapadały sprzeczne orzeczenia i nie została ustalona jednolita linia orzecznicza.

Syndycy podczas sporów sądowych używali przede wszystkim argumentu, iż w przypadku powstania straty, która przewyższa fundusze własne spółdzielczej kasy, dodatkowa odpowiedzialność uruchamia się *ex lege*.

Jeden z sądów odwoławczych, rozpatrujących sprawę z powództwa syndyka przeciwko członkowi jednej ze spółdzielczych kas, złożył pytanie prawne do Sądu Najwyższego o treści: czy syndykowi masy upadłości spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej przysługuje roszczenie wobec członków kasy o pokrycie straty bilansowej kasy wyłącznie na podstawie postanowień statutu, bez podjęcia, przed ogłoszeniem upadłości kasy, przez

8 Szerzej na temat różnic między rachunkowością jednostki postawionej w stan upadłości z możliwością zawarcia układu a w stan upadłości likwidacyjnej zob. Lucyna Poniatowska, „Zasady rachunkowości jednostek postawionych w stan upadłości likwidacyjnej”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego*, nr 69 (2014): 119.

9 Skoczek, „Źródła obowiązku dopłat z tytułu dodatkowej odpowiedzialności członkowskiej”, 286; Rafał Adamus, „Zagadnienie odpowiedzialności za straty bilansowe członków spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej w upadłości”, w *Prawo prywatne w służbie społeczeństwu. Księga pamiątkowa poświęcona pamięci Profesora Adama Jedlińskiego*, 36; Rafał Adamus, „Czy syndyk spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej może dochodzić od jej członków uzupełnienia straty bilansowej?”, *Doradca Restrukturyzacyjny*, nr 3 (2018): 36–44; Mirosław Mozdzeń i Joanna Juszcyk-Posiła, „Podwójna odpowiedzialność członków upadłych SKOK-ów. Obowiązki syndyka masy upadłości w zakresie dochodzenia roszczeń z tego tytułu”, *Doradca Restrukturyzacyjny*, nr 4 (2018): 31–37.

10 Mirosław Mozdzeń, w *Prawo upadłościowe. Komentarz*, red. Aleksander Witosz (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017), 1051–1052.

walne zgromadzenie uchwali w sprawie sposobu pokrycia straty zgodnie z przepisami prawa spółdzielczego.

Na powyższe pytanie Sąd Najwyższy, w dniu 12 grudnia 2019 roku udzielił w drodze uchwały<sup>11</sup> odpowiedzi przeczącej, stwierdzając, iż przepis art. 26 ust. 3 ustawy o SKOK nie ma odpowiednika ani w prawie spółdzielczym, ani w przepisach o bankowości spółdzielczej, nie powinien być zatem wykładany rozszerzająco, a wprowadzenie zapisu w statucie, który nie dookreśla trybu, warunków oraz terminu uruchomienia rozszerzonej odpowiedzialności członków kasy za jej straty, nie może być samodzielną podstawą roszczenia syndyka, bo pozwala jedynie na potencjalne obciążenie członków kasy stratami powstałymi w kasie<sup>12</sup>.

Ponadto Sąd Najwyższy wskazał, iż za przyjętym stanowiskiem przemawia także wykładnia prokonstytucyjna, gdyż odmienne rozwiązanie różnicowałoby sytuację członków kas postawionych w stan upadłości i niepoddanych procedurze upadłościowej, skoro jedni z nich mieliby możliwość zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia do sądu, kwestionując zasadność zwiększenia swojej partycypacji w stratach kasy, a drudzy zostaliby pozbawieni takiej możliwości.

Prócz tego Sąd Najwyższy wskazał, że ewolucja rozwiązań ustawowych dotyczących kas silniej lokuje je w kategoriach podmiotów prowadzących

- 
- 11 Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2019 roku o treści: Syndykowi masy upadłości spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej nie przysługuje roszczenie wobec członków kasy o pokrycie straty bilansowej kasy w oparciu o postanowienia statutu przyjęte na podstawie art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2386 ze zm.), wprowadzające podwyższoną odpowiedzialność członków za straty powstałe w kasie do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów, jeżeli przed ogłoszeniem upadłości kasy walne zgromadzenie (zebranie przedstawicieli) nie podjęło uchwały o pokryciu w ten sposób straty (art. 38 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 1285 ze zm.); zob. komentarz aprobujący do orzeczenia: Jacek Skoczek, w *Rocznik orzecznictwa i piśmiennictwa z zakresu prawa spółdzielczego oraz prawa spółek handlowych*, t. 11, red. Krzysztof Pietrzykowski (Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2021), 29–35.
- 12 Odmienne: Mateusz Palian, „W oczekiwaniu na uchwałę Sądu Najwyższego w sprawie podwyższonej odpowiedzialności członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w upadłości”, *Doradca Restrukturyzacyjny*, nr 18 (2019).

zwykłą komercyjną działalność depozytowo-kredytową<sup>13</sup>, a członkami kas w zdecydowanej większości są jednocześnie konsumenci jej usług, którzy podlegają wzmożonej ochronie prawnej z punktu widzenia systemu prawa, co przemawia za zwiększeniem, a nie osłabieniem ich ochrony<sup>14</sup>.

Mając na uwadze powyższe, można stwierdzić, iż Sąd Najwyższy we wspomnianej uchwale umocnił uprawnienia członków, potwierdzając najwyższą władzę walnego zgromadzenia kasy poprzez wskazanie, iż jedynie ten organ może nakładać tak daleko idące zobowiązania finansowe na członków spółdzielczej kasy i nie ma możliwości zastąpienia jego uchwał decyzjami syndyków<sup>15</sup>.

Należy pamiętać, iż uchwała walnego zgromadzenia kasy o pokryciu straty z dodatkowej odpowiedzialności członkowskiej dokonuje zmiany zasad odpowiedzialności członków spółdzielni za jej zobowiązania; ich zgoda na dokonanie dopłat z tego tytułu jest podobna do instytucji podjęcia uchwały o dalszym trwaniu spółdzielni mimo jej niewypłacalności i wskazaniu środków umożliwiających wyjście jej ze stanu upadłości, zgodnie z przepisem art. 130 par. 3 prawa spółdzielczego (ustawa z dnia 16 września 1982 roku – Prawo spółdzielcze. Dz.U. 2021 poz. 648).

Warto przypomnieć, iż o ile w przypadku upadłości kasy ulegają rozwiązaniu jej organy zarządzające i nadzorcze (zgodnie z przepisem art. 433 pkt 1 w zw. z art. 441a ust. 4 ustawy – Prawo upadłościowe), o tyle rozwiązaniu nie ulega jej walne zgromadzenie, a do kasy w upadłości stosuje się nadal – w myśl przepisu art. 134 teże ustawy – przepisy ustawy – Prawo spółdzielcze<sup>16</sup>. Ponadto poprzez ugruntowanie przede wszystkim konsumenckiego charakteru członkostwa w kasie Sąd Najwyższy zapewnił członkom szeroką ochronę w przypadku ewentualnych przyszłych sporów.

Jednakże w wyniku powyższego orzeczenia powstało kolejne zagadnienie, polegające na uregulowaniu kwestii członków, którzy zapłacili syndykom z własnej woli lub w wyniku prawomocnego orzeczenia sądu.

13 Por. m.in. w wyrokach Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 lipca 2015 roku, sygn. K 41/12 oraz z dnia 18 lutego 2014 roku, sygn. U 2/12.

14 Por. m.in. w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2017 roku, sygn. III CZP 69/16.

15 Na temat zastąpienia uchwały najwyższego organu spółdzielni zob. Adam Jedliński, „Zastąpienie uchwały walnego zgromadzenia w procesie łączenia się spółdzielni”, *Pieniądze i Więź*, nr 4 (2004): 123–128.

16 Organ ten może podejmować decyzje w sprawach niemajątkowych, jako ich przykład wskazuje się decyzje w sprawach ze stosunku członkostwa. Szerzej zob. Katarzyna Kryła-Cudna, w *Prawo spółdzielcze i mieszkaniowe. Komentarz* (Warszawa: C.H. Beck, 2018), 376; Mirosław Gersdorf, w Mirosław Gersdorf i Jerzy Ignatowicz, *Prawo spółdzielcze. Komentarz* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1985), 210–211.

Prokuratura Krajowa wystosowała skargę nadzwyczajną w stosunku do spraw zakończonych orzeczeniem zasądającym od członka zapłatę. Sąd Najwyższy jednak oddalił tą skargę, uzasadniając to faktem, że ze względu na stopień skomplikowania problemu prawnego nie można mówić o tym, iż sąd zasądający na korzyść syndyka w sposób rażący naruszył prawo.

## II.

Kolejnym niezwykle istotnym zagadnieniem członkowskim, którego niewłaściwe stosowanie w praktyce przez syndyków mas upadłości kas doprowadziło do wydania uchwały przez Sąd Najwyższy, jest kwestia obowiązku pokrycia zadeklarowanego udziału przez członka spółdzielczej kasy oraz konsekwencje niewywiązania się z niego.

Syndycy masy upadłości niektórych kas postanowili dochodzić od członków oraz byłych członków SKOK-ów znajdujących się w upadłości różnicy pomiędzy udziałem zadeklarowanym a udziałem uiszczonym. Jako podstawę prawną takiego roszczenia przyjęto przepis art. 135 ustawy – Prawo spółdzielcze, zgodnie z treścią którego na żądanie syndyka członkowie spółdzielni znajdującej się w upadłości niezwłocznie uiszczają niewpłaconą jeszcze część udziału.

Syndycy twierdzili, iż przepis ten niejako znosi wszelkie wcześniejsze terminy przedawnienia roszczenia spółdzielni w stosunku do jej członka o zapłatę udziałów, ignorując przy tym cel, dla którego przepis ów został wprowadzony, oraz specyfikę różnych spółdzielni, w których okres na wniesienie udziału wynosi nawet kilka lat, jak np. w przypadku spółdzielni rolnych. Celem niniejszego przepisu była właśnie możliwość skrócenia terminu na wniesienie wkładu w przypadku ogłoszenia upadłości spółdzielni i niezwłoczną ich wymagalność w celu zasilenia masy upadłości spółdzielni<sup>17</sup>.

Jak w poprzednim zagadnieniu, również w omawianym przypadku w wyniku powództw syndyków doszło do wielu sporów sądowych z członkami kas. Podobnie też uchwała Sądu Najwyższego została wydana w odpowiedzi na zapytanie prawne jednego z orzekających w sprawie roszczeń sądów<sup>18</sup>.

Sąd Najwyższy słusznie wskazał, iż roszczenie spółdzielczej kasy o spełnienie przez byłych członków świadczenia pieniężnego z tytułu ich

17 Na temat przedawnienia roszczenia o pokrycie udziałów zob: Joanna Mędrzecka, „Upadłość spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej a przedawnienie roszczeń o pokrycie udziału w kasie”, *Pieniądze i Więź*, nr 1 (2021): 33–38.

18 Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2022 roku, sygn. III CZP 63/22 o treści:

1. W stosunku do byłego członka spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej syndyk kasy nie może domagać się wyrównania różnicy między wkładem zadeklarowanym a wkładem wpłaconym.

uczestnictwa w stratach bilansowych staje się wymagalne z chwilą wezwania ich do spełnienia tego świadczenia.

W razie ogłoszenia upadłości kasy oszczędnościowo-kredytowej wezwania do spełnienia świadczenia, o którym mowa, dokonuje syndyk, o ile przed ogłoszeniem upadłości walne zgromadzenie kasy podjęło uchwałę o pokryciu straty z uwzględnieniem świadczeń ze strony członków lub byłych członków kasy. Dopiero i wyłącznie na skutek podjęcia takiej uchwały dochodzi do konkretyzacji obowiązku uczestnictwa w stratach kasy przez członków lub byłych członków kasy.

Jest to kolejny wyrok, w którym Sąd Najwyższy potwierdził wcześniejszą tezę zawartą w orzeczeniu III CZP 42/19, iż w przypadku sposobu pokrycia straty bilansowej kasy obowiązuje zasada, iż nic o nas bez nas i jedynym organem władnym do podjęcia decyzji o nadzwyczajnych sposobach pokrywania straty jest walne zgromadzenie członków spółdzielczej kasy.

Drugie pytanie, jakie zostało zadane Sądowi Najwyższemu w omawianym postępowaniu, dotyczyło terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę zadeklarowanego udziału.

Sąd na pytanie o to, czy roszczenie spółdzielczej kasy lub jej syndyka skierowane do członka lub byłego członka jest roszczeniem związanym z działalnością gospodarczą i czy członkowi spółdzielni przysługuje ochrona konsumencka wyrażona krótszym, trzyletnim, terminem przedawnienia, odpowiedział twierdząco, tym samym po raz kolejny ugruntowując konsumencki charakter członkostwa w spółdzielczej kasie.

- 
2. Byli członkowie spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej uczestniczą w stratach bilansowych kasy na zasadach określonych w stosownej uchwale walnego zgromadzenia.
  3. Roszczenie spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej o spełnienie przez byłych członków świadczenia pieniężnego z tytułu ich uczestnictwa w stratach bilansowych staje się wymagalne z chwilą wezwania ich do spełnienia tego świadczenia. W razie ogłoszenia upadłości kasy oszczędnościowo-kredytowej wezwania do spełnienia świadczenia, o którym mowa, dokonuje syndyk, o ile przed ogłoszeniem upadłości walne zgromadzenie kasy podjęło uchwałę o pokryciu straty z uwzględnieniem świadczeń ze strony członków lub byłych członków kasy. Na skutek podjęcia takiej uchwały dochodzi do konkretyzacji obowiązku uczestnictwa w stratach kasy przez członków lub byłych członków kasy.
  4. Roszczenie spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej lub jej syndyka z tytułu uczestnictwa członków kasy lub byłych członków kasy w pokrywaniu strat bilansowych jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej. W odniesieniu do tego typu roszczeń członkowie lub byli członkowie kasy co do zasady mają status konsumenta.



Dodatkowym zagadnieniem, wartym wspomnienia, a poruszonym podczas rozpatrywania przez Sąd Najwyższy niniejszej sprawy, było to, czy były członek spółdzielni partycypujący w pokryciu jej strat jest zobligowany do wniesienia zadeklarowanego wkładu członkowskiego oraz czy w wypadku jego odmowy powstaje po stronie spółdzielni roszczenie o zapłatę.

Sąd Najwyższy w omawianej sprawie wskazał na prymat regulacji statutowych nad ustawowymi, które w przypadku przedmiotowej kasy wprowadzały dalej idące konsekwencje – a mianowicie wykreślenie z grona członków spółdzielczej kasy osoby odmawiającej pokrycia we wskazanym terminie zadeklarowanego udziału.

Można to potraktować jako kolejne wskazanie przez Sąd Najwyższy na wagę aktów wewnętrznych spółdzielni, gdzie materii statutowej pozostawiono możliwość ustalenia dalej idących konsekwencji dla członków niż te przewidziane w ustawie.

### III.

Najnowszym wyrokiem, który zapadł dokładnie miesiąc przed powstaniem niniejszego tekstu – 4 października 2022 roku, Sąd Najwyższy podjął kolejną uchwałę w odpowiedzi na pytanie prawne dotyczące problematyki spółdzielczych kas oszczędnościowo–kredytowych. Tym razem jednak związaną z członkostwem kas w Kasie Krajowej.

Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo–Kredytowa jest spółdzielnią II stopnia, zrzeszającą obligatoryjnie i przez cały okres ich istnienia wszystkie działające na terenie Rzeczypospolitej Polskiej kasy, a jej głównym zadaniem jest udzielanie SKOK-om wsparcia ze środków funduszu stabilizacyjnego<sup>19</sup>, tworzonego z nadwyżki bilansowej Kasy Krajowej i wkładów członkowskich wnoszonych przez spółdzielcze kasy<sup>20</sup>.

19 Na temat roli funduszu stabilizacyjnego zob.: Marian Żukowski, Helena Żukowska, „Fundusz stabilizacyjny Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej”, w *Prawne i ekonomiczne determinanty rozwoju spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w Polsce*, red. Janusz Ossowski (Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2010), 105–112.

20 O członkostwie w Kasie Krajowej na tle ustawy z 1995 roku zob.: Krzysztof Pietrzykowski, w Adam Jedliński i Krzysztof Pietrzykowski, *Komentarz do ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych* (Gdańsk: Info-Trade, 1998), 90–91; na tle obowiązującej ustawy: Andrzej Herbet, w Andrzej Herbet, Szymon Pawłowski i Piotr Zakrzewski, *Spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe. Komentarz* (Warszawa: C.H. Beck, 2014), 276–277.

Zgodnie z przepisem art. 58 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych<sup>21</sup> wkłady te podlegają zwrotowi jedynie w razie ustania członkostwa SKOK w Kasie Krajowej<sup>22</sup>.

Syndycy masy upadłości kas usiłowali dochodzić od Kasy Krajowej zwrotu wkładów, twierdząc, że ogłoszenie upadłości SKOK-u jest równoznaczne w swoich skutkach z ustaniem członkostwa, gdyż czyni je bezprzedmiotowym.

W sprawie tej wskazywano na konflikt dwóch wartości – działania syndyka na rzecz zwiększenia środków masy upadłości i w konsekwencji jak największego zaspokojenia wierzycieli<sup>23</sup> oraz funkcji stabilizacyjnej Kasy Krajowej<sup>24</sup>, której celem jest unikanie sytuacji niewypłacalności, a w konsekwencji upadłości którejkolwiek z kas.

Sąd Najwyższy uznał, że skoro ogłoszenie upadłości nie stanowi wygaśnięcia osobowości prawnej SKOK oraz że skoro zachowuje ona członkostwo w Kasie Krajowej (i realizuje je poprzez np. uczestniczenie w jej walnym zgromadzeniu) aż do zakończenia postępowania upadłościowego, to ogłoszenie upadłości nie jest przesłanką zwrotu wkładów w świetle przepisu art. 58 ustawy o SKOK.

Powyższą uchwałą Sąd Najwyższy ustanowił prymat publicznoprawnej funkcji stabilizacyjnej<sup>25</sup> nad koniecznością zaspokojenia wierzycieli, gdyż

- 21 Herbet, w Andrzej Herbet, Szymon Pawłowski i Piotr Zakrzewski, *Spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe. Komentarz*, 344–346.
- 22 O zwrocie wkładów na tle ustawy z 1995 roku zob.: Adam Jedliński, *Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa. Zagadnienia konstrukcji prawnej* (Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2001) oraz Adam Jedliński, „Zagadnienia cywilnoprawne powstałe w związku z unormowaniem upadłości spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej”, *Studia Bałtyckie. Administracja*, t. 3 (2001): 21–37.
- 23 Na temat zasady prymatu interesów wierzycieli zob. Rafał Adamus, *Prawo upadłościowe. Komentarz*, Warszawa: C.H. Beck, 2016), 17 i nast.; Piotr Zimmerman, *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz* (Warszawa: C.H. Beck, 2016), 5–6; Stanisław Gurgul, *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz* (Warszawa: C.H. Beck, 2016), 11.
- 24 Zob.: Joanna Kruczalak-Jankowska, „Ewolucja regulacji prawnych restrukturyzacji i upadłości spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej”, w *Prawo prywatne w służbie społeczeństwu. Księga poświęcona pamięci Profesora Adama Jedlińskiego*, 165–167.
- 25 Szerzej na temat funkcji stabilizacyjnej Kasy Krajowej (na gruncie przepisów ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych

celem sieci bezpieczeństwa finansowego, której część stanowi Kasa Krajowa, jest przede wszystkim zapobiegnięcie upadłości.

Powyższe wiąże się z faktem, iż dużo większa jest możliwość osiągnięcia celów za pomocą ograniczonych środków na etapie zapobiegania i stabilizacji niż już po ogłoszeniu upadłości.

Na prawidłowość takiej interpretacji wskazuje też konstrukcja samego przepisu art. 58 ustawy o SKOK, który mówi o dokonywaniu zwrotów jedynie z wolnych środków funduszu stabilizacyjnego, nie obciążając zwrotami środków zaangażowanych w pomoc stabilizacyjną.

### Bibliografia:

- Adamus, Rafał. „Czy syndyk spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej może dochodzić od jej członków uzupełnienia straty bilansowej?”. *Doradca Restrukturyzacyjny*, nr 3 (2018): 36–44.
- Adamus, Rafał. *Prawo upadłościowe. Komentarz*. Warszawa: C.H. Beck, 2016.
- Adamus, Rafał. „Zagadnienie odpowiedzialności za straty bilansowe członków spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej w upadłości”. W *Prawo prywatne w służbie społeczeństwu. Księga pamiątkowa poświęcona pamięci Profesora Adama Jedlińskiego*, red. Piotr Zakrzewski i Dominik Bierecki, 36. Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2019.
- Bierecki, Dominik. „Ustalenie liczby udziałów w spółdzielni rolników (spółdzielni energetycznej)”. *Pieniądze i Więź*, nr 3 (2020): 71.
- Cioch, Henryk. *Zarys prawa spółdzielczego*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2007.
- Gersdorf, Mirosław. W Mirosław Gersdorf i Jerzy Ignatowicz, *Prawo spółdzielcze. Komentarz*, 210–211. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1985.
- Gurgul, Stanisław. *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*. Warszawa: C.H. Beck 2016.
- Herbet, Andrzej. W Andrzej Herbet, Szymon Pawłowski i Piotr Zakrzewski, *Spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe. Komentarz*, 276–277. Warszawa: C.H. Beck, 2014.
- Jedliński, Adam. *Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa. Zagadnienia konstrukcji prawnej*. Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2001.
- Jedliński, Adam. „Zagadnienia cywilnoprawne powstałe w związku z unormowaniem upadłości spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej”. *Studia Bałtyckie. Administracja*, t. 3 (2001): 21–37.

---

z 1995 r.) zob. Jedliński, *Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa. Zagadnienia konstrukcji prawnej*, 98–111.

- Jedliński, Adam. „Zastąpienie uchwały walnego zgromadzenia w procesie łączenia się spółdzielni”. *Pieniądze i Więż*, nr 4 (2004): 123–128.
- Kruczalak-Jankowska, Joanna. „Ewolucja regulacji prawnych restrukturyzacji i upadłości spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej”. W *Prawo prywatne w służbie społeczeństwu. Księga poświęcona pamięci Profesora Adama Jedlińskiego*, red. Piotr Zakrzewski i Dominik Bierecki, 165–167. Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2019.
- Kryla-Cudna, Katarzyna. W *Prawo spółdzielcze i mieszkaniowe. Komentarz*, 376. Warszawa: C.H. Beck, 2018.
- Mędrzecka, Joanna. „Upadłość spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej a przedawnienie roszczeń o pokrycie udziału w kasie”. *Pieniądze i Więż*, nr 1 (2021): 33–38.
- Mozdzeń, Mirosław i Joanna Juszczyk-Posiła. „Podwójna odpowiedzialność członków upadłych SKOK-ów. Obowiązki syndyka masy upadłości w zakresie dochodzenia roszczeń z tego tytułu”. *Doradca Restrukturyzacyjny*, nr 4 (2018): 31–37.
- Mozdzeń, Mirosław. W *Prawo upadłościowe. Komentarz*, red. Aleksander Witosz, 1051–1052. Warszawa: Wolters Kluwer, 2017.
- Palian, Mateusz. „W oczekiwaniu na uchwałę Sądu Najwyższego w sprawie podwyższonej odpowiedzialności członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w upadłości”. *Doradca Restrukturyzacyjny*, nr 18 (2019).
- Pietrzykowski, Krzysztof. W Adam Jedliński i Krzysztof Pietrzykowski, *Komentarz do ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych*, 90–91. Gdańsk: Info-Trade, 1998.
- Poniatowska, Lucyna. „Zasady rachunkowości jednostek postawionych w stan upadłości likwidacyjnej”. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego*, nr 69 (2014): 119.
- Skoczek, Jacek. W *Rocznik orzecznictwa i piśmiennictwa z zakresu prawa spółdzielczego oraz prawa spółek handlowych*, t. 11, red. Krzysztof Pietrzykowski, 29–35. Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2021.
- Skoczek, Jacek. „Źródła obowiązku dopłat z tytułu dodatkowej odpowiedzialności członkowskiej”. W *Prawo prywatne w służbie społeczeństwu. Księga pamiątkowa poświęcona pamięci Profesora Adama Jedlińskiego*, red. Piotr Zakrzewski i Dominik Bierecki, 279 i nast. Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2019.
- Wróblewski, Stanisław. *Ustawa o spółdzielniach z dnia 29 października 1920. Dz. Ust. n. 111, poz. 733 wraz z rozporządzeniami wykonawczymi*. Kraków: Księgarnia Leona Frommera, 1921 (reprint Warszawa 2020).
- Zakrzewski, Piotr. *Odpowiedzialność członków za zobowiązania spółdzielni w upadłości (z uwzględnieniem spółdzielczych kas*

*oszczędnościowo-kredytowych*) – zagadnienia wybrane. Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 2020.

Zakrzewski, Piotr. „Pojęcie udziału w polskim i obcym prawie spółdzielczym”. *Studia Prawnicze*, nr 2 (2006).

Zakrzewski, Piotr. W Andrzej Herbet, Szymon Pawłowski i Piotr Zakrzewski, *Spółdzielcze kasy oszczędnościowo kredytowe. Komentarz*, 214 i nast. Warszawa: C.H. Beck, 2014.

Zimmerman, Piotr. *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*. Warszawa: C.H. Beck, 2016.

Żukowski, Marian i Helena Żukowska. „Fundusz stabilizacyjny Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej”. W *Prawne i ekonomiczne determinanty rozwoju spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w Polsce*, red. J. Ossowski, 105–112. Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2010.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>

## Rola orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w kształtowaniu ram prawnych działalności spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych

### The effects of the jurisprudence of Constitutional Tribunal on the legal framework of the Cooperative Savings and Credit Unions operations

*The paper reflects on the jurisprudence of the Polish Constitutional Tribunal, regarding cooperative savings and credit unions, and its legal effects. Four such rulings have been issued until now. The first decision K 53/07 of 24th March 2009 concerned provision of Article 15 of Financial Support for the Families in Obtaining Their First Apartment, amending an Old Cooperative Savings and Credit Unions Act of 1995, the second decision Kp 10/09 of 12th January 2012 concerned Articles 17 and 91 of the New Cooperative Savings and Credit Unions Act of 2009; the third U 2/12 of 18th February 2014 concerned Regulations of the Minister of Finance, establishing specific accounting rules for cooperative savings and credit unions, and the fourth K 41/12 of 31st July 2015 concerned all of the most important provisions of the New Cooperative Savings and Credit Unions Act of 2009. The first, the third and the fourth decisions were astonishing for credit unions members and activists. In the case resulting in second aforementioned decision, initiated by President of Poland Lech Kaczyński, who claimed that the New Cooperative Savings and Credit Unions Act of 2009 should be examined by Constitutional Court before its signing, one could observe a surprising action of the next President Bronisław Komorowski who withdrew the most important part of the claim. On 13th September 2022 Minister of Justice submitted to Constitutional Tribunal a new claim regarding the provision of Article 97 of the Banking Guarantee Fund, Deposits Guaranteeing System and Mandatory Resolution Act (authorising the Banking Guarantee Fund to establish the Minimal Level of the Requirement for Own Funds and Eligible Liabilities MREL for the institutions) in the scope that concern cooperative savings and credit unions.*

**Joanna Maria Mędrzecka**

*magister prawa  
Spółdzielczy Instytut Naukowy w Sopocie*

ORCID – 0000-0002-7016-5551

joanna.medrzecka@kasastefczyka.pl

Słowa kluczowe:

spółdzielcza kasa oszczędnościowo-kredytowa, Trybunał Konstytucyjny, MREL, przymusowa restrukturyzacja

Key words:

Cooperative Savings and Credit Union, Constitutional Tribunal, MREL, mandatory resolution

<https://doi.org/10.36128/priw.vi43.623>

Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w rozpatrywanych dotąd sprawach dotyczących przepisów regulujących organizację i działalność spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w trzech sprawach na cztery stanowiły spore zaskoczenie dla członków kas<sup>1</sup>.

1 Szerzej na temat tej problematyki zobacz też Andrzej Bałaban, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w zakresie spółdzielczości finansowej”, w *Kierunki zmian prawa spółdzielczego w Polsce: konferencja naukowa zorganizowana w dniu*

Pierwsza ze spraw, o sygnaturze K 53/07, zakończona wyrokiem z dnia 24 marca 2009 r.<sup>2</sup> dotyczyła przepisów ustawy o finansowym wsparciu rodzin i innych osób w nabywaniu własnego mieszkania<sup>3</sup>. Ustawa ta w art. 15 zawierała zmiany w obowiązującej wówczas ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych z 1995 r.<sup>4</sup>, polegające na uchyleniu jej art. 21 (ograniczającego okres, na jaki kasy mogły udzielać swoim członkom kredytów i pożyczek do lat trzech, a w przypadku kredytów i pożyczek na cele mieszkaniowe do lat pięciu) oraz dodaniu w art. 23 przepisów analogicznych jak obowiązujące w stosunku do banków, a stanowiących, że podstawę wpisu w księdze wieczystej hipoteki zabezpieczającej kredyt lub pożyczkę udzieloną przez kasę stanowi oświadczenie właściciela nieruchomości złożone w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym oraz że do hipotek zabezpieczających kredyty i pożyczki udzielone przez kasę stosuje się odpowiednio art. 36 § 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa<sup>5</sup>.

Ustawa o finansowym wsparciu rodzin i innych osób w nabywaniu własnego mieszkania stanowiła realizację rządowego programu wspierania budownictwa mieszkaniowego. Zgodnie z jej art. 1 ustawa miała określać zasady stosowania dopłat do oprocentowania kredytów udzielanych na zakup lokalu mieszkalnego, budowę i zakup domu jednorodzinnego albo wniesienie wkładu budowlanego do spółdzielni mieszkaniowej. Aby członkowie spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych mogli korzystać z takiego wsparcia w odniesieniu do kredytów zaciąganych w kasach, niezbędne było usunięcie bardzo już wówczas archaicznego przepisu art. 21 ustawy o SKOK z 1995 r., ustanowionego ponad 20 lat wcześniej, gdy kasy dopiero powstawały jako niewielkie organizacje przyzakładowe<sup>6</sup>. Ustawa o SKOK z 2009 r.

---

28 października 2013 r., red. Piotr Świątecki (Warszawa: Kancelaria Senatu, 2014), 149–157.

- 2 Wyrok został opublikowany w Dz.U. z 2009, nr 50, poz. 403.
- 3 Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o finansowym wsparciu rodzin i innych osób w nabywaniu własnego mieszkania, tekst jednolity Dz.U. 2021, poz. 403 z późn. zm.
- 4 Ustawa z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, Dz. U. z 1996 r., Nr 1, poz. 2 z późn. zm.
- 5 Ten ostatni przepis, obecnie uchylony, wyłączał pierwszeństwo hipoteki przymusowej przed hipotekami zwykłymi, zabezpieczającymi kredyt bankowy.
- 6 Na temat roli tego ograniczenia Adam Jedliński, w Adam Jedliński i Krzysztof Pietrzykowski, *Komentarz do ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych* (Gdańsk: Info-Trade, 1996), 67–69.

nie wprowadzała już dla kas ograniczenia okresu, na jaki mogły udzielać kredytów i pożyczek<sup>7</sup>.

Przepis art. 15 ustawy o finansowym wsparciu rodzin i innych osób w nabywaniu własnego mieszkania został zaskarżony do Trybunału Konstytucyjnego przez grupę posłów, którzy zarzucali mu niezgodność z art. 118 ust. 1 i art. 119 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej<sup>8</sup>. Powodem takiej niezgodności miało być to, że dodanie art. 15 nastąpiło w drodze poprawki zgłoszonej w drugim czytaniu, a przedmiot regulacji przepisu wykraczał poza pierwotny zakres przedłożenia. Potwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny trafności tego zarzutu stanowiło duże zaskoczenie dla kas i ich członków, ustawa weszła w życie 26 października 2006 r., orzeczenie Trybunału zapadło dwa i pół roku później, gdy już procedowany był w Sejmie projekt nowej ustawy o SKOK z 2009 r. i gdy kasy już na dobre rozpoczęły udzielanie pożyczek i kredytów na okresy przekraczające 3 i 5 lat. Warto podkreślić, że głównym przedmiotem działalności kas jest świadczenie usług finansowych na rzecz mniej zamożnych kredytobiorców konsumenckich, a przy zachowaniu wynikającego m.in. z przepisów ustawy o kredycie konsumenckim obowiązku uzależniania udzielenia kredytu od posiadania przez konsumenta zdolności kredytowej wyjście naprzeciw potrzebom kredytobiorców o niższych dochodach jest możliwe w zasadzie właśnie poprzez umożliwienie im zaciągnięcia kredytu na dłuższy okres, gdyż wydłużenie okresu kredytowania prowadzi do obniżenia wysokości miesięcznej raty. Cechą charakterystyczną portfela kredytowego kas jest dziś właśnie wyraźnie dłuższy niż w przypadku banków średni okres kredytowania.

Orzeczenie Trybunału nie zawierało odroczenia w czasie jego skuteczności, a uzasadnienie pomijało gospodarcze skutki orzeczenia.

Kolejne orzeczenie dotyczące kas zapadło 12 stycznia 2012 r. w sprawie o sygnaturze Kp 10/09 i było wynikiem rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny wniosku Prezydenta o zbadanie zgodności ustawy z Konstytucją, wniesionego przed jej podpisaniem (na zasadzie przepisu art. 122 ust. 3 Konstytucji), dotyczącego ustawy o SKOK z 2009 r. Prezydent RP Lech Kaczyński przed podpisaniem ustawy skierował ją do Trybunału Konstytucyjnego, wskazując na wątpliwości co do zgodności z ustawą zasadniczą większości przepisów tej ustawy<sup>9</sup>. W okresie gdy wniosek ten oczekiwał na

- 
- 7 Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, t.j. Dz.U. 2022, poz. 924, 1358, 1488, 1933.
  - 8 Pierwszy z tych przepisów stanowi komu przysługuje inicjatywa ustawodawcza, drugi ustanawia zasadę trzech czytań, trzeci zaś stanowi, że w toku dopatrywania przez Sejm projektu ustawy prawo zgłaszania poprawek przysługuje wnioskodawcy, posłom i Radzie Ministrów.
  - 9 Szerzej na temat tego wniosku Dariusz Dudek, „Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych



rozpatrzenie przez Trybunał, doszło do zmiany głowy państwa. Nowy Prezydent Bronisław Komorowski ograniczył wniosek do zbadania tylko dwóch przepisów: art. 17 pkt 1 i art. 91 ust. 1 i 2 ustawy o SKOK z 2009 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przepisy te są niezgodne z wzorcami konstytucyjnymi, nie są jednak nierozzerwalnie związane z całością ustawy<sup>10</sup>. W tej sytuacji Prezydent mógł albo podpisać ustawę z pominięciem zakwestionowanych przepisów, albo skierować ją do Sejmu celem usunięcia niezgodności. Prezydent zdecydował się na drugie rozwiązanie, dlatego też w dniu 28 czerwca 2012 r. Sejm podjął uchwałę w sprawie usunięcia niezgodności w ustawie z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych<sup>11</sup>. Już w dniu 12 października 2012 r. (przed jej wejściem w życie) uchwalono pierwszą ustawę o zmianie ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych z 2009 r.<sup>12</sup>, mającą na celu przede wszystkim zmiany o charakterze techniczno-legislacyjnym, wynikające ze zmian innych przepisów, które dokonały się po uchwaleniu ustawy o SKOK.

---

a Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej”, w *Prawne i ekonomiczne determinanty rozwoju spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w Polsce*, red. Janusz Ossowski (Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2010), 50–66; Andrzej Bałaban, „Nowe regulacje dotyczące kas spółdzielczych w świetle konstytucyjnej zasady państwa prawnego”, w *Prawne i ekonomiczne determinanty rozwoju spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w Polsce*, 43–49.

- 10 W postępowaniu tym badano zgodność z Konstytucją art. 17 pkt 1, który stanowił, że organem kasy jest zebranie przedstawicieli, nie wymieniał jednak na zamkniętej liście organów kasy zebrań grup członkowskich, które są niezbędne w sytuacji, gdy walne zgromadzenie spółdzielni ma być zastąpione przez zebranie przedstawicieli oraz art. 91 ust. 1 i 2, które to przepisy ustanawiały możliwość zaspokajania z funduszu stabilizacyjnego w latach 2009–2010 roszczeń członków kas z tytułu zwrotu środków pieniężnych zgromadzonych w kasach, niezaspokojonych w ramach ubezpieczeniowego systemu gwarantowania depozytów, w przypadku upadłości kasy. Z uwagi na uchwalenie ustawy pod koniec roku 2009, gdyby nawet została ona podpisana przez Prezydenta bez badania przez Trybunał Konstytucyjny, mogłaby ona obowiązywać zaledwie przez kilkanaście dni roku 2009.
- 11 W tej uchwale określony w art. 91 ust. 1 termin został zmieniony na 24 miesiące od dnia wejścia w życie ustawy, zaś art. 17 zawierający zamkniętą listę organów kasy został uchylony na mocy ustawy z 19 kwietnia 2013, która dokonała głębokiej nowelizacji ustawy skok z 2009 r.
- 12 Ustawa z dnia 10 października 2012 r. o zmianie ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych Dz.U. 2012, poz. 1166.

To orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie było dla nikogo zaskoczeniem, zaskakująca mogła być jedynie tak znaczna rozbieżność w ocenie nowego i poprzedniego Prezydenta co do zakresu wątpliwości w odniesieniu do zgodności z Konstytucją przepisów ustawy o SKOK z 2009 r. i decyzja o drastycznym ograniczeniu wniosku skierowanego do Trybunału.

Jednym z najpoważniejszych problemów, jakich doświadczyły kasy w okresie wejścia w życie ustawy o SKOK z 2009 r., były gwałtowne i dokonywane bez zapewnienia okresów dostosowawczych zmiany przepisów wykonawczych, to jest przepisów rozporządzeń Ministra Finansów regulujących szczególnie zasady rachunkowości SKOK. Zasadnicze zmiany treści tych rozporządzeń następowały w trakcie roku obrachunkowego, a interpretacja ich zapisów była dalece niejednoznaczna, wiele z nich wymagało wprowadzania zmian w systemach informatycznych, służących prowadzeniu ksiąg rachunkowych kas. Problemy te uniemożliwiały w zasadzie optymalizację działalności kas pod kątem wymagań wprowadzanych w przepisach wykonawczych z zakresu rachunkowości. Jeszcze przed wejściem w życie ustawy o SKOK z 2009 r., 30 grudnia 2011 r. Minister Finansów wydał nowe rozporządzenie w sprawie szczególnych zasad rachunkowości spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych (które zastąpiło poprzednie, wydane 21 listopada 2001 r.). Już 15 stycznia 2013 r. wydane zostało nowe rozporządzenie w tym przedmiocie, w dniu 17 września 2013 r. kolejne, a 25 czerwca 2014 r. następne. Jednocześnie na kasy spadły niezwykle rozbudowane obowiązki sprawozdawcze<sup>13</sup>.

Przepisy dwóch pierwszych z wymienionych rozporządzeń, dotyczące przede wszystkim zasad tworzenia odpisów aktualizujących należności z tytułu udzielanych przez kasy pożyczek i kredytów, zostały zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego przez grupę posłów. Główny zarzut autorów wniosku dotyczył przekroczenia zakresu delegacji ustawowych oraz naruszenia konstytucyjnych zasad wydawania rozporządzeń. W ocenie wnioskodawców szczególnie zasady rachunkowości kas, które mogły być określone w rozporządzeniu, powinny obejmować wyłącznie kwestie natury techniczno-proceduralnej i powinny być neutralne z punktu widzenia prezentowanego w wyniku ich zastosowania obrazu sytuacji ekonomiczno-finansowej jednostki, sporządzającej sprawozdanie finansowe.

---

13 Na podstawie rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 8 stycznia 2013 r. w sprawie informacji sprawozdawczych spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych oraz Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej, Dz.U. z 2013 r., poz. 41, a następnie rozporządzenia w tej samej sprawie z dnia 21 lutego 2014 r., Dz.U. z 2014 r., poz. 248.

18 lutego 2014 r. zapadło orzeczenie o sygnaturze U 2/12<sup>14</sup>. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że § 4 i § 5 rozporządzenia Ministra Finansów z 30 grudnia 2011 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych (Dz.U. z 2012 r. poz. 45) są zgodne z art. 35b i art. 81 ust. 2 pkt 10 ustawy z 29 września 1994 r. o rachunkowości oraz z art. 2, art. 7 i art. 92 ust. 1 konstytucji oraz że § 5 i § 6 rozporządzenia z 15 stycznia 2013 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych (Dz.U. poz. 99) są zgodne z art. 35b i art. 81 ust. 2 pkt 8 lit. d ustawy o rachunkowości oraz z art. 2, art. 7 i art. 92 ust. 1 konstytucji.

W pozostałym zakresie (to jest w odniesieniu do wzorców z art. 22, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 2 oraz art. 92 ust. 2 konstytucji) Trybunał umorzył postępowanie. Zdanie odrębne zgłosił sędzia TK Wojciech Hermeliński.

Kontrolowane przepisy miały, poza niewielkimi różnicami redakcyjnymi, tożsame brzmienia, a zarzuty kierowane pod ich adresem były identyczne, stąd też oba wnioski zostały przez Trybunał rozpoznane łącznie. Rozporządzenia, w których zawarte były kwestionowane regulacje w dacie orzekania, już nie obowiązywały, lecz ze względu na to, że wywołały one skutki prawne przy ocenie sprawozdań finansowych kas za 2012 i 2013 r., Trybunał uznał, że nie zachodzi przesłanka umorzenia postępowania w postaci utraty mocy aktu przed wydaniem orzeczenia.

W przypadku zaskarżonych przepisów rozporządzeń dotyczących rachunkowości kas spodziewano się raczej orzeczenia potwierdzającego stawiane we wniosku zarzuty, a zastąpienie rozporządzenia ze stycznia 2013 r. nowym już we wrześniu tego samego roku, a potem kolejnym w czerwcu roku następnego (w ciągu trzech lat 2011–2014 wprowadzono dla kas cztery nowe reżimy szczególnych zasad rachunkowości), zdawało się świadczyć o przekonaniu samego prawodawcy o niedoskonałości wcześniejszych regulacji.

W tym czasie w Trybunale znajdowały się już skargi dotyczące ustawy o SKOK z 2009 r., wniesione po jej wejściu w życie przez grupę posłów, grupę senatorów i Prezydenta RP. Objęły one szereg przepisów ustawy, znowelizowanej wkrótce po uzyskaniu mocy obowiązującej ustawą z dnia 19 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych oraz niektórych innych ustaw<sup>15</sup>. Najbardziej kontrowersyjne zapisy dotyczyły wprowadzenia do polskiego systemu prawnego po raz pierwszy instytucji prawnej przymusowej restrukturyzacji i one właśnie zostały objęte skargą Prezydenta. Regulacja ta zakładała wydawanie przez Komisję Nadzoru Finansowego decyzji administracyjnej o przejęciu kasy lub jej wybranych praw i obowiązków majątkowych przez inną kasę lub bank, która to decyzja nie mogła być w postępowaniu przed sądem administracyjnym zmie-

14 Dz.U.2014.245 z dnia 2014.02.26.

15 Dz.U.2013.613 z dnia 2013.05.28.

niona ani uchylona (możliwe było jedynie stwierdzenie, że decyzja została wydana niezgodnie z prawem). Zaskarżenie decyzji było możliwe tylko w terminie 7 dni i tylko przez radę nadzorczą kasy; zaskarżenie nie wstrzymywało wykonania decyzji. Decyzja była więc natychmiastowa i nieodwracalna. Przejęcie nie wymagało zgody członków ani wierzycieli restrukturyzowanej kasy, a jej fundusze własne przeznaczone były na pokrycie strat kasy przejmowanej<sup>16</sup>. Regulacja ta miał być swego rodzaju programem pilotażowym przed dokonaniem transformacji do polskiego systemu prawnego przymusowej restrukturyzacji opisanej w Dyrektywie ustanawiającej ramy na potrzeby prowadzenia działań naprawczych oraz restrukturyzacji w odniesieniu do instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych (zwanej Dyrektywą BRR), przyjętej przez Parlament Europejski w kwietniu 2014 r. i opublikowana w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej w dniu 12 czerwca 2014 r. jako dyrektywa 2014/59/UE (zwana BRRD albo dyrektywa BRR), która była następnie uzupełniana i nowelizowana<sup>17</sup>. Od czerwca 2013 r. mieliśmy zatem do czynienia ze stanem, w którym środki nadzoru wobec kas były dalej idące niż wobec banków, a działało się tak, mimo że kasy były wprost wyłączone spod zakresu działania Dyrektywy BRR, którą ustawodawca krajowy obowiązany był w przyszłości transformować do polskiego systemu prawnego w odniesieniu do banków<sup>18</sup>.

W dniu 31 lipca 2015 r. Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w połączonych sprawach z wniosku Prezydenta RP, grupy posłów i grupy senatorów, sygn. akt K 41/12<sup>19</sup>. Orzekł w nim, że art. 60 ustawy o SKOK z 2009 r. (ustanawiający nadzór Komisji Nadzoru Finansowego nad kasami i Kasą Krajową) w zakresie, w jakim nie ogranicza środków nadzoru Komisji Nadzoru Finansowego nad działalnością małych kas, jest niezgodny z art. 22

- 
- 16 Szerzej zob. Jacek Skoczek, „Zastosowanie niektórych rozwiązań z zakresu uporządkowanej likwidacji banków do spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych”, *Pieniądze i Więź*, nr 4 (2014): 141–147; Jacek Skoczek, „Sytuacja członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w świetle postępowań administracyjnych przed Komisją Nadzoru Finansowego”, *Pieniądze i Więź*, nr 1 (2015): 82–87.
- 17 Między innymi w drodze Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/879 z dnia 20 maja 2019 r., zmieniającej dyrektywę 2014/59/UE w odniesieniu do zdolności do pokrycia strat i dokapitalizowania instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych oraz dyrektywę 98/26/WE.
- 18 Joanna Mędrzecka, „Kilka uwag co do zasadności utrzymywania w polskim systemie prawnym instytucji przymusowej restrukturyzacji spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych”, *Studia Iuridica Toruniensia*, t. 27 (2020): 187 i nast.
- 19 Dz.U. 2015, poz. 1158.

w związku z art. 31 ust. 3 i art. 58 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Co do kilku przepisów orzekł, że nie są one niezgodne lub są zgodne z wzorcami konstytucyjnymi, natomiast co do większości przepisów umorzył postępowanie z powodu braku uzasadnienia wniosku (zaskakując tym całkowicie Autorów liczących kilkaset stron wniosków). Orzekł też o utracie mocy art. 60 ustawy o SKOK w części objętej ustaleniem niezgodności Konstytucją w terminie 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw.

Za zgodny ze standardami konstytucyjnymi uznany został m.in. zaskarżony przez Prezydenta art. 74c, dotyczący przejęcia kasy lub jej wybranych praw majątkowych przez inną kasę lub bank. Co ciekawe, w uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał, że wprowadzenie tego przepisu do ustawy o SKOK stanowi objęcie kas procedurą przymusowej restrukturyzacji i że przepis ten realizuje wobec kas założenia Dyrektywy BRR.

Pod wpływem tego orzeczenia została uchwalona ustawa z dnia 16 stycznia 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych i innych ustaw, która w art. 1a ustawy o SKOK wprowadziła nowy pkt 5, zawierający definicję legalną małej kasy. W myśl tego przepisu małą kasą jest taka spółdzielcza kasa oszczędnościowo-kredytowa, która spełnia następujące warunki:

- suma aktywów bilansu kasy na koniec roku obrotowego nie przekraczała 20 mln zł;
- średnioroczna liczba członków kasy w ostatnim roku obrotowym nie przekraczała 10 tys. osób.

Mocą tej nowelizacji przepis art. 60 uzupełniono o deklarację, że nadzór ma być sprawowany adekwatnie do stopnia skomplikowania prowadzonej przez kasy działalności oraz skali ryzyka występującego w działalności kas oraz wprowadzono art. 60a, stanowiący, że nadzór nad kasami i Kasą Krajową sprawowany jest przy uwzględnieniu zasady stosowania środków nadzorczych i naprawczych przez Komisję Nadzoru Finansowego, uwzględniających skalę działalności kas oraz stosowanie środków łagodniejszych, jeżeli nie ma konieczności zastosowania środków dalej idących. W odniesieniu do małej kasy odstąpiono od obowiązku tworzenia w niej komisji kredytowej, zakazano małej kasie wydawania pieniądza elektronicznego oraz zobowiązano Ministra Finansów, aby przy tworzeniu aktów wykonawczych z zakresu szczególnych zasad rachunkowości SKOK i obowiązków sprawozdawczych kas wprowadził łagodniejsze zasady dla małych kas. Trudno więc właściwie mówić o stworzeniu dla małych kas *lighter regime* w obszarze nadzoru. Regulacja ta traci stale na znaczeniu, bowiem jak była mowa wyżej małe kasy znikają bardzo szybko i być może należałoby postawić postulat *de lege ferenda*, aby przynajmniej podnieść i to istotnie wskaźniki pozwalające kwalifikować kasę jako małą.

W dniu 10 czerwca 2016 r. została uchwalona ustawa o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji (dalej: ustawa o BFG)<sup>20</sup>. W ustawie tej, stanowiącej transpozycję do polskiego porządku prawnego Dyrektywy BRR, ponownie dokonano poddania kas przymusowej restrukturyzacji, tym razem przewidując, że jej instrumenty będą stosowane przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Nie uchylono przy tym art. 74c ustawy o SKOK i nie pozbawiono Komisji Nadzoru Finansowego kompetencji do stosowania opisanych w nim instrumentów. W przepisach ustawy o BFG zamieszczono natomiast normę, w myśl której zastosowanie przewidzianych w niej instrumentów przymusowej restrukturyzacji jest możliwe wtedy i tylko wtedy, gdy celów przymusowej restrukturyzacji nie da się osiągnąć przy użyciu instrumentów będących w dyspozycji organu nadzoru, czyli KNF (a organ nadzoru dysponuje równie skutecznymi instrumentami opisanymi w ustawie o skok)<sup>21</sup>. Wprowadzenie takiej logicznej równoważności powoduje, że tak w ujęciu teoretycznym, jak i w praktyce zastosowanie wobec spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej instrumentów przymusowej restrukturyzacji, opisanych w ustawie o BFG, jest właściwie wykluczone. Ponadto opracowany przez polski rząd w roku 2013 plan przymusowej restrukturyzacji spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, który stał się podstawą uzyskania zgody Komisji Europejskiej na pomoc publiczną dla kas, został sporządzony w oparciu o regulację, zawartą w ustawie o SKOK, obejmującą instrumenty stosowane przez Komisję Nadzoru Finansowego. Pomoc taka została zastosowana w związku z tymi właśnie instrumentami. Nigdy natomiast nie zastosowano wobec kas instrumentów przymusowej restrukturyzacji, opisanych w ustawie o BFG<sup>22</sup>.

Instrumenty zawarte w ustawie o BFG nie tylko nie mogą znaleźć zastosowania do kas z uwagi na zdublowanie regulacji w ustawie o SKOK i ustawie o BFG, ale przede wszystkim są nieadekwatne do konstrukcji prawnej spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, co najlepiej widać na przykładzie instytucji prawnej minimalnego poziomu funduszy własnych i zobowiązań, podlegających umorzeniu lub konwersji (MREL). Istotą tego

---

20 Tekst jednolity Dz.U. 2022 poz. 2253.

21 Szerzej na temat regulacji normatywnych dotyczących restrukturyzacji kas zob. Joanna Kruczalak-Jankowska, „Ewolucja regulacji prawnych restrukturyzacji i upadłości spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej”, w *Prawo prywatne w służbie społeczeństwu. Księga poświęcona pamięci Profesora Adama Jedlińskiego*, red. Piotr Zakrzewski i Dominik Bierecki (Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2019), 167, 171–172.

22 Szerzej zob. Joanna Mędrzecka, „Łączenie się spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych a restrukturyzacja i uporządkowana restrukturyzacja kas”, w *Prawo prywatne w służbie społeczeństwu*, 188.

instrumentu jest zmuszenie właścicieli instytucji finansowej do przeznaczania części zysku na budowanie jej funduszy własnych, w tym na finansowanie takich instrumentów, które w razie niepowodzenia działalności instytucji będą mogły służyć pokryciu jej strat (zmniejszając tym samym rozmiar pomocy publicznej udzielanej w takim przypadku przez państwo). W przypadku spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych zysk wypracowany przez kasę w ogóle nie podlega podziałowi pomiędzy jej członków, lecz w całości jest przeznaczany na zasilenie funduszy własnych kasy. Korzyścią członków kasy nie jest uczestniczenie w podziale zysku, ale dostęp do jej usług<sup>23</sup>. Mechanizm mający więc skłonić członków do większego zaangażowania zysku kasy w budowanie jej funduszy własnych i gromadzenie uzupełniających je instrumentów dłużnych zaliczalnych do MREL nie może więc skutecznie pełnić takiej roli.

Co więcej, w przypadku kas występuje konkurencja między budowaniem wskaźnika MREL i gromadzeniem instrumentów dłużnych zaliczalnych do MREL a trwałym budowaniem funduszy własnych i współczynnika wypłacalności. Obsługa instrumentów dłużnych (wypłata oprocentowania na rzecz ich nabywców) zaliczalnych do MREL zmniejsza zysk kasy, który zasilałby jej fundusz zasobowy (w skrajnych przypadkach obsługa instrumentów dłużnych może spowodować nawet wystąpienie straty w kasie).

Najbardziej jednak brak adekwatności MREL (i instytucji przymusowej restrukturyzacji w ogólności) do konstrukcji prawnej kas obrazuje okoliczność, że członkowie kas są w zasadzie konsumentami (w portfelu kredytowym kas ponad 99% stanowią pożyczki i kredyty udzielone konsumentom, kredyty na działalność gospodarczą stanowią poniżej 1%; mimo że ustawa o SKOK z 2009 r. otworzyła dostęp do członkostwa w kasie dla niektórych osób prawnych, określanych jako podmioty trzeciego sektora, ich udział w grupie członkowskiej kas jest nieznaczący). Celem zaś instytucji prawnej przymusowej restrukturyzacji jest ochrona konsumentów poprzez wymuszenie na właścicielach instytucji finansowej większej odpowiedzialności za wynik jej funkcjonowania i uczynienie tej odpowiedzialności proporcjonalną do rozmiarów czerpanego z działalności instytucji finansowej zysku. Jak była mowa wcześniej, członkowie kas nie uczestniczą w podziale zysku (nadwyżki bilansowej). Z uwagi zaś na fakt, że kasy są spółdzielniami z udziałem osób fizycznych, obowiązuje w nich zasada, że jednemu członkowi przysługuje jeden głos. Z jednej strony brak jest więc motywacji do nabywania większej liczby udziałów w kasie, z drugiej – nawet nabycie większej liczby udziałów nie wiąże się z uzyskaniem większego niż którykolwiek inny członek wpływu na podejmowane przez kasę decyzje. Stąd też odpowiedzialność właścicieli kasy za

23 Mirosław Pawełczyk i Piotr Sokal, „Status członka kas w świetle nowej ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych”, *Monitor Prawa Bankowego*, nr 6 (2013): 98-111.

powodzenie jej działalności jest jednocześnie odpowiedzialnością konsumentów za powodzenie działalności gospodarczej ich usługodawcy. Warto podkreślić, iż w przypadku spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, które – w myśl art. 3 ustawy o skok – mogą świadczyć usługi wyłącznie na rzecz swoich członków, krąg odbiorców ich usług pokrywa się całkowicie z kręgiem ich udziałowców. Ponadto ustawodawca w pełni rozciąga na kasy (mimo że dzieje się to kosztem wyniku finansowego kas) wszystkie obowiązki przedsiębiorcy świadczącego usługi finansowe wobec konsumenta i wszystkie, coraz bardziej rozbudowane we współczesnym unijnym prawie, rozwiązania mające w założeniu równoważyć słabszą pozycję konsumenta wobec przedsiębiorcy<sup>24</sup>.

Dostrzegając te sprzeczności, Prokurator Generalny w dniu 13 września 2022 r. wniósł do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o zbadanie zgodności z Konstytucją art. 97 ust. 1 w zw. z art. 2 pkt 28 i pkt 40 ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarancji depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji w zakresie, w jakim przepis ten zobowiązuje spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe do utrzymywania określonego przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny minimalnego poziomu funduszy własnych i zobowiązań kwalifikowalnych oraz art. 97a ust. 6 wyżej wymienionej ustawy jako niezgodne z wywodzoną z art. 2 Konstytucji RP zasadą zakazu nadmiernej ingerencji państwa, który został zarejestrowany pod sygnaturą K 13/22.

### Bibliografia:

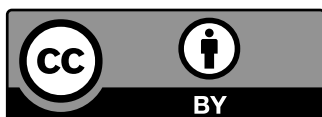
- Bałaban, Andrzej. „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w zakresie spółdzielczości finansowej”. W *Kierunki zmian prawa spółdzielczego w Polsce: konferencja naukowa zorganizowana w dniu 28 października 2013 r.*, red. Piotr Świątecki, 149–157. Warszawa: Kancelaria Senatu, 2014.
- Bałaban, Andrzej. „Nowe regulacje dotyczące kas spółdzielczych w świetle konstytucyjnej zasady państwa prawnego”. W *Prawne i ekonomiczne determinanty rozwoju spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w Polsce*, red. Janusz Ossowski, 43–49. Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2010.
- Dudek, Dariusz. „Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych a Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej”. W *Prawne i ekonomiczne determinanty rozwoju spółdzielczych*

---

24 Joanna Mędrzecka, „Legal Determinants of Accountability of Credit Union Members”, *International Journal of Science, Technology and Society*, Vol. 10, No.1 (2022): 8–14.



- kas oszczędnościowo-kredytowych w Polsce*, red. Janusz Ossowski, 50–56. Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2010.
- Jedliński, Adam. W Adam Jedliński, Krzysztof Pietrzykowski, *Komentarz do ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych*, 67–69. Gdańsk: Info-Trade, 1996.
- Kruczalak-Jankowska, Joanna. „Ewolucja regulacji prawnych restrukturyzacji i upadłości spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej”. W *Prawo prywatne w służbie społeczeństwu. Księga poświęcona pamięci Profesora Adama Jedlińskiego*, red. Piotr Zakrzewski i Dominik Bierecki, 167, 171–172. Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2019.
- Mędrzecka, Joanna. „Kilka uwag co do zasadności utrzymywania w polskim systemie prawnym instytucji przymusowej restrukturyzacji spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych”. *Studia Iuridica Toruniensia*, t. 27 (2020): 187 i nast.
- Mędrzecka, Joanna. „Legal Determinants of Accountability of Credit Union Members”. *International Journal of Science, Technology and Society*, Vol. 10, No.1 (2022): 8–14.
- Mędrzecka, Joanna. „Łączenie się spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych a restrukturyzacja i uporządkowana restrukturyzacja kas”. W *Prawo prywatne w służbie społeczeństwu. Księga poświęcona pamięci Profesora Adama Jedlińskiego*, red. Piotr Zakrzewski i Dominik Bierecki, 188. Sopot: Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 2019.
- Pawełczyk, Mirosław i Piotr Sokal. „Status członka kas w świetle nowej ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych”. *Monitor Prawa Bankowego*, nr 6 (2013): 98-111.
- Skoczek, Jacek. „Zastosowanie niektórych rozwiązań z zakresu uporządkowanej likwidacji banków do spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych”. *Pieniądze i Więź*, nr 4 (2014): 141–147.
- Skoczek, Jacek. „Sytuacja członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w świetle postępowań administracyjnych przed Komisją Nadzoru Finansowego”. *Pieniądze i Więź*, nr 1 (2015): 82–87.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>



**Instytucja compliance  
w sektorze spółdzielczych kas  
oszczędnościowo-kredytowych  
oraz banków spółdzielczych  
(studium prawnooporównawcze)**

**Piotr Pałka**

